

Dubl

۳۸۵

12 98

~~PAŃSTWOWA SZKOŁA
SPÓŁNOSPÓŁNOŚCI Rolniczej
W MLECZOWIE.~~

~~2281.~~



1871



1273538

**POLSKIE
PRAWO WEKSLOWE
I CZEKOWE**

WRAZ Z PRZEPISAMI O PROTEŚCIE POCZTOWYM, O NA-
LEŻNOŚCIACH ZA PROTEST, O PROCESIE WEKSLOWYM
I CZEKOWYM ORAZ O OPŁATACH STEMPLOWYCH
Z UWZGLĘDNIENIEM ORZECZNICTWA SĄDOWEGO

OBJAŚNIŁ

STANISŁAW WRÓBLEWSKI

WYDANIE DRUGIE ROZSZERZONE



1000182571

K R A K Ó W
LEON FROMMER
1930

~~21080~~

~~2108~~

~~SPÓŁNOŚĆ ROLNICZA~~

~~Spółdzielczość Rolnicza~~

w NAŁĘCZOWIE

A.14812

Biblioteka
U.M.C.S.
w Lublinie

Prawo 10

W-1010/56/32

Spis treści.

	Str.
I. Prawo wekslowe	1
Wstęp.	
A. Historia weksla i prawa wekslowego	1
B. Polskie prawo wekslowe i jego literatura	5
Spis skrótów	7
Tytuł I. Weksel trasowany.	
Dział I. Wystawienie i forma wekslu	10
" II. Indos	37
" III. Przyjęcie	62
" IV. Poręka wekslowa	73
" V. Płatność	77
" VI. Zapłata	81
" VII. Zwrotne poszukiwanie z powodu nieprzy- jęcia lub niezapłacenia	90
" VIII. Wyręczenie	109
" IX. Wtórropy i odpisy wekslu	
I. Wtórropy	118
II. Odpisy	122
" X. Fałsze	123
" XI. Przedawnienie	126
" XII. Roszczenie z tytułu niesłusznego zboga- cenia	132
" XIII. Przepisy ogólne	141
" XIV. Kolizja ustaw	150
" XV. Protest	154
" XVI. Weksle zaginione	174
Tytuł II. Weksel własny	186
Tytuł III.	
Dział I. Przepisy tymczasowe	192
" II. Przepisy końcowe	194
II. Przepisy o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe	202
III. Przepisy o należnościach za sporządzenie protestu	215

IV. Postępowanie w sprawach wekslowych:

A) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna:	
1. Właściwość sądu	221
2. Postępowanie	222
B) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna:	
1. Właściwość sądu	229
2. Postępowanie	229
C) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna:	
1. Właściwość sądu	237
2. Postępowanie	238
D) według projektu polskiego kodeksu procedury cywilnej:	
1. Właściwość sądu	248
2. Postępowanie	248

V. Stemple i należności:

A) co do weksli	251
B) co do protestów	262
C) co do rachunków zwrotnych	262

VI. Prawo czekowe

Tytuł	I. Forma	265
"	II. Indos	278
"	III. Przedstawienie do zapłaty	285
"	IV. Zapłata	288
"	V. Odpowiedzialność	297
"	VI. Zwrotne poszukiwanie	305
"	VII. Wtóröpisy	315
"	VIII. Czeki zaginione	317
"	IX. Przedawnienie	322
"	X. Roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia się	324
"	XI. Skutki braku pokrycia	324
"	XII. Zbieg ustaw	329
"	XIII. Przepisy procesowe	331
"	XIV. Przepisy przejściowe	332
Spis alfabetyczny		337

I. Prawo wekslowe.

WSTĘP.

A. Historia weksla i prawa wekslowego.

Weksel pojawia się w północnej Italji koło połowy 12 w. Pojawienie się jego wiąże się ściśle z trudnościami, jakie rozwijający się handel miał do zwalczenia na gruncie politycznych i gospodarczych stosunków średniowiecza. Mnogość małych państw suwerennych, z których każde widziało w własnej monecie istotne znamię suwerenności, zmuszała kupców do wymiany pieniędzy (cambium) i do korzystania w tym celu z pośrednictwa bankierów (campsor) — zarówno wówczas, gdy trzeba było mieć na obcym targu fundusze na zakupy, jak i wtedy, kiedy chodziło o zużytkowanie w ojczyźnie wpływów, uzyskanych z rozprzedaży towaru zagranicą. Ołóż kupiec, który potrzebował obcej monety, zgłaszał się do bankiera miejscowego, składał u niego gotówkę, a bankier w zamian za to wystawiał mu wobec notariusza dokument, w którym poświadczał odbiór gotówki i przyrzekał zapłatę odpowiedniej sumy w żądanej obcej monecie. Ta różnica monety jako cecha charakterystyczna pierwotnego weksla (instrumentum cambiale) towarzyszyła rozwojowi weksla aż do końca 16 w.; rozwój jednak stosunków handlowych od początku 13 w. przystosował weksel do innej jeszcze funkcji. Moneta obca potrzebna była kupcowi w innym miejscu, nie w tem, gdzie bankierowi składał gotówkę, a przewiezienie jej z miejsca na miejsce było przedsięwzięciem i kosztownem i niebezpiecznem. I w tym względzie mogli przyjść kupcowi z pomocą bankierzy, przede wszystkim bankierzy włoscy, których organizacja objęła w owych czasach wszystkie znaczniejsze miejsca handlowe i którzy wszędzie mieli albo swych zastępców (zakłady filjalne) albo związanych z nimi stałym stosunkiem samodzielnych członków cechu bankierskiego (socii). Na tej podstawie wytworzył się list

zamienny (*litterae cambiales*), pierwowzór weksla przekazowego. Kupiec, który złożył u bankiera gotówkę, otrzymywał od niego w formie notarialnej poświadczenie odbioru i przyrzeczenie, że równowartość w obcej monecie wypłacona będzie w miejscu zapotrzebowania do rąk pełnomocnika, którego kupiec wskaże, a przez bankiera, którego przyrzekający wymieni; odrębny list, wręczony kupcowi, zawierał polecenie zapłaty, w którym już i pełnomocnik kupca i wskazany przez bankiera płatnik byli wymienieni. Oba te dokumenty złączyły się wkrótce w jedną całość, bo poświadczenie odbioru gotówki stało się częścią składową listu, który objął w sobie całość operacji. List ten mógł w obrocie zastąpić przesyłkę pieniężną, a współdziałanie notariusza okazało się zbędnym, odkąd z listem owym łączyły się te korzyści, jakie kupcowi dawał dokument notarialny, t. zn. odkąd ustaliła się zasada, że pismo kupca (*scripturae mercatorum*) ma znaczenie dokumentu publicznego i uprawnia do natychmiastowego dochodzenia objętego niemi zobowiązania w drodze przymusowej (*privilegium executionis, jus paratae executionis*). Dzięki temu weksel bankierski, wystawiony bez udziału notariusza, odgrywa w obrocie handlowym coraz to większą rolę. Na pierwszy plan wysuwa się przytem weksel ujęty w formę listu (*trasowany*), w którym drugą cechą istotną — poza różnicą monety — jest różnica miejsca wystawienia i miejsca płatności (*distantia loci*). Weksel taki, wskazujący wymianę i przesyłkę pieniędzy jako treść transakcji, oddala się od pożyczki i nie podpada skutkiem tego pod surowe przepisy prawa kanonicznego, które zabrania pożyczki procentowej, a przy wekslu, płatnym w miejscu wystawienia, podejrzewa ukrytą taką pożyczkę i z tej przyczyny odmawia mu z reguły mocy obowiązującej.

Rozwój weksla i prawa wekslowego spoczywał w tym czasie wyłącznie w rękach bankierów. Bez ich pośrednictwa nie mógł się obejść kupiec, a to skoncentrowanie obrotu wekslowego wytworzyło dla weksli jednolite normy. Rozwikłanie interesów wekslowych odbywało się co pewien czas na jarmarkach; to też weksel jarmarczny (płatny na jarmarku) stanowi

w tym czasie regułę. Jarmarki takie zwiększały przedewszystkiem zakres obrotu wekslowego, bo przez jarmark można było osiągnąć i takiego miejsca, z którem bankier wystawiający weksel nie miał bezpośredniego połączenia: t. np. weksle z Florencji na Anglję szły przez sławne jarmarki w Szampanji, a później przez jarmarki w Lugdunie i Besançon (w tych ostatnich brali udział sami tylko bankierzy tak, że to były jarmarki wyłącznie wekslowe). Z drugiej zaś strony kwestje prawne, odnoszące się do weksli, szły przed sądy cechowe na jarmarkach, a zasady prawne, ustalone w praktyce tych sądów, rozchodziły się tą drogą po całym ówczesnym świecie handlowym. Tam wyrobiły się najważniejsze, do dziś dnia istniejące instytucje prawa wekslowego, jako to przyjęcie weksła, protest i zwrotne poszukiwanie, a jako środek do tego weksel zwrotny (adresowany do zwrotnie zobowiązanego, który na jarmarku nie był obecny), wyręczenie wekslowe, rygor wekslowy formalny i materialny, oraz przedawnienie wekslowe. Weksel ówczesny różnił się istotnie od weksła dzisiejszego w jednym tylko — bardzo zresztą ważnym — punkcie; obieg jego mianowicie nie był łatwy, a dopiero wejście w użycie indosu, czyli żyra wywołało w tym kierunku radykalną zmianę.

Indos pojawia się dopiero w 16 wieku; najstarszy znany przykład pochodzi z roku 1600. Przedtem obiegały wprawdzie weksle na jarmarkach z rąk do rąk; aby uniknąć wypłat gotówką, przenoszono weksel w kole bankierów tak długo, póki nie stało się możliwe potrącenie, to znaczy póki dłużnik wekslowy nie dostał weksła swego wierzyciela wekslowego, a cała ta operacja, zwana skontracją, ułatwiona była znacznie przez to, że wszystkie weksle jarmarczne opiewały na jedną i tę samą walutę rachunkową (scudo di marche). Każdorazowe przejście weksła z rąk do rąk było cesją lub delegacją, nie pociągało jednak za sobą odrębnych skutków prawnych, nie stanowiło instytucji wekslowej. Dla ułatwienia obiegu poza jarmarkami skorzystał jednak handel z znajdującej się już wówczas na weksłach klauzuli „na zlecenie“, która staje się obecnie integralną częścią weksła. Dodatek ten dawał pierwszemu wierzy-

cielowi wekslowemu (wekslobiorcy) prawo ustanowienia pełnomocnika. Wierzyciel taki dawał więc weksel np. swojemu wierzycielowi, upoważniał go przez to do odbioru zapłaty od dłużnika wekslowego, a zarazem umieszczał na wekslu swoje pokwitowanie dla dłużnika na wypadek, gdy nabywcy weksła uści zapłatę, i w tem pokwitowaniu (girata) wymieniał swego umocowanego. To pokwitowanie, umieszczane zrazu na dole, potem na odwrotnej stronie weksła (śląd nazwy: in dorso, indosso, en dos, endossement), nadaje owemu upoważnieniu szczególne znaczenie.

Umocowany ma skutkiem tego przy potwierdzeniu zapłaty wobec dłużnika stanowisko właściciela weksła, a pokwitowanie wyklucza z jednej strony cofnięcie umocowania, z drugiej zaś strony daje umocowanemu regres na wypadek, gdyby weksła w terminie nie zapłacono. Takie więc przeniesienie weksła ciąga za sobą odrębne skutki, a łatwy ten i pewny sposób przenoszenia weksła przyjęł się w obrocie bardzo szybko. Praktyka poszła nawet dalej i dopuściła wkrótce zasadę, że indosatarjusz może weksel w ten sam sposób dalej indosować, oraz uznała ważność żyra in blanco, które pozwalało na wielokrotne przenoszenie weksła bez nowego żyra. Instytucje te nie rozwinęły się bez oporu z strony bankierów, którym dopuszczalność indosu wogóle, a w szczególności indosu kilkakrotnego i in blanco była solą w oku. Pośrednictwo w obrocie wekslowym przynosiło im znaczne korzyści, a ułatwiony obecnie obieg weksła zmniejszał lub nawet usuwał potrzebę ich pośrednictwa; dlatego też dążyli oni całą siłą do usunięcia lub ograniczenia indosu. Walka skończyła się jednak zwycięstwem indosu: odpadła przez to racja bytu jarmarków wekslowych. Weksle jarmarczne przestały grać pierwszą rolę w obrocie; na miejsce weksła bankierskiego wstąpił dzisiejszy prywatny weksel kupiecki. Najściślejszy związek między podpisem a odpowiedzialnością wekslową staje się teraz fundamentem prawa wekslowego, co zaostrza materialny rygor wekslowy i specjalny charakter prawa wekslowego nader silnie uwydatnia.

Początkowy rozwój prawa wekslowego, dokonywujący się w drodze praktyki międzynarodowej, wykluczał wytwarzanie się poważniejszych różnic zasad prawnych. Odkąd jednak rozpoczęto prawo wekslowe kodyfikować, zarysowały się różnice między poszczególnymi kodyfikacjami, a różnice te pogłębiła nauka, biorąca przepisy pozytywne za podstawę konstrukcji. Powstały w ten sposób trzy główne typy prawa wekslowego: francuski, niemiecki i angielski — ale potrzeby obrotu musiały wywołać dążności do ujednostajnienia. Dążności te doprowadziły do uchwalenia w r. 1912 w Hadze projektu jednolitego prawa wekslowego.

B. Polskie prawo wekslowe i jego literatura.

Zaprowadzone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 Dz. U. n. 100 poz. 926 jednolite dla całego obszaru Rzeczypospolitej prawo wekslowe opiera się niemal w zupełności na projekcie ustawy wekslowej, wypracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, w którym dokonano drobnych tylko, niebardzo zresztą szczęśliwych zmian (p. uwagi do art. 5, 47 i 48). Komisja zaś Kodyfikacyjna przyjęła za podstawę swego wypracowania właśnie ów projekt jednolitego prawa wekslowego, uchwalony w r. 1912 na konferencji międzynarodowej w Hadze. Projekt haski nadawał się doskonale na taką podstawę, stanowił bowiem kompromis między francuskim a niemieckim systemem prawa wekslowego, t. zn. między temi właśnie systemami, które obowiązywały na ziemiach polskich, kompromis, w którym zresztą przeważył stanowczo wpływ systemu niemieckiego. Jednolitość jednak prawa wekslowego w ujęciu projektu haskiego nie była całkowita. Co do pewnych kwestyj projekt pozwalał w pewnych granicach na odstąpienie od swych przepisów, inne znów kwestje, łączące się ściślej z prawem powszechnem, usuwał zupełnie z swych ram, pozostawiając ich unormowanie poszczególnym państwom. Komisja Kodyfikacyjna z pozwoleń pierwszego typu skorzystała w nieznacznej tylko mierze, a także

i zmiany, które samodzielnie, poza granicami owych pozwoleń, poczyniła w projekcie haskim, nie mają donioślejszego znaczenia tak, że naogół cały niemal projekt haski został w projekcie polskim powtórzony, a w pierwszych 70 artykułach zachowano nawet układ projektu haskiego i jego liczby porządkowe. W dalszych natomiast artykułach zmieniono porządek, aby pomieścić w nich uregulowanie tych kwestyj, które w Hadze poza ramy prawa wekslowego usunięto. Są to kwestje: przerwy i zawieszenia przedawnienia, praw z weksła przedawnionego lub upadłego, zdolności wekslowej, podpisów osób nie umiejących lub nie mogących pisać, protestu, wreszcie amortyzacji. Rozstrzygnięcie ich na podstawie praw dzielnicowych nie zawsze wypadłoby jednakowo; Komisja wyszła przeto z założenia, że w tych sprawach, choć luźniej związanych z obrotem wekslowym, konieczną jest rzeczą wprowadzić odrazu zasady jednolite, nie czekając chwili, kiedy Polska dojdzie do jednego prawa w wszystkich działach.

Z niezbyt aż dotąd obfitej literatury wymienić tu należy:

G ó r s k i, Prawo wekslowe i czekowe, Warszawa, 1925 (komentarz).

D o l i ń s k i, Polskie prawo wekslowe, Poznań, 1925 (komentarz).

N a m i t k i e w i c z, Polskie prawo wekslowe, Warszawa, 1927 (komentarz i zarys systematyczny).

H o w o r k a, Polskie prawo wekslowe i czekowe, Poznań, 1928 (podręcznik systematyczny).

D b a ł o w s k i i W a w r z k o w i c z, Prawo wekslowe i czekowe, objaśnione orzecznictwem Sądu Najwyższego, Warszawa 1929.

Ważniejsze prace monograficzne wskazane będą w właściwych miejscach.

Spis skróceń.

- Cz. S. — Czasopismo Sędziowskie.
G. A. — Głos Adwokatów.
G. P. — Głos Prawa.
O. S. A. — Orzeczenie Sądu Apelacyjnego.
O. S. N. — Orzeczenie Sądu Najwyższego.
O. S. O. — Orzeczenie Sądu Okręgowego.
O. S. P. — Orzecznictwo Sądów Polskich.
P. G. — Polska Gospodarcza (poprzednio Przemysł i Handel).
P. i H. — Przemysł i Handel.
P. N. — Przegląd Notarjalny.
P. P. A. — Przegląd Prawa i Administracji.
P. P. H. — Przegląd Prawa Handlowego i Wekslowego.
R. P. E. — Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny.
-

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 dz. u. n. 100 poz. 926 o prawie wekslowem.

Na mocy art. 1 E p. 5¹⁾ i art. 2²⁾ ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. n. 71 poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowią co następuje:

1) Przepis ten „dla kontynuowania naprawy Skarbu Państwa oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego“ postanawia: „...unormowanie... obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów, przenoszonych przez indos lub cesję“. Rozporządzenie niniejsze uznać należy za mieszczące się całkowicie w powyższych ramach, bo niepodobna normować obiegu weksla bez określenia jego istoty i bez dokładnego określenia właściwości zobowiązania wekslowego.

2) Według tego art. „wykonanie postanowień artykułu 1 będzie przeprowadzone do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami“.

Zasadę, wypowiedzianą w ust. 2 art. 2, powtarzają i przeprowadzają art. 105 i 106 prawa wekslowego. Co do weksli, wystawionych przed wejściem prawa niniejszego w życie, p. uwagi do art. 104.

Tytuł I.

Weksel trasowany.

DZIAŁ I.

Wystawienie i forma wekslu.

Art. 1.

Weksel ¹⁾ trasowany ²⁾ zawiera ³⁾:

- 1) nazwę „weksel“ ⁴⁾ w samym tekście dokumentu ⁵⁾, w języku, w jakim go wystawiono ⁶⁾;
- 2) polecenie bezwarunkowe ⁷⁾ zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej ⁸⁾;
- 3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) ⁹⁾;
- 4) oznaczenie terminu płatności ¹⁰⁾;
- 5) oznaczenie miejsca płatności ¹¹⁾;
- 6) nazwisko osoby, na której rzecz ¹²⁾ lub na której zlecenie ¹³⁾ zapłata ma być dokonana;
- 7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia ¹⁴⁾ wekslu;
- 8) podpis ¹⁵⁾ wystawcy ¹⁶⁾.

1) Weksel jest to dokument, posiadający ściśle przez prawo określoną formę i wyposażony przez prawo tą właściwością, że umieszczenie na nim podpisu stanowi podstawę i przyczynę (causa efficiens) zobowiązania wekslowego osoby, od której pochodzi podpis. Zobowiązanie wekslowe wynika z podpisu, nie powstaje jednak przez sam fakt podpisu jako taki, albowiem do powstania zobowiązania wymaga się nadto, aby weksel z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany w myśl art. 15 rozp. nie ma prawa żądać wydania weksla. Ponieważ atoli zobowiązanie wynika z podpisu, odrywa się od tej gospodarczej czyli materialnej przyczyny (kupno, pożyczka, poręczenie itp.), która podpis wywołała, staje się zobowiązaniem abstrakcyjnym, które skutkiem tego jest ściśle jednostronne, a którego treść określa się podług treści podpisu oraz podpisanego dokumentu. Z drugiej znów strony, skoro na zobowiązanie wekslowe popatrzymy z punktu widzenia wierzyciela, stwierdzamy, że posiadanie weksla jest warunkiem, od

którego zawisło tak powstanie, jak i istnienie praw wekslowych wierzyciela do osób na weksłu podpisanych, że w szczególności płaćący weksel może żądać wydania go; skutkiem tego weksel staje się papierem wartościowym, z którym związana jest wierzytelność, a następstwem tego jego charakteru jest dopuszczalność umorzenia weksli zaginionych.

Z abstrakcyjnej natury zobowiązania wekslowego wysnuwa O. S. O. Warszawa z 13 stycznia 1926 P. P. H. 1926 n. 1 s. 32 ten wniosek, że w sprawie z weksli protestowanych nie jest dopuszczalna skarga wzajemna, oparta na umowie kupna, które było przyczyną wystawienia tych weksli. Co do zarzutów przeciw skardze wekslowej p. art. 16.

2) Weksel trasowany jest pisemnem poleceniem zapłaty, pochodzącem od wystawcy, skierowanem do trasata, a zarządzającem wypłatę na rzecz t. zw. weksłobiorcy czyli remitenta. Zazwyczaj wypłata ma być dokonana na rachunek wystawcy, od wewnętrznego zaś stosunku między wystawcą a trasatem zależy, czy trasat ma przed przyjęciem względnie wykonaniem polecenia oczekiwać funduszu na ten cel od wystawcy (jest to t. zw. pokrycie), czy przeciwnie ma mieć tylko prawo do żądania zwrotu po dokonaniu zapłaty. Można jednak również wystawić weksel na rachunek cudzy (art. 3 ustęp 3), np. jeżeli komisant ceń kupna za zakupiony dla komitenta towar pokrywa wekslem, który w myśl umowy z komitentem adresuje do dłużnika komitenta (np. banku, gdzie komitent ma rachunek bieżący). Weksle tego typu zwią się k o m i s o w e m i; komisowy charakter widoczny jest często z weksła, albowiem polecenie zapłaty brzmi: „zapłacisz na rachunek A. B. (komitenta)“.

3) Wyliczenie obejmuje zwyczajne części składowe weksła trasowanego; które z nich są istotne, wskazuje dopiero art. 2. Z artykułu tego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istoty weksła; inne natomiast części składowe należą do istotnych, jakkolwiek art. 2 pozwala oznaczyć miejsce płatności i miejsce wystawienia w inny sposób, niżby wynikało z art. 1.

Oprócz zwyczajnych części składowych mogą w wekslu znajdować się inne dodatki. Jedne z nich mają ściśle określone skutki prawne, drugie skutków takich nie wywołują. Do drugich należy wzmianka o zawiadomieniu, wskazująca trasatowi, czy ma oczekiwać listu wystawcy w sprawie tego weksla, tudzież wzmianka o walucie, mająca wyrażać, czy i w jaki sposób wystawca otrzymał równowartość za weksel od wekslobiorcy (wartość w gotówce, w towarach itp.). Pierwsze mogą pociągać za sobą albo skutki określone w prawie powszechnem, albo też skutki, określone w prawie wekslowem. Wzmianka o pokryciu (wyżej uw. 2) podpada pod prawo powszechne, w szczególności stwarza lub usuwa podstawę do skargi trasata przeciw wystawcy o zwrot zapłaconej sumy wekslowej. Dodatki zaś, których skutki określa prawo wekslowe, dadzą się ująć w trzy grupy. Jednym odmawia prawo wekslowe znaczenia prawnego, nakazując uważać je za nienapisane: tak przy zastrzeżeniu oprocentowania poza przypadkiem art. 5 ustęp 1 zdanie 1, przy klauzuli, zwalniającej wystawcę od odpowiedzialności za zapłatę (art. 9), oraz przy zakazie przedstawienia do przyjęcia, jeżeli go wyklucza art. 21 ust. 2. Przy drugich określa dokładnie ich wpływ na zobowiązanie wekslowe: tak przy umiejscowieniu (art. 4 i 26), przy zastrzeżeniu oprocentowania w przypadku art. 5 ust. 1 zd. 1, przy zwolnieniu wystawcy od odpowiedzialności za przyjęcie (art. 9), przy dodatku „nie na zlecenie“ (art. 10), przy zastrzeżeniu, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia (art. 21 ust. 1 i 43 ust. 2), przy zakazie przedstawienia do przyjęcia w przypadkach, w których ustawa uznaje taki zakaz za obowiązujący (art. 21 ust. 2 i 3), przy zmianie ustawowego czasokresu do przedstawienia do przyjęcia w przypadku art. 22 ust. 2 i art. 34, przy zastrzeżeniach co do terminu płatności w przypadku art. 36 ust. 4, przy zastrzeżeniach co do waluty, w jakiej ma nastąpić zapłata (art. 40), przy zwolnieniu od protestu (art. 45), przy wykluczeniu regresu zapomocą weksla zwrotnego (art. 51), przy adresie w potrzebie (art. 59), przy ponumerowaniu wtóropisów (art. 63), przy wskazówce, gdzie się

znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65) lub oryginał weksła (art. 67). Są wreszcie i takie dodatki, które unieważniają weksel: tak przede wszystkim inne oznaczenie czasu płatności, niż przewidziane w art. 32; tak następnie wszelkie zastrzeżenia, które treść zobowiązania wekslowego określają inaczej, niż to przepisuje art. 1 l. 2, np. zwrot „zapłacisz według umowy“ i t. p.

Zezwolenie na wpis prawa zastawu na nieruchomości dla pretensji wekslowej nie wpływa zd. m. zupełnie na zobowiązanie wekslowe, nawet wówczas, gdyby się znajdowało na wekslu, z którego ta pretensja wynika. Czy wystarczy do uzyskania wpisu, to kwestja prawa hipotecznego; nawet jednak wpis nie modyfikuje natury pretensji, dla której stwarza prawo zastawu (błędnie co do tego punktu O. S. N. z 10 grudnia 1926 P. P. H. 1927 n. 3 s. 127 poz. 252, które pretensję wekslową, zabezpieczoną hipoteką kaucyjną, każe przerachować według §§ 5 i 6 ust. waloryz. jak pożyczkę hipoteczną, nie poruszając nawet kwestji, czy podstawą zobowiązania wekslowego była pożyczka; jeszcze dalej w fałszywym kierunku idą motywa O. S. O. Warszawa z 23 marca 1926 P. P. H. 1926 n. 9 s. 418 poz. 230, które za podstawę przerachowania przyjmuje datę wpisania kaucji, nie datę płatności weksła, i uzasadnia to uwagą, że § 26 ust. walor. odnosi się tylko do weksli, nie zabezpieczonych kaucjami hipotecznymi — samo orzeczenie jest trafne, bo w danym przypadku zachodziła istotnie pożyczka budowlana). Również okoliczność, że np. przeniesienie lub zgaśnięcie wpisanego prawa zastawu podlega odrębnym prawidłom prawa hipotecznego, nie dotyka wierzytelności jako takiej, co wynika już stąd, że taką odrębność losów wierzytelności i zastawu spotyka się również przy pretensjach, nie wynikających z weksła. Przy zwykłym obiegu weksła odrębność powyższa występuje bardzo jaskrawo, co daje jasną wskazówkę, że zabezpieczenie pretensji wekslowej przez wpisanie jej w hipotece nie może dojść w praktyce do większego znaczenia i że obrót innej w tym celu poszuka techniki (hipoteka kaucyjna); wnioszek

jednak, że zezwolenie na wpis prawa zastawu unieważnia weksel, nie da się zd. m. utrzymać.

4) Z brzmienia ustawy wynika konieczność użycia słowa „weksel”; nie wystarczą takie zwroty, jak „list wekslowy”, „zapis wekslowy” i t. p., chodzi bowiem o zupełnie ściśle zachowanie przepisanej formy.

5) t. zn. w tem zdaniu, w którym mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który owo polecenie zawiera. Słowo „weksel” jako napis nad tekstem nie wystarczy, co odnosi się również do wymienienia sumy wekslowej (niżej uw. 8); inne natomiast części składowe (termin płatności i t. p.) mogą być umieszczone poza tekstem, byleby podpis wystawcy wiązał je w jedną całość.

6) W obcym języku nazwa, mająca uczynić zadość przepisowi art. 1 l. 1, musi uwydatniać zamianę (*lettre de change*, *lettera di cambio*, *bill of exchange* i t. p.). Weksle wystawione zagranicą ocenia się podług art. 81 ust. 1; mogą one przeto być ważnymi weksłami, choć nie zawierają nazwy „weksel” w określonym poprzednio znaczeniu.

7) Dodanie warunku unieważnia weksel (p. wyżej uw. 3); nieważność jednak nie zachodzi, jeżeli mimo użycia formy warunku treść polecenia zgadza się ściśle z ustawowem określeniem treści zobowiązania wekslowego t. zn. jeżeli rzekomy warunek wynika już z ustawy (*condicio iuris*). Dowodzi tego przepis art. 64, który przy wtóropisie pozwala w poleceniu zapłaty zamieścić zastrzeżenie: „jeżeli zapłaty nie dokonano na inny egzemplarz” (t. zw. *klausula kassatoryjna*); wynika stąd, że można również polecenie zapłaty uczynić zawisłym od wręczenia weksla po myśli art. 38, co zresztą mieści się, ściśle biorąc, już w używanym powszechnie zwrocie: „zapłacisz za ten weksel”.

8) Oznaczenie sumy ma według brzmienia ustawy tworzyć część polecenia, musi przeto znajdować się w tem zdaniu, w którym mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który owo polecenie zawiera O. S. N. z 30 grudnia 1927 I. C. 1930/27 R. P. E. 1928 zesz. 3 s. 763 (p. wyżej uw. 5; inaczej

w wydaniu poprzednim). Do oznaczenia sumy pieniężnej należy także oznaczenie pieniądza t. zn. waluty. Można wskazać walutę krajową (także złote w zlocie O. S. O. Warszawa z 21/28 grudnia 1926 P. P. H. 1927 z. 1 s. 37, poz. 238) lub walutę obcą (p. art. 40). Waluta obca musi być walutą obiegową, t. zn. pieniądzem uznanym prawnie za środek zapłaty, nie wystarczy zatem podanie waluty rachunkowej, ani waluty, której obiegu nie gwarantuje prawo i która jest tylko towarem; wynika to jasno z art. 40, który używa wprawdzie zwrotu „waluta nie mająca obiegu w miejscu płatności“, ale w dalszym ciągu mówi tylko o walucie „zagranicznej“. Co do stopnia dokładności oznaczenia trzeba odróżnić kwestję wysokości (liczby) od kwestji waluty. Jeżeli wysokość (liczbę) podano kilkakrotnie, a w każdym miejscu inaczej, weksel jest mimo to ważny skutkiem przepisu art. 6, ale przepis ten nie usuwa nieważności, wynikającej z niedokładnego oznaczenia waluty. Tu wchodzi w grę art. 40. W ustępie 2 zapobiega on nieważności, gdy wskazana w wekslu waluta ma w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość; w innych podobnych przypadkach regułą będzie nieważność, o ile nie da się zupełnie niewątpliwie stwierdzić, co niedokładne oznaczenie miało wskazywać; O. S. A. Poznań z 5 czerwca 1928 P. P. H. 1928 n. 9 s. 416, poz. 420, w którym słowo „dolary amerykańskie“ pojęto jako wskazanie dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. i weksel uznano za ważny, nie jest dla mnie bynajmniej niewątpliwem. Ustęp zaś 1 art. 40 usuwa nieważność w drugim przypadku, w którymby ją — bez tego przepisu — uznać należało, albowiem pozwala wskazać w wekslu kurs przeliczenia obcej waluty, przez co zd. m. pozwala również oznaczyć w walucie krajowej dowolnie równowartość sumy wekslowej, wyrażonej w walucie obcej; sumą wekslową będzie w tym razie oznaczona równowartość w walucie krajowej.

Weksel może opiewać na jedną tylko sumę; weksle, w których suma wekslowa jest rozłożona na raty, są nieważne (art. 32 ust. 2).

9) Nazwisko to — imię nie jest konieczne, wobec czego błąd co do imienia trasata nie pociąga za sobą nieważności weksła (O. S. N. z 28 listopada 1928 III. R. w. 2428/28 R. P. E. 1929 zes. 2 str. 528) — pisze się zazwyczaj w formie adresu na lewo pod tekstem weksła; przyjęcie nie zastąpi braku nazwiska trasata. Trasatem może być także osoba nieistniejąca, w którym to przypadku mówi się o weksłach piwnicznych; koniecznym jest jednak, by sposób oznaczenia trasata nie wykluczał jego zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych, co zachodziłoby np., gdyby adres wskazywał trasata, który nie jest oznaczoną indywidualnie osobą fizyczną, a według oznaczenia na wekslu nie może być również ani spółką handlową, ani osobą prawniczą.

Trasatem może być i wystawca (art. 3). Jeżeli adres wymienia kilku trasatów, a co do każdego z nich wskazuje inne miejsce płatności, weksel jest nieważny, albowiem brak warunku z art. 1 l. 5; skoro niema tej przeszkody, każda z osób, wskazanych w adresie, jest trasatem, z czego wynika, że przy weksłach płatnych np. za okazaniem przedstawienie weksła jednej z nich sprowadza płatność. Obojętnym jest zd. m., czy kilku trasatów wymieniono kumulatywnie (A i B), czy alternatywnie (A lub B); także w drugim przypadku adres nie zostawia wątpliwości, że każda z wymienionych w nim osób jest trasatem (inaczej wydanie poprzednie).

10) P. art. 32 oraz art. 2 ust. 2, z którego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istotnych cech weksła; co do weksli na raty zob. wyżej uw. 8. Płatność rozumie ustawa jako termin, w którym według brzmienia weksła ma nastąpić zapłata; od terminu tego może różnić się termin wymagalności, w którym można wymagać zapłaty (art. 37), a to wskutek postanowienia art. 78.

11) P. art. 2 ust. 3. Oznaczenie miejsca za pomocą przymiotnika w firmie trasata (np. „Krakowska Spółka Budowlana“) nie wystarczy do ważności; musi ono nastąpić odrębnie i musi być takie, aby na jego podstawie można płatność zlokalizować. Nie wystarczy zatem np. podanie samej tylko ulicy; natomiast

zwrot „tutaj“ wskazuje dostatecznie jasno miejsce wystawienia, a także zwrot „płatny u wystawcy“ można zd. m. uznać za wystarczający, choćby nawet weksel nie wskazywał odrębnego miejsca zamieszkania wystawcy (por. art. 2 ust. 4). Przy weksłach targowych (jarmarcznych) oznaczenie miejsca płatności łączy się często w jednym zwrocie z oznaczeniem czasu płatności. Wymienienie kilku miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — unieważnia weksel; nie szkodzi jednak zd. m. po oznaczeniu miejsca płatności dodatek „i w każdym miejscu“ lub też „i wszędzie, gdzie się trasata znajdzie“.

12) czyli t. zw. wekslobiorcy albo remitenta. Weksle na okaziciela są nieważne, tak samo weksle, w których remitent wogóle nie jest podany (O. S. N. z 25 maja 1928 III. Rw. 941/27 O. S. P. t. 7 n. 378 G. A. t. 4 zesz. 7-8, poz. 92 s. 54); wystawca może jednak siebie wymienić jako remitenta i indosować weksel in blanco. Remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia, znajdującego się na wekslu — miała zdolność do nabywania praw wekslowych (p. wyżej uw. 9). Podania imienia remitenta ustawa nie wymaga. Wymienienie kilku remitentów nie unieważnia weksła; przy wymienieniu alternatywnem (A lub B) każdy remitent może weksel indosować, bo każdy, mając weksel w posiadaniu, jest wierzycielem solidarnym (inaczej wydanie poprzednie; p. Z a n i e w i c z P. P. H. 1926 s. 251); natomiast wymienienie kumulatywne wywołuje ten skutek, że do przeniesienia weksła potrzeba indosu wszystkich remitentów, bo wierzycielom wekslowym u s t a w a nie przyznaje praw solidarnych.

13) Dodatek ten nie ma znaczenia prawnego; p. art. 10.

14) Por. art. 2 uw. 5. Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby było kilku wystawców. Data musi wskazywać dzień, miesiąc i rok wystawienia; co do oznaczenia miejsca p. wyżej uw. 11. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność weksła, albowiem art. 1 zajmuje się tylko formą zewnętrzną; dłużnik może jednak powołać się na prawdziwą datę względnie prawdziwe miejsce i przeprowadziwszy co

do tego dowód oprzeć na nim dalsze zarzuty np. braku wymaganej w miejscu wystawienia formy, małoletności i t. d.

Co do stosunku między miejscem wystawienia i miejscem zamieszkania wystawcy p. art. 2 uw. 5.

15) Do podpisu wymaga się przede wszystkim umieszczenia tej części składowej na pierwszej stronie pod tekstem weksla, co wyklucza ważność weksla np. w przypadku, gdy podpis wystawcy umieszczono poprzecznie; że podpis wystawcy znajduje się niżej od przyjęcia, to weksla nie unieważnia. Koniecznym jest następnie, aby podpis przedstawiał się jako napisany lub jako uwierzytelniony znak ręczny, o którym mówi art. 77. Chodzi przy tem tylko o zewnętrzną postać, nie o to, czy dany podpis lub znak ręczny wytworzył zobowiązanie wekslowe, wskutek czego sprawa przedstawia się tutaj trochę inaczej, niż przy takich podpisach, jak przyjęcie lub awal; przyjęcie piśmem na maszynie może zd. m. zobowiązać trasatą wekslowo, bo tworzy podpis w znaczeniu materialnem, nie będzie zaś zobowiązywało przyjęcie analfabety, dokonane przez pociągnięcie po linjach, przez kogo innego nakreślonych, podczas gdy przy formalnej ocenie podpisu wystawcy i jego wpływu na ważność weksla rozstrzygnięcie w obu powyższych przypadkach wypadnie wprost przeciwnie. Pamiętając o różnicy powyższej łatwo rozwiązać konkretne wątpliwości: tak więc zachodzić będzie nieważność, gdy podpis wystawcy jest wypisany maszyną, wydrukowany lub wyciśnięty stampilją, gdy się nie przedstawia jako podpis w zwyczajnem słowa tego znaczeniu z powodu użytego systemu pisma (stenografja), lub z powodu wybranego do podpisu alfabetu np. arabskiego (co do podpisu głoskami żydowskiemi lub hebrajskiemi p. art. 77 uw. 3), albo dlatego, składa się z kresek niepodobnych do liter żadnego alfabetu (t. zw. szyfr), a w przypadkach tych niema na wekslu uwierzytelnienia z art. 77; weksel będzie natomiast ważny, jeżeli przedstawia się jako prawidłowo podpisany przez wystawcę, choćby z podpisu nie wyniknęło zobowiązanie z powodu podrobienia O. S. N. z 2 grudnia 1927 L. 243/27 R. P. E. 1928 zes. 2 s. 460, braku wymaganego pełnomocnictwa i t. p.

16) Podpis wystawcy musi wskazywać dostatecznie dokładnie osobę wystawcy, do czego zresztą wystarczy samo nazwisko. Wystawca musi następnie — według brzmienia oznaczenia, zawartego w podpisie — mieć bierną zdolność wekslową; p. w tym względzie wyżej uw. 9. Nie może wreszcie uchodzić za podpis wystawcy podpis taki, który inaczej określa rolę osoby podpisanej. Rozstrzygnięcie w tym względzie możliwe jest tylko na gruncie konkretnego przypadku; kto np. podpisał weksel na własne zlecenie „jako ręczyciel“, a potem umieścił na nim indos, będzie wystawcą, podczas gdy przy innym wekslu niepodobna uważać go za wystawcę. Nieinaczej przedstawia się rzecz i przy dodatku „jako świadek“, który wyklucza z reguły charakter wystawcy, może więc unieważnić weksel; art. 9 nie odnosi się do tego przypadku, albowiem wychodzi z założenia, że podpisany jest wystawcą, że więc co do tego jego charakteru niema wątpliwości.

Wystawców może być kilku; w tym przypadku braki formalne jednego podpisu ani przekreślenie go nie wpływają na ważność weksła. Odpowiedzialność współwystawców wobec posiadacza weksła normuje art. 46; ich wewnętrzny stosunek oceniać należy według prawa powszechnego t. zn. cywilnego względnie handlowego.

Art. 2.

Nie będzie uważany za weksel trasowany dokument¹⁾, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzednim²⁾ wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

Weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem³⁾.

W braku osobnego oznaczenia miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności oraz za miejsce zamieszkania trasata⁴⁾.

Weksel, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy⁵⁾.

Kto umieścił podpis ⁶⁾ na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech weksłu trasowanego, odpowiada wekslowo chyba, że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą ⁷⁾. Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawego wypełnienia ⁸⁾.

1) Odmówienie takiemu dokumentowi charakteru weksła t. zn. jego nieważność jako weksła nie przesądza bynajmniej kwestji, czy na podstawie prawa powszechnego nie należy uznać go za dokument innego gatunku np. przekaz. Skoro atoli dokument nie jest weksłem, z podpisu na nim nie może wynikać zobowiązanie wekslowe, a osoba, od której podpis pochodzi, może się powołać na powyższy zarzut wobec każdego posiadacza rzekomego weksła.

2) Przepis ten odnosi się tylko do dokumentów, którym nadano już ostatecznie zamierzoną postać, a które mimo to wykazują istotny brak; co do dokumentów, które przez wypełnienie braków mają być zamienione w prawidłowe weksle, p. niżej uw. 6 i nast. Skąd pochodzi istotny brak, jest rzeczą obojętną; może on wynikać stąd, że istotnej części składowej wogóle nie zamieszczono, lub stąd, że ją przez oddarcie lub wykreślenie usunięto, ale skutkiem jest zawsze nieważność weksła. Pamiętać tylko trzeba, że także tekst weksła stanowi przedmiot interpretacji, która może doprowadzić do stwierdzenia, że brak w konkretnym przypadku nie jest istotny, lub też, co na jedno wychodzi, że przez odpowiednią poprawkę może być usunięty; tak np. weksel trasowany jest ważny, choć go wystawiono na formularzu weksła własnego i słowa „zapłać“ nie zastąpiono słowem „zapłacisz“ lub też oba zwroty pozostawiono obok siebie, a posiadacz może w jednym i drugim przypadku dokonać potrzebnej poprawki; por. także co do braku roku płatności art. 32 uw. 1. Jeżeli jednak interpretacja nie zdoła doprowadzić do usunięcia braku, trzeba uznać nieważność; wydaje mi się to nieuniknionem, gdy np. weksel jest płatny przed datą wystawienia, i to, choćby oznaczenie płatności było następstwem pomyłki przy pisaniu, albowiem

istotę weksła stanowi pismo, a tłumaczenie, usuwające pismo na dalszy plan, uważam za niedopuszczalne.

3) P. art. 33.

4) Adres opiewa: „do p. A w X“ zamiast „do p. A płatny w X“. W pierwszym przypadku X uważa się za miejsce płatności i miejsce zamieszkania trasata (art. 20); ta sama jednak zasada obowiązuje zd. m. i w przypadku drugim, bo i tutaj w adresie podane jest jedno tylko miejsce, które skutkiem tego dla całego obiegu tego weksła powinno być miarodajne, a dopiero wówczas, gdy weksel wskazuje inne miejsce zamieszkania trasata, inne zapłaty (do p. A w X płatny w Y), różnica ta staje się doniosłą dla prawa wekslowego. Z przepisu art. 2 wynika, że dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał miejsce obok nazwiska trasata, jest zmianą miejsca płatności, która podpada pod art. 69; wskazuje to zresztą i przepis art. 26 ust. 2.

5) Inaczej mówiąc, można wskazać miejsce wystawienia także przy podpisie wystawcy, niekoniecznie u góry na lewo ponad tekstem, jak się czyni zazwyczaj. W obu tych przypadkach miejsce wystawienia uważać należy zd. m. także za miejsce zamieszkania wystawcy, co ma znaczenie ze względu na przepisy art. 44 i 63; inaczej oczywiście, gdy weksel wskazuje odrębnie miejsce zamieszkania wystawcy i miejsce wystawienia.

6) Nietylko jako wystawca lub akceptant, lecz także jako żyrant: O. S. N. z 30 grudnia 1927 L. 280/27 R. P. E. 1928 zes. 2 str. 460.

7) Przepis ten odnosi się do nader częstych w obrocie przypadków, w których kładzie się podpis na niewypełnionym jeszcze blankiecie wekslowym, licząc się z tem, że wypełnienie nastąpi później, i mając zamiar zobowiązać się wekslowo na ten przypadek. Założeniem jest po stronie podpisującego zamiar zobowiązania się podług prawa wekslowego, który objawia się z reguły w użyciu blankietu wekslowego, może jednak wynikać także z umowy zawartej z pierwszym odbiorcą dokumentu; w braku tego założenia (podpis w pamiętniku) niema wogóle mowy o powstaniu zobowiązania, a brak zarzucić mo-

żna każdemu posiadaczowi weksła, który dorobiono do podpisu. Jeżeli jednak istniał zamiar zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, a biorący blankiet dokona później prawidłowego wypełnienia—należy to uczynić najpóźniej przed wniesieniem skargi wekslowej, gdyż w razie przeciwnym skarga powinna być od razu odrzucona, a uzupełnienie brakujących warunków ważności w toku sporu nie usuwa skutków nieważności, jaka zachodziła w chwili wniesienia skargi O. S. N. z 17 października 1928 III. Rw. 1367/28 P. N. tom 8 nr. 1—2 str. 148 (błędnie zd. m. O. S. A. Lwów z 4 lutego 1927 O. S. P. t. 6 n. 165, które pozwala uzupełnić braki aż do czasu wydania wyroku) — podpis zobowiązuje tak samo, jak gdyby go od początku umieszczono na gotowym już wekslu. W tem znaczeniu można powiedzieć, że wekslobiorcy przysługuje prawo wypełnienia blankietu, prawo nie mające zresztą niczego wspólnego z prawami podmiotowemi; w dalszym zaś ciągu można mówić i o przejściu tego prawa na nabywcę blankietu. Z tą chwilą są już postawione trzy zasadnicze dla całej kwestji pytania: a) jak należy dokonać wypełnienia, aby mogło uchodzić za prawidłowe? b) kto ma prawo wypełnienia? c) jak oceniać przypadki, w których wypełnienie dokonane zostało w sposób nieprawidłowy albo też przez osobę, nie mającą do tego prawa?

a) Wypełnienie jest nieprawidłowe, według terminologii art. 2 „nieprawne“, jeżeli było niezgodne z wolą osoby, podpisanej na blankiecie. Zwrot ten obejmuje właściwie także przypadki, w których wypełnienia dokonał nieuprawniony (niżej lit. b); przedewszystkiem jednak odnosi się do treści wypełnienia. W tym względzie trzeba najpierw stwierdzić, że zmiana brzmienia takiej części składowej weksła, która w chwili podpisu była już gotowa, nie jest nigdy wypełnieniem, o którym mówi art. 2; przypadek taki podpada jedynie i wyłącznie pod przepis art. 69. Naodwrot wpisane istotnej części składowej weksła, której dokument przedtem nie zawierał, nie jest zmianą tekstu w rozumieniu art. 69, lecz wypełnieniem; tak np. co do wpisania miejsca płatności O. S. N. z 11 października 1927 I. C. 1199/26 P. P. H. 1928 n. 1 l. 22 poz. 322 P. i H. 1928 n. 10

str. 411. Jeżeli zaś chodzi o wypełnienie, to jest ono „nieprawne“ przede wszystkim wtedy, kiedy sprzeciwia się umowie, zawartej między podpisanym na blankiecie a pierwszym nabywcą blankietu (w praktyce, zwłaszcza bankowej, wręczeniu weksła in blanco towarzyszy zwykle deklaracja, w której osoba, podpisana na blankiecie, upoważnia odbiorcę do wypełnienia i określa zarazem warunki i sposób wypełnienia), względnie tej woli stron, jaką wydobyć można z owej umowy drogą interpretacji; zwyczaj obrotu odgrywają tu taką samą rolę, jak wogóle przy interpretacji umów, a nawet wówczas, gdyby pewien zwyczaj podpisującemu blankiet nie był znany, przyjąć mimo to należy, że podpisujący zgodził się na wypełnienie w sposób odpowiadający temu zwyczajowi, skoro nie poczynił w danym kierunku żadnych zastrzeżeń. In concreto sprawa może być wątpliwa np. co do pytania, czy miejsce płatności, którego w chwili podpisu nie było na blankiecie, można oznaczyć dowolnie, czy należy trzymać się miejsca zamieszkania osoby, która — bez zastrzeżeń — podpis na blankiecie umieściła; takie jednak wątpliwości tylko na tle konkretnego przypadku rozstrzygnąć można. Jasnym jest w każdym razie, że art. 2 zajmuje się tylko materialną stroną wypełnienia, nie jego zewnętrzną formą; jeżeli przy wypełnieniu zaszła pomyłka, którą wypełniający poprawił, przekreślając to, co początkowo wpisał, a poprawiona treść zgadza się z umową, wówczas wypełnienie z punktu widzenia prawa materialnego jest zupełnie prawidłowe.

W judykaturze spotykamy rozstrzygnięcia następujących przypadków:

Jeżeli weksel in blanco wypełniono w sposób zgodny z umową, ale przez pomyłkę wpisano datę wystawienia, późniejszą od daty zgonu wystawcy, który podpisał weksel in blanco, pomyłka ta nie powoduje nieważności weksła O. S. N. I. C. 474/27 z 4 maja 1928 O. S. P. 7 n. 411;

co do wysokości sumy wekslowej O. S. N. z 4 października 1927 III. Rw. 2153/26 P. P. A. 1928 zesz. 1 str. 37 poz. 36 przyjmuje, że w razie umowy o wypełnienie blankietu na taką sumę, jaka wypadnie z rachunku bieżącego, nie mo-

żna zarzucać przedwczesności skargi z tego powodu, iż nie było jeszcze obrachunku końcowego (orzeczenie można uznać za uzasadnione, albowiem w danym przypadku nie zachodził stosunek rachunku bieżącego w ścisłym słów tych znaczeniu, lecz jedynie stosunek otwartego kredytu); według O. S. N. z 27 grudnia 1928 III. Rw. 2563/28 P. P. H. 1929 n. 2 s. 86 p. 446 i R. P. E. 1929 zesz. 2 s. 528, jeżeli wierzyciel blankiet, ostemplowany na pewną kwotę, wypełnił zgodnie z umową na sumę wyższą i dostemplował, wypełnienie nie staje się bezprawnem przez przekroczenie sumy, odpowiadającej stemplowi pierwotnemu, albowiem prawo wekslowe nie zalicza oznaczenia opłaty stemplowej do tekstu weksla, a użycie blankietu z stemplem nie jest ograniczeniem odpowiedzialności wekslowej do sumy, która temu stemplowi odpowiada:

co do waluty sumy wekslowej wypełnienie na walutę dolarową uznano za usprawiedliwione: gdy dłużnik wręczając blankiet upoważnił odbiorcę do wypełnienia weksla w taki sposób, aby odbiorca nie poniósł żadnej straty z powodu spadku waluty O. S. N. z 15 marca 1927 III. Rw. 2627/26 R. P. E. 1927 zesz. 3 s. 648; gdy blankiet wręczono na pokrycie ceny kupna za mąkę zagraniczną, ustalonej w dolarach O. S. N. z 8 listopada 1927 III. Rw. 1213/27 P. S. 1928 I. 24; gdy dłużnik wręczając weksel in blanco na pokrycie długu nie oświadczył, na jaką walutę ma być wypełniony (?) O. S. N. z 28 grudnia 1926 III. Rw. 1350/26 R. P. E. 1927 zesz. 2 s. 392;

jeżeli istotną wolą stron było, aby termin płatności zobowiązania, na którego zabezpieczenie czy pokrycie wręczono weksel in blanco, przypadł na pewien oznaczony dzień kalendarzowy, a wypełniając go wpisano późniejszy termin płatności, wystawca i indosanci, którzy podpisali blankiet przed wypełnieniem, mogą zarzucić nieprawność wypełnienia wobec tego, kto go dokonał, i wolni będą od odpowiedzialności wekslowej, skoro protest był spóźniony w stosunku do tej daty płatności, jaką należało umieścić O. S. N. z 25 listopada 1927 C. 243/27 P. P. H. 1928 zesz. 4 s. 181 poz. 368;

jeżeli dwie osoby dały pożyczkę, na której zabezpieczenie wręczono weksel in blanco, a potem jedna tylko z nich wypełniła blankiet, umieszczając swój podpis jako podpis wystawcy, wypełnienie nie jest nieprawne, chyba że umówiono się wyraźnie, iż obaj wierzyciele mają podpisać weksel jako wystawcy O. S. N. z 6 grudnia 1927 III. Rw. 559/27 P. N. 1928 n. 4 s. 427.

b) Prawo wypełnienia, przysługujące początkowo wekslobiorcy, przechodzi na każdego, kto nabył własność blankietu albo na podstawie prawa powszechnego albo też sposobem, przewidzianym co do nabycia własności w prawie wekslowem. Nabywca własności na zasadzie prawa powszechnego może mieć — po wypełnieniu blankietu — legitymację formalną z art. 15, np. jeżeli blankiet, zaopatrzony indosem in blanco, dostał mu się drogą cesji lub spadku; gdyby jednak nawet brakowało mu takiej legitymacji, jego prawo wypełnienia nie ulega i tak wątpliwości (trafnie O. S. N. z 24 lutego 1928 I. C. 273/27 R. P. E. 1928 zes. 3 s. 763 P. P. H. 1929 zes. 4 s. 175 poz. 464; bezpodstawnie odmawia nabywcy cywilnemu prawa wypełnienia O. S. N. z 4 sierpnia 1925 III. Rw. 603/25 P. P. A. 1925 n. 289), a jasnym jest, że w obydwu powyższych przypadkach wypełnienia za uprawnionego dokonać może osoba, upoważniona do zastąpienia go w tym względzie np. zarządca jego masy upadłościowej, kurator jego masy spadkowej, opiekun uprawnionego małoletniego i t. p. Ale i ten, kto nabył blankiet w taki sposób, który według prawa wekslowego uzasadnia nabycie własności weksła, staje się właścicielem blankietu i ma prawo wypełnić go; zachodzi to np. w przypadku, gdy blankiet indosowano na rzecz nabywcy, który według art. 15 nie może być zmuszony do wydania weksła. Rozumie się samo przez się, że prawo wypełnienia nie zmienia się co do treści, choć w taki czy inny sposób przeszło z wekslobiorcy na inną osobę; wypełnienie musi być zawsze zgodne z wolą tego, kto podpisał blankiet przed wypełnieniem (por. wyżej pod a), więc np. w razie cesji musi stosować się do umowy, zawartej przez dłużnika z cedentem (O. S. N. z 24 lutego 1928 j. w.), bo tylko

wtedy można mówić o spełnieniu się warunku, od którego w myśl art. 2 zawisła wekslowa odpowiedzialność osoby podpisanej na blankiecie. Gdyby zatem prawo wypełnienia było prawem podmiotowym, należałoby powiedzieć, że każdy jego nabywca jest tylko sukcesorem swego poprzednika, wchodzi w zupełności w prawa poprzednika i nie może — o ile sposób wypełnienia wchodzi w grę — powoływać się na przepis art. 16. Przez to jednak nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestja, jakie stanowisko ma dalszy nabywca blankietu i prawa wypełnienia w innych kierunkach, więc już nie co do treści względnie sposobu wypełnienia, lecz co do innych zarzutów, jakie osoba podpisana na blankiecie mogłaby przeciwstawić pierwszemu nabywcy blankietu np. zarzutu braku waluty. Jeżeli przeniesienie blankietu nastąpiło na podstawie prawa powszechnego, trudno zd. m. wątpić, że i dopuszczalność zarzutów należy oceniać tylko podług prawa powszechnego, więc np. zarzut braku waluty uznać za dopuszczalny. Ale i wówczas, gdy nabycie własności opiera się na specjalnych przepisach prawa wekslowego, rozstrzygnięcie nie może zd. m. wypaść inaczej; odcięcie zarzutów, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, mieszczące się w przepisie art. 16, jest bądź co bądź wyjątkiem od zasady, usprawiedliwionym względami na potrzeby obiegu, a więc stosującym się tylko tam, gdzie istotnie obieg weksla wchodzi w grę, nie obejmującym przypadków, w których przedmiotem obiegu jest blankiet, w których tedy nabywca wie odrazu, że nie nabywa gotowego weksla.

c) Jeżeli wypełnienie nie odpowiadało zasadom, wyłuszczone pod a), wówczas podpisany — po przeprowadzeniu dowodu, którego ciężar ustawa wyraźnie na niego wkłada — według jasnego brzmienia art. 2 zupełnie nie odpowiada wekslowo; wyjątek od tej zasady określony jest w końcowem zdaniu art. 2 (niżej uw. 8). Co do przypadku, gdy posiadacz weksla dokonał wypełnienia, nie mając wogóle do tego prawa (p. wyżej pod b), możnaby mieć wątpliwości, możnaby w szczególności bronić zdania, że okoliczność ta nie wpływa w niczem na zobowiązanie wekslowe, byleby treść wypełnienia była w zgodzie

z prawem; brak uprawnienia mógłby wówczas uzasadnić obowiązki do wydania weksła czy według zasad prawa powszechnego, czy też w myśl ustępu 2 art. 15, ale dłużnik mógłby powołać się na ów brak uprawnienia tylko na podstawie i w granicach art. 39 ustęp 3. Zd. m. jednak art. 2 rozstrzyga i tę sprawę, bo wypełnienie, dokonane przez osobę nieuprawnioną, jest przez to samo niezgodne z wolą podpisanego. Wynika stąd, że osoba, podpisana na blankiecie, wolna jest od odpowiedzialności wekslowej wobec tego, komu udowodni, że wypełnił blankiet — nawet prawidłowo — nie mając do tego prawa. Kto zaś zapłacił, nie będąc zobowiązanym, zapłacił indebitum i ma prawo do żądania zwrotu zapłaty podług zasad prawa powszechnego o *condictio indebiti*; art. 39, którego założeniem jest istnienie zobowiązania wekslowego, nie stosuje się zupełnie do naszego przypadku, w którym się warunek zobowiązania nie spełnił, a zatem zobowiązanie nie powstało. Jasną jednak jest rzeczą, że warunek jest spełniony z chwilą, gdy właściciel blankietu uzyskał wydanie go od nieprawnego posiadacza, który wypełnił weksel w sposób prawidłowy, chociaż nie miał prawa wypełnienia; wówczas wypełnienie uważać należy za zatwierdzone przez tego, komu przysługiwało prawo wypełnienia, a osoba, która umieściła swój podpis na blankiecie, odpowiada z niego wekslowo.

8) Wyjątek ten, wywołany względem na dobrą wiarę tego, kto nabywa gotowy już weksel, odnosi się tak do przypadku, gdy wypełnienia dokonała osoba nieuprawniona, jak i do przypadku, gdy wypełnienie treścią swą sprzeciwia się prawu. W przypadku drugim nasuwa się pytanie, czy odpowiedzialność podpisanego na blankiecie stosuje się do treści, jaką — nieprawnie — nadano weksłowi, czy przeciwnie istnieje w takich tylko granicach, w jakichby istniała na podstawie prawidłowego wypełnienia. Ponieważ momentem, który uzasadnia wyjątek, jest względem na dobrą wiarę nabywcy, należy uznać ostrzejszą odpowiedzialność podpisanego, jeżeli nabywca co do treści wypełnienia był w dobrej wierze t. zn. nie wiedział o nieprawidłowości wypełnienia. Gdyby natomiast dobra jego wiara

odnosiła się tylko do służącego poprzednikowi prawa wypełnienia, gdyby więc wiedział, że treść wypełnienia była bezprawna, wówczas zd. m. należy dopuścić zarzut z strony dłużnika t. zn. ograniczyć jego odpowiedzialność, nie żądając nawet dowodu, że zachodziło porozumienie na szkodę dłużnika, którego wymaga art. 16. Przypadek art. 2 jest przypadkiem specjalnym, w którym rozstrzyga jedynie i wyłącznie dobra lub zła wiara nabywcy. Art. 16 idzie dalej, bo chroni nawet złą wiarę, byleby nie było owego porozumienia na szkodę dłużnika; tej nadwyżki ochrony nie daje nabywcy *lex specialis* art. 2.

Art. 3.

Weksel może opiewać na własne zlecenie wystawcy ¹⁾.

Trasatem może być sam wystawca ²⁾.

Weksel może być wystawiony na rachunek osoby trzeciej ³⁾.

1) P. art. 1 uw. 12. Poprawna forma brzmi „na zlecenie moje (nasze) własne“. Użycie zwrotu „na zlecenie własne“ wskazuje trasata jako wekslobiorcę, co jest dopuszczalne przy wekslu osobisto-przekazowym (niżej uw. 2), w innych zaś przypadkach unieważnia weksel; zd. m. jednak zachodzi tu tylko niedokładność wyrażenia, która na ważność wpływać nie powinna. Indos wystawcy weksła na własne zlecenie jest podpisem zupełnie odrębnym, przy którym dopuszczalnym jest w myśl art. 14 dodatek „bez obligo“; inaczej art. 9 co do podpisu wystawcy.

2) np. w razie adresu „do mnie samego“; p. art. 1 uw. 9. Weksle takie, zwane trasowano-własnymi lub trasowano-osobistymi ze względu na wewnętrzne podobieństwo do weksli własnych, używane są w obrocie, gdy się trasuje weksel z zakładu głównego na filję lub odwrotnie.

3) P. art. 1 uw. 2 i 3.

Art. 4.

Weksel może być płatny u osoby trzeciej ¹⁾, bądź w miejscu zamieszkania trasata ²⁾, bądź w innem miejscu (weksel umiejscowiony) ³⁾.

1) Co do oznaczenia tej osoby obowiązują takie same zasady, jak przy oznaczeniu trasata (art. 1 uw. 9). Oznaczenie lokalu, w którym zapłata ma być dokonana (art. 26 ust. 2), nie jest umiejscowieniem w rozumieniu art. 4, wywołuje jednak przy proteście podobne skutki prawne (art. 86).

2) Por. art. 2 uw. 4.

3) Art. 4 wprowadza zmianę istniejącego stanu prawnego, albowiem za weksel umiejscowiony czyli domicyłowany uznaje każdy weksel, płatny nie u trasata, lecz u osoby trzeciej, podczas gdy dawniej umiejscowienie polegało na wymienieniu odrębnego miejsca płatności obok wskazanego na wekslu miejsca zamieszkania trasata, bez względu na to, czy weksel był płatny u trasata, czy u osoby trzeciej. Umiejscowieniem (domicylem) jest obecnie dodatek, wskazujący trzecią osobę, u której weksel jest płatny, czyli t. zw. domicyljata, przez którego trasat ma dokonać zapłaty. Domicyljata wskazać może wystawca lub trasat (art. 26). Jemu przedstawia się weksel do zapłaty i przeciw niemu dokonywa się protestu. Dokonana przez niego zapłata ma takie skutki prawne, jak gdyby jej dokonał trasat, i to nie tylko w sferze prawa wekslowego, lecz także w sferze prawa powszechnego, np. gdy chodzi o kwestję pokrycia. Jego stosunek do trasata należy w całości do prawa powszechnego, nie zostaje on natomiast — jako domicyljal — w żadnym stosunku prawnym z wierzycielem wekslowym, i to nawet wówczas, gdyby tym wierzycielem był wystawca, a domicylj pochodził od wystawcy. Wynika stąd, że akceptant nie staje się w żadnym razie wolnym od odpowiedzialności wekslowej przez to samo, że domicyljатовi nadesłał na czas sumę wekslową; zwalnia go dopiero zapłata, dokonana przez domicyljata.

Jako domicyljata wskazuje wystawca często samego siebie („płatny u wystawcy“). Celem takiego umiejscowienia jest zazwyczaj zamienić dług, płatny w zasadzie u dłużnika, na dług płatny w mieszkaniu wierzyciela.

Art. 5.

W wekslu płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu także zastrzeżenie uważa się za nienapisane ¹⁾.

Stopa procentowa powinna być określona w wekslu, w braku jej określenia stosuje się procent prawny (ustawowy) ²⁾.

Odsetki biegą od daty wystawienia wekslu, jeżeli nie wskazano innej daty.

1) Skoro termin płatności jest z góry wiadomy, można uwzględnić odsetki już przy wystawieniu weksla.

2) Projekt Komisji Kodyf. przewidywał na ten przypadek stopę 6%, „aby dłużnicy wekslowi znali rozciągłość swych zobowiązań“. Zmiana, wprowadzona w art. 5 nie liczy się z tą potrzebą; wynikająca stąd niekorzyść dla obrotu nie jest jednak zbyt wielką, albowiem strona może oznaczyć w wekslu stopę procentową.

Według § 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 27 sierpnia 1924 dz. u. n. 79 poz. 769, obowiązującego od dnia 9 września 1924, „wysokość odsetek prawnych (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się aż do odwołania na 24% od sta rocznie“. Przepis § 2 upoważnia „Ministra Skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń“ powyższej stopy procentowej. W razie zmiany stopy nastąpić tedy równocześnie powinno określenie, odkąd nowa stopa ma być stosowaną do bieżących już odsetek. W braku takiego określenia należy przyjąć, że nowa stopa stosowana będzie od dnia, w którym zaczęła obowiązywać, do tego zaś czasu odsetki liczyć się winno według stopy dawnej. Zasadę tę uznaje rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 grudnia 1924 dz. u. n. 118 poz. 1075, zmieniające niektóre przepisy rozp. z 27 sierpnia 1924, a stanowiące w § 1 lit. a l. 1, że nowa stopa stosuje się także do wypadków, gdy tytuł prawny do odsetek prawnych dawniej powstał, ale stosuje się do nich najwcześniej od dnia, w którym wszedł w życie przepis, wprowadzający nową stopę. Rozp. Min. Skarbu z 24 stycznia 1925

dz. u. n. 9, poz. 72, obowiązujące od 1 lutego 1925, zniżyło stopę procentową odsetek prawnych na 15 od sta rocznie, a w § 2 zamieściło postanowienie, że nowa stopa stosowana będzie także do dawnych tytułów prawnych z tem jednakże, że odsetki według nowej stopy liczone będą od 1 lutego 1925. Rozp. Min. Skarbu z 21 lutego 1927 dz. u. n. 16, poz. 125, obowiązujące od 1 marca 1927, obniża wysokość odsetek prawnych do 10 od sta rocznie, a w § 2 każe stopę powyższą stosować od dnia 1 marca 1927 także do powstałych dawniej tytułów prawnych. Powyższe przepisy o odsetkach prawnych stosuje się także do wierzytelności w walucie zagranicznej O. S. N. z 2 kwietnia 1927 III. Rw. 1149/26 O. S. P. 6 n. 318.

Art. 6.

Weksel, w którym sumę wekslową wypisano głoskami i liczbami, w razie różnicy¹⁾, ważny jest na sumę wypisaną głoskami.

W razie różnicy¹⁾ sum, wypisanych kilkakrotnie głoskami lub kilkakrotnie liczbami, weksel jest ważny na sumę mniejszą.

1) Różnica, o której mówi art. 6, może zachodzić tylko co do liczby; co do różnicy waluty p. art. 1 uw. 8. Jeżeli w pewnym systemie walutowym przewidziane są różne rodzaje pieniądza z odrębnymi nazwami, a przy oznaczaniu sumy wekslowej zaszły różnice tylko co do rodzaju pieniądza lub także co do rodzaju pieniądza, weksel uznać należy za nieważny, albowiem art. 6 zawiera ściśle określony wyjątek od zasady.

Art. 7.

Jeżeli na wekslu znajdują się podpisy osób niezdolnych do zaciągania zobowiązań¹⁾, zobowiązania z innych podpisów są mimo to ważne²⁾.

1) P. art. 76.

2) Jest to uznana w prawie wekslowem zasada zupełnej samodzielności podpisów na wekslu i materialnej niezależności zobowiązań, jakie z nich wynikają; z tej samej zasady płyną

również postanowienia art. 31 i 68. Akceptant odpowiada tedy wekslowo małoletniemu wystawcy weksla na własne zlecenie; małoletni wystawca takiego weksla odpowiada z indosu, który umieścił po dojściu do pełnoletności.

Czy indos osoby niezdolnej do zaciągania zobowiązań może doprowadzić do nabycia własności, o tem rozstrzyga prawo powszechnie oraz przepis art. 15 ustęp 2; wystarcza on w każdym razie do legitymacji formalnej po myśli art. 15 ustęp 1.

Art. 8.

Kto podpisał weksel jako zastępca innej osoby¹⁾, nie będąc do zastępstwa upoważnionym²⁾, odpowiada sam wekslowo³⁾.

Również zastępca, który przekroczył zakres swego upoważnienia, odpowiada w pełni⁴⁾ za zobowiązanie wekslowe.

1) Czy podpis na wekslu wskazuje, że położony został przez zastępcę, jest dla zastosowania art. 8 rzeczą obojętną; przepis ten, mający charakter represji przeciw rzekomemu zastępcy, stosuje się w każdym przypadku, gdy podpisujący występował przy akcie podpisu jako działający w cudzem imieniu i upoważniony do takiego działania, choćby w podpisie umieścił tylko nazwisko tej osoby, w której imieniu działał, a nie wymienił siebie w charakterze zastępcy. Według O. S. N. z 26 października 1926 III. Rw. 275/26 P. N. 1928 n. 1—2 s. 193 i z 15 lutego 1928 III. Rw. 2214/27 P. N. 1928 n. 3 s. 328 zawiadowca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który miał jedynie upoważnienie do kolektywnego podpisywania firmy łącznie z innymi zawiadowcami, odpowiada osobiście wekslowo, jeżeli sam podpisał weksel imieniem spółki; O. S. O. Warszawa z 13 maja 1927 P. P. H. 1927 n. 5 s. 224 poz. 276 idzie tak daleko, że osobistą i solidarną odpowiedzialnością wekslową obciąża zawiadowców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy przy podpisie spółki użyli stempla z skróceniem „spółka z o. o.“ — sprzeciwiającem się art. 26 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 n.14 dz. pr. — albowiem nabywca weksla mógł mniemać (?), że to podpis spółki firmowej, a podpisujący „winni

byli dopilnować wskazania charakteru spółki“ (?). Nie stosuje się natomiast art. 8 do przypadku, gdy zastąpionego nie wymieniono na wekslu. Zastępca albo będzie wówczas wolny od odpowiedzialności np. jeżeli podpis jego z dodatkiem „jako zastępca“ znajduje się na odwrotnej stronie weksla lub jeżeli wprawdzie przy podpisie niema żadnego dodatku, ale wierzyciel wie (art. 16), że podpisany położył go w charakterze zastępcy — albo też będzie odpowiadał wekslowo, ale już z podpisu jako takiego, nie z tytułu braku upoważnienia, np. jeżeli podpisał w charakterze wystawcy z dodatkiem „jako zastępca“ (art. 9) lub jeżeli przy podpisie niema dodatku, a wierzyciela chroni przepis art. 16.

2) Czy takie upoważnienie istnieje, oceniać należy według zasad prawa cywilnego względnie handlowego; prawo wekslowe dotyka tej sprawy tylko w przepisie art. 77 ust. 2, ustanawiając konieczność pewnej formy dla przypadku, gdy chodzi o pełnomocnictwo ze strony analfabety. Według zasad prawa cywilnego względnie handlowego upoważnienie może wynikać z ustawy lub z woli strony. Jeżeli opiera się na woli strony t. zn. na udzielonem pełnomocnictwie, formę pełnomocnictwa ocenia się również — poza wspomnianym przed chwilą przypadkiem art. 77 — na podstawie prawa powszechnego; jeżeli więc prawo to nie wymaga specjalnej formy, wówczas zgoda pewnej osoby na umieszczenie jej podpisu przez kogoś innego zupełnie wystarcza O. S. N. z 12 października 1927 III. Rw. 2519/27 P. S. 1928 s. 35. Gdyby co do prawa powszechnego zachodziły różnice dzielnicowe, należy zd. m. kwestję istnienia upoważnienia traktować nie podług zasad, obowiązujących dla obligacyj — upoważnienie wywołuje skutki przedewszystkiem wobec osób trzecich, a stosunek wewnętrzny między zastępcą i zastąpionym schodzi na dalszy plan — lecz podług zasad o zdolności do działania; należy zatem stosować legem domicilii osoby, która ma być zastąpioną, a prawo miejsca, gdzie dokonano aktu, może zd. m. mieć znaczenie w dwóch tylko kierunkach, mianowicie: a) co do formy pełnomocnictwa w myśl zasady „locus regit actum“; b) w przypadku, gdy za-

kres upoważnienia pełnomocnika sięga dalej na podstawie prawa tego miejsca, gdzie dokonano podpisu, niż na podstawie legis domicilii osoby zastąpionej (arg. art. 80 ust. 2 pr. weksl.).

Jeżeli zastępca był upoważniony do podpisania weksła i podpisał go w imieniu zastąpionego, zastąpiony, i tylko on, odpowiada wekslowo. Czy w podpisie takim wymieniony jest sam tylko zastąpiony, czy znajduje się także dodatek, wskazujący zastępcę, to na sprawę odpowiedzialności żadnego nie ma wpływu. Na tem stanowisku stał początkowo i Sąd Najwyższy, przyjmując, że osoba podpisana na wekslu odpowiada, jeżeli dała upoważnienie do podpisu albo podpis uznała za swój lub w jakikolwiek sposób ratyfikowała — a to bez względu, czy na wekslu jest także podpis zastępcy. Jednakowoż O. S. N. z 13 marca 1928 III. Rw. 508/28 P. P. H. 1928 zesz. 6 s. 275 poz. 386 i P. N. 1928 n. 4 s. 426 w przypadku, gdy pozwany sam wręczył powodowi weksel, na którym było podpisane imię i nazwisko pozwanego, i gdy potem kurator pozwanego zaprzeczył autentyczności jego podpisu, wypowiedział zasadę, że art. 8 nie upoważnia nikogo do podpisywania obcej osoby jej imieniem i nazwiskiem, „bo byłoby to poprostu fałszowaniem podpisu“ (1), że więc ten, kto podpisuje weksel w cudzym imieniu, nie „może umieszczać bez dodatku imienia i nazwiska zastąpionej osoby, ale musi umieścić swój własny podpis z wyrażeniem stosunku pełnomocnictwa lub zastępstwa“ — i dodał uwagę, że pełne posiedzenie Izby III. z 19 maja 1928 w sprawie Rw. 2483/27 przyjęło tezę: „podpis własnoręczny jest istotną przesłanką zobowiązania wekslowego, zczem z wekslu nie może odpowiadać osoba, którą na wekslu podpisała osoba inna, choćby z jej upoważnienia“. Z zapatrywaniem tem, które w danym przypadku — sam pozwany wręczył weksel powodowi — prowadzi do rozstrzygnięcia conajmniej dziwaczного, żadną miarą nie mogę się zgodzić (por. B ü h n w P. P. A. 1928 z. 3 s. 382). Art. 8 nie zawiera wprawdzie „upoważnienia“ do podpisywania obcej osoby jej imieniem i nazwiskiem, bo tą kwestją zupełnie się nie zajmuje; nie wymaga on jednak bynajmniej podpisu zastępcy przy podpisie przez zastępcę, bo odpo-

wiedzialność z art. 8 nie może być zawisła od zamieszczenia na weksłu wzmianki o rzekomem zastępstwie, a gdyby się nawet tego niczem nie usprawiedliwionego ograniczenia bronić chciało, to pytanie, czego potrzeba do odpowiedzialności wekslowej rzekomego zastępcy, jest zupełnie odrębne od pytania, czego potrzeba, aby zastąpiony odpowiadał z podpisu, położonego przez osobę, upoważnioną do zastępstwa. W obrocie zaś obowiązuje powszechnie zasada, że odpowiedź, czy ktoś działał *nomine alieno*, powinna być dana na podstawie wszystkich okoliczności towarzyszących działaniu. Skoro prawo wekslowe nie określa formy podpisu przez zastępcę, to widocznie nie chciało porzucać zasady, przyjętej w obrocie; skoro zaś zastępca podpisał zastąpionego, to widocznem jest, że działał w cudzem imieniu, choćby na weksłu nie było wzmianki o zastępstwie. Por. także art. 24 uw. 1 i art. 68 uw. 1.

Jeżeli na weksłu znajduje się podpis zastępcy, to jasnem jest, że oprócz tego musi być wymieniony zastąpiony i musi być dostatecznie wyraźnie zaznaczony stosunek zastępstwa; gdyby na weksłu znajdował się np. tylko podpis zastępcy, o odpowiedzialności wekslowej zastąpionego niema oczywiście mowy. Co do kwestji, czy i jaka odpowiedzialność spada wówczas na zastępcę, p. wyżej uw. 1.

3) tak, jak gdyby zobowiązanie zaciągnął w imieniu własnem. Odpowiedzialność z art. 8 obciąża zd. m. — *lege non distinguente* — także tego, kto podpisał weksel w imieniu analfabety, nie posiadając pełnomocnictwa, jakiego wymaga art. 77 ust. 2; wszak wierzyciel nie musi wiedzieć, że zastąpiony nie umie pisać. Z tej samej przyczyny odpowiadać powinien z art. 8 zd. m. także ten, kto podpisał za osobę, niezdolną do zaciągania zobowiązań wekslowych; i tu chodzi również o wprowadzenie w błąd wierzyciela, który mógł wychodzić z założenia, że zastępca działał np. na podstawie zezwolenia sądu nadopiekunczego. Wobec wierzyciela, który wie o braku upoważnienia, *falsus procurator* może, udowodniwszy tę okoliczność, uwolnić się od odpowiedzialności; o dopuszczalności tego zarzutu przeciw posiadaczom następnym rozstrzyga art. 16.

4) t. zn. w takim rozmiarze, w jakim byłby odpowiedzialny z podpisu, położonego w imieniu własnem, zatem za całą sumę wekslową, nie tylko za nadwyżkę zobowiązania, która nie mieściła się w granicach upoważnienia. Obok niego odpowiada — w granicach danego upoważnienia — także zastąpiony.

Art. 9.

Wystawca odpowiada¹⁾ za przyjęcie i zapłatę wekslu²⁾.

Od odpowiedzialności za przyjęcie wystawca może się zwolnić³⁾; zastrzeżenie, którem się zwalnia od odpowiedzialności za zapłatę, uważa się za nienapisane⁴⁾.

1) Swoim następcom; jeżeli przeto nabył później drogą indosu wystawiony przez siebie weksel, nie ma regresu do swych poprzedników. Akceptantowi odpowiadać może tylko na podstawie prawa powszechnego; ma natomiast roszczenie wekslowe do akceptanta. Odpowiedzialność wystawcy, także każdego z współwystawców, jest solidarna: art. 46.

2) P. art. 42—53.

3) Rozumie się to samo przez się przy wekslach, przy których wystawca może w myśl art. 21 ust. 2 zabronić przedstawienia do przyjęcia; art. 9 idzie jednak dalej, bo pozwala wystawcy zwolnić się od odpowiedzialności także w takich przypadkach, w których zakaz przedstawienia do przyjęcia jest niedopuszczalny. Jakiego zwrotu użył wystawca, jest rzeczą obojętną, byleby znaczenie zastrzeżenia było niewątpliwe; całkowite uchylenie się od odpowiedzialności np. zapomocą słów „bez obligo“, „bez gwarancji“ skutkuje zd. m. co do odpowiedzialności za przyjęcie, choć ustawa odmawia mu znaczenia co do odpowiedzialności za zapłatę.

Czy wystawca może zwolnić się od odpowiedzialności za niepewną płatność trasata (art. 42 l. 2), na to pytanie ustawa nie daje odpowiedzi; zd. m. należy odpowiedzialność tę uważać za jednorodną z odpowiedzialnością za przyjęcie, a zatem uznać zwolnienie się wystawcy także co do niej za dopuszczalne.

4) Założeniem tego przepisu jest, że dana osoba podpisała weksel w charakterze wystawcy. Czy tak jest, to quaestio facti

(p. wyżej art. 1 uw. 16). Kto np. podpisał weksel na własne zlecenie i umieścił na nim swój indos, objął niedwuznacznie rolę wystawcy, a zatem odpowiadać będzie za zapłatę, choćby przy podpisie na pierwszej stronie uczynił dodatek „jako zastępca“ (p. art. 8 uw. 1) lub „jako świadek“; jeżeli jednak remitentem jest ktoś inny, a przy jedynym podpisie, który mógłby uchodzić za podpis wystawcy, znajduje się np. dodatek „jako ręczyciel“, weksel jest nieważny, a przepis art. 9 nie zdoła go uratować.

Nawet w przypadkach, w których zastrzeżenie zwolnienia uważa się w myśl art. 9 za nienapisane, wystawca może się na nie powołać wobec wierzyciela, z którym go łączyły stosunki osobiste (art. 16); taka exceptio pacti de non petendo będzie niejednokrotnie skuteczną obroną przeciw wekslobiorcy.

DZIAŁ II.

Indos.

Art. 10.

Każdy weksel można przenieść przez indos¹⁾, chociażby nie opiewał wyraźnie na zlecenie.

Jeżeli wystawca umieścił w wekslu wyrazy „nie na zlecenie“ lub inne zastrzeżenie równoznaczne²⁾, można przenieść weksel tylko w formie³⁾ i ze skutkami zwykłej cesji⁴⁾.

Weksel można indosować także na trasata⁵⁾ bez względu na to, czy weksel przyjął, czy nie, na wystawcę, lub każdego innego wekslowo zobowiązanego⁶⁾. Mogą oni weksel dalej indosować.

1) Obrót wekslowy wytworzył dla weksli odrębną technikę obiegu, w której główną rolę odgrywa indos czyli żyro. Jest to w zasadzie oświadczenie właściciela, wypisane na wekslu i podpisane przez właściciela jako indosanta, wskazujące osobę, na którą właściciel weksel przenosi; co do szczególnej odmiany indosu, zwanej indosem in blanco, p. niżej art. 12 i 13. Określenie jednak powyższe nie uwydatnia zupełnie swoistych właściwości indosu jako środka przeniesienia weksla. Właściwości

te odnoszą się z jednej strony do rozmiaru praw, jakie używa nabywca w stosunku do osób na wekslu podpisanych i do wynikającej stąd natury prawnej nabycia, która określona jest przepisami art. 13 i 16; z drugiej zaś strony występują one także na płaszczyźnie prawa rzeczowego, t. zn. przy sprawie nabycia własności weksla jako takiego, uregulowanej w art. 15. W kierunku pierwszym skutki indosu odróżniają go — jeżeli nie zachodzi przypadek art. 19 zdanie 2 — nader wybitnie od cesji, służącej w prawie powszechnem do przenoszenia wierzytelności; w drugim kierunku występuje ostro różnica między pochodnem nabyciem własności, które stanowi regułę w prawie powszechnem, a nabyciem własności zapomocą indosu, zawisłem od t. zw. legitymacji formalnej (art. 15 ust. 1) i od istnienia warunków art. 15 ust. 2.

Jakkolwiek indos jest praktycznie najważniejszym sposobem przenoszenia weksla i praw z weksla, nie jest bynajmniej sposobem jedynym. Bez indosu nabywa się własność weksla sposobami, przewidzianymi w prawie powszechnem, i to tak *inter vivos*, jak i *mortis causa*, a zatem drogą cesji O. S. A. Poznań z 7 czerwca 1929 P. P. H. 1929 zesz. 8 s. 372 poz. 507 i t. d.; w razie prawomocnego skonfiskowania weksla na podstawie art. 4 ust. z 2 marca 1923 dz. u. n. 25 p. 154 na Skarb Państwa przechodzą własność weksla i prawa z weksla, do których dochodzenia imieniem Skarbu Państwa upoważniona jest Prokuratorja Generalna O. S. A. Poznań z 27 listopada 1928 P. P. H. 1929 n. 3 s. 135 poz. 458. Jeżeli takiemu nabywcy brak legitymacji formalnej, okoliczność ta zmusza go do wykazania nabycia tak wobec dłużnika O. S. N. z 27 kwietnia 1926 III. Rw. 147/26 P. P. A. 1926 str. 255 n. 234 (tak samo podane wyżej O. S. A. Poznań z 7 czerwca 1929), jak i wobec tego, od kogo żąda wydania weksla, i o tyle pogarsza jego stanowisko prawne w kierunku prawa rzeczowego, zarazem zaś pogarsza je także w kierunku prawa obligacyjnego, albowiem wierzyciel taki narażony jest na zarzuty, oparte na stosunkach dłużnika z właścicielem poprzednim. Jeżeli jednak taki nabywca ma legitymację formalną, np. odziedziczył weksel indo-

sowany in blanco, korzysta zd. m. w całej pełni z tych korzyści, jakie w myśl art. 15 i 16 wiążą się z legitymacją formalną.

2) Powstaje wówczas t. zw. weksel imienny; do tego trzeba jednak, aby treść dodatku jasno wykluczała przeniesienie (nie wystarczy np. oznaczenie „weksel depozytowy“ lub „kaucyjny“), aby dodatek pochodził od wystawcy i aby był zamieszczony w wekslu t. zn. wmieszczony w te słowa, które zawierają polecenie zapłaty (art. 1 uw. 5), nie np. na odwrotnej stronie weksla.

3) Forma cesji stosuje się do prawa, obowiązującego w tem miejscu, gdzie weksel jest płatny; wystarczy jednak zachowanie formy, wymaganej tam, gdzie się dokonywa przeniesienia. Że w żadnym razie praw z weksla nie można oderwać od weksla, wydaje mi się rzeczą pewną; stąd wniosek, że niema mowy o dokonaniu cesji, dopóki cedent pozostaje właścicielem weksla, że więc cesja bez przeniesienia własności weksla nie czyni cesjonariusza wierzycielem i może ten co najwyżej mieć skutek, iż dłużnik będzie miał prawo zasłonić się wobec cedenta zapłatą, dokonaną do rąk cesjonariusza. Naodwrot, samo przeniesienie weksla w taki sposób, który według prawa powszechnego starczy do przeniesienia własności rzeczy ruchomej i który daje nabywcy własność, gdy chodzi o weksel, przeznaczony do obiegu (wyżej uw. 1), wystarczy do przeniesienia weksla także przy wekslu imiennym, jeżeli prawo dla cesji nie przepisuje żadnej specjalnej formy (inaczej w wydaniu poprzednim); stąd zaś konieczny zd. m. wniosek, że w takim przypadku — gdy prawo dla cesji nie wymaga formy — wystarczy także wręczenie nabywcy weksla, indosowanego czy na jego rzecz, czy nawet in blanco, choć indos mieć będzie tylko skutki cesji (por. art. 19 uw. 2). Odpada zd. m. przy cesji potrzeba zawiadamiania dłużnika; zawiadomienie to ma na celu zapobiec zapłacie do rąk cedenta, a dłużnik wekslowy zobowiązany jest do zapłaty tylko za zwrotem weksla.

Mówiąc o przeniesieniu myśli art. 10 jedynie i wyłącznie o akcie prawnym między żyjącymi. Weksel imienny może tedy przejść na inną osobę na podstawie prawa powszechnego, o ile

przypadek nie podpada pod art. 10, więc np. przez zarządzenie władzy w toku egzekucji lub mortis causa.

4) Różnica skutków leży w tem, że: a) cedent nie ponosi odpowiedzialności z art. 14, lecz tylko odpowiedzialność na zasadzie prawa powszechnego; b) do cesjonariusza nie stosuje się art. 16, dający wierzycielowi daleko idącą ochronę przed zarzutami, wobec czego dopuszczalność zarzutów oceniana będzie również na podstawie prawa powszechnego. Na pytanie, które prawo powszechne stosować, nie można zd. m. dać jednolitej odpowiedzi. Ad a) chodzi o odpowiedzialność cedenta, zatem o kwestję czysto obligacyjną, którą oceniać zd. m. należy według prawa miejsca zamieszkania cedenta, gdyby zaś tego prawa zastosować nie można, wówczas według prawa miejsca, gdzie umowę zawarto. Ad b) natomiast idzie o rozmiar przeniesienia, a w tym względzie rozstrzygać powinno prawo miejsca, gdzie się znajduje przedmiot przeniesienia, t. j. prawo miejsca płatności.

5) Indos na rzecz trasata po terminie płatności uważać zd. m. należy za pokwitowanie: arg. art. 38 ust. 1 pr. weksl. i art. 10 ust. 4 pr. czek. Wprawdzie brzmienie ustawy nie usprawiedliwia tego odróżnienia; że jednak ustawa miała tu na myśli tylko indos przed płatnością, wynika stąd, iż na równi z trasatem stawia akceptanta.

6) Jeżeli dłużnik wekslowy jest indosatarjuszem, nie ma oczywiście praw wekslowych do tych osób, którym sam z weksla odpowiada.

Art. 11.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane ¹⁾.

Indos częściowy jest nieważny ²⁾.

Nieważny jest również indos na okaziciela ³⁾.

1) Przepis ten nie odnosi się do takich dodatków i zastrzeżeń, które przewiduje sama ustawa i których skutki określiła, jak np. dodatek „bez obligo“ lub „nie na zlecenie“ (art. 14),

wzmianka o zastawie (art. 18), zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia (art. 21 ust. 4) i i.

2) Nieważność zachodzi tak w przypadku, gdy według treści indosu tylko część praw indosanta ma być przeniesiona, jak i w przypadku, gdy indos pochodzi tylko od jednego z współwłaścicieli weksla. Nieważność można usunąć: w przypadku pierwszym przez skreślenie ograniczenia, w przypadku drugim przez uzupełnienie indosu z strony reszty współwłaścicieli.

3) Weksel indosowany in blanco obiega, jak papier na okaziciela, a odchylenie pojawia się dopiero po proteście lub po upływie czasokresu do protestu (art. 19 zdanie 2). Mimo to indos in blanco nie przemienia weksla w papier na okaziciela, albowiem po takim indosie następywać mogą dalsze indosy czy to pełne, czy też in blanco, a wówczas indosy te stają się częścią składową szeregu indosów i legitymacji formalnej, zarówno przy stosowaniu artykułów 15 i 16, jak i przy kwestji zapłaty (art. 39). Jeżeli indos in blanco nie pochodzi od wekslobiorcy, występuje druga jeszcze różnica: brak związku w indosach poprzednich pozbawia posiadacza legitymacji.

Art. 12.

Indos powinien być wypisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przydłużku ¹⁾) i podpisany przez indosanta ²⁾.

Indos jest ważny i wtedy, gdy indosatarjusz nie jest oznaczony ³⁾, albo gdy indosant ograniczył się do samego podpisu swego na odwrotnej stronie wekslu lub przydłużka (indos otwarty czyli in blanco ⁴⁾.

1) Może być wypisany także na pierwszej stronie weksla, wyjawszy, gdy chodzi o indos in blanco, złożony z samego tylko podpisu. Odpis weksla stoi na równi z wekslem (art. 66); natomiast oświadczenie w osobnym dokumencie, że się weksel indosuje, nie jest indosem.

2) Przy tym podpisie chodzi, podobnie, jak przy podpisie wystawcy, o formę indosu, nie o to, czy indos przeniósł własność i uzasadnił zobowiązanie po stronie indosanta. Kwestja

druga jest wogóle poza istotą indosu, jak dowodzą indosy bez obligo. Indos podrobiony lub dokonany przez osobę nie umiejącą pisać zapomocą pociągnięcia po liniach, przez kogo innego nakreślonych, jest mimo to ważnym indosem w tym szeregu, który rozstrzyga o legitymacji formalnej, i daje indosatarjuszowi przywileje z art. 15 i 16, choć nie przenosi własności. P. wyżej art. 1 uw. 15.

3) Można oczywiście jednym indosem przenieść weksel na kilku indosatarjuszy. Indos, który wyraża przeniesienie, ale nie wskazuje indosatarjusza (np. „za mnie na zlecenie...“), jest indosem in blanco, ale może być umieszczony także na pierwszej stronie weksla. Natomiast za nieważny uznać należy indos pełny, w którym indosatarjusz oznaczony jest w sposób niedostateczny, np. tylko początkową literą nazwiska.

4) Co do znaczenia takiego podpisu na pierwszej stronie p. art. 30 ust. 3. Wątpliwem jest, czy indos pełny można zamienić w indos in blanco przez wykreślenie z niego części. Zd. m. indos pełny, w którym wykreślono oznaczenie indosatarjusza, należy przy ocenie legitymacji formalnej traktować jako indos in blanco; inaczej mówiąc, wierzyciel, który uzasadnia swą legitymację tym indosem in blanco, ma wszystkie korzyści, jakie art. 15, 16 i 39 wiążą z legitymacją formalną, i to tak wtedy, gdy zmiana dokonana została przez indosanta, jak i wtedy, gdy jej dokonał ktoś inny. Przepis art. 15 (p. tamże uw. 3) wydaje mi się bezwarunkowo rozstrzygającym; prawda, że skutkiem tego legitymacja formalna staje się istotnie sprawą czysto formalną, bo każdy dzierżyciel może ją stworzyć na swą korzyść, ale przeciwwagę stanowi okoliczność, że takie przekształcenie indosu, a nawet samo nabycie weksla na podstawie przekształconego w taki sposób indosu, będzie często momentem, przemawiającym za złą wiarą lub ciężkiem niedbalstwem posiadacza. Pierwotne brzmienie indosu pełnego, przekształconego na indos in blanco, wchodzi w rachubę dopiero w razie wykazania, że przekształcenie było dokonane bez podstawy prawnej i że ten, kto się legitymuje zapomocą owego indosu in blanco, przy nabyciu weksla działał w złej wierze

lub dopuścić się ciężkiego niedbalstwa. Wtedy dopiero pierwotne brzmienie indosu może być uzasadnieniem prawnego posiadania w rozumieniu art. 15 dla innej osoby; aż do tej chwili indos przekształcony będzie jako indos in blanco składnikiem legitymacji formalnej.

Art. 13.

Indos przenosi wszystkie prawa z weksłu ¹⁾.

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz weksłu może:

- 1. wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby ²⁾;**
- 2. indosować weksel dalej na inną osobę lub in blanco ³⁾;**
- 3. przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania ⁴⁾.**

1) Przepis ten wyraża ogólnikowo myśl, że ten, kto nabył weksel drogą indosu, nabywa prawa do dłużników nie w tym rozmiarze, w jakim służyły indosantowi, lecz w takim, jaki wynika z treści weksła; w tem właśnie leży główna różnica między indosem a np. cesją. Założeniem art. 13 jest indos, który dał nabywcy własność na podstawie art. 15; jeżeli do nabycia własności nie doszło, posiadacz weksła nie jest wogóle wierzycielem z weksła, a przepis art. 39 ust. 3 ma dla tego przypadku to tylko znaczenie, że dłużnik — pod podanemi także warunkami — zwalnia się od zobowiązania, choć zapłatę uścił do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Myśl zawartą w art. 13 rozwija szczegółowo art. 16.

Przepis art. 13 określa rozmiar praw nabytych przy nabyciu przez indos, bynajmniej jednak nie wypowiada zasady, że indos jako taki, t. zn. oświadczenie umieszczone na wekslu, wystarczy do przeniesienia praw z weksła. Owszem, dopóki indosant ma weksel w rękach, może każdej chwili cofnąć swe oświadczenie i wykreślić indos; indos staje się podstawą nabycia weksła i praw z weksła dopiero wtedy, gdy weksel wraz z indosem znajdzie się w rękach posiadacza, od którego w myśl art. 15 nie można żądać wydania weksła. Następuje to zazwyczaj w drodze wręczenia (tradycji), dokonanego przez indosanta; właśnie jednak art. 15 wskazuje, że legitymacja formalna

w połączeniu z dobrą wiarą daje nabywcy prawa z weksła, choćby wręczenie weksła z indosem nie nastąpiło.

Indos przenosi tylko prawa z weksła. Cywilna pretensja np. wystawcy do akceptanta lub wekslobiorcy do wystawcy nie przechodzi przez indos; nie przechodzą również przysługujące indosantowi prawa akcesoryjne (uboczne), jak np. prawo z poręczenia, zawartego w osobnym dokumencie, prawo do zaspokojenia się z ustanowionej na rzecz indosanta hipoteki kaucyjnej i t. p. Kwestja, w jaki sposób indos weksła zaskarżonego wpływa na stosunek procesowy, należy wyłącznie do prawa procesowego.

Ustawa mówi o „przeniesieniu“ praw. Mimo tego wyrażenia niema przy indosie nigdy sukcesji w tem znaczeniu, iżby prawa nabywcy były co do rozmiaru identyczne z prawami indosanta; jeżeli zaś chodzi o drugie znaczenie sukcesji t. zn. o zawisłość praw nabywcy od praw poprzednika, to i w tem znaczeniu sukcesja nie należy do istoty nabycia zapomocą indosu, jak dowodzi ustęp 2 art. 15. Można więc skonstruować nabycie zapomocą indosu w ten sposób, że prawa wekslowe w rozmiarze wynikającym z weksła powstają wskutek indosu na korzyść indosatarjusza, a jego stosunek do dłużników zawiązuje się bezpośrednio między nim i dłużnikami. Konstrukcja ta zyskuje praktyczną doniosłość w tych przypadkach, w których prawo inaczej traktuje pretensje, powstałe bezpośrednio między wierzycielem i dłużnikiem, aniżeli pretensje, nabyte od wierzyciela poprzedniego; zachodzi to np. przy kupieckiem prawie zatrzymania z art. 313 kod. handl. austr. i § 369 k. h. niem.

Wyraz „przeniesienie“ jeszcze z innej przyczyny nie jest ścisły, może mianowicie być pojęty w ten sposób, że indosant traci przez indos bezpowrotnie swe prawa, że potem, np. wykupiwszy weksel w toku regresu, nie odzyskuje praw dawnych, lecz uzyskuje nowe. Takiemu pojmowaniu rzeczy sprzeciwia się kategorycznie art. 49 ust. 2. Z przepisu tego wynika, iż indosant, wykupiwszy weksel przy regresie, wraca w zupełności w dawne prawa i musi być traktowany jako uprawniony już

od chwili, kiedy po raz pierwszy nabył weksel jako indosatarjusz. Licząc się z tem, należy uzupełnić odpowiednio podaną poprzednio konstrukcję w ten sposób, że skutkiem indosu powstają prawa wekslowe na korzyść indosatarjusza, że jednak prawa indosanta przez to jeszcze nie gasną bez reszty, lecz utrzymują się jako prawa, ograniczone warunkiem rozwiązującym zgaśnięcia jego odpowiedzialności wekslowej.

2) Dozwolone jest tylko wpisanie nazwiska; wszelkie inne samowolne dodatki traktować należy jako fałsz, z czego wynika, że w razie dopisania słów „bez protestu“ indosant jest mimo to wolny od odpowiedzialności, skoro zaniedbano protestu. Art. 13 ma na myśli tylko tego, kto nabył weksel zapomocą indosu in blanco; dalszy posiadacz może również wypełnić nazwiskami znajdujące się na wekslu indosy in blanco, ale rozumie się samo przez się, że wypełnienie musi odpowiadać przepisowi art. 15, gdyż inaczej przerywa szereg i pozbawia posiadacza korzyści legitymacji formalnej.

3) Co do prawa wypełnienia, służącego takiemu nabywcy, p. wyżej uw. 2.

4) t. zn. przez proste oddanie tak, że weksel może na podstawie jednego indosu in blanco przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie wierzycielem wekslowym; dopóki go się w taki sposób przenosi, obieg jego nie różni się od obiegu papierów na okaziciela (art. 11 uw. 3). Każdy wierzyciel wekslowy, który taką drogą nabył weksel (co do blankietu p. art. 2 uw. 7), ma legitymację formalną i przywileje, jakie się z nią wiążą w myśl art. 15 i 16; co więcej, należy to samo powiedzieć o każdym wierzycielu, który jest w posiadaniu weksla z ostatnim indosem in blanco, choćby nabył weksel w inny sposób np. jako dziedzic (p. art. 10 uw. 1), albowiem art. 15 i 16 nie uwzględniają zupełnie tej różnicy.

Art. 14.

Indosant ¹⁾ odpowiada ²⁾ za przyjęcie i zapłatę wekslu ³⁾ w braku przeciwnego zastrzeżenia ⁴⁾.

Może zabronić dalszego indosowania ⁵⁾; w tym przypadku

nie odpowiada wobec następných indosatarjuszy w większym zakresie, niż wobec swego bezpośredniego indosatarjusza⁶⁾.

1) Nie jest oczywiście indosantem, kto otrzymał weksel z indosem in blanco i przeniósł go na inną osobę bez swego indosu; odpowiedzialność jego w stosunku do nabywcy ocenia się podług prawa powszechnego. Natomiast luka w szeregu indosów nie dotyka zd. m. wekslowej odpowiedzialności indosantów; posiadacz takiego weksla nie ma wprawdzie legitymacji formalnej, ale mimo to może być właścicielem weksla (art. 10 uw. 1). Jeżeli jednak tak nie jest, jeżeli przerwa w szeregu indosów nie pozwoliła posiadaczowi uzyskać własności, indosanci, których indosy następują po przerwie, nie odpowiadają wekslowo.

2) następnym wierzycielom; wyjątek w przypadku art. 10 uw. 6 np. jeżeli weksel indosowano później na rzecz wystawcy.

3) P. art. 42—53.

4) Zastrzeżenie może wykluczać całkowicie odpowiedzialność lub dowolnie ją ograniczać; nie potrzeba dodawać, że skutki zamierzone wywołuje wtedy, kiedy je przy indosie wypisano. Nie wolno dodatku takiego umieszczać komisantowi, który zakupiwszy weksel na zlecenie komitenta, indosuje go na rzecz komitenta (art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem.).

5) P. art. 10 uw. 2. I ten dodatek wykluczony jest w przypadku art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem. (wyżej uw. 4).

6) Dalsze indosy mają pełny skutek w innych kierunkach. w szczególności dają indosatarjuszom legitymację formalną oraz przywileje z art. 15, nadto zaś pełne prawa z weksla przeciw wszystkim dłużnikom prócz tego indosanta, który zabronił indosowania; ten jednak indosant, od którego pochodzi zastrzeżenie, odpowiada każdemu wierzycielowi — wbrew przepisowi art. 16 — tak samo, jak swemu bezpośredniemu indosatarjuszowi.

Art. 15.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco ¹⁾. Gdy po indosie in blanco następuje dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył weksel na mocy indosu in blanco ²⁾. Przekreślone indosy uważa się za nieistniejące ³⁾.

Jeżeli kto ⁴⁾ przez jakikolwiek wypadek utracił posiadanie weksłu, posiadacz, który wykaże swe prawo według przepisów poprzedniego ustępu, będzie obowiązany do wydania weksłu ⁵⁾ tylko, gdy go nabył w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się ciężkiego niedbalstwa ⁶⁾.

1) Kto ma powyższe warunki, ma t. zw. legitymację formalną, która dla całego obrotu wekslowego ma znaczenie pierwszorzędne. Doniosłość jej w stosunku do dłużnika określa art. 39. Jeżeli zaś chodzi o kwestje prawa rzeczowego, legitymacja formalna daje dzierżycielowi przedewszystkiem korzyść z art. 15 ust. 1, t. zn. stwarza na jego rzecz domniemanie istnienia prawa; gdyby ktoś jego własność podał w wątpliwość, wówczas ciężar dowodu spada na tego, kto podnosi zarzuty przeciw prawu własności, nie na dzierżyciela. Dalszą korzyść stanowi ułatwienie nabycia własności, przewidziane w art. 15 ust. 2.

Warunkami legitymacji formalnej są: dzierżenie weksła oraz nieprzerwany szereg indosów, z których pierwszy pochodzić musi od wekslobiorcy, każdy następny od tego, kto nabył weksel na mocy indosu poprzedzającego; że niewypełnione indosy in blanco nie przerywają szeregu, podnosi ustawa wyraźnie, a jasnym jest, że nie przerywają go również indosy zastępcze, choćby nie zostały wykreślone (art. 17 uw. 3). Ostatni indos musi wskazywać dzierżyciela jako nabywcę lub być indosem in blanco (że indos in blanco dać może legitymację formalną także temu, kto nabył weksel na zasadzie prawa powszechnego, podkreśliłem już przy art. 13 uw. 4). Jeżeli indosant wykupił weksel, może przywrócić legitymację na swą

korzystać, wykreślając indos własny i indosy następców (art. 49) lub wykreślając wszystkie indosy po indosie *in blanco* (w tym przypadku ma legitymację formalną, choćby protest był dokonany na rzecz innego wierzyciela O. S. N. z 3 lipca 1929 III. Rw. 1232/29 P. P. H. 1929 z. 8 s. 370 poz. 505) — ale dopóki tego nie uczynił, musi wykazać wykupienie, i to albo za pomocą dokumentów, wymienionych w art. 49, w którym to przypadku wraca do dawnych praw (p. wyżej art. 13 uw. 1 *in fine*), albo też w inny sposób (cesja), w żadnym zatem razie nie ma już legitymacji na podstawie samego tylko weksla. Nie posiada legitymacji formalnej zd. m. również remitent (wekslobiorca) jako taki; nie opiera on praw swych na indosie, nie powinien przeto korzystać z przywilejów art. 15, mających na celu jedynie ułatwienie obiegu weksla.

Brak legitymacji formalnej nie wyklucza bynajmniej prawa własności. Tak np. jest właścicielem weksla cesjonariusz lub ten, kto nabył weksel jako dziedzic (art. 10 uw. 1); tak samo jest właścicielem ostatni indosatarjusz mimo przerwy w szeregu indosów, jeżeli wykaże, że przerwa wypełniona jest przejściem własności bez indosu (art. 14 uw. 1); właścicielem pozostaje również ten, komu weksel skradziono, choć potem jego indos podrobiono, i pozostaje nim tak długo, dopóki ktoś inny nie uzyska własności na podstawie art. 15 ust. 2. Taki właściciel bez legitymacji formalnej ma materialne prawo do przedsięwzięcia zmian, potrzebnych w tym celu, aby stworzyć ową legitymację, więc np. jeżeli odziedziczył weksel, do wpisania w ostatnim indosie siebie jako indosatarjusza w miejsce spadkodawcy lub do wykreślenia wszystkich indosów, które następują po indosie *in blanco*; jeżeli weksel odstępuje innej osobie, ma prawo stworzyć legitymację formalną na rzecz nabywcy, np. wpisując go w miejsce indosatarjusza; dopóki jednak tych zmian nie przeprowadzono, właściciel pozbawiony jest korzyści, jakie daje legitymacja formalna. Naodwrot, można mieć legitymację formalną, a nie być właścicielem weksla i wierzycielem z weksla np. jeżeli dzierżyciel uzyskał weksel bez tytułu prawnego i podrobił ostatni indos na swą korzyść;

w takim przypadku właściciel ma przeciw niemu skargę windykacyjną, a dłużnik może wobec niego uchylić się od zapłaty, ale na windykującego względnie na dłużnika spada ciężar dowodu tak co do braku tytułu własności po stronie pozwanego, jak i co do braku jego dobrej wiary, nadto zaś grozi właścicielowi utrata praw, skoro weksel znajdzie się w rękach legitymowanego formalnie nabywcy w dobrej wierze lub skoro dłużnik w dobrej wierze uści zapłatę posiadaczowi, mającemu legitymację formalną.

Legitymacja formalna z art. 15 opiera się tylko na formie t. zn. formalnem istnieniu nieprzerwanego szeregu indosów; czy te indosy są prawdziwe, czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania, jest rzeczą obojętną, byleby forma była zachowana. Co do kwestji, jak ma wyglądać podpis, aby forma była zachowana, p. wyżej art. 12 uw. 2; co do formalnej oceny przekreśleń zob. niżej uw. 3.

2) Por. art. 13 uw. 2.

3) Zasada ta jest konsekwencją wyłącznie formalnej oceny legitymacji; stąd wynika, że kwestje, czy wykreślenie nastąpiło prawnie (np. przez właściciela, który chciał w ten sposób uzyskać legitymację formalną), czy bezprawnie, czy umyślnie, czy nieumyślnie, są najzupełniej obojętne. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść indosu pozostała czytelna. Wykreślenie części np. nazwiska indosatarjusza z indosu pełnego musi być zd. m. w taki sam sposób oceniane, choć zasada ta może prowadzić do niepożądanych konsekwencji (por. art. 12 uw. 4); wynika ona jednak i z prawideł logiki (a maiori) i z tej refleksji, że np. złodziej, wykreśliwszy indosy następujące po indosie in blanco, ma bezsprzecznie legitymację formalną.

4) mający prawo na wekslu, więc własność, zastaw lub posiadanie kwalifikowane, które może prowadzić do zasiedzenia mimo braku legitymacji formalnej (gdyby posiadacz bona fide miał tę legitymację, byłby właścicielem). Posiadanie jako takie nie wchodzi w grę, albowiem

5) ustawa myśli jedynie o skargach in petitorio, nie dotyka zaś bynajmniej ochrony possessoryjnej, która zresztą —

jak wogóle co do ruchomości — ma nader małe znaczenie praktyczne.

6) t. zn. gdy wiedział, że mimo legitymacji formalnej nie nabył własności czy skutkiem braku prawa u poprzednika, czy skutkiem braku po jego stronie zdolności do pozbywania (małoletność), czy skutkiem braku lub nieważności tytułu, czy z innej przyczyny, albo gdyby był musiał o tem wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Pozytywnie znaczy to tyle, że posiadacz legitymowany formalnie (co do dłużnika p. art. 39) nie ma obowiązku do wydania weksła, jeżeli go nabył w dobrej wierze. Ustawa ma na myśli tylko dobrą wiarę co do tego, że się nabywa własność weksła; wiadomość o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw poprzednikowi, owej dobrej wiary nie wyklucza, choćby nawet między pozbywającym i nabywcą zachodziło „porozumienie na szkodę dłużnika“, albowiem ta okoliczność wpływa tylko na stosunek obligacyjny między nabywcą i dłużnikiem (art. 16). Ustawa ma nadto na myśli tylko dobrą wiarę przy nabyciu; *mala fides superveniens non nocet*.

Przepis art. 15 poprzestaje na wykluczeniu skargi o wydanie weksła przeciw legitymowanemu formalnie nabywcy w dobrej wierze. Biorąc to dosłownie należałoby przyjąć, że taki nabywca zyskuje wprawdzie skuteczną obronę przeciw skardecze, że jednak nie staje się właścicielem, że owszem właściciel — mimo braku legitymacji — utrzyma się przy wekslu, gdyby uzyskał jego posiadanie w sposób niewadliwy. M. zd. nie należy brzmienia ustawy brać dosłownie, lecz trzeba iść o krok dalej i owego uczciwego nabywcę uznać poprostu za właściciela. Podtrzymywanie dawnej — nieżywej — własności nie ma żadnego celu; w wspomnianym przed chwilą przypadku, gdy weksel dostał się w niewadliwy sposób do rąk — dawnego — właściciela, ten nie zaniedba z pewnością przywrócić legitymację formalną na swą korzyść.

Art. 16.

**Przeciw posiadaczowi ¹⁾ dłużnik wekslowy nie może zasła-
niać się zarzutami, opartemi na swych osobistych stosunkach**

z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi²⁾, chyba że przeniesienie weksłu nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika³⁾.

1) który na podstawie legitymacji formalnej występuje jako wierzyciel i któremu dłużnik nie zaprzecza prawa do występowania w tym charakterze. Wierzyciel, nie mający legitymacji formalnej, wystawiony jest na zarzuty *ex persona* poprzednika np. swego spadkodawcy (art. 10 uw. 1); wyjątek co do tego, kto wykupił weksel w toku regresu i nie przywrócił legitymacji na swą korzyść, jest tylko pozorny, raz ze względu na przepis art. 49 ust. 2, powtórę z tej przyczyny, że przez takie wykupno wierzyciel wraca w dawne swe prawa (art. 13 uw. 1 *in fine*). Z drugiej strony dłużnik może bezsprzecznie, mimo legitymacji formalnej, zakwestjonować prawa posiadacza, powołując się na to, że posiadacz ten nie jest właścicielem weksla i wierzycielem; tego jednak stosunku art. 16 zupełnie nie dotyka i w tym kierunku, co do prawa rzeczowego, bynajmniej zarzutów dłużnika nie ogranicza. Co do tej sprawy por. art. 39.

2) Może zatem użyć do obrony: a) zarzutów opartych na prawie wekslowem lub prawie powszechnem, ale o b j e k t y w n y c h w tem znaczeniu, że można je przeciwstawić każdemu wierzycielowi; b) zarzutów, opartych czy to na prawie wekslowem, czy też na prawie powszechnem, ale liczących się z osobistymi momentami, dotyczącymi wierzyciela, zatem o s o b i s t y c h, które tylko w stosunku do pewnego oznaczonego wierzyciela działają na korzyść dłużnika.

Do zarzutów obiektywnych należą np. zarzut braku zamiaru zaciągnięcia zobowiązania (podpis w pamiętniku; p. art. 2 uw. 7); zarzut wymuszenia podpisu przez przemoc fizyczną; zarzut braku zdolności wekslowej; zarzut braku wymaganej przez prawo formy weksla; zarzut zwrotnie zobowiązanych z weksla, co do którego zaniedbano czasokresów z art. 52; zarzut, zmierzający do zwrotu pokwitowanego weksla (art. 38 i 49); zarzut, że dłużnik sumę wekslową złożył do depozytu po myśli art. 41; zarzut, że nastąpiła zmiana tekstu weksla (art. 69); zarzut przedawnienia; zd. m. także zarzut częściowej

upłaty, jeżeli ją po myśli art. 38 względnie art. 50 uwidoczniiono na wekslu, i i.

Zarzuty osobiste mogą opierać się na prawie wekslowem; tu należy w szczególności zarzut, że blankiet wypełniono niezgodnie z wolą dłużnika, skutkujący tylko przeciw temu, kto dokonał wypełnienia (art. 2 uw. 7), oraz zarzut, oparty na braku zawiadomienia, polegający w myśl art. 44 ust. ostatni na potrąceniu, a zwrócony tylko przeciw temu, kto zawiadomienia zaniedbał. Przeważna jednak część takich zarzutów opiera się na prawie powszechnem, przyczem podnieść należy, że dłużnik może dla wykazania ich używać wszelkich środków dowodowych, w szczególności także prowadzić dowód z świadków, a art. 409 ros. U. P. C. nie stosuje się do tego przypadku O. S. N. z 24 lutego 1928 P. i H. 1929 str. 1103. Mogą one albo wpływać bezpośrednio na zobowiązanie z weksla w stosunku między dłużnikiem a pewnym oznaczonym wierzycielem, albo wpływać na nie tylko pośrednio, jeżeli mianowicie sięgają do materjalnej przyczyny zobowiązania, do tej causa remota, z której powyższe zobowiązanie wyrosło, i w niej szukają podstawy do odparcia roszczeń wierzyciela.

Bezpośredni wpływ na zobowiązanie z weksla mają np. zarzut braku woli, potrzebnej według prawa powszechnego do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego (pozorność; błąd istotny np. przekonanie, że się podpisuje zupełnie inny dokument; przymus, oczywiście jeżeli nie jest przemocą fizyczną, bo podpis, wydarty gwałtem fizycznym, nie jest podpisem w rozumieniu prawa, a zarzut, oparty na tej okoliczności, należy do zarzutów obiektywnych), który można przeciwstawić tylko wtedy, kiedy na to pozwalają — wobec danego wierzyciela — zasady prawa powszechnego; zarzut t. zw. podpisu z grzeczności (p. co do tego Górski P. P. H. 1925 s. 385) wobec tego, z kim zawarto układ, wykluczający odpowiedzialność, dopuszczalny tylko wówczas, gdy zwolnienie od odpowiedzialności jest zupełnie niewątpliwe O. z 17 października 1928 III. Rw. 1484/28 P. N. 1929 nr. 1/2 s. 149 i z 23 stycznia 1929 III. Rw. 2436/28 P. N. 1929 n. 3 s. 295, uwzględ-

niony przez O. S. N. z 23 stycznia 1929 III. Rw. 2924/28 R. P. E. 1929 z. 2 s. 528 i P. P. H. 1929 n. 5/6 s. 265 p. 482 w stosunku między udziałowcami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy akcept spółki podpisali kolejno w formie indosów, ale tylko celem dania poręczenia za zobowiązanie wekslowe spółki, którzy zatem między sobą nie pozostają w stosunku indosantów do indosatarjuszy; zarzut, oparty na treści zawartego z dotyczącym wierzycielem pactum de non petendo (według O. S. N. I. C. 1606/28 P. G. 1930 n. 3 s. 115 okoliczność, że weksel wpisano jako pozycję w rachunku bieżącym, nie wyklucza bynajmniej zaskarżenia go odrębnie, skoro nie został zapłacony w terminie); zbliżony do niego zarzut, że według układu z dotyczącym wierzycielem weksel miał być k a u c j ą i że nie zachodzą warunki, od których uczyniono zawisłem prawo do zrobienia z niego użytku (O. S. O. Warszawa z 17 lutego 1928 P. P. H. 1928 zes. 3 s. 124 poz. 350 nie uwzględnia go w przypadku, gdy weksel wręczono komitentowi na zabezpieczenie jego pretensyi z umowy komisowej, a komisant mimo wezwania przez cały rok nie wyrachował się z komisii i nie zwrócił komitentowi ani towarów, ani ich wartości); zarzut, że wierzyciel otrzymał już z apłatą bez zwrócenia weksla lub zamieszczenia na nim pokwitowania, w którym to przypadku wszyscy dłużnicy wekslowi mogą zasłonić się tą zapłatą wobec zaspokojonego wierzyciela, ale zarzut jest bezskuteczny wobec dalszego nabywcy weksla (chyba że zachodziła koluzja; p. niżej uw. 3) O. S. N. z 22 sierpnia 1928 III. Rw. 1060/28 R. P. E. 1928 zes. 4 s. 1033 i 1929 zes. 1 str. 224. Tu należą również zarzuty, oparte na innych okolicznościach, które pociągają za sobą z g a s n i ę c i e z o b o w i ą z a n i a; jedno z nich działają, jak zapłata, na korzyść wszystkich dłużników, bo dają wierzycielowi materialne zaspokojenie np. danie w miejsce zapłaty i potrącenie z wzajemną pretensją do wierzyciela; drugie mogą wprawdzie działać tak samo, ale w zasadzie skutkują tylko na korzyść tego dłużnika, do którego się bezpośrednio odnoszą, np. nowacja i ugoda (uzasadnienie tej różnicy działania dają przepisy prawa po-

wszechnego i oparta na nich nauka o zobowiązaniach solidar-nych).

Zarzuty, związane z przyczyną zobowiązania wekslowego, służą dłużnikowi w tych wszystkich wypadkach, w których pretensja, pokryta wekslem, wynika z interesu nieważnego lub niezaskarżalnego; czy taka nieważność zachodzi, ocenia się podług prawa powszechnego. Ale także interes ważny i zaskarżalny może dać dłużnikowi podstawę do zarzutu, jeżeli wynikające z niego zobowiązania zostają z sobą w związku synallagmatycznym, a kontrahent, który z tytułu tego interesu otrzymał weksel, żąda zapłaty, nie spełniwszy poprzednio tego, co według zasad prawa powszechnego powinien był z swej strony spełnić, aby móc żądać świadczenia wzajemnego. Jest to zarzut niedopełnienia kontraktu, podnoszony często np. w przypadku, gdy weksel wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył towaru; pozwoli on istotnie odeprzeć skargę wekslową, chyba że wierzyciel zdoła udowodnić, iż według woli stron wręczenie weksla nastąpiło właśnie dlatego, aby przerwać związek wzajemnych świadczeń i uniezależnić je od siebie. Zarzut ten występuje także w formie zarzutu braku waluty: dłużnik podnosi, że według woli stron miał przy wręczeniu weksla otrzymać od wierzyciela równowartość, której nie otrzymał. Zarzut ten dopuszczalny jest — rzecz jasna — tylko wówczas, gdy otrzymanie waluty było zastrzeżone O. z 7 marca 1928 III. Rw. 2587/27 P. N. 1928 zesz. 3 s. 328.

3) t. zn. układu, zawartego w tym właśnie celu, aby dłużnikowi odciąć zarzuty i przez to narazić go na szkodę (por. art. 18 ustęp 2). Wymaga się do tego, aby obie strony wiedziały o przysługujących dłużnikowi zarzutach, nadto zaś, aby — wyraźnie czy milcząco — przyszło między nimi do porozumienia w sprawie celu, jaki przez przeniesienie weksla ma być osiągnięty. Sama tylko, choćby obustronna, wiadomość o zarzutach nie wystarczy do rozszerzenia praw dłużnika (błędnie O. S. O. Warszawa P. P. H. 1926 zesz. 8 str. 360, p. 215, które uwzględnia zarzut podpisu z grzeczności, bo wierzyciel, choć nie zawierał

w tym względzie umowy z dłużnikiem, wiedział jednak o grzecznościowym charakterze podpisu, nie był więc posiadaczem w rozumieniu art. 16, przez którego ustawa rozumie „trzeciego... nie wiedzącego, jaki stosunek łączył jego poprzedników z wystawcą“); ustawa mówi zupełnie wyraźnie, a wobec brzmienia ustawy muszą ustąpić wątpliwości co do racjonalności postanowienia.

Natomiast nie należy zd. m. kłaść zbyt wielkiego nacisku na słowo „przeniesienie“. Przy t. zw. indosie pozornym, który należałoby nazwać raczej indosem w zaufaniu, posiadacz weksła indosuje go w tym celu, aby indosatarjusz zrobił z niego użytek w imieniu własnym, ale na rachunek indosanta; stosuje się więc formę przeniesienia, ale według woli stron istotne przeniesienie nie następuje, czego następstwem jest, że indosant wobec indosatarjusza nie odpowiada weksłowo. Mimo to układ powyższy, zbliżony do komisum handlowego, traktować należy jako przeniesienie w rozumieniu art. 16 i wyciągnąć stąd na korzyść dłużnika wszelkie konsekwencje; w takim przypadku fakt, że nabywca wiedział o zarzutach, w połączeniu z treścią układu, zastrzegającą zużytkowanie weksła w imieniu własnym, lecz na cudzy rachunek, dowodzi już owego porozumienia, o którym mówi art. 16. Stanowczo zd. m. wykluczyć należy myśl, aby dłużnik, wykazawszy samą tylko „pozorność“ indosu t. zn. istnienie opisanego poprzednio układu, mógł już na tej podstawie użyć zarzutów, jakie ma przeciw indosantowi; prowadziłaby ona w konsekwencji do odmówienia indosatarjuszowi prawa do skargi w imieniu własnym, a tej konsekwencji przyjąć nie można tak z przyczyn teoretycznych — forma prawna może być oderwana od istotnej treści, a t. zw. zastępstwo pośrednie ma i w obrocie wekslowym rację bytu — jak i ze względów praktycznych. Możliwy byłoby to uczynić jedynie wówczas, gdyby indos był istotnie „pozorny“, t. zn. gdyby rzekomy indosant użył jedynie cudzego nazwiska do dochodzenia praw z weksła, którego wogóle z rąk nie wypuścił, co da się pomyśleć, jakkolwiek nie będzie łatwe do udowodnienia; w każdym jednak razie droga pośrednia t. zn.

uznanie indosatarjusza jako wierzyciela i równoczesne traktowanie indosanta jako właściciela weksła, jest zd. m. wykluczona. Z tych przyczyn uważam za błędne O. S. N. z 26 października 1928 I. C. 1546/28 R. P. E. 1929 zesz. 2 s. 520, które przy indosie własnościowym, jeżeli strony miały na celu wyłącznie udzielenie pełnomocnictwa, indosanta uważa za właściciela i skutkiem tego dłużnikowi przyznaje prawo do bronienia się wobec indosatarjusza zarzutami, jakie służą mu osobiście przeciw indosantowi, indosantowi zaś, który wykaże taki stan rzeczy, przyznaje przy dalszym regresie stanowisko „posiadacza weksłu“ i stosuje do jego roszczeń przedawnienie roczne z art. 70 ustęp 2, nie przedawnienie sześciomiesięczne z art. 70 ustęp 3.

W przypadku porozumienia na szkodę dłużnika ustawa czyni je nieszkodliwym, albowiem pozwala dłużnikowi bronić się zarzutami *ex persona* poprzednika, który przeniósł weksel na podstawie owego porozumienia. *Lege non distinguente* uznać należy w s z y s t k i e zarzuty, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, za dopuszczalne wobec następcy, nie zaś tylko te, o których nabywca był poinformowany. Nawet co do podpisu z grzeczności trudno zd. m. czynić wyjątek, choć bowiem dłużnik dając taki podpis chciał dać gwarancję trzecim, to przecież nabywca w przypadku porozumienia na szkodę dłużnika nie może być traktowany jako taki trzeci, dla którego gwarancja była przeznaczona.

Czy istnienie porozumienia może dać wierzycielom indosanta podstawę do zaczepienia skuteczności indosu np. w razie upadłości indosanta (nowoczesna *actio Pauliana*), o tem, jak wogóle o dopuszczalności takiego zaczepienia, rozstrzyga prawo powszechne.

Art. 17.

Jeżeli indos¹⁾ zawiera wzmiankę „waluta do odebrania“ „do inkasa“ „per procura“ lub też inną wzmiankę oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy)²⁾, natenczas posiadacz może³⁾ wykonywać wszystkie prawa z weksłu⁴⁾; nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami indosu zastępczego⁵⁾.

W tym przypadku dłużnicy wekslowi mogą zasłaniać się tylko zarzutami, służącymi im przeciwko indosantowi^{o)}.

1) Indos zastępczy możliwy jest — z pełnymi skutkami art. 17 — także na wekslu imiennym, którego przeniesienie przez indos jest wykluczone z mocy art. 10 ust. 2.

2) Co do t. zw. indosu pozornego (w zaufaniu) p. art. 16 uwaga 3. Jako indos zastępczy traktuje Min. Pocz i Tel. w wyjaśnieniu, zamieszczonem w dodatku do n. 36 poz. 123 dz. urzęd. z r. 1927 na str. 6 pod l. 9, także indos na rzecz urzędu pocztowego, któremu weksel przesłano z zleceniem za protestowania, nakazuje bowiem w tym przypadku „weksel za protestować na zlecenie osoby wysyłającej (nadawcy listu zleceniowego, wskazanego w wykazie zleceńowym)“.

3) wobec osób trzecich; wewnętrzny stosunek między indosantem i indosatarjuszem, oparty zazwyczaj na kontrakcie zlecenia, jest poza ramami prawa wekslowego, a wzajemne ich prawa i obowiązki, np. odpowiedzialność indosatarjusza za zaniechanie protestu, oceniać należy podług prawa powszechnego. Także stosunku na zewnątrz, wobec trzecich, nie reguluje prawo wekslowe wyczerpująco, bo nie daje odpowiedzi — poza przypadkiem dalszego indosu zastępczego — kiedy i w jaki sposób pełnomocnictwo gaśnie. W tym względzie należy zd. m. wyjść z założenia, że i tutaj stosuje się analogicznie zasady o legitymacji formalnej. Jeżeli zatem indos wykreślono, indosatarjusz przestaje być pełnomocnikiem z mocy owego indosu i musi swe pełnomocnictwo, jeżeli go nie stracił, wykazać w inny sposób, legitymację zaś formalną ma po owym wykreśleniu jedynie indosant per procura jako właściciel weksla. Nieinaczej przedstawia się zd. m. i przypadek, gdy weksel z ostatnim indosem zastępczym znalazł się w rękach indosanta; wynika to już stąd, że indosant może wówczas każdej chwili indos wykreślić. Dalszą konsekwencją jest, że indosant per procura, jeżeli ma weksel w rękach, może wykonywać wszelkie prawa właściciela i wierzyciela; może więc przenieść weksel zapomocą zwykłego indosu na inną osobę, w którym to przypadku nabywca mieć będzie — także bez wykreślenia in-

dosu zastępczego — legitymację formalną, pełnomocnictwo zaś z indosu zastępczego gaśnie i formalnie i materialnie; może również weksel zaskarżyć (zbyt rygorystycznie O. S. N. z 18 października 1927 II. Rw. 670/27 P. P. A. 1928 s. 153, które odmawia mu legitymacji do skargi, dopóki indosu zastępczego nie wykreśli).

4) Do wykonania praw z weksla należy także zaskarżenie weksla, zawarcie w rozpoczętym sporze ugody i t. d.; należy tu również zd. m. dochodzenie roszczenia z tytułu niesłusznego zubożenia na podstawie art. 75. Wszystkie te czynności przedsięwzięte indosatarjusz jako pełnomocnik, zatem w imieniu indosanta; nie może natomiast wystąpić ze skargą imieniem własnym. Dalszą konsekwencją jest, że w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, indosant jest stroną procesową.

5) Skutkiem jego indosu — bez względu na to, czy zawierał wzmiankę o pełnomocnictwie, czy też nie — gaśnie jego pełnomocnictwo, a w jego miejsce pełnomocnikiem staje się indosatarjusz.

6) Służą im tedy wszystkie zarzuty, jakie mogli skierować przeciw indosantowi; nie mają natomiast zarzutów, któreby mogli podnieść przeciw indosatarjuszowi, gdyby praw z weksla dochodził w imieniu własnym. Zasady te są konsekwencją stosunku pełnomocnictwa; wyjątek — pozorny zresztą — zachodzi tylko w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować sam indos zastępczy np. z powodu braku zdolności do działania po stronie indosanta lub z powodu braku wymaganej do podpisu formy i t. p.

Art. 18.

Jeżeli indos zawiera wzmiankę „waluta na zabezpieczenie“, „waluta w zastaw“ lub jakąkolwiek inną wzmiankę, wyrażającą zastaw¹⁾, posiadacz może wykonywać wszelkie prawa z wekslu²⁾; wszelako indos jego ma znaczenie jedynie indosu zastępczego³⁾.

Dłużnicy wekslowi nie mogą w tym przypadku zasłaniać się wobec posiadacza⁴⁾ zarzutami opartymi na ich stosunkach

osobistych z indosantem, wyjąwszy, gdy indos działo wskutek porozumienia na szkodę dłużnika⁵⁾.

1) Por. Sułkowski, O prawie zastawu na wekslu, Poznań 1925. Oddanie weksła na zastaw może nastąpić zapomocą zwyczajnego indosu, w którym niema wzmianki o zastawie; zastawnik ma wówczas w stosunku do osób trzecich, w szczególności do dłużników wekslowych, stanowisko właściciela, a tylko w stosunku do indosanta tj. zastawcy występują właściwości zastawu, mianowicie odpowiedzialność zastawnika za przekroczenie granic swego prawa (np. puszczenie weksła w obieg przed płatnością ubezpieczonej zastawem pretensji) i jego obowiązek do zwrotu zastawu po wyrównaniu długu, zastawem ubezpieczonego. Przypadek taki ma pewne cechy podobne do t. zw. indosu pozornego (wyżej str. 55), w szczególności indosant odpowiada indosatarjuszowi wekslowo tylko do wysokości długu, na którego zabezpieczenie zastaw dano; są jednak i poważne różnice, albowiem indosatarjusz był już poprzednio wierzycielem indosanta, a ta okoliczność usprawiedliwia umowę o przeniesienie weksła, choćby nawet indosatarjusz wiedział o zarzutach, służących dłużnikom wekslowym przeciw indosantowi, wskutek czego nie będzie dla dłużnika wekslowego łatwym wykazanie, że weksel przeniesiono „wskutek porozumienia na jego szkodę”, jak wymaga art. 16 (myśl, że dłużnik, wykazawszy zastaw, może już na tej podstawie użyć zarzutów, jakie mu służyły przeciw indosantowi, wykluczona jest już wskutek przepisu art. 18 ust. 2). Jednakowoż obok takiego ukrytego, zamaskowanego indosu na zastaw zna ustawa także indos zastawny jawny, którego skutki w dziedzinie prawa wekslowego reguluje art. 18; możliwe jest wreszcie ustanowienie zastawu na wekslu bez indosu, w którym to razie zastawnik nie ma wprawdzie praw wekslowych przeciw zastawcy, ale — wykazawszy ustanowienie zastawu — może na tej podstawie dochodzić w imieniu własnym praw zastawcy przeciw dłużnikom wekslowym.

Co do prawa zatrzymania na wekslu obowiązują zasady prawa powszechnego.

2) Por. art. 17 uw. 4. Podane tam zasady co do indosu zastępczego ulegają przy indosie zastawnym zmianie o tyle, że zastawnik może wykonywać prawa z weksla imieniem własnym, co wynika jasno z ust. 2. Stosunek jego do indosantastawcy oceniać należy z reguły tak samo, jak przy zastawie, ustanowionym drogą indosu zwyczajnego (wyżej uw. 1); główna różnica leży w tem, że indosant zastawny nie odpowiada zd. m. wekslowo z swego indosu.

3) *Lege non distinguente* przyjęć należy, że przepis ten obowiązuje także po płatności długu, zastawem ubezpieczonego. Może on nasunąć wątpliwości, bo zostawia bez odpowiedzi pytanie, czy w takim razie zastawnik może sprzedać weksel w inny sposób, bez indosu. Zd. m. sprzedaż taką uznać należy za dopuszczalną pod takimi warunkami i w takiej drodze, jak to przepisuje prawo powszechne; art. 18 chciał wykluczyć tylko indos, aby nie dopuścić do powstania kwestji, czy zastawnik z tytułu swego zastawu miał już prawo indosowania, czy jeszcze nie, ale nie zamierzał bynajmniej usunąć na bok postanowień prawa powszechnego o realizacji zastawu.

4) t. zn. tak wobec indosatarjusza zastawnego, jak i wobec tego, na kogo on weksel indosował, bo ten indos daje tylko pełnomocnictwo t. zn. upoważnia do wykonania praw wekslowych w imieniu indosatarjusza zastawnego.

5) P. art. 16 uw. 3. Wyjątek trudno zd. m. odnosić do przypadków, w których istotnie nastąpiło ustanowienie zastawu, bo wówczas zabezpieczenie stanowi materialną podstawę indosu. Da się jednak pomyśleć indos zastawny bez zastawu, a wówczas regułą będzie porozumienie na szkodę dłużnika; dłużnikowi wystarczy w tym przypadku wykazać, że forma indosu nie odpowiadała treści interesu i że indosatarjusz wiedział o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw indosantowi.

Art. 19.

Indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed terminem. Indos jednak po proteście z powodu niez-

placenia, lub po upływie czasokresu ustanowionego dla protestu ¹⁾, ma tylko skutki zwykłej cesji ²⁾.

1) bez względu na to, czy w danym przypadku protest był potrzebny do zachowania praw wekslowych tak, że zaniedbanie protestu pociągnęło za sobą utratę tych praw w myśl art. 52, czy przeciwnie prawa wekslowe nie doznały uszczerbku (art. 45). Indos uznać należy za dokonany po czasokresie do protestu, jeżeli weksel z indosem dopiero po upływie tego czasokresu wręczono indosatarjuszowi, choćby indos napisany został na wekslu przed terminem płatności O. S. N. z 5 grudnia 1928 III. Rw. 2561/28 P. P. H. 1929 zesz. 3 str. 134, poz. 457 i R. P. E. 1929 z. 2 s. 528.

2) t. zn. daje indosatarjuszowi takie tylko uprawnienia w stosunku do dłużników wekslowych, jakie nabywa cesjonariusz na podstawie prawa powszechnego, a z drugiej strony na indosanta nakłada taką tylko odpowiedzialność, jaką prawo powszechne obciąża cedenta; por. art. 10 uw. 4. Dłużnik może zatem wobec takiego indosatarjusza bronić się zarzutami osobistymi, jakie ma przeciw jego indosantowi; nie może jednakowoż podnosić przeciw niemu zarzutów, jakieby mu służyły przeciw dawniejszym posiadaczom weksła, którzy pozbyli się posiadania jeszcze przed terminem płatności O. S. N. z 4 października 1927 III. Rw. 1331/27 R. P. E. 1928 n. 1 s. 168 i P. P. H. 1928 zesz. 1 s. 30, poz. 327.

Art. 19 nie wymaga do przeniesienia odrębnej cesji (niejasno w tym względzie O. S. A. Poznań z 20 grudnia 1927 P. P. H. 1928 z. 2 s. 81, poz. 341), lecz modyfikuje tylko skutki indosu. Wydawać się przeto może, że między przypadkiem art. 10 ust. 2 a indosem po proteście lub po terminie do protestu zachodzi poważna różnica: tam do przeniesienia konieczna jest cesja, której indos jako taki nie zastąpi, tutaj zaś indos jako taki ma skutki cesji. W rzeczywistości różnica taka nie istnieje, bo także przy wekslu imiennym wręczenie weksła indosowanego czyni „formie“ cesji zadość (p. art. 10 uw. 3; inaczej w wydaniu poprzednim); dalszem zaś następstwem jest, że tak w jednym, jak i w drugim przypadku indosatarjusz może weksel przenieść

dalej w taki sam sposób, choć również tylko z skutkiem cesji. Zawiadamianie dłużnika uważam i w przypadku art. 19 (por. art. 10 uw. 3) za zbędne; na odmiennem stanowisku stoją motywa O. S. O. Warszawa z 4 września 1928 P. P. H. 1928 zesz. 8 s. 369, poz. 406, które wpływ zawiadomienia na odpowiedzialność dłużnika każą oceniać podług prawa powszechnego.

Z przepisu art. 19 wynika, że indos po proteście nie uzasadnia legitymacji formalnej. Nie daje on zatem indosatarjuszowi ani przywilejów z art. 15 w stosunku do innych osób, które roszczą sobie prawa na wekslu, ani przywileju z art. 39 w stosunku do dłużników wekslowych; dłużnik np., który nie sprawdził podpisu indosanta, chociaż wie, że indos nastąpił po proteście, nie może zasłaniać się swą dobrą wiarą.

Przepis art. 19 odnosi się także do indosu in blanco po proteście lub po upływie terminu do protestu; każdego nabywcę weksła, który mógł wypełnić indos swojemu nazwiskiem, uważa się za cesjonariusza indosanta in blanco.

Co do znaczenia spóźnionego indosu dla roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. art. 75 uw. 3.

DZIAŁ III.

Przyjęcie.

Art. 20.

Posiadacz weksłu albo nawet każdy, kto go ma w ręku ¹⁾, może aż do terminu płatności ²⁾ przedstawić go do przyjęcia ³⁾ trasatowi ⁴⁾ w jego miejscu zamieszkania ⁵⁾.

1) choćby ani nie miał legitymacji formalnej, ani wogóle nie rościł sobie pretensji do stanowiska posiadacza weksła i wierzyciela z weksła.

2) W zasadzie można weksel przedstawić do przyjęcia natychmiast i potem każdego czasu aż do terminu płatności. Odśunięcie początku prawa przedstawienia do chwili późniejszej przewiduje art. 21 ust. 3; ograniczenie czasokresu, w ciągu którego można z skutkiem prawnym przedstawić weksel do przy-

jęcia, zachodzi w przypadkach, określonych art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

3) z tym skutkiem, że odmowa przyjęcia uzasadnia regres; wyjątek w przypadku art. 21 ustęp 2. Art. 20 mówi tylko o prawie przedstawienia do przyjęcia; co do obowiązku przedstawienia p. art. 21 ust. 1 i 4 oraz art. 22.

4) Trasat nie jest wekslowo zobowiązany do przyjęcia, może jednak być zobowiązany do tego na podstawie prawa powszechnego np. zawartej z wystawcą umowy, a wówczas — pozawekslowo — odpowiada wystawcy za wszelką szkodę, jakaby dla niego wynikła z odmowy przyjęcia.

5) P. art. 2 uw. 4. Obowiązujące dawniej na obszarach województw poznańskiego, pomorskiego i części górnośląskiej województwa górnośląskiego przepisy o przedstawianiu weksli do przyjęcia w drodze zlecenia pocztowego t. j. za pośrednictwem poczty, zostały uchylone: § 6 rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 dz. u. n. 93, poz. 868 w brzmieniu, ustalonym rozp. z 5 lutego 1925 dz. u. n. 16 poz. 112.

Art. 21.

W każdym wekslu wystawca może zastrzec¹⁾, iż weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu²⁾.

Może w wekslu zabronić przedstawienia do przyjęcia³⁾, wyjąwszy⁴⁾, gdy chodzi o weksel umiejscowiony⁵⁾ albo płatny w pewien czas po okazaniu⁶⁾.

Może również zastrzec⁷⁾, że przedstawienie do przyjęcia nie może nastąpić przed oznaczonym dniem⁸⁾.

Każdy indosant może zastrzec⁹⁾, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia czasokresu¹⁰⁾, chyba że wystawca zabronił przedstawienia do przyjęcia¹¹⁾.

1) Skutki prawne takiego zastrzeżenia określają art. 24 i 52. Wynika z nich, że odmowa przyjęcia względnie datowania winna być stwierdzona protestem (art. 24 i 43 ustęp 3); konieczność protestu odpada jednak w przypadkach art. 45 i 53.

2) Co do obliczania czasokresu por. art. 35 i 36 ust. 3. Jeżeli wystawca czasokresu nie oznaczył, obowiązuje zasada art. 20 „aż do terminu płatności“; zasada ta wskazuje również ostateczną granicę czasokresu, jaki naznaczyć może wystawca lub indosant (art. 21 ustęp 4).

3) Weksle takie służyć mają kupcom i przemysłowcom do uzyskania kredytu na podstawie wierzytelności do klienteli; klient, który nie chce pod żadnym warunkiem dać kupcowi swego akceptu i który wogóle nie chce, aby ktokolwiek wiedział, że on korzysta z kredytu u kupca, dostaje się mimo to w charakterze trasata na weksel, a zakaz przedstawienia zmierza do tego, by ta operacja nie doszła przedwcześnie do jego wiadomości. Prawny skutek zakazu jest taki, że odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu, a natomiast regres będzie otwarty w przypadkach art. 42 l. 2 i 3.

4) przy wekslach umiejscowionych albo płatnych w pewien czas po okazaniu zakaz przedstawienia do przyjęcia nie ma skutków prawnych.

5) P. art. 4. Ustawa wychodzi z założenia, że weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia powinien być oparty na istotnej, realnej pretensji wystawcy do klienta i że tylko weksel, płatny u samego klienta, daje w tym względzie gwarancję, bo inaczej wystawca mógłby np. siebie wpisać jako domicylanta. Zd. m. założenie jest błędne o tyle, że i płatność u trasata nie daje powyższej gwarancji; z drugiej strony wykluczenie zakazu przy wekslach domicylowanych uniemożliwia całkowiście ukrycie operacji przed klientem, gwarantuje więc do pewnego stopnia lojalność wystawcy, ale zmniejsza tem samem praktyczną doniosłość weksli z zakazem przedstawienia.

6) przy którym przedstawienie do przyjęcia daje podstawę do oznaczenia czasu płatności: p. art. 22 i 34.

7) w każdym wekslu, także w wekslu umiejscowionym lub płatnym w pewien czas po okazaniu.

8) Skutkiem takiego zastrzeżenia jest to, że w razie przedstawienia przed terminem odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu.

9) Skutki prawne zastrzeżenia określają art. 24 i 52; p. wyżej uw. 1.

10) P. wyżej uw. 2. Jeżeli czasokresu nie oznaczono, przedstawienie może nastąpić aż do terminu płatności.

11) Indosant nie może zmienić charakteru, jaki wekslowi nadał wystawca w stosunku do trasata; z tej samej przyczyny nie może również zabronić przedstawienia do przyjęcia ani zastrzec, że przedstawienie nie może nastąpić przed oznaczonym dniem. Wszelkie takie zastrzeżenia z strony indosanta nie mają skutków prawnych.

Art. 22.

Weksel płatny w pewien czas po okazaniu powinien być przedstawiony do przyjęcia¹⁾ w przeclągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia²⁾.

Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres³⁾. Czasokresy takie mogą indosanci skrócić³⁾.

1) Z art. 24 i 34 wynika, że chodzi tu o przyjęcie datowane, że więc weksel przyjęty (np. akcept in blanco) musi być przedstawiony w terminie art. 22 celem zamieszczenia daty przy przyjęciu.

2) Co do obliczania czasokresów p. art. 35 i 36 ust. 3; co do skutków zaniedbania terminu, zakreślonego przez ustawę lub wystawcę, p. art. 24, 34 i 52.

3) Prawo to przysługuje indosantom tak co do terminu ustawowego, jak i co do terminu, naznaczonego przez wystawcę; brzmienie ustawy nie jest co do tego punktu ścisłe, jak dowdzi porównanie z projektem haskim. Skutki uchybienia terminu, oznaczonego przez indosanta: art. 52 ustęp ostatni.

Art. 23.

Posiadaacz nie ma obowiązku pozostawienia w ręku trasata wekslu, przedstawionego do przyjęcia¹⁾.

Trasat może żądać, aby mu weksel przedstawiono ponownie do przyjęcia nazajutrz²⁾ po pierwszym przedstawieniu. Osoby interesowane mogą tylko wtedy podnosić zarzut, że ża-

danu temu nie uczyniono zadość, gdy żądanie stwierdzono w proteście³⁾.

1) Prawna doniosłość tego przepisu leży w tem, że odmowa pozostawienia weksla w ręku trasata nie usprawiedliwia odmowy przyjęcia; gdyby więc trasat przy proteście takie postawił żądanie, interesowani nie mogą zarzucić, że żądaniu nie uczyniono zadość i że skutkiem tego brak podstawy do regresu.

2) t. zn. następnego dnia (art. 78), tak, aby miał dzień czasu do namysłu.

3) Jeżeli zatem trasat odmówił odrazu przyjęcia, nie domagając się ponownego przedstawienia, protest, stwierdzający odmowę, daje podstawę do regresu. Jeżeli jednak w proteście jest wzmianka, że trasat postawił takie żądanie (art. 85 in fine), żądaniu temu należy uczynić zadość i stwierdzić protestem, że mimo ponownego przedstawienia przyjęcie nie nastąpiło. Wątpliwem jest, czy w takim przypadku potrzebny jest podwójny protest, czy przeciwnie wystarczy objęcie obydwu epizodów jednym aktem protestu. Motywa do ustawy polskiej przemawiają za pierwszym zdaniem, a i art. 85 zdaje się wychodzić z tego założenia; natomiast art. 43 ust. 3 traktuje protest z powodu nieprzyjęcia także w tym przypadku jako jedną całość, a do tej samej konkluzji prowadzi art. 88 ust. 1, bo skoro jeden protest wystarczy „nawet“ przy wezwaniu, wystosowaniem nie w jednym dniu (art. 59 uw. 3) do większej liczby osób, to tem bardziej wystarczy, gdy tylko jedna osoba wchodzi w grę. Wobec tego uznać zd. m. należy jeden akt protestu za dostateczny.

Art. 24.

Przyjęcie pisze się na wekslu¹⁾. Wyraża się słowem „przyjęty“ lub innem równoznacznem²⁾; podpisuje je trasat³⁾. Sam podpis trasata na przedniej stronie wekslu oznacza przyjęcie⁴⁾.

Gdy weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu⁵⁾ lub, gdy skutek szczególnego zastrzeżenia ma być przedstawiony do przyjęcia w czasokresie oznaczonym⁶⁾, przyjęcie powinno być datowane dniem jego dokonania, chyba że posiadacz żąda, aby było datowane dniem przedstawienia⁷⁾.

W celu zwrotnego poszukiwania przeciwko wystawcy i indosantom posiadacz winien stwierdzić brak daty przez protest dokonany w właściwym czasie ⁶⁾.

1) Przyjęcie ustne nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, dlatego też oświadczenie trasata, że zapłaci weksel, chociaż akcept jest podrobiony, nie zobowiązuje go wekslowo; jednakowoż uznanie autentyczności podpisu mieści w sobie zatwierdzenie aktu, dokonanego niewątpliwie „w imieniu“ trasata (art. 8 uw. 2), daje więc w rezultacie podpis przez pełnomocnika (inaczej w wydaniu poprzednim). Nadto przyjęcie musi znajdować się na wekslu; gdyby je umieszczono na osobnym dokumencie, choćby złączonym z wekslem, nie ma znaczenia dla prawa wekslowego.

2) Takie wyraźne przyjęcie może być umieszczone także na odwrotnej stronie weksła; musi jednak być wyraźne t. zn. nie zostawiać wątpliwości co do zamiaru zobowiązania się po stronie trasata. Gdyby treść oświadczenia trasata nasuwała takie wątpliwości (np. „vidi“), niema zd. m. przyjęcia, chociażby oświadczenie to znajdowało się na pierwszej stronie (in dubio pro reo), albowiem niema wówczas mowy o „samym“ podpisie; tem bardziej niema nigdy przyjęcia, gdy trasat wyraźnie wykluczył swą odpowiedzialność.

3) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materialnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako część składową formy: co do wynikających stąd konsekwencyj p. art. 1 uw. 15 i art. 77 uw. 2 i 3. Jakie nazwisko powinno figurować w podpisie, aby stąd powstało zobowiązanie podpisującego, to oceniać należy podług ogólnych zasad: nie zobowiązuje przeto użycie pseudonimu literackiego lub artystycznego, zobowiązuje podpis nazwiskiem rzekomego męża, położony przez rzekomą żonę, która używała tego nazwiska w codziennem życiu, choć małżeństwo (np. rytualne) nie miało znaczenia wobec prawa.

Podpis w akceptie musi być podpisem trasata; tożsamość trasata i akceptanta musi być i materialna i formalna. Materialna t. zn. sam trasat musi przyjąć weksel czy osobiście czy przez pełnomocnika; kto podpisał weksel w imieniu tra-

sata jako zastępca bez upoważnienia, nie jest akceptantem mimo przepisu art. 8, a tak samo niema przyjęcia, jeżeli weksel, adresowany do firmy, podpisał brzmieniem firmy z dodatkiem „przyjmuję“ były właściciel firmy, którego nazwisko różni się od firmy, a który po wystawieniu weksla, przed podpisem, zwinął przedsiębiorstwo. F o r m a l n a t. zn. tożsamość trasata i akceptanta musi być widoczną już z samego weksla; niema przyjęcia np. jeżeli właściciel firmy, na którą weksel trasowano, podpisał swe nazwisko, różniące się od firmy, jakkolwiek drobne różnice brzmienia, np. skrócenie w podpisie nie wykluczają uznania podpisu za akcept.

4) Obojętnem jest, w którym miejscu na stronie przedniej ten podpis się znajduje; musi to jednak być sam podpis (wyżej uw. 2).

5) P. art. 22.

6) Obojętnem jest, czy zastrzeżenie pochodzi od wystawcy (art. 21 ust. 1), czy od indosanta (art. 21 ust. 4); jednakże w skutkach zaniedbania wystąpi różnica, określona w art. 52.

7) Przepis ten, włączony do projektu haskiego w ostatniej niemal chwili, nasuwa szereg wątpliwości. Brzmi przedewszystkiem tak ogólnie, że obejmuje także przypadki, w których akcept (in blanco) wyprzedza wystawienie weksla, w których tedy akceptant nie może datować przyjęcia dniem dokonania przyjęcia. Wynika stąd, że ustawa myśli tylko o przypadku dwukrotnego przedstawienia po myśli art. 23 i że chce zabezpieczyć posiadacza — przy wekslach płatnych w pewien czas po okazaniu — przed utratą odsetek za jeden dzień, na którą naraża go późniejsza data przyjęcia, więc późniejszy termin płatności. Chcąc jednak osiągnąć ten cel, należało określić dokładnie, jak ma być traktowany przypadek, gdy akceptant datował przyjęcie dniem dokonania, mimo iż posiadacz weksla żądał umieszczenia wcześniejszej daty; tego zaś ustawa nie określa. Motywa projektu haskiego przyznają posiadaczowi w takim przypadku tylko skargę o wynagrodzenie szkody, jeżeli wykaże, że trasat odmówił datowania przyjęcia dniem przedstawienia. Rozwiązania tego nie uważam za szczęśliwe już z tej przyczyny,

że skarga taka, oparta nie na wekslu, lecz na tytule wyrządzonej szkody, służyć może tylko temu, kto dokonał przedstawienia, a przedstawienia dokonać może według art. 20 każdy dzierżyciel, któremu nie tak łatwo będzie wykazać szkodę. Ważniejszy jeszcze jest wzgląd drugi; trasat wobec posiadacza weksla jako takiego nie jest zobowiązany do przyjęcia, gdyby tedy przyjął weksel, umieścił w przyjęciu datę przedstawienia, ale dodał, że zapłaci później, niż w tym terminie, jaki wynika z daty akceptu, nie byłby z tego tytułu odpowiedzialny wobec posiadacza, a wobec tego odpowiedzialność za umieszczenie w przyjęciu prawdziwej daty, kiedy go dokonano, wydaje mi się wprost wykluczoną, bo przepisu art. 24 niepodobna brać w oderwaniu od innych zasad prawa wekslowego. Możliwość sankcję obowiązku z art. 24 ukształtować w ten sposób, że na podstawie protestu, stwierdzającego wszystkie rozstrzygające okoliczności, dzień pierwszego przedstawienia uważa się za dzień przyjęcia i na tej podstawie oznacza się dzień płatności; myśl ta godzi się doskonale z zasadami prawa wekslowego (p. art. 34) i z przepisami o proteście (art. 87), które łączą protest z wekslem, ale, jak podkreślają motywa projektu haskiego, brak pozytywnego postanowienia, na którenby ją oprzeć można. Mimo to uważam to wyjście za właściwe. Skoro się w przypadku art. 23 (p. tamże uw. 3) przyjmuje jeden protest, to i w przypadku art. 24 jeden protest obejmować może cały przebieg przyjęcia; wówczas zaś można zd. m. przesunąć płatność na podstawie ustępu pierwszego art. 34.

8) P. art. 43 ust. 3 i art. 52; wyjątek w przypadkach art. 45 i 53.

Art. 25.

Przyjęcie powinno być bezwarunkowe; można je wszakże ograniczyć do części sumy wekslowej¹⁾.

Każde inne odstępienie od treści wekslu, zamieszczone w przyjęciu, uważa się za odmowę przyjęcia²⁾. Wszakże akceptant odpowiada według treści swego przyjęcia³⁾.

1) W tym przypadku tylko nieprzyjęta część sumy wekslowej stanowi przedmiot zwrotnego poszukiwania (art. 47 i 50).

Przyjęcie z dodatkiem „bez kosztów“ nie jest ograniczone do części sumy wekslowej, a ponieważ mieści w sobie ograniczenie (p. art. 27 ustęp 2), przeto musi być uważane za odmowę przyjęcia.

2) np. jeżeli akceptant oznaczył w przyjęciu inny termin płatności lub inne miejsce płatności (zmiana miejsca płatności nie w przyjęciu, lecz w adresie, podpada pod art. 69) albo dodał, że zapłaci remitentowi, lecz nie na jego zlecenie; w wszystkich tych przypadkach zwrotne poszukiwanie obejmuje całą sumę wekslową.

3) Tak np. w razie przyjęcia z dodatkiem „nie na zlecenie“ odpowiada tylko temu, kogo oznaczył jako uprawnionego, oraz tym, którzy nabyli wierzytelność na zasadzie prawa powszechnego np. cesjonariuszom, a odpowiada tak, jak gdyby na owym uprawnionym skończył się obieg weksła, nie odpowiada mu więc za koszt, wynikłe z regresu jego następców przeciw niemu.

Art. 26.

Jeżeli wystawca podał w wekslu miejsce zapłaty odmiennie od miejsca zamieszkania trasata ¹⁾ bez oznaczenia osoby, która ma płacić, należy tę osobę w przyjęciu oznaczyć ²⁾. W braku oznaczenia poczytuje się, że akceptant sam zobowiązał się zapłacić w miejscu zapłaty ³⁾.

Gdy weksel płatny jest w miejscu zamieszkania trasata, tenże może w przyjęciu ⁴⁾ wskazać lokal, znajdujący się w miejscu, gdzie zapłata winna być dokonana ⁵⁾, lub osobę, która zapłatę w tem miejscu ma skutecznić ⁶⁾.

1) P. art. 2 uw. 4. Przypadek art. 26 ust. 1 zachodzi wówczas, gdy na wekslu jako miejsce zapłaty wskazano miejscowość, stanowiącą inną jednostkę administracyjną, niż miejscowość, podana na wekslu jako miejsce zamieszkania trasata, i gdy ta różnica miejscowości widoczna jest z samego weksła.

2) P. art. 4. Ustawa mówi o oznaczeniu domicyljata w przyjęciu; ponieważ jednak wychodzi widocznie z założenia, że weksel jest płatny u oznaczonego w ten sposób domicyljata, przeto nie ulega wątpliwości, że trasat może umieścić doty-

czący dodatek także w adresie, ale i taka modyfikacja adresu jest zmianą tekstu w rozumieniu art. 69.

3) Protest należy przeto skierować przeciw akceptantowi.

4) lub w adresie; p. wyżej uw. 2.

5) Z porównania art. 4 z art. 26 zdawałoby się wynikać, że wskazanie lokalu może pochodzić tylko od akceptanta, że więc wystawca nie może umieścić w adresie takiej wskazówki z skutkiem prawnym. Zd. m. tłumaczenie takie byłoby błędne, bo wystawca może wskazać nawet domicyljata.

6) Jeżeli wystawca wskazał domicyljata lub lokal zapłaty, skreślenie tych dodatków podpada zd. m. pod art. 69, a akcept, w którym trasat odrzuca powyższe wskazówki wystawcy, uważać należy w myśl art. 25 ust. 2 za odmowę przyjęcia.

Art. 27.

Przez przyjęcie ¹⁾ trasat zobowiązuje się do zapłacenia wekslu w terminie płatności.

W razie niezapłacenia ²⁾ służy posiadaczowi wekslu, chociażby był wystawcą ³⁾, bezpośrednie roszczenie z wekslu przeciwko akceptantowi o wszystko, czego żądać można z mocy art. 47 i 48 ⁴⁾. 49

1) Trasat odpowiada tylko skutek przyjęcia; jeżeli zapłacił weksel z podrobionym akceptem, złudzony podobieństwem podpisu, może żądać zwrotu zapłaty nawet od posiadacza weksla w dobrej wierze.

2) W przypadku niepewnej płatności (art. 42 l. 2) akceptant zd. m. nie odpowiada za zapłatę, albowiem art. 27 zobowiązuje go tylko do zapłaty w terminie płatności (inaczej art. 9 co do wystawcy i art. 14 co do indosanta). Protest, o którym mówi art. 43 w ustępie ostatnim, nie dowodzi przeciwieństwa, bo jest tylko warunkiem regresu; wszak trasat nie jest zobowiązany do przyjęcia, a mimo to protest z powodu nieprzyjęcia jest warunkiem regresu.

3) Rozumie się samo przez się, że wystawca musi być wierzycielem z weksla np. jako remitent (przy wekslu na własne zlecenie) albo jako indosatarjusz posiadający legitymację tor-

malną lub jako ten, który doszedł do posiadania weksla przez wykupienie go w toku regresu; gdyby nabył go w inny sposób, wchodzi w prawa swego poprzednika. P. art. 16 uw. 1.

4) Zob. także art. 46. Zauważyć trzeba, że art. 47 i 48 mówią tylko o zwrotnie zobowiązanych i poszukiwaniu zwrotnem. Jeżeli przeto obok akceptanta istnieją lub istnieli zwrotnie zobowiązani, inaczej mówiąc, jeżeli posiadacz weksla albo ma prawo regresu albo wykupił weksel w toku regresu, wówczas odpowiedzialność akceptanta za odsetki i inne wekslowe należitości uboczne nie ulega wobec brzmienia art. 27 żadnej wątpliwości (oczywiście nie odpowiada akceptant za koszty sporu, prowadzonego przeciw innemu dłużnikowi, które nie wynikają z prawa wekslowego). Jeżeli jednak zwrotne poszukiwanie jest wykluczone np. weksel nie wyszedł z rąk wystawcy na zlecenie własne, sprawa staje się wątpliwą (por. Piotrowski, Odpowiedzialność regresowa akceptanta, Lwów 1927); wszak wierzyciel mógł nie przedstawić weksla do zapłaty w terminie płatności, a w takim przypadku wydaje się rzeczą nieuzasadnioną przyznawać mu prawo do odsetek od dnia płatności i innych należitości ubocznych. Zd. m. trzeba istotnie rozstrzygnąć tę wątpliwość na korzyść akceptanta, albowiem założeniem art. 47 i 48 jest, że weksel w terminie art. 37 przedstawiono do zapłaty (co wynika także z art. 45 ustęp 2), a wobec tego „niezapłacenie“ w art. 27 rozumieć należy jako niezapłacenie mimo przedstawienia w terminie do zapłaty. Wynika stąd, że — w braku zwrotnie zobowiązanych — akceptant odpowiada za odsetki i t. p. dopiero od dnia, kiedy mu weksel przedstawiono do zapłaty; jakie skutki wywołuje ta zasada co do kosztów sporu, o tem rozstrzyga prawo procesowe. Co do kwestji, czy doręczenie skargi jest przedstawieniem weksla do zapłaty, p. art. 33 uw. 2 i art. 37; co do służącego dłużnikowi prawa deponowania sumy wekslowej zob. art. 41.

Art. 28.

Jeżeli trasat przekreślił przyjęcie¹⁾ przed zwróceniem wekslu²⁾, uważa się, że przyjęcia odmówił; jednakże pomimo

przekreślenia trasat odpowiada według treści swego przyjęcia, jeżeli posiadacza wekslu lub kogokolwiek z podpisanych na wekslu plściennie zawiadomił o przyjęciu³⁾.

1) lub cofnął je w inny sposób np. przez wymazanie, dodanie słów „nie przyjmuję” lub innego podobnego dodatku. Przepis art. 28 stosuje się także do ograniczenia przyjęcia przez dodanie takiego lub innego zastrzeżenia; w razie ograniczenia do części sumy wekslowej zachodzi odmowa przyjęcia tylko co do nieprzyjętej reszty (art. 25).

2) Po zwrocie weksła akceptowanego cofnięcie przyjęcia jest bezwarunkowo wykluczone. Akceptant odpowiada weksłowo, choćby np. przy sposobności przedstawienia weksła do zapłaty akcept wymazał; może to utrudnić wierzycielowi dowód, ale nie ma znaczenia dla prawa wekslowego. Co więcej, przyjęcie może stać się nieodwołalnym i przez to, że akcept został akceptantowi np. skradziony i potem dostał się w ręce uczciwego nabywcy, od którego w myśl art. 15 nie można żądać zwrotu weksła i któremu służy wobec akceptanta przywileje z art. 16.

3) Zawiadomienie jest dokonane z chwilą, gdy dotyczące pismo doszło do adresata (inaczej w wydaniu poprzednim); od tej chwili nie można już cofnąć przyjęcia, choćby treść pisma nie doszła jeszcze do wiadomości adresata.

DZIAŁ IV.

Poręka wekslowa.

Art. 29.

Zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręką wekslową (aval)¹⁾.

Poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba na wekslu podpisana²⁾.

1) Awal jest poręką, przybraną w specjalną formę poręki wekslowej, t. zn. charakteryzującą się treścią oświadczenia wekslowego. Jeżeli według umowy z wekslobiorcą wystawca lub indosant albo akceptant ma być tylko ręczycielem, jego stosunek do trzeciego posiadacza układa się nie według przepisów

o awalu, lecz jedynie według treści jego oświadczenia na wekslu.

2) ta tylko wtedy, kiedy poręka podwyższa jej odpowiedzialność; może więc np. wystawca ręczyć za akceptanta, m. zd. także późniejszy indosant za indosanta wcześniejszego (jego odpowiedzialność z indosu może zgasnąć, a odpowiedzialność z awalu pozostać), ale nie odwrotnie.

Art. 30.

Poręczenie umieszcza się na wekslu albo na karcie dodatkowej (przydłużku)¹⁾.

Wyraża się słowami „poręczam“ lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je ręczyciel²⁾.

Sam podpis na przedniej stronie uważa się za porękę, wyjąwszy, gdy chodzi o podpis wystawcy lub trasata³⁾.

Poręczyciel wskaże, za kogo ręczy⁴⁾. W braku takiej wskazówki uważa się, że porękę dał za wystawcę⁵⁾.

1) Poręczenie w osobnym dokumencie nie jest awalem i podlega przepisom prawa powszechnego; tak np. według prawa francuskiego nie stwarza odpowiedzialności solidarnej, bo gdyby nawet zwyczaj taki istniał, nie mógłby mieć znaczenie wobec prawa pisanego O. S. O. Warszawa z 15 marca 1927 P. P. H. 1927 zesz. 5 s. 221 p. 274. Można natomiast umieścić awal na odpisie (art. 66).

2) P. art. 24 uw. 3.

3) Co do trasata adres usuwa wszelkie wątpliwości; co do wystawcy nie są one wykluczone, np. jeżeli na pierwszej stronie figurują obok siebie dwa podpisy, z których jeden jest formalnie wadliwy (art. 1 uw. 15), a każdy — w stosunku do treści weksla — mógłby być podpisem wystawcy. M. zd. obu podpisanych należy w tym przypadku traktować jako współwystawców, więc uznać weksel za ważny; awal zachodzi tylko wtedy, gdy podpis nie może być pojęty jako podpis wystawcy np. gdy weksel opiewa na własne zlecenie, a drugi podpis powtarza się w pierwszym indosie.

4) Ustawa wymaga wyraźnej wskazówki; sąsiedztwo podpisu awalisty z podpisem innym wskazówki takiej nie zastąpi.

5) Art. 30 zezwala na umieszczenie poręczenia za wystawcę także na odwrotnej stronie weksla i na wypełnienie tekstu poręczenia przez inną osobę; jeżeli jednak osoba w ten sposób podpisana udowodni — choćby zeznaniem świadków — że podpis na stronie odwrotnej umieściła in blanco, na posiadacza weksla spada ciężar dowodu, że podpis rzeczony miał znaczenie poręczenia, a nie indosu O. S. N. z 1 grudnia 1927 I. C. 1719/26 R. P. E. 1928 z. 2 s. 448 P. P. H. 1928 z. 4 s. 369 p. 360 i P. N. 1928 z. 3 s. 328.

Art. 31.

Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył¹⁾.

Zobowiązanie jego jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które ręczy, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej²⁾.

Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, ma prawo poszukiwania zwrotnego wobec osoby, za którą ręczył, i wobec jej poprzedników³⁾.

1) t. zn. jego zobowiązanie wekslowe zawisło od tych samych warunków — więc zobowiązanie awalisty za wystawcę od protestu O. S. N. z 6-go grudnia 1927 Rw. 559/27 G. P. 1928 n. 46 s. 252, którego nie potrzeba do zachowania praw wekslowych przeciw awaliście akceptanta P. P. H. 1929 n. 1 s. 40 — i przedawnia się w tym samym czasie, co zobowiązanie dłużnika, za którego ręczył; z zasady tej wynika, że kroki, przedsięwzięte celem utrzymania praw wekslowych do osoby, za którą ręczył, wystarczają również do utrzymania praw wekslowych przeciw awaliście. Jasnym jest zresztą, że awalista może ograniczyć swą odpowiedzialność do części sumy wekslowej; jasnym jest również, że z awalu odpowiada tylko wekslowo, nie ponosi zaś odpowiedzialności za niesłuszne zubożenie z art. 75.

2) Awalista nie odpowiada, jeżeli według weksla nie ma zobowiązania tej osoby, za którą ręczył, więc np. awalista akceptanta, jeżeli na wekslu zupełnie nie ma akceptu, albo jeżeli podpis trasata skutkiem wady formalnej nie zobowiązuje (znak ręczny bez uwierzytelnienia). Poza granicami tej zawisłości zobowiązanie awalisty jest zupełnie samodzielne; odpowiada on więc, choć podpis główny jest podrobiony, choć osoba, za którą ręczył, nie ma zdolności wekslowej i t. p. Samodzielność jego zobowiązania objawia się i w tem, że odpowiedzialność jego stosuje się do treści weksla w chwili umieszczenia awalu, choćby była inna w chwili położenia podpisu głównego (art. 69). Co do zarzutów, jakimi może się bronić, kwestja mogłaby być wątpliwa; zd. m. jednak z ogólnych zasad prawnych wynika, że nie może on osobistych zarzutów, jakie ma dłużnik główny, użyć na swą korzyść, a przepis art. 31 ust. 1 nie uchylił tych zasad. Że nie może bronić się zarzutami, opartymi na osobistych jego stosunkach z tym, za kogo ręczył, np. na tem, że dłużnik wyłudził poręczenie, wynika z art. 16.

Zasada, że zakres poręki nie może być rozszerzony bez zgody ręczyciela (np. § 1353 austr. kod. cyw.), obowiązuje również przy poręce wekslowej; przesunięcie przeto bez jego zgody terminu płatności, który był określony w wekslu, nie zwiększa w niczem jego odpowiedzialności O. S. N. z 6 grudnia 1927 III. Rw. 559/27. Cz. S. 1928 s. 30.

3) Poszukiwanie zwrotne nie ma w tym przepisie tego znaczenia technicznego, jakie ma w innych postanowieniach prawa wekslowego np. w art. 42 i nast.; to też nie ulega wątpliwości, że awalista akceptanta ma na podstawie art. 31 regres do akceptanta. Jeżeli kilka osób dało porękę wekslową za jednego i tego samego dłużnika, wewnętrzny stosunek pomiędzy nimi układa się tylko według prawa powszechnego.

DZIAŁ V.

Płatność.**Art. 32.**

**Weksel trasowany może być płatny ¹⁾:
w oznaczonym dniu ²⁾,
w pewien czas po dacie ³⁾,
za okazaniem ⁴⁾,
w pewien czas po okazaniu ⁵⁾,
na targach (jarmarkach) powszechnych ⁶⁾.**

Dokument z innemi terminami płatności lub kilku terminami nie będzie uważany za weksel ⁷⁾, chociażby nawet posiadał inne cechy weksłu.

1) Co do weksli, w których termin płatności nie jest oznaczony, p. art. 2 ust. 2.

2) Dzień jest oznaczony, gdy podano rok, miesiąc i liczbę dnia. Rok można oznaczyć liczbą lub skrótami (b. r., r. n.); praktyka jednak uznaje z reguły za ważne także weksle, w których roku płatności nie podano, przyjmuje bowiem wówczas płatność w roku wystawienia, jeżeli w tym roku oznaczony dzień może nadejść, w innych zaś przypadkach płatność w roku najbliższym, wychodząc z założenia, że weksel jest zazwyczaj przeznaczony do krótkiego obiegu. Miesiąc i liczbę dnia można oznaczyć także zapomocą wyrażen: „początek“, „środek“, „koniec“ (art. 34 ust. 3), zapomocą skrócenia (b. m.), przez wskazanie pewnego określonego święta; używa się do tego zwrotów: „dnia“, „w dniu“, „na dniu“. Co do weksli wystawionych lub płatnych zagranicą p. także art. 36.

3) Art. 35 i 36. Weksel płatny „w ciągu miesiąca“ uważać należy za nieważny.

4) Art. 33 i 36.

5) Art. 34, 36 i 22.

6) P. art. 35 usłęp ostatni.

7) Por. art. 2 uw. 1.

Art. 33.

Weksel za okazaniem¹⁾ jest płatny przy przedstawieniu²⁾. Powinien być przedstawiony do zapłaty w przeciągu sześciu miesięcy od dnia wystawienia³⁾. Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy czasokres. Czasokres taki mogą indosanci skrócić⁴⁾.

1) także płatny „każdego czasu“ lub „na każdoczesne żądanie“ albo „po okazaniu“ bez dodania terminu i t. p.; tak samo weksel bez oznaczenia terminu płatności (art. 2 ustęp 2).

2) Chodzi tu o przedstawienie do zapłaty, które różni się i od okazania celem zawiadomienia trasata o wekslu i od przedstawienia do przyjęcia; akcept tedy, płatny za okazaniem, należy osobno przedstawić do zapłaty, aby sprowadzić jego płatność. Wniesienie skargi przeciw akceptantowi nie jest bezsprzecznie przedstawieniem do zapłaty; zd. m. jednak i doręczenie skargi nie zastąpi takiego przedstawienia i nie jest w stanie sprowadzić płatności weksla, albowiem pogląd przeciwny nie da się pogodzić z przepisem art. 37 (arg. a contrario z ustępu 2 art. 37) i z określoną tamże naturą wierzytelności wekslowej, a pociąga za sobą uszczuplenie praw trasata, przyznanych mu w art. 38 ust. 1. Jeżeli przeto posiadacz zaskarżył akceptanta weksla płatnego za okazaniem, nie przedstawiwszy mu przedtem weksla do zapłaty, sądzę, iż skargę należy traktować jako przedwczesną.

3) Por. objaśn. do art. 22. Ponieważ według art. 52 odpowiedzialność akceptanta utrzymuje się, choć przedstawienie na czasie nie nastąpiło, należy dać odpowiedź na pytanie, kiedy weksel w tym przypadku staje się płatny wobec akceptanta. Interpretacja prowadzi do wniosku, że rozstrzyga dzień, kiedy nastąpi przedstawienie, albowiem przepis art. 34 ust. 2 zmusza wprost do argumentacji a contrario; skoro się jednak zważy, że zobowiązanie wekslowe pojęte jest w ustawie jako krótkoterminowe, przyjąć zd. m. należy, że w stosunku do akceptanta i w tym przypadku ostatni dzień czasokresu ustawowego lub oznaczonego przez wystawcę uważa się za dzień okazania i płatności i że według tego ocenia się kwestję przedawnienia.

4) Co do skutków zaniedbania terminów, naznaczonych przez dłużników, p. art. 52 uw. 8.

Art. 34.

Termin płatności wekslu płatnego w pewien czas po okazaniu ¹⁾ określa się podług daty przyjęcia lub protestu ²⁾.

Jeżeli nie było protestu ³⁾, przyjęcie niedatowane uważa się wobec akceptanta za dokonane w ostatnim dniu czasokresu, ustawowego lub umownego, wyznaczonego do przedstawienia.

1) Jeżeli płatność oznaczono w pewien czas po okazaniu, a najpóźniej pewnego dnia kalendarzowego, mieści się w tem zakreślenie terminu do okazania po myśli art. 22.

2) P. objaśn. do art. 22 i art. 24 ustęp 2. Podkreślić należy, że przedstawienie do przyjęcia lub do umieszczenia daty może być kilkakrotnie powtórzone i że protest może być przy ostatnim przedstawieniu dokonany z pełnym skutkiem prawnym, byleby to nastąpiło w granicach czasokresu, ustanowionego w art. 22. Inaczej przedstawia się sprawa przy wekslach płatnych za okazaniem, gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty; tu pierwsze przedstawienie sprowadza płatność, protest zatem musi być dokonany w terminie art. 43 ustęp 2, a terminu tego powtórne przedstawienie nie przesuwają.

3) Jeżeli protestu dokonano tak późno, że skutkiem spóźnienia zgasła odpowiedzialność wszystkich dłużników wekslowych prócz akceptanta (art. 52), mimo to data protestu ma w stosunku do akceptanta znaczenie rozstrzygające t. j. oznacza początek czasokresu „po okazaniu“. Że doręczenie skargi wekslowej akceptantowi nie może — nawet w stosunku do niego — mieć powyższego skutku, to zd. m. nie powinno ulegać wątpliwości.

Art. 35 ¹⁾.

Termin płatności wekslu, opiewającego na ²⁾ jeden lub kilka miesięcy ³⁾ po dacie ⁴⁾ lub okazaniu, przypada na odpowiedni dzień tego miesiąca, w którym zapłata ma być dokonana.

W braku takiego dnia weksel jest płatny w ostatnim dniu miesiąca.

Gdy weksel opiewa na jeden lub kilka miesięcy i pół miesiąca po dacie lub okazaniu, liczy się naprzód miesiące całe.

Jeżeli płatność weksłu oznaczona jest na początek, środek (połowę stycznia, połowę lutego i t. d.) lub koniec miesiąca, rozumie się pierwszy, piętnasty lub ostatni dzień miesiąca.

Określenie „ośm dni“ lub „piętnaście dni“ wyraża nie jeden lub dwa tygodnie, lecz przeciąg całych ośmiu lub piętnastu dni ⁵⁾.

Określenie „pół miesiąca“ oznacza piętnaście dni. ⁵⁾

Termin płatności weksli targowych (jarmarcznych) przypada w przeddzień zamknięcia targu, wyjąwszy, gdy targ trwa tylko jeden dzień ⁶⁾.

1) Zasady, wyrażone w ust. 1, 2, 4 i 5 art. 35, stosują się do obliczania wszystkich czasokresów prawa wekslowego, tak ustawowych, jak i umownych.

2) Zwrot „w ciągu“ (np. jednego miesiąca) unieważnia weksel.

3) Ustawa nie wspomina tu o tygodniach, nie ulega jednak wątpliwości, że taka sama zasada obowiązuje przy terminie, oznaczonym w tygodniach, t. zn. weksel jest płatny w tym dniu tygodnia płatności, który swą nazwą odpowiada dacie wystawienia lub okazania.

4) Co do różnicy kalendarza między miejscem wystawienia a miejscem płatności p. art. 36.

5) Przy obliczaniu czasokresów, oznaczonych w dniach, nie wlicza się dnia początkowego: art. 79.

6) P. art. 1 uw. 11.

Art. 36.

Gdy weksel jest płatny w oznaczonym dniu w miejscu, gdzie obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, uważa się datę płatności za określoną wedle kalendarza miejsca płatności ¹⁾.

Przy wekslu przekazanym z jednego miejsca na inne, w którym obowiązuje kalendarz odmienny, a płatnym w pewien czas po dacie, przelicza się dzień wystawienia na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca płatności ¹⁾, i podług tego oznacza się termin płatności.

Zasada poprzedniego ustępu stosuje się także do obliczania czasokresów przedstawienia weksli ²⁾.

Przepisy te nie mają zastosowania, jeżeli z zastrzeżenia w wekslu lub wogóle z jego treści wynika, że chciano zastosować inne zasady ³⁾.

1) Gdyby dzień wystawienia względnie dzień płatności oznaczony był na wekslu wedle obu stylów (np. w formie ułamka), rozstrzyga oznaczenie podług tego kalendarza, który ustawa wskazuje jako rozstrzygający, t. j. kalendarza miejsca płatności.

2) wyznaczonych w art. 21, 22, 33 i 34 ustęp 2.

3) Przypadek taki zachodzi np. gdyby skutkiem przeliczenia, przepisanego w ustępie 1, płatność przypadła przed datą wystawienia; w takim przypadku kalendarz miejsca wystawienia rozstrzyga oczywiście i o dacie płatności.

DZIAŁ VI.

Zapłata.

Art. 37.

Posiadacz wekslu powinien ¹⁾ przedstawić go do zapłaty ²⁾ bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty ³⁾, bądź w jednym z dwóch następujących dni powszednich.

Przedstawienie wekslu w izbie rozrachunkowej ⁴⁾ jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty.

1) Sankcję tego obowiązku zawierają art. 41 i 52; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

2) t. zn. zgłosić się z wekslem do trasata względnie do osoby, u której weksel jest płatny (art. 4) — jeżeli trasat czy domicyljat jest nieobecny, przedstawianie weksla jego kuratorowi jest zbędne O. S. N. z 13 lipca 1926 III. Rw. 753/26 P. P. A.

l. 289 (por. art. 85 l. 2) — i to w tem miejscu oraz tym lokalu (art. 26 ust. 2), gdzie ma według weksla nastąpić zapłata; przedstawienie w innym lokalu może nastąpić za zgodą osoby, do której wezwanie o zapłatę ma być skierowane (art. 86), natomiast przedstawienie w innym miejscu (np. w miejscu zamieszkania trasata zamiast w miejscu płatności) nie jest spełnieniem obowiązku i pociąga za sobą utratę regresu, choćby nawet trasat zgodził się na dopełnienie przedstawienia w innym miejscu O. S. N. z 27 września 1927 III. Rw. 307/27 P. P. A. 1928 zesz. 1 s. 39 l. 38. Przedstawienie do zapłaty może nastąpić również za pośrednictwem poczty w drodze z l e c e n i a p o c z t o w e g o, mianowicie listu zleceniowego, o ile zachodzą warunki określone w § 1 ustęp 1 rozporządzenia Ministra Poczty i Telegr. z 1 czerwca 1927, zamieszczonego niżej pod II; w przypadkach, wskazanych w § 1 ustęp 1 i 3 tegoż rozporządzenia nadawca może żądać również zaprotestowania weksla przez urząd pocztowy w razie nieuzyskania zapłaty. Dawniejsze przepisy w tym względzie, w szczególności rozporządzenie Min. Przemysłu i Handlu z 9 października 1924 dz. u. n. 93, p. 868 i z 5 lutego 1925 dz. u. n. 16, poz. 112, zostały uchylone; § 6 powołanego wyżej rozp. z 1 czerwca 1927.

Doręczenie akceptantowi skargi wekslowej nie zastępuje przedstawienia weksla do zapłaty, o ile chodzi o utrzymanie praw do innych dłużników wekslowych. Jeżeli chodzi o stosunek do akceptanta, zapytać należy przedewszystkiem, czy i jakie znaczenie prawne ma w tym względzie przedstawienie do zapłaty. Otóż już poprzednio (art. 27 uw. 4) starałem się wykazać, że dopiero od przedstawienia do zapłaty można przyznać wierzycielowi prawo do odsetek i innych należytości ubocznych, że więc „obowiązek“ przedstawienia istnieje i w stosunku do akceptanta, czego dowodzi zresztą także ogólnikowe brzmienie art. 37. Skoro zaś doręczenie skargi nie stoi na równi z przedstawieniem w stosunku do innych dłużników, to i w stosunku do akceptanta nie może mieć innego skutku; za tem rozstrzygnięciem przemawia zd. m. i ustęp 2 art. 37, bo przedstawienie w izbie rozrachunkowej nierównie mniej daleko od-

biega od zwykłego typu przedstawienia, niż doręczenie skargi, a przecież ustawodawca uznał za rzecz potrzebną uznać wyraźnie równoznaczność. Skoro się nadto zważy, że trasat ma prawo żądać wydania weksla pokwitowanego (art. 38 ust. 1), a akceptant w chwili doręczenia skargi z prawa powyższego skorzystać nie może, trudno zd. m. wątpić, że doręczenia skargi nie można w żadnym kierunku równać z przedstawieniem do zapłaty.

3) Co do różnicy między dniem płatności a dniem, w którym można wymagać zapłaty, p. art. 78.

4) Chodzi tu o instytucje, stworzone przez praktykę celem możliwie największego zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach, Stanowią wspólne organizacje szeregu banków, a zadanie ich polega na tem, że pretensje między uczestnikami organizacji, wynikające z czeków i weksli, wyrównywa się drogą rachunkową t. zn. przez zapisanie na rachunek, a następnie przeprowadzenie potrącenia; sposób postępowania regulują dokładnie regulaminy tych izb. Przedstawić weksel z skutkiem art. 37 ust. 2 można tylko w tej izbie, w której trasat jest zastąpiony.

Art. 38.

Trasat¹⁾ może przy zapłacie²⁾ żądać wydania wekslu³⁾, pokwitowanego przez posiadacza⁴⁾.

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej⁵⁾.

W razie częściowej zapłaty trasat¹⁾ może żądać wzmianki o niej na wekslu⁶⁾ i osobnego pokwitowania.

1) Prawa z art. 38 ma także domicyljat.

2) Prawa tego nie traci i po zapłacie, owszem, może potem dochodzić go drogą skargi przeciw temu, komu zapłatę uiszczył.

3) Żądający zapłaty musi tedy mieć weksel w rękach, chyba że nastąpiło umorzenie (art. 97), i musi wydać go placącemu trasatowi, czego złożenie weksla do depozytu sądowego nie zastąpi; jasnym jest jednak, że odmowa trasata, któremu wydano

już z góry weksel w nadziei otrzymania zapłaty, nie da się usprawiedliwić żądaniem wydania weksła przy zapłacie.

Co do pytania, czy i kiedy zapłata, dokonana bez wydania weksła, skutkuje przeciw dalszym nabywcom weksła, p. O. S. N. z 22 sierpnia 1928 III. Rw. 1060/28 przy art. 16 uw. 2 (wyżej str. 53).

4) Pokwitowanie może być umieszczone na odwrotnej stronie weksła, ale musi w każdym razie pochodzić od wierzyciela lub jego pełnomocnika (p. art. 90) t. zn. być przez niego podpisane, i musi wyrażać dostatecznie jasno potwierdzenie odbioru zapłaty; indos na rzecz trasata po terminie płatności ma zd. m. znaczenie pokwitowania. Przedstawienie weksła do zapłaty bez pokwitowania nie ma skutków prawnych prawidłowego przedstawienia t. zn. usprawiedliwia odmowę zapłaty. Jeżeli pokwitowanie napisano z góry t. zn. przed odbiorem zapłaty, a zapłata nie nastąpiła, posiadacz może pokwitowanie wykreślić, a nawet, gdyby tego nie uczynił, nie traci legitymacji formalnej. Z drugiej strony za trasatem, który ma weksel w rękach, przemawia domniemanie dokonanej zapłaty, choćby na wekslu nie było pokwitowania.

Trasat nie może w zasadzie żądać niczego więcej, jak tylko wydania pokwitowanego weksła, nie może więc domagać się np. odstąpienia praw, jakie ma posiadacz weksła przeciw dłużnikom wekslowym. Jeżeli atoli akceptant płaci oprócz sumy wekslowej także należności uboczne (art. 27 ust. 2), może żądać także protestu i pokwitowanego rachunku (art. 49); gdyby dług jego był ubezpieczony zastawem, służy mu na zasadzie prawa powszechnego prawo do zwrotu zastawu względnie wykreślenia długu z hipoteki.

5) Gdyby odmówił, nie będzie miał regresu co do tej części, którą mu trasat zaofiarował, a w stosunku do akceptanta popadnie co do tej części w zwłokę w odbiorze (mora accipiendi), której skutki oceniać należy podług prawa powszechnego. Jeżeli częściową zapłatę przyjął, jego pretensja wekslowa co do tej części gaśnie, i to bez względu na to, czy zapłatę na wekslu uwidoczniono; por. wyżej str. 53. Ołowiązek przyjęcia za-

płaty częściowej nie odnosi się do zapłaty w toku regresu (art. 47 i 48). Jeżeli przedstawienie weksla do zapłaty następuje w drodze zlecenia pocztowego (wyżej art. 37 uw. 2), częściowa zapłata jest niedopuszczalna, chyba że weksel był przeznaczony do protestu: arg. § 2 l. 7 rozp. z 1 czerwca 1927 (niżej pod II.) i § 5 l. 1 przepisów wykon. dz. urzęd. Min. Pocz. i Tel. 1927 n. 24 s. 493.

6) Skutkiem takiej wzmianki zarzut częściowej zapłaty może zd. m. być podniesiony także przeciw innym wierzytelom wekslowym; p. wyżej str. 49 n.

Art. 39.

Posiadacz wekslu nie ma obowiązku przyjmowania zapłaty przed płatnością¹⁾.

Trasat, który płaci przed płatnością, czyni to na własne ryzyko i niebezpieczeństwo²⁾.

Kto płacił w terminie płatności³⁾, zwolniony jest od zobowiązania, chyba że dopuścił się podstęp lub ciężkiego niedbalstwa⁴⁾. Obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów⁵⁾, lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów⁶⁾.

1) Przy zleceniu pocztowym urząd pocztowy przyjąć może od dłużnika tylko zapłatę pełnej sumy dłużnej z weksla i tylko pod warunkiem, że nadawca notatką, zamieszczoną w wykazie zleceń, nie zastrzegł się wyraźnie przeciw przyjmowaniu zapłaty przed terminem płatności (okólnik Min. Pocz. i Tel. z 12 stycznia 1928 nr. 41/II dz. urzęd. n. 2 s. 17 P. i H. 1928 nr. 4).

2) O zapłacie „na własne niebezpieczeństwo“ mówi ustawa także w art. 95; tam jednak zwrot ten ma inne znaczenie, bo stwierdza, że płaćcy nie może wogóle — i w razie zapłaty w terminie płatności — powoływać się na swą dobrą wiarę, skoro był zawiadomiony o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego. Tutaj — w związku z ustępem 3 art. 39 — przepis ten zdaje się wyrażać myśl, że płaćcy przed terminem nie może powoływać się na postanowienia ustępu 3, według których za-

płata może mieć skutek zwalniający od zobowiązania nawet wówczas, gdy ją uiszczono do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla. Znaczyłoby to tyle, że w tym przypadku jedynie zapłata do rąk właściciela zwalnia od zobowiązania, inna zaś zapłata nie ma takiego skutku, choćby płaćcy był w dobrej wierze. Słusznie jednak zwrócono uwagę, że zasada ta nie harmonizuje z przepisami art. 10 ustęp 3 i art. 15, albowiem płaćcy korzystałby z ochrony dobrej wiary, gdyby weksel indosowano na jego rzecz; do tego przybywa drugi jeszcze wzgląd, albowiem płaćcy musi posiadacza, mającego legitymację formalną, uważać w myśl art. 15 za właściciela, dopóki za tym posiadaczem przemawia domniemanie dobrej wiary (p. niżej uw. 6). Należy przeto zd. m. „ryzyko i niebezpieczeństwo“ z ustępu 2 art. 39 odnieść tylko do pozawekslowego stosunku pokrycia między wystawcą i trasatem (art. 1 uw. 2 i 3).

3) Przepis ten odnosi się — *lege non distinguente* — także do zapłaty z strony zwrotnie zobowiązanego i zapłaty przez wyłączenie, ale tylko do przypadków, w których zapłaty dokonano do rąk posiadacza, mającego legitymację formalną w rozumieniu art. 15.

4) Stylizacja art. 39 odbiega od brzmienia art. 15 ustęp 2, stąd jednak nie wynika zd. m. bynajmniej różnica co do treści; owszem, podstęp (*fraude*) zachodzi już wówczas, gdy trasat płaci świadomie osobie, nie będącej wierzycielem, a grube niedbalstwo oznacza przypadek, gdy trasat przy zachowaniu zwykłej w obrocie staranności musiał być wiedzieć, że osoba, której płaci, nie jest wierzycielem. Zapłata zatem do rąk formalnie legitymowanego posiadacza zwalnia, choćby nawet nie nastąpiło pokwitowanie, jeżeli była dokonana w dobrej wierze (p. art. 15 uw. 6), z czego wynika całkowita harmonja między przepisami art. 15 i art. 39. Jeżeli jednak trasat czy dłużnik wekslowy wie o tem, że żądający zapłaty nie jest właścicielem, że np. nabył weksel z mocy nieważnego indosu, zdziałanego przez dłużnika upadłego, wówczas płacić nie powinien (błędnie w tym punkcie O. S. A. Wilno z 19/26 maja 1928 P. P. H. 1928 zesz.

9 s. 419 p. 421, które dłużnikowi nie pozwala w takich warunkach uchylić się od zapłaty), bo brak mu dobrej wiary, a skutkiem tego grozi mu skarga właściciela o wydanie weksła względnie, jeżeli jest dłużnikiem wekslowym (akcept), skarga wierzyciela o ponowną zapłatę; legitymacja jednak formalna tego, komu uiszczono zapłatę, daje i płacącemu przywileje legitymacji formalnej t. zn. przerzuca na skarżącego ciężar dowodu tak co do braku prawa po stronie odbiorcy zapłaty, jak i co do braku dobrej wiary przy zapłacie po stronie trasata.

Zasady powyższe zastosować należy i wtedy, gdy płaci nie trasat, lecz inna osoba, która jest zobowiązana z weksła. Nie stosują się one natomiast zd. m., jeżeli płacący podpisał weksel *in blanco*, a posiadacz dokonał wypełnienia niezgodnie z jego wołą; p. co do tego przypadku art. 2 uw. 7 lit. c).

5) Ustawa podkreśla to wyraźnie, choć i bez tego przepisu byłoby jasnym, że takie zaniedbanie musi uchodzić za ciężkie niedbalstwo. Jeżeli żądający zapłaty nie ma legitymacji formalnej, płacący winien zbadać jak najdokładniej podstawę jego praw, albowiem w tym przypadku dobra wiara nie daje mu ochrony, skoro zapłaci do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Zbadanie identyczności osoby, żądającej zapłaty, jest zd. m. obowiązkiem płacącego tak wówczas, gdy ta osoba ma legitymację formalną, jak i wtedy, gdy jej tej legitymacji brak; błąd jednak płacącego t. zn. jego dobra wiara daje mu ochronę tylko wtedy, gdy odbiorca zapłaty miał legitymację formalną.

6) Może to uczynić, ale choć stwierdzi nieprawdziwość, może spokojnie płacić i — jeżeli jest dłużnikiem wekslowym — zapłacić powinien, bo mimo to posiadacza należy — ze względu na jego dobrą wiarę, za którą przemawia domniemanie — uważać za właściciela. Odmówić zapłaty powinien dopiero wtedy, kiedy wie także o braku dobrej wiary u tego, komu płaci, lub gdy przy zwyczajnej staranności musiał o tem wiedzieć. Zasady te stosują się i do innych braków, leżących poza granicami legitymacji formalnej, np. do braku zdolności wekslowej indosanta. Por. art. 16 uw. 1.

Art. 40.

Jeżeli weksel opiewa na walutę, nie mającą obiegu w miejscu płatności ¹⁾, sumę wekslową można zapłacić ²⁾ w walucie krajowej podług jej wartości w dniu wymagalności zapłaty ³⁾, chyba że wystawca zastrzegł, iż zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej) ⁴⁾. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów handlowych miejsca płatności. Wystawca jednak może na wekslu zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w wekslu ⁵⁾; w tym przypadku sumę tę należy zapłacić w walucie krajowej ⁶⁾.

Jeżeli weksel opiewa na walutę, mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość, zachodzi domniemanie, że miano na myśli walutę miejsca płatności.

1) Por. Godlewski G. P. 1925 n. 17 i nast. oraz art. 1 uwaga 8.

2) Wybór należy do płaćcego.

3) Ani tekst art. 40, ani motywy prawodawcze nie uprawniają do wniosku, jakoby przepis ten odnosił się tylko do tych przypadków, gdy zapłata następuje od razu przy przedstawieniu weksla w terminie płatności; owszem, dzień wymagalności pozostaje podstawą obliczenia wartości także przy zapłacie późniejszej O. S. N. z 20 października 1927 I. C. 1115/26 P. P. H. 1928 z. 1 s. 24 poz. 323 i z 3 marca 1928 V. C. 94/27 O. S. P. t. 7 n. 427.

4) W tym przypadku, jeżeli zastrzeżenie jest zamieszczone w tekście przy oznaczeniu sumy wekslowej (O. S. N. z 30 grudnia 1927 I. C. 1930/27 R. P. E. 1928 zes. 3 s. 763), posiadacz weksla może obstawać przy zapłacie w walucie obcej, i to nawet w tym rodzaju, który jest wskazany w wekslu — bez względu na obowiązujące w dotyczącym systemie walutowym przepisy o kursie przymusowym pieniądza papierowego; także wyrok sądowy na korzyść powoda opiewać powinien na tę walutę obcą O. S. A. Wilno z 19 maja 1928 P. P. H. 1928 s. 417 i O. S. N.

z 20 kwietnia 1928 P. N. 1928 n. 4 s. 427. Przy walucie krajowej wskazanie rodzaju pieniądza np. srebra może mieć tylko wtedy skutek prawny, kiedy przepisy walutowe uznają to za dopuszczalne.

5) Kurs ten można oznaczyć lokalnie (np. kurs giełdy gdańskiej) i czasowo (kurs „według żyra“ t. zn. według chwili pierwszego indosu); można go oznaczyć także cyfrowo (art. 1 uw. 8).

6) t. zn. ani wierzyciel nie ma prawa żądać zapłaty w walucie obcej — zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej upada przez oznaczenie kursu przeliczenia — ani dłużnik nie ma prawa takiej zapłaty ofiarować.

Art. 41.

W przypadku nieprzedstawienia weksłu do zapłaty¹⁾ w czasokresle, oznaczonym w art. 37, każdy dłużnik²⁾ może złożyć sumę wekslową do depozytu sądu miejsca płatności³⁾ na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza⁴⁾.

1) P. art. 37 uw. 2.

2) Przedewszystkiem akceptant; co do innych zobowiązanych zaniedbanie przedstawienia pociąga za sobą zgaśnięcie odpowiedzialności, i to nawet w razie zwolnienia od protestu, a zobowiązanie utrzymuje się tylko w tych wyjątkowych przypadkach, gdy posiadacza zwolniono także od przedstawienia (art. 45 uw. 4). Może skorzystać z art. 41 także awalista akceptanta.

3) Jest to prawo dłużnika, nie jego obowiązek. Jeżeli z prawa swego nie skorzystał, nie pociąga to dla niego żadnych niekorzystnych skutków, w szczególności skutków zwłoki t. zn. obowiązku do płacenia odsetek; owszem, i w tym przypadku odsetki od akceptanta należą się wierzycielowi dopiero od przedstawienia do zapłaty (art. 27 uw. 4).

Ustawa wekslowa przewiduje złożenie do depozytu także w toku postępowania amortyzacyjnego (art. 95—97), a rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 grudnia 1927 dz. u. n. 114 poz. 968 o likwidacji stosunków z weksli, do których mają zastosowanie przepisy kodeksu handlowego z r. 1808, wprowadza je w art. 4

co do tego rodzaju weksli, wystawionych przed wejściem polskiego prawa wekslowego w życie i płatnych po dniu 30 lipca 1914 r.; przed przedstawieniem ich do zapłaty każdy interesowany może złożyć sumę wekslową z doliczeniem nieprzedawionych odsetek do depozytu sądu miejsca płatności, a gdy miejsce to znajduje się na terytorjum Z. S. S. R., do depozytu sądu okręgowego w Warszawie, poczem służy mu prawo żądać w drodze skargi uchylenia rękojmi, zabezpieczających tę należność. Przepisy jednak prawa wekslowego nie dotyczą innych przypadków, w których dłużnik na zasadzie prawa powszechnego ma prawo względnie obowiązek złożenia dłużnej sumy do depozytu sądowego.

4) Jeżeli zachodzą warunki art. 41, złożenie do depozytu pociąga za sobą zgaśnięcie zobowiązania wekslowego deponenta z skutkiem bezwzględnyin t. zn. w stosunku do wszystkich wierzycieli wekslowych.

DZIAŁ VII.

Zwrotne poszukiwanie z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia.

Art. 42.

Posiadacz weksłu może wykonywać zwrotne poszukiwanie ¹⁾ przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym dłużnikom wekslowym ²⁾:

po płatności, jeżeli zapłata nie nastąpiła ³⁾;

także przed płatnością:

1. jeżeli odmówiono przyjęcia ⁴⁾;

2. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość trasata ⁵⁾ bez względu, czy weksel przyjął, czy nie ⁶⁾, albo gdy trasat zaprzestał wypłat ⁷⁾, lub też przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na jego majątku ⁸⁾ po wystawieniu weksłu ⁹⁾;

3. jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość wystawcy weksłu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia ¹⁰⁾.

1) Regres służy tylko posiadaczowi weksła; posiadanie protestu nie wystarczy. Rozmiar regresu określa art. 47.

2) Co do odpowiedzialności akceptanta p. art. 27.

3) Dalsze warunki zwrotnego poszukiwania określają art. 43, 45 i 97; co do przypadku siły wyższej p. art. 53.

4) Odmowa datowania przyjęcia nie uzasadnia regresu (art. 24 i 34). Przyjęcie części sumy wekslowej uzasadnia prawo zwrotnego poszukiwania co do nieprzyjętej reszty; p. art. 25 i 50. Co do innych ograniczeń przyjęcia zob. art. 25 ustęp 2. Konieczność protestu: art. 43, 45 i 97. Siła wyższa: art. 53.

5) W tych przypadkach odpada potrzeba przedstawienia do zapłaty oraz protestu: art. 43 ustęp 5.

6) Wynika stąd, że regres z art. 42 l. 2 można wykonać także w razie upadłości trasata weksla, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia; według intencji ustawy (p. art. 21 uw. 5) i w tym przypadku pretensja wystawcy do trasata (klienta), stanowić powinna podstawę weksla, a zatem zachwianie się tej podstawy uzasadnia regres.

7) Aby przyjąć zaprzestanie wypłat, trzeba oświadczenia trasata, że długów swych płacić nie będzie. Może ono być wyraźne, częściej jednak następuje w sposób dorozumiany np. trasat ma liczne długi i opuszcza miejsce zamieszkania, nie zostawiając ani swego adresu, ani wskazówki, kto będzie załatwiał jego interesa, a zostawiając lokal opróżniony lub w lokalu tylko przedmioty, zajęte już sądownie. Odmówienie pewnej konkretnej wypłaty nie jest jeszcze zawieszeniem wypłat; skoro jednak trasat zawiesił wypłaty, koniecznym jest celem regresu przedstawić mu weksel do zapłaty i dokonać protestu (art. 43 ust. 6). Wpływ siły wyższej: art. 53.

8) Nie jest do tego konieczne, by wszelkie środki egzekucyjne wyczerpano; chodzi tylko o to, aby w toku egzekucji okazało się jasno, iż ona nie może doprowadzić do zaspokojenia, co może być widoczne np. już przy egzekucyjnym oszacowaniu. Konieczność protestu: art. 43 ust. 6. Siła wyższa: art. 53.

9) Wszystkie okoliczności, wymienione w art. 42 l. 2, muszą zd. m. zajść po wystawieniu, choć brzmienie ustawy przemawiałoby raczej za ograniczeniem tego warunku do przypadku bezskutecznej egzekucji; skoro jednak posiadacz nie ma

regresu na podstawie dawnej bezowocności egzekucji, to nie może go mieć z powodu dawnego zawieszenia wypłat i t. d. Zresztą trasat uzyskuje charakter trasata dopiero po wystawieniu weksla.

10) Przy innych wekslach stosunki majątkowe wystawcy nie dają podstawy do regresu, bo trasat albo przyjmie, w którym to przypadku regres przed płatnością podpada pod art. 42 l. 2, albo odmówi przyjęcia, co uzasadni regres w myśl art. 42 l. 1. Zbędność przedstawienia do zapłaty oraz protestu w przypadku art. 42 l. 3: art. 43 ustęp 5.

Art. 43.

Odmowa przyjęcia lub zapłaty powinna być stwierdzona aktem publicznym (protest z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia) ¹⁾.

Protest z powodu niezapłacenia powinien być dokonany ²⁾ w dniu wymagalności zapłaty ³⁾ lub w jednym z dwóch następujących dni powszednich ⁴⁾.

Protest z powodu nieprzyjęcia powinien być dokonany ²⁾ w czasie, przeznaczonym do przedstawienia wekslu do przyjęcia ⁵⁾. Jeżeli w przypadku art. 23 ust. 2 pierwsze przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu czasokresu, protest może być dokonany jeszcze w dniu następnym ⁶⁾.

Protest z powodu nieprzyjęcia zwalnia od przedstawienia do zapłaty i od protestu z powodu niezapłacenia ⁷⁾.

W przypadku wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości nie potrzeba ani przedstawienia do zapłaty ani protestu z powodu niezapłacenia wekslu ⁸⁾.

W innych przypadkach art. 42 L. 2 może posiadacz wykonywać zwrotne poszukiwanie ⁹⁾ tylko po przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty i po dokonaniu protestu ¹⁰⁾.

1) Wyjątek w art. 45 i 53. Poza temi przypadkami protest jest nieodzownym warunkiem regresu, nawet wówczas, gdy posiadacz weksla jako domicyljat (art. 4 uw. 3) miał skierować protest przeciw samemu sobie (t. zw. protest deklaracyjny); ma on w tym względzie charakter aktu formalnego, którego nie za-

śląpią inne środki dowodowe np. poświadczenie trasata lub zeznania świadków, choćby stanowiły najzupełniej pewny dowód co do odmówienia przyjęcia czy zapłaty. Fakt jednak założenia protestu odróżnić należy od dokumentu protestu. Fakt założenia protestu można udowodnić i w inny sposób, nie tylko zapomocą dokumentu protestu; jeżeli np. wierzyciel twierdzi, iż protest był dokonany, a dłużnik na pierwszym terminie nie stanął, twierdzenie wierzyciela przyjmuje się za prawdę, choć dokumentu protestu nie przedłożył; jeżeli dokument protestu zaginął, można i fakt protestu i jego treść udowodnić np. zapomocą odpisu (por. art. 93) lub zeznań świadków. Pamiętać tylko należy, że przedmiotem dowodu może być jedynie to, co było objęte aktem protestu i stanowiło jego treść; gdyby np. w akcie protestu brakowało stwierdzenia, że trasat odmówił przyjęcia, braku tego nie zastąpią zeznania świadków, że istotnie przyjęcia odmówiono. Wynika z tych zasad, że także sprostowanie protestu możliwe jest tylko w bardzo ciasnych granicach, bo jedynie wtedy, gdy w samym proteście znajduje się podstawa do poprawki np. gdy data protestu jest podana fałszywie, ale data prawdziwa jest również wymieniona w proteście albo wynika z jego liczby porządkowej.

Co do znaczenia protestu jako dowodu w tych przypadkach, gdy nie jest jako akt formalny warunkiem regresu (np. w stosunku do akceptanta), oraz co do możliwości dowodu przeciw treści protestu p. art. 84 uw. 1.

2) t. zn. zaopatrzone wszystkim, czego wymaga art. 85; por. jednak uwagi do art. 90, zwłaszcza powołane tamże zarząd. Min. Pocz. i Tel. z 3 grudnia 1927.

3) Art. 78.

4) Protest przed wymagalnością nie ratuje regresu, zarówno jak protest spóźniony. Przy wekslu, płatnym za okazaniem, protest musi być dokonany w terminie art. 43, licząc od pierwszego przedstawienia do zapłaty; p. art. 34 uw. 2. Umowa posiadacza weksla z akceptantem, przedłużająca termin zapłaty, nie zmienia niczego, więc i czasokresu do protestu, w stosunku do innych dłużników.

5) P. art. 20 do 22 i 24. Jeżeli zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia z oznaczeniem czasokresu pochodzi od indosanta, tylko ten indosant może zarzucić spóźnienie: art. 52 ustęp ostatni.

6) Wynika stąd, że w przypadku tym protest stanowi jedną całość, choć obejmuje zdarzenia z dwóch dni; p. art. 23 uw. 3.

7) Wystarczy zatem do zwrotnego poszukiwania tak przed płatnością, jak i po płatności. Wyjątek zachodzi w przypadku art. 59 (adres w potrzebie lub przyjęcie przez wyręczenie).

8) Orzeczenie sądowe, wdrażające postępowanie układowe lub ogłaszające upadłość, wystarczy do uzasadnienia regresu, i to tak w przypadku art. 42 l. 2, jak i w przypadku art. 42 l. 3.

9) przed terminem płatności.

10) Co do charakteru tego protestu por. art. 27 uw. 2.

Art. 44.

Posiadacz weksłu ¹⁾ powinien o nieprzyjęciu lub niezaplaceniu ²⁾ zawiadomić ³⁾ swojego indosanta ⁴⁾ i wystawcę ⁵⁾ w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ po dniu przedstawienia.

Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni podać do wiadomości swojego poprzednika ⁴⁾, że otrzymał zawiadomienie, i tak kolejno aż do wystawcy. Czasokres powyższy biegnie od otrzymania zawiadomienia poprzedniego.

Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub adres jest nieczytelny, wystarczy zawiadomienie indosanta, który go poprzedza ⁶⁾.

Zawiadomienie można skutecznie w jakikolwiek sposób, nawet przez proste odesłanie weksłu ⁷⁾. Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał tego w przepisany czas.

Termin jest zachowany, jeśli pismo, zawierające zawiadomienie, oddano na pocztę w ciągu przepisanego czasokresu.

Kto nie zawiadomił w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z weksłu, odpowiada jednak ⁸⁾ za szkodę, spowodowaną

przez swoje niedbalstwo, tylko do wysokości sumy, na jaką weksel opiewa⁹⁾.

1) Indosatarjusz per procura (art. 17) może w imieniu swego indosanta i z pełnym skutkiem prawnym dla swego indosanta dokonać zawiadomienia, przyczem jasnym jest, że ma je skierować do poprzednika swego indosanta; czy ma obowiązek zawiadomienia, zależy od stosunku między nim a jego indosantem, ale w każdym razie za zaniedbanie odpowiadać może tylko swemu indosantowi, a odpowiedzialność z ostatniego ustępu art. 44 spada wyłącznie na tego indosanta. Indosatarjusz zastawny (art. 18) ma obowiązek notyfikacji już z mocy prawa wekslowego, które uznaje samodzielność jego uprawnień.

2) niewątpliwie także o tych przypadkach niepewnej płatności trasata, co do których ustęp ostatni art. 43 żąda przedstawienia do zapłaty oraz protestu.

3) Obowiązek zawiadomienia czyli notyfikacji istnieje i wtedy, gdy jest rzeczą zupełnie pewną, że indosant względnie wystawca miał skądinąd wiadomość o odmówieniu przyjęcia lub zapłaty; inna rzecz, że odpowiedzialność za szkodę może opaść właśnie skutkiem tego, iż dłużnik wiedział skądinąd o odmowie. Natomiast nie rozstrzyga ustawa *expressis verbis* kwestji, kto ponosi niebezpieczeństwo przesyłki, czy obowiązek kończy się całkowicie na wystaniu zawiadomienia, czy przeciwnie uważa go się za wypełniony dopiero wtedy, gdy wysłane — na czasie — zawiadomienie doszło do adresata. Ustęp jednak ostatni art. 44 w zestawieniu z ustępem 4, który każdy sposób zawiadomienia uznaje za dostateczny, wyklucza zatem „niedbalstwo“ w razie zwyczajnej posyłki, przemawia stanowczo za poglądem pierwszym, według którego ryzyko przesyłki spada na adresata.

4) *Lege non distinguente* znać trzeba za rzecz obojętną, czy ten poprzednik odpowiada wekslowo, czy owszem zwolnił się od odpowiedzialności na zasadzie art. 14 ustęp 1.

5) Jeżeli wystawca nie podał swego adresu na wekslu, zawiadomienie należy do niego skierować na miejsce wystawienia.

6) W razie, gdy indosant podał adres, należy tam skierować notyfikację, choćby się wiedziało, że już tam nie mieszka.

Jeżeli nie podał adresu, można mimo to wysłać do niego zawiadomienie, ale w tym wypadku ryzyko przesyłki (wyżej uw. 3) ponosi zd. m. wysyłający t. zn. w razie, gdyby notyfikacja nie doszła, obowiązku nie uważa się za spełniony, a wysyłającego za wolnego od zarzutu niedbalstwa. Natomiast pominięcie indosanta, który nie podał adresu na wekslu, i skierowanie notyfikacji do jego poprzednika jest w każdym razie spełnieniem obowiązku, choćby nawet zawiadamiający miał skądinąd wiadomość o adresie, którego brak na wekslu O. S. N. z 10 maja 1927 III. Rw. 797/27 P. P. A. 1927 n. 317.

7) Wystarczy również zawiadomienie ustne np. zapomocą telefonu.

8) temu dłużnikowi, który skutkiem niedokonania zawiadomienia poniósł szkodę np. wykupił weksel zbyt późno i nie zdołał już wydobyć sumy regresowej od poprzedników. Por. Goldstein P. P. H. 1925 s. 440.

9) Możliwe jest oczywiście dochodzenie roszczenia o odszkodowanie drogą potrącenia; będzie ona aktualna zwłaszcza co do odsetek.

Art. 45.

Wystawca albo indosant może przez zastrzeżenie¹⁾ „bez kosztów“ „bez protestu“ lub inne równoznaczne²⁾ zwolnić posiadacza od protestu z powodu nieprzyjęcia lub niezaplacenia jako warunku zwrotnego poszukiwania³⁾.

Zastrzeżenie to nie zwalnia posiadacza ani od przedstawienia wekslu w przepisany czasie ani od zawiadomienia poprzedniego indosanta i wystawcy⁴⁾. Dowód niezachowania czasokresu ciąży na tym, kto się na tę okoliczność powołuje wobec posiadacza⁵⁾.

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy⁶⁾, skuteczne jest wobec wszystkich dłużników wekslowych. Gdyby mimo zastrzeżenia posiadacz dokonał protestu, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta⁶⁾, koszty protestu obciążają wszystkich dłużników wekslowych⁷⁾.

1) wypisane na wekslu. Pozawekslowe np. ustne zwolnienie działa tylko na korzyść wierzyciela, który je uzyskał,

względnie jego prawonabywcy na zasadzie prawa powszechnego, i — w każdym razie — tylko na niekorzyść dłużnika, od którego pochodzi.

2) Skrócenie formuły (b. k.) uznać należy za dopuszczalne. Dopuszczalne jest również zwolnienie warunkowe, na przykład, gdyby wierzyciel mimo dołożenia zwyczajnej staranności nie mógł dokonać protestu; jasnym jednak jest, że skutki jego oceniać się będzie nie podług art. 45, lecz podług jego treści.

3) Zwolnienie to nie odnosi się do innych protestów, przewidzianych przez prawo wekslowe, więc do protestu z powodu braku daty przy akceptacji (art. 24) i do protestu z powodu niewydania wtóropisu (art. 65) lub oryginału (art. 67).

4) Wynika stąd, że zastrzeżenie z art. 45 możliwe jest tylko przed upływem czasokresu do przedstawienia; zwolnienie późniejsze nie przywraca do życia zgasłego zobowiązania wekslowego, a skutki jego oceniane będą na zasadzie prawa powszechnego. Zwolnienie może wprawdzie sięgać dalej t. zn. odnosić się także do obowiązku przedstawienia i notyfikacji, jeżeli mu wyraźnie taką treść nadano; w tym jednak kierunku nie podpada pod art. 45, w szczególności skutkuje zawsze tylko na niekorzyść tego dłużnika, od którego pochodzi.

5) t. zn. ciężar dowodu przerzucony jest z wierzyciela na dłużnika.

6) Zastrzeżenie pochodzi od tej osoby, z której podpisem jest na wekslu związane; gdyby co do indosu sprawa nie była jasna, wierzyciel, który się na zwolnienie powołuje, musi udowodnić związek. Zwolnienie pochodzi od osoby, podpisanej na wekslu, także i wtedy, gdy umieszczone zostało przy jej podpisie za jej zgodą przez kogoś innego (co do wypełnienia indosu in blanco p. art. 13 uw. 2); gdyby atoli dodatek taki umieszczono przy podpisie wystawcy później, chociaż za jego zgodą, skutkuje on tylko wobec tych dłużników, którzy weksel potem podpisali (art. 69). Zwolnienie, pochodzące od indosanta, skutkuje zawsze indywidualnie t. zn. tylko na jego niekorzyść; w razie zaniedbania protestu inni zwrotnie zobowiązani są wolni od odpowiedzialności.

7) więc i tego indosanta, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 46.

Kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył¹⁾, odpowiada wobec posiadacza solidarnie²⁾.

Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali³⁾.

Takie samo prawo ma każdy dłużnik wekslowy, który weksel wykupił.

Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym, nawet przeciw następcom tego dłużnika, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe⁴⁾.

1) Z podpisu na wekslu odpowiada podpisany oraz każdy, kto wstąpił w jego miejsce na zasadzie prawa powszechnego; jeżeli jednak zachodziła tylko sukcesja szczegółowa w dług np. przejęcie długu, taki sukcesor nie odpowiada wekslowo. Z podpisu firmy jednoosobowej odpowiada przede wszystkim właściciel przedsiębiorstwa w chwili podpisu; czy i pod jakimi warunkami odpowiada także właściciel późniejszy, o tem rozstrzyga prawo powszechne. Z podpisu firmy spółki jawnej i komandytowej odpowiadają wekslowo wszyscy spółnicy (bezpodstawnie wyklucza wekslową ich odpowiedzialność O. S. A. Poznań z 2 paździ. 1928 P. P. H. 1929 n. 2 s. 87 p. 447) i spółka jako taka; szczegóły odpowiedzialności normuje prawo powszechne. Jeżeli spółka jest osobą prawniczą tego typu, co np. spółka akcyjna, tylko ona odpowiada z podpisu firmy.

2) Por. także art. 27 ust. 2. Zasada art. 46 odnosi się także do innych dłużników, którzy odpowiadają wekslowo, a którzy nie są tutaj wymienieni, jako to zastępca bez upoważnienia (art. 8) i akceptant przez wyręczenie (art. 57). Jasnym jest zresztą, że w art. 46 chodzi tylko o w z a j e m n y s t o s u n e k z o b o w i ą z a ń w e k s l o w y c h, nie zaś o określenie przyczyn, z których takie zobowiązania wynikają; choć więc przepis ten wymienia tego „kto weksel indosował“, to przecież indosant nie odpowiada wekslowo ani przy indosie bez obligo (art. 14 ustęp 1), ani przy indosie zastępczym (art. 17), ani przy in-

dosie zastawnym (art. 18 uw. 2), ani wreszcie przy spóźnionym indosie z art. 19.

3) Wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę odpowiada mu samoistnie każdy dłużnik wekslowy. W tem leży istota solidarności; jej konsekwencje np. co do zwolnienia jednego z dłużników, co do udzielonej mu prolonaty, oceniać należy podług prawa powszechnego, a tylko co do przerwy przedawnienia stosuje się art. 73. W razie upadłości wierzyciel może całą swą pretensję zgłosić w całości do każdej masy upadłościowej z osobna, choćby równocześnie kilku dłużników znajdowało się w stanie upadłości; rozrachunek między masami reguluje się podług przepisów prawa konkursowego, ewentualnie prawa powszechnego. Jeżeli wierzyciel zaskarżył jedną skargą większą liczbę dłużników, wyrok skazujący powinien oznaczyć ich jako dłużników solidarnych. W tym przypadku zapłata, dokonana przez jednego z współpozwaných, jest całkowitem wypełnieniem wyroku i odbiera mu moc egzekucyjną, chyba że zasada przeciwna wynika z prawa powszechnego (podstawienie z art. 1251 Code civil). Jeżeli moc egzekucyjna wyroku zgasała, płacący nie może z niej korzystać także i wtedy, gdy kazał sobie prawa wierzyciela cedować; chcąc pociągnąć współpozwaných poprzedników do odpowiedzialności, musi wystąpić przeciw nim z odrębną skargą.

4) Jest to następstwo samoistnej odpowiedzialności każdego dłużnika; wierzyciel ma nietylko ius variandi, które wymaga odstąpienia od wniesionej poprzednio skargi, ale także prawo skarżenia dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest w toku.

Art. 47.

Posiadacz wekslu może żądać od zwrotnie zobowiązanego ¹⁾:

1) nleprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej wraz z odsetkami, jeżeli je zastrzeżono ²⁾;

2) procentu prawnego (ustawowego) ³⁾ od dnia płatności ⁴⁾;

3) kosztów protestu, zawiadomienia poprzednika i wystawcy, tudzież innych kosztów ⁵⁾;

4) prowizji komisowej, która w braku umowy ⁶⁾ wynosi jedną szóstą od sta od sumy wekslowej i nie może przekroczyć tej stopy w żadnym przypadku ⁷⁾).

W przypadku poszukiwania zwrotnego przed płatnością będzie potrącone dyskonto od sumy wekslowej. Dyskonto oblicza się zależnie od wyboru posiadacza według urzędowej stopy (banku biletowego) albo według stopy targowej w dniu zwrotnego poszukiwania w miejscu zamieszkania posiadacza.

1) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 2 i 4. Co do akceptanta przez wyręczenie p. art. 57. Posiadacz weksła nie jest w toku regresu zobowiązany do przyjęcia zapłaty częściowej.

2) Dopuszczalność takiego zastrzeżenia określa art. 5.

3) Zob. art. 5 uw. 2.

4) Nie są to odsetki zwłoki, lecz odsetki ustawowe, mające dać wierzycielowi wynagrodzenie za brak zapłaty w terminie; należą się przeto od dnia płatności, nie od dnia wymagalności lub notyfikacji, liczą się jednak dopiero od dnia, następującego po dniu płatności (art. 79 ust. 1). Wyższego wynagrodzenia z tego tytułu wierzyciel nie ma prawa żądać.

5) Nie należą tu koszty sporu, prowadzonego przeciw innemu zobowiązanemu z weksła, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

6) Ustawa ma tu na myśli nie zastrzeżenie w wekslu, lecz układ między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiązanym; układy takie co do wysokości prowizji istnieć np. mogą między bankierami.

7) Prawo do prowizji opiera się na tej myśli, że posiadacz weksła, nie uzyskawszy zapłaty lub straciwszy nadzieję, że ją uzyska, musi gdzieindziej wystarać się o potrzebny fundusz; z tego względu odpada prowizja przy zapłacie przez wyręczenie (art. 60).

Art. 48.

Kto weksel wykupił ¹⁾, może żądać od swolch poprzedników ²⁾:

1) całkowitej sumy zapłaconej ³⁾;

- 2) procentu prawnego (ustawowego) ⁴⁾ od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksłu ⁵⁾;
- 3) swoich kosztów ⁶⁾;
- 4) prowizji komlsowej od sumy wekslowej, obliczonej według art. 47 l. 4.

1) jako zwrotnie zobowiązany; co do płaćącego przez wyłączenie p. art. 62. Zwrotnie zobowiązany, który jako taki wykupił weksel (art. 49), wchodzi w swe dawne prawa (art. 13 uw. 1); co do jego legitymacji formalnej p. art. 15 uw. 1. Kto wykupił weksel, nie będąc zwrotnie zobowiązanym (np. indosant bez odpowiedzialności), wchodzi tylko w prawa posiadacza weksla.

Wykupno zachodzi jedynie wówczas, gdy zwrotnie zobowiązany wypełnił w całości swój obowiązek regresowy (co do przypadku częściowej odmowy przyjęcia p. art. 50).

2) Co do akceptanta p. art. 27 uw. 2 i 4. Co do akceptanta przez wyłączenie zob. art. 57.

3) Całkowitej sumy wekslowej żądać może także i wtedy, gdy następcy swemu — na zasadzie układu o regulację długów — zapłacił przy wykupnie mniej, wynika to bowiem i z abstrakcyjnej natury zobowiązania wekslowego i z przepisu art. 48 l. 4, który mówi o prowizji od sumy wekslowej O. S. A. Warszawa z 29 maja 1929 Ac. 2. 34/29 P. P. H. 1929 n. 7 s. 322 poz. 493.

4) P. art. 5 uw. 2.

5) Art. 47 uw. 4.

6) Art. 47 uw. 5.

Art. 49.

Każdy dłużnik wekslowy ¹⁾, przeciwko któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne ²⁾, może żądać ³⁾, aby mu za zapłatą sumy regresowej ⁴⁾ wydano ⁵⁾ weksel ⁶⁾, protest, tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany ⁷⁾.

Indosant, który weksel wykupił, może przekreślić indos własny, oraz indosy swoich następców ⁸⁾.

1) Prawa z art. 49 przysługują także osobie trzeciej, nie zobowiązanej z weksła, która w porozumieniu z dłużnikiem pragnie weksel wykupić; gdyby natomiast chciała dokonać zapłaty bez porozumienia z dłużnikiem, zastosowane będą przepisy o zapłacie przez wyřczenie (art. 58—62).

W przypadku, gdy kilku dłużników ofiaruje równocześnie wierzycielowi zapłatę po myśli art. 49, wierzyciel ma zd. m. swobodny wybór. Analogiczne stosowanie przepisu art. 62 o zapłacie przez wyřczenie uważam za wykluczone już z tej przyczyny, że wierzycielowi, który nie przyjął zapłaty przez wyřczenie, grozi w myśl ustępu 2 art. 60 utrata prawa regresu, art. zaś 49 rygoru takiego nie przewiduje, co oświeśla zasadniczą różnicę tych dwóch przypadków; w art. 49 skrócenie regresu nie jest głównym celem, do którego przepis zmierza.

2) Jeżeli się przeciw niemu wykonywa regres, może on wydanie mu dokumentów z art. 49 postawić za warunek zapłaty lub dochodzić go drogą skargi po dokonaniu zapłaty (por. art. 38); jeżeli mu regres grozi, ma prawo zapobiec temu przez zaofiarowanie wierzycielowi zapłaty na podstawie i pod warunkami art. 49.

3) Wierzyciel, który zapłaty nie przyjął, lub który gotów był zapłatę przyjąć, ale bez wydania dokumentów, wymienionych w art. 49, popada w zwłokę (*mora accipiendi*), której skutki określa prawo powszechne.

4) t. zn. całej należitości, określonej w art. 47 względnie art. 48.

5) Posiadacz weksła nie może uchylić się od tego obowiązku przez złożenie weksła do depozytu sądowego, chyba że prawo egzekucyjne stanowi inaczej.

6) z wszystkimi podpisami, poprzedzającymi podpis wykupującego; tego może domagać się wykupujący, nie może jednak zd. m. stawiać za warunek, by w chwili wykupienia trwała jeszcze odpowiedzialność wekslowa wszystkich dłużników z owych podpisów.

7) Rachunek ten wyszczególnia należitości, zapłacone wierzycielowi; jeżeli wierzyciel sam wykupił weksel jako zwrotnic

zobowiązany, wręcza zazwyczaj wykupującemu także rachunki swych następców, ale wykupujący żądać może tylko rachunku tego wierzyciela, któremu płaci.

8) P. art. 15 uw. 1, w szczególności przytoczone tamże O. S. N. z 3 lipca 1929 III. Rw. 1232/29.

Art. 50.

W przypadku poszukiwania zwrotnego po częściowem przyjęciu weksłu ten, kto płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, może żądać stwierdzenia zapłaty na wekslu ¹⁾ i osobnego pokwitowania. Nadto posiadacz weksłu wyda mu poświadczony przez siebie odpis weksłu z protestem ²⁾ celem umożliwienia dalszego zwrotnego poszukiwania ³⁾.

1) Skutkiem takiego stwierdzenia można wobec każdego wierzyciela wekslowego powołać się na częściową upłatę; p. wyżej str. 51 n.

2) P. art. 89 ust. 1.

3) albowiem weksel zostaje u wierzyciela, któremu uiszczono częściową zapłatę.

Art. 51.

Zwrotnie poszukujący może w braku zastrzeżenia przeciwnego ¹⁾ wykonać swoje prawo także w ten sposób, że wystawia na jednego ze swych poprzedników nowy nieumiejscowiony ²⁾ weksel, płatny za okazaniem (weksel zwrotny) ³⁾. Weksel zwrotny obejmuje prócz sum, wymienionych w art. 47 i 48, stręczne i opłatę stemplową za weksel zwrotny.

Jeżeli weksel zwrotny wystawia posiadacz weksłu, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu weksłu za okazaniem, przekazanego z miejsca płatności weksłu pierwotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego ⁴⁾. Jeżeli weksel zwrotny wystawia indosant, wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu weksłu za okazaniem, przekazanego z miejsca zamieszkania wystawcy weksłu zwrotnego na miejsce zamieszkania zwrotnie zobowiązanego.

1) Zastrzeżenie takie na wekslu, przy podpisie zwrotnie zobowiązanego, wyklucza w stosunku do niego regres zapomocą weksla zwrotnego i uwalnia go tem samem od ewentualnej odpowiedzialności za koszta, spowodowane użyciem takiego weksla. Układ między zwrotnie poszukującym i zwrotnie zobowiązanym wywołuje takie same skutki, ale tylko między kontrahentami.

2) t. zn. płatny u trasata (art. 4); według intencji ustawy, nie wyrażonej w jej brzmieniu, płatny w miejscu zamieszkania trasata.

3) Do weksla takiego dołącza się zazwyczaj — ze względu na przepis art. 49 — pierwotny weksel, protest tudzież rachunek. Na podstawie tych dokumentów posiadacz weksla zwrotnego może dochodzić praw wekslowych przeciw trasatowi weksla zwrotnego, chociażby weksel ten nie był przez trasata przyjęty; może przytem doliczyć do sumy regresowej koszta, powstałe skutkiem wystawienia weksla zwrotnego.

4) Idzie o to, aby posiadacz weksla dostał w miejscu płatności to wszystko, co mu się z tytułu zwrotnego poszukiwania należy. W jaki sposób ma być obliczony kurs, zależy od zwyczajów handlowych miejsca, gdzie zwrotnie poszukujący miał według pierwotnego weksla otrzymać zapłatę.

Art. 52.

**Po bezskutecznym upływie czasokresów ustanowionych:
do przedstawienia wekslu płatnego za okazaniem¹⁾ lub
w pewien czas po okazaniu²⁾,**

**do protestu z powodu nieprzyjęcia³⁾ lub niezapłacenia⁴⁾,
do przedstawienia do zapłaty w razie zastrzeżenia „bez
kosztów“⁵⁾,**

**posiadacz traci prawo do indosantów, wystawcy i innych
dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta⁶⁾.**

**W razie nieprzedstawienia wekslu do przyjęcia w czasie,
zastrzeżonym przez wystawcę⁷⁾, posiadacz traci prawo zwrot-
nego poszukiwania z powodu nieprzyjęcia, jako też niezapla-
cenia, wyjąwszy, gdyby z treści zastrzeżenia wynikało, że wy-**

stawca chciał się jedynie uchylić od odpowiedzialności za przyjęcie⁸⁾).

Jeżeli zastrzeżenie co do czasu przedstawienia uczynił indosant, tylko on może się na nie powołać.

1) Art. 33.

2) Art. 22.

3) Art. 20 do 22, 24 i 43 ustęp 3.

4) Art. 43 ust. 2.

5) Art. 45 i 37.

6) i jego awalistów. Taka sama utrata praw następuje w przypadkach art. 24 ustęp 2 wskutek braku daty względnie protestu, stwierdzającego brak daty, oraz w przypadku art. 59 wskutek braku protestu, jeżeli adres w potrzebie pochodził od wystawcy lub przyjęcie przez wyłączenie nastąpiło na korzyść wystawcy. Co do wtóropisów p. art. 65, co do odpisów art. 67.

7) Art. 21 i 24.

8) Przy czasokresach ustawowych posiadacz traci skutkiem uchybienia wszelkie prawa do zwrotnie zobowiązanych; przy czasokresie, naznaczonym przez dłużnika, istnieje możliwość, że miał on na myśli tylko odpowiedzialność za przyjęcie. W takim przypadku bezskuteczny upływ czasokresu nie wywołuje utraty regresu z powodu braku zapłaty; rozumie się jednak samo przez się, że regres ten zawisł od warunków art. 43 t. zn. od protestu z powodu niezapłaty. Dodać należy, że zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy, staje się niejako częścią składową weksla, a zatem w stosunku do wszystkich zwrotnie zobowiązanych skutkuje tak samo, jak w stosunku do wystawcy; jeżeli przeto zastrzeżenie wystawcy odnosiło się tylko do odpowiedzialności za przyjęcie, można na indosantach dochodzić regresu z powodu niezapłaty, chociaż weksla w czasie zastrzeżonym nie przedstawiono do przyjęcia.

Art. 53.

Jeżeli przedstawienie wekslu albo protest z powodu przeskody nieprzewyciężonej (siły wyższej)¹⁾ nie mogą być do-

konane w czasokresach przepisanych, czasokresy te przedłużają się²⁾).

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bez zwłoki swego indosanta³⁾ o wypadku siły wyższej i zawiadomienie takie z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu zaznaczyć na wekslu lub na karcie dodatkowej (przydłużku); co do reszty stosuje się postanowienia art. 44.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz wekslu powinien bez zwłoki przedstawić weksel do przyjęcia lub zapłaty, a w razie potrzeby dokonać protestu.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej, niż trzydzieści dni po płatności, można wykonać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia wekslu i bez protestu.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu czasokres trzydziestodniowy biegnie od dnia, w którym posiadacz zawiadomił swego indosanta o wypadku siły wyższej, chociażby nawet zawiadomienie takie nastąpiło jeszcze przed upływem terminu przedstawienia⁴⁾).

Za wypadki siły wyższej nie uważa się okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza wekslu lub osoby, której zlecił przedstawienie wekslu lub dokonanie protestu⁵⁾).

1) Siłą wyższą (*vis maior*) nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było ani uniknąć ani też uczynić nieszkodliwymi przez użycie środków, leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości; nie obejmuje się jednak tą nazwą wypadków, wywołanych przyczyną wewnętrzną t. zn. pochodzącą od tej jednostki czy tego przedsiębiorstwa, które wypadkiem zostały dotknięte. Wyjątek ten dla prawa wekslowego określony został w ustępie ostatnim art. 53. Określenie nie jest ścisłe i nie może być ścisłe, bo tak odpowiedź na pytanie, czy zachodziła siła wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za wewnętrzną, dać można jedynie wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu przypadkowi. W każdym jednak razie za siłę wyższą w rozumieniu art. 53 uznać należy przede wszystkim klęski elementarne np. powódź, trzęsienie ziemi, następ-

nie takie zjawiska społeczne, jak wojna, rewolucja, strajk powszechny, wreszcie zd. m. i moratorja t. zn. akty ustawodawcze, które uniemożliwiają przedstawienie lub protest w zakreślonym przez prawo wekslowe terminie (przedłużenie terminu do protestu nie podpada pod art. 53, obowiązuje bowiem w myśl art. 82 w stosunku do wszystkich dłużników i wszystkich wierzycieli); przy moratorjach obojętnem jest zd. m., czy podstawą ich były zdarzenia, wywołane przez siłę wyższą, tak że moratorjum stwierdza istnienie przeszkody z art. 53 (t. zw. moratorjum deklaratoryjne), czy wydane zostały z innej przyczyny lub w innym celu, tak że moratorjum stwarza dopiero przeszkodę z art. 53 (t. zw. moratorjum konstytutywne). Oprócz tego zaś pamiętać należy, że wynikiem siły wyższej musi być nieprzewyciężona przeszkoda dla tego wierzyciela, który ma dokonać przedstawienia względnie protestu. Gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty, a weksel nie jest płatny za okazaniem (co do takich weksli p. niżej uw. 4), wpływ siły wyższej nie będzie trudno ustalić już ze względu na krótkość terminu z art. 37. Inaczej, gdy chodzi o przedstawienie do przyjęcia jako warunek regresu, ustanowiony przez indosanta lub wystawcę na podstawie art. 21 (co do przypadku art. 22 t. j. weksli płatnych w pewien czas po okazaniu p. niżej uw. 4); tu czasokres, w ciągu którego przedstawienie ma nastąpić, jest z reguły dłuższy, a zatem, gdyby wierzyciel powoływał się na art. 53, nasunie się często kwestja, czy nie powinien był przy zwyczajnej zapobiegliwości dokonać przedstawienia przed powstaniem przeszkody np. przedtem, zanim rozpocznie się zapowiedziany na dłuższy czas naprzód strajk powszechny. Jasnym jest, że kwestję tę rozstrzygnąć można tylko na gruncie konkretnego przypadku.

2) Granice przedłużenia określa art. 53 w ustępach 4 i 5. Przedłużenie tych czasokresów wpływa na termin płatności tylko przy wekslach płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu; p. co do tego niżej uw. 4. Przy innych wekslach termin płatności pozostaje bez zmiany; wierzycielowi należą się

przeto odsetki za cały czas, przez który po płatności trwało moratorium O. S. N. z 10 maja 1927 III. Rw. 1706/27 P. P. A. 1928 n. 90.

3) co do którego ma obowiązek zawiadomienia na podstawie art. 44; p. tamże uw. 3, 4 i 6. Posiadacz nie ma natomiast w myśl art. 53 obowiązku zawiadomienia wystawcy; wystawca otrzymuje wiadomość drogą, wskazaną w art. 44 ust. 2.

4) Przy tych zatem wekslach posiadacz może skorzystać z przypadku siły wyższej, skoro tylko przypadek taki zajdzie; nie przesądza to zresztą pytania, czy zwlekając aż do tej chwili nie utracił przez to prawa powołania się na przepis art. 53. Jeżeli posiadacz wysłał zawiadomienie, a przeszkoda w ciągu 30 dni ustąpi, wówczas posiadacz weksła dokona przedstawienia i tą drogą sprowadzi płatność; gdyby zaś tego zaniedbał lub gdyby tymczasem czasokres do przedstawienia już był upłynął, zastosuje się przepis art. 34 ustęp 2 albo wprost albo — przy płatności za okazaniem — w drodze analogji (p. art. 33 uw. 3). Jeżeli natomiast przeszkoda w ciągu 30 dni nie ustąpiła, wówczas należy zd. m. wyjść z założenia, że przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu terminu trzydziestodniowego, nie w dniu zawiadomienia; wynika to z zawartego w ustępie 1 art. 53 kategorycznego postanowienia o przedłużeniu czasokresów tudzież z przepisu art. 34 ust. 2 (co do weksli płatnych za okazaniem p. art. 33 uw. 3).

5) Na podstawie ostatniego ustępu art. 53 wypadnie wykluczyć siłę wyższą np. w razie nagłej choroby posiadacza weksła, w razie zaginięcia weksła w ostatniej chwili i t. p.; zdarzenia jednak takie, jak np. kradzież weksła, więzienie prywatne i t. p., trudno uważać za czysto osobiste, skoro przyczyny ich leżą poza sferą indywidualną osoby zdarzeniem dotkniętej. Jasnym jest zresztą, że przez to nie przesądza się bynajmniej kwestji, czy przeszkoda była nieprzewyciężona t. zn. czy nie było można zapobiec jej powstaniu.

DZIAŁ VIII.

Wyręczenie.**Art. 54.**

Wystawca lub indosant mogą wskazać osobę ¹⁾, która ma przyjąć albo zapłacić weksel w potrzebie ²⁾.

Weksel można pod warunkami niżej określonymi przyjąć lub zapłacić przez wyręczenie na rzecz któregokolwiek dłużnika wekslowego ³⁾.

Każda osoba trzecia, nawet trasat lub osoba, już zobowiązana z weksłu, z wyjątkiem akceptanta, mogą być wyręczycielami.

O wyręczeniu wyręczyciel zawiadomi bez zwłoki osobę, którą wyręcza ⁴⁾.

1) Wskazówka ta ma być umieszczona na wekslu (także przydłużku) lub odpisie weksła, inaczej bowiem jest bez znaczenia dla prawa wekslowego. Nazywa się ją adresem w potrzebie lub adresem na przypadek; co do kwestji, kto może być adresatem takim i jak takiego adresata należy oznaczyć, obowiązują te same zasady, jakie podano co do trasata (art. 1 uw. 9), przyczem podkreślić trzeba, że adresatem w potrzebie może być i trasat, jeżeli adres pochodzi nie od wystawcy (trasat otrzymuje w tym przypadku polecenie zapłaty od dwóch osób).

Adres w potrzebie wywołuje skutki z art. 59 t. zn. obowiązek przedstawienia weksła adresatowi w miejscu płatności. Wynika stąd, że dodatek przy takim adresie, wskazujący miejsce zamieszkania adresata, różniące się od miejsca płatności, jest bez znaczenia prawnego; niema jednak podstawy do odmawiania w tym przypadku całemu adresowi w potrzebie znaczenia prawnego, a pominięcie takiego adresu naraziłoby posiadacza weksła na niekorzystne następstwa z ustępu 2 art. 59.

Adres w potrzebie ma na celu uwolnić tego, kto go zamieścił, od części kosztów, związanych z regresem podług porządku indosów (art. 59 ust. 2 w związku z art. 62 ust. 1). Z tego względu powinien on wskazywać, od kogo pochodzi; brak jednak tej wzmianki nie pozbawia zd. m. adresu w potrzebie zna-

czenia prawnego, lecz ma ten tylko skutek, że adres uważa się za pochodzący od wystawcy (arg. art. 56 i 61 ust. 1).

2) Z stylizacji ustawy (p. także art. 59) wynika, że adres może odnosić się tylko do przyjęcia lub tylko do zapłaty; jeżeli jednak brzmi ogólnikowo („w potrzebie do p. X“), obejmuje obydwa te przypadki.

3) Wyręczonym nie może być akceptant, jakkolwiek brzmienie ustawy, zwłaszcza arg. a contrario z ustępu 3 art. 54 (por. P i o t r o w s k i, Odpowiedzialność regresowa akceptanta, Lwów 1927), przemawia przeciw temu ograniczeniu. Skoro się jednak zważy, że celem instytucji wyręczenia jest zwolnienie jak największej liczby dłużników do odpowiedzialności (art. 62), a mimo to ustawa w braku wskazówki z strony wyręczyciela uważa za wyręzonego nie akceptanta, lecz wystawcę (art. 56 i 61), to widocznym jest, że wolą ustawodawcy było zamknąć wyręczenie w kole dłużników zwrotnie zobowiązanych, a wobec wyraźnej woli ustawodawcy musi ustąpić brzmienie ustawy. Do tej samej konkluzji dochodzi się zresztą i inną jeszcze drogą. W ustępie 2 art. 54 ustawa nie odróżnia przyjęcia przez wyręczenie od zapłaty przez wyręczenie. Wynika stąd, że gdyby wyręczonym mógł być także akceptant, wówczas mielibyśmy także akceptanta przez wyręczenie... akceptanta. Mniejsza o dziwaczny zwrot, choć i on wskazuje zd. m., że ustawa takiej sytuacji nie przewidywała; następstwa jednak są jeszcze dziwniejsze, bo w takim przypadku prawdziwy akceptant byłby w razie zaniedbania protestu wolny od odpowiedzialności na podstawie ustępu 2 art. 59, a temsamem byłby wolny od odpowiedzialności i jego wyręczyciel (art. 57). Skutek przeto zdwojonego akceptu (akceptu właściwego i akceptu wyręczającego akceptanta) byłby ten, że nie byłoby wogóle akceptu ani akceptanta, którego b e z w a r u n k o w a odpowiedzialność jest jedną z naczelných zasad prawa wekslowego. Jeżeli się nie chce do tego dopuścić, musi się przyjęcie wyręczające akceptanta uznać za wykluczone mimo brzmienia ustępu 2 art. 54. Skoro zaś art. 54 w ustępie 2 słowami „dłużnika wekslowego“ nie obejmuje akceptanta, gdy chodzi o przyjęcie przez wyręczenie, to nie może niemi obejmo-

wać akceptanta także wtedy, gdy chodzi o zapłatę przez wyřęczenie.

4) w przeciwnym razie odpowiada jej za szkodę; por. art. 44 ust. ostatni.

1. Przyjęcie przez wyřęczenie.

Art. 55.

Przyjęcie przez wyřęczenie ¹⁾ może nastąpić we wszystkich przypadkach poszukiwania zwrotnego przed płatnością ²⁾, wyjąwszy, gdy chodzi o weksel, którego przedstawienia do przyjęcia zabroniono ³⁾.

Posiadacz może nie zgodzić się na przyjęcie przez wyřęczenie nawet, gdyby było zaofiarowane przez osobę, wskazaną do przyjęcia lub zapłaty w potrzebie ⁴⁾.

Jeżeli zgodził się na przyjęcie przez wyřęczenie, traci prawo poszukiwania zwrotnego przed płatnością wekslu przeciw swoim poprzednikom ⁵⁾.

1) Także trasat może przyjąć weksel jako wyřęczający indosanta.

2) Art. 42 l. 1 i 2. Ustawa nie precyzuje, czy w tych przypadkach, w których do regresu konieczny jest protest, dokonanie protestu jest również warunkiem przyjęcia przez wyřęczenie. Zd. m. protest jest niezbędny, chyba że zachodzi wyjątek, przewidziany w art. 43 ust. 5; dopóki niema protestu, brak podstawy do regresu. Ostatnie słowa art. 57 nie przesądzają sprawy, albowiem zd. m. mają na myśli właśnie te wyjątkowe przypadki, w których ustawa pozwala na zwrotne poszukiwanie bez protestu.

3) Art. 21 ust. 2 i art. 42 l. 3.

4) Musi jednak zastosować się do przepisów art. 58 i 59; co do zaofiarowanej mu zapłaty przez wyřęczenie p. art. 60.

5) Wobec pozytywnego przepisu ustawy przyjąć zd. m. należy, że posiadacz nie może dochodzić regresu przed płatnością, choćby nawet co do akceptanta przez wyřęczenie zaszedł jeden z przypadków, przewidzianych w art. 42 l. 2; nie mają rów-

niez prawa do takiego regresu posiadacze następni, którzy nabyli weksel po przyjęciu przez wyręczenie i muszą poprzestać na tym surogacie prawidłowego akceptu. Co do praw wyręzonego p. art. 57 ust. 2.

Art. 56.

Przyjęcie przez wyręczenie umieszcza się na wekslu¹⁾; podpisuje²⁾ je wyręczyciel, wskazując, na czyją korzyść wyręczenie nastąpiło; w braku tej wskazówki przyjęcie uważa się za udzielone na korzyść wystawcy.

1) przyczem trzeba zaznaczyć wyraźnie prawną naturę oświadczenia, a więc tak moment przyjęcia (por. art. 30 ust. 3), jak i moment wyręczenia. Przyjęcie z ograniczeniami nie ma skutków prawnych przyjęcia przez wyręczenie t. zn. nie wpływa zupełnie na regres, akceptant odpowiada jednak wekslowo według treści swego oświadczenia (arg. art. 25 ustęp 2). Wyjątek stanowi przyjęcie wyręczne, ograniczone do części sumy wekslowej. I tu wprawdzie akceptant przez wyręczenie odpowiada tylko w granicach swego oświadczenia; przyjęcie jednak wpływa na regres, i to zarówno w przypadku, gdy wyręczyciel przyjął resztę, nieprzyjętą przez trasata (art. 25 ustęp 1), jak i wówczas, gdy trasat wogóle odmówił przyjęcia; w przypadku pierwszym regres posiadacza weksła odpada (art. 55 ustęp 3), regres zaś wyręzonego i jego poprzedników stosować się będzie do przepisu art. 50; w przypadku drugim posiadacz weksła zachowuje prawo regresu co do części nieprzyjętej przez wyręczyciela, prawa zaś wyręzonego i poprzedników oceniane będą na podstawie ustępu 2 art. 57. Podkreślić należy, że protest (art. 55 uw. 2) nie zawiera zupełnie wzmianki o przyjęciu przez wyręczenie.

2) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materialnem; p. wyżej art. 24 uw. 3.

Art. 57.

Akceptant przez wyręczenie odpowiada wobec posiadacza i następców wyręzonego tak samo, jak ten ostatni¹⁾.

Pomimo przyjęcia przez wyłączenie wyńczony i jego poprzednicy mogą za zwrotem sumy, oznaczonej w art. 47, żądać od posiadacza wydania weksłu i protestu²⁾, jeżeli go dokonano³⁾.

1) Odpowiedzialność jego jest zupełnie samodzielna; nie może on przeto bronić się zarzutami, któreby przysługiwały wyńczonemu. Samodzielność jego zobowiązania sięga dalej, niż przy awalu (p. art. 31 ust. 2); podnieść nadto wypada, że mimo art. 57 rozmiar odpowiedzialności akceptanta przez wyłączenie jest trochę odmienny (art. 60 ust. 1), że nie ciąży na nim zupełnie odpowiedzialność za niesłuszne zbogacenie z art. 75, że wreszcie warunki odpowiedzialności wyńczonego, zatem i akceptanta przez wyłączenie, ulegają pewnej zmianie właśnie skutkiem tego, że na wekslu znajduje się przyjęcie przez wyłączenie (art. 59). Natomiast co do przedawnienia zobowiązanie akceptanta przez wyłączenie stoi zupełnie na równi z zobowiązaniem wyńczonego.

2) Kto na podstawie tego przepisu wykupi weksel, może odrazu, przed płatnością, wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw swym poprzednikom. Prawo wykupienia służy wyńczonemu i jego poprzednikom wobec każdego posiadacza weksła, nie tylko wobec tego, w których rękach weksel się znajdował w czasie przyjęcia przez wyłączenie, albowiem słowo „posiadacz“ w ustępie 2 art. 57 musi być rozumiane tak samo, jak w ustępie 1; będzie ono jednak z reguły niewykonalne, skoro weksel po przyjęciu przez wyłączenie poszedł w obieg.

Co do regresu w przypadku przyjęcia przez wyłączenie części sumy wekslowej p. art. 56 uw. 1.

3) Co do potrzeby protestu p. art. 55 uw. 2.

2. Zapłata przez wyłączenie.

Art. 58.

Zapłata przez wyłączenie może nastąpić¹⁾ we wszystkich przypadkach, w których można dochodzić poszukiwania zwrotnego przed płatnością lub po płatności weksłu²⁾.

Dokonana będzie najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu przepisany dla protestu z powodu niezapłacenia³⁾.

1) także z strony trasata jako wyręczającego indosanta. Trasat może wyręczyć i wystawcę przed płatnością; natomiast wątpliwem jest, czy to może uczynić po płatności weksla, a to z tych samych względów, dla których indos po płatności na jego korzyść uważać należy za pokwitowanie (art. 10 uw. 5). Zd. m. względy te przy zapłacie przez wyręczenie nie są decydujące; raz dlatego, że ustawa co do wyręczenia robi w art. 54 wyraźną różnicę między trasatem a akceptantem, której nie ma co do indosu, powtóre z tej przyczyny, że art. 62 wyklucza dalszy indos z strony płacącego przez wyręczenie.

2) Art. 42. Co do konieczności protestu p. art. 55 uw. 2.

3) Zapłata dokonana później może łączyć się z nabyciem własności weksla i praw, służących spłaconemu posiadaczowi weksla, nie wywołuje jednak szczegółowo przez prawo określonych skutków zapłaty przez wyręczenie, zatem zwolnienia następców wyręczonego (art. 62) i t. p.

Art. 59.

Jeżeli weksel przyjęto przez wyręczenie albo są w nim wskazane osoby, mające płacić w potrzebie¹⁾, posiadacz przedstawi weksel²⁾ w miejscu płatności³⁾ wszystkim tym osobom i, w razie nieuiszczenia zapłaty przez wyręczenie, dokona protestu⁴⁾ najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu, przepisany dla protestu z powodu niezapłacenia⁵⁾.

W razie niedokonania protestu w tym czasie ten, kto wskazał adres w potrzebie⁶⁾ lub na czyją korzyść nastąpiło przyjęcie⁷⁾, tudzież następni indosanci wolni są od odpowiedzialności.

1) P. art. 54 ustęp 1.

2) tak przy regresie po płatności, o którym ustawa myśli w pierwszym rzędzie, jak i przy regresie przed płatnością, przy którym przyjęcie przez wyręczenie zależy w zupełności od dobrej woli posiadacza.

3) Por. art. 54 uw. 1.

4) Jeżeli zachodzi także konieczność protestu przeciw trasatowi, termin protestu w stosunku do trasata nie ulega zmianie, ale mimo to cały protest będzie aktem jednolitym (art. 88), co przemawia za jednolitością protestu także w przypadku art. 23 ust. 2.

5) Ustawa modyfikuje tu określone w art. 43 warunki zwrotnej odpowiedzialności; p. wyżej art. 57 uw. 1.

6) Art. 54 uw. 1.

7) Art. 56. Zwolnienie wyręczonego pociąga za sobą również zwolnienie akceptanta przez wyręczenie: art. 57 ust. 1.

Art. 60.

Zapłata przez wyręczenie obejmuje całą sumę, którą miałby zapłacić wyręczony, z wyjątkiem prowizji komisowej¹⁾, oznaczonej w art. 47 l. 4.

Posiadacz weksłu, który odmawia przyjęcia takiej zapłaty²⁾, traci prawo poszukiwania zwrotnego przeciw tym, którzy byłiby zwolnieni³⁾.

1) P. art. 47 uw. 7. Art. 60 ma na myśli tylko zapłatę, uiszczoną dobrowolnie; gdyby akceptanta przez wyręczenie trzeba było pociągać do odpowiedzialności, odpowiada on także za prowizję (art. 57).

2) bez względu na to, kto mu zapłatę przez wyręczenie zaoferował (może to uczynić także osoba niewymieniona na wekslu), i bez względu na to czy zaoferowanie nastąpiło przy regresie przed płatnością, czy po płatności (art. 58 ustęp 1).

3) t. zn. w myśl art. 62 przeciw następcom tego, kto przy zapłacie przez wyręczenie byłby wyręczonym (art. 61 ust. 1).

Art. 61.

Zapłatę przez wyręczenie¹⁾ stwierdza się pokwitowaniem na wekslu, a zarazem oznacza się osobę, na której korzyść zapłaty dokonano. W braku takiego oznaczenia uważa się, że zapłaty dokonano za wystawcę²⁾.

Weksel i protest, jeżeli był dokonany³⁾, wręczyć należy płatjącemu przez wyręczenie⁴⁾.

1) Protest, jeżeli był dokonany, nie zawiera zupełnie wzmianki o zapłacie przez wyłączenie.

2) Pokwitowanie jako takie nie uwydatnia wyłączenia; nie ma oczywiście wątpliwości co do charakteru zapłaty, jeżeli wyłączonego wymieniono w pokwitowaniu, a można wątpliwości usunąć także wówczas, gdy zapłacił adresat w potrzebie lub akceptant przez wyłączenie, o ile się przyjmie, że płaćcego wymienia się na wekslu (za wyłączonego uważa się i w tym przypadku wystawcę, jeżeli płaćcy adresat w potrzebie czy akceptant przez wyłączenie nie wskazał, na czyją korzyść płaci). Jeżeli jednak przyjmiemy, że pokwitowanie to tylko poświadczenie odbioru zapłaty, w którym ani płaćcego ani wyłączonego wymieniać nie potrzeba, może się łatwo zdarzyć, że wyarczający charakter zapłaty nie będzie widoczny z weksla nawet wówczas, gdy płaćcym był adresat w potrzebie lub akceptant przez wyłączenie, tem bardziej zaś, jeżeli płacił ktoś inny. Zachodzi więc pytanie, czy wymagać uwidocznienia na wekslu, że zapłata była wyłączeniem, i tylko w takim przypadku traktować ją jako zapłatę przez wyłączenie, czy też przeciwnie przyjmując jako założenie, że każda zapłata, dokonana wówczas, kiedy można było dochodzić zwrotnego poszukiwania, a nie wychodząca poza czasowe granice art. 58, uważana będzie za zapłatę przez wyłączenie, choćby tego jej charakteru nie było można odczytać z weksla. Zd. m. takie postawienie pytania mieści już w sobie odpowiedź; skoro wyarczycielem może być także osoba zobowiązana już wekslowo (art. 54 ust. 3), to dokonana przez nią zapłata musi mieć widoczny charakter wyłączenia, gdyż inaczej każdy zwrotnie zobowiązany, który wykupuje weksel w toku regresu lub na podstawie art. 49, a czyni to w terminie art. 58, traciłby regres do wszystkich następców wystawcy. Ponieważ zaś ustawa nie czyni między przypadkami zapłaty przez wyłączenie żadnej różnicy co do formy, zatem w każdym przypadku uważa należy za rzecz konieczną, aby wyarczający charakter zapłaty widoczny był z weksla.

3) Art. 55 uw. 2.

4) Dokumenty te legitymują go przy dochodzeniu praw z art. 62.

Art. 62.

Placący przez wyręczenie wstępuje w prawa posiadacza weksłu przeciw wyręczonemu i jego poprzednikom¹⁾. Nie może jednak dalej weksłu indosować²⁾.

Następcy wyręczonego są wolni.

W razie zbiegu kilku ofiarujących zapłatę przez wyręczenie pierwszeństwo należy się temu, kto przez zapłatę zwalnia największą liczbę dłużników³⁾. Kto wbrew temu przepisowi, mimo świadomości stanu rzeczy⁴⁾, płaci przez wyręczenie, traci prawo zwrotnego poszukiwania przeciw tym, którzy byli by zwolnieni.

1) Prawa te służą mu także, gdy na weksłu wymieniony jest jako trasat. Rozmiar ich określa art. 47; dodać należy, że wyręczyciel ma także prawa posiadacza przeciw akceptantowi (art. 27), że jednak, jeżeli był sam wekslowo zobowiązany, nie może pociągnąć do odpowiedzialności tych, którym odpowiada. Nabycie praw przez wyręczyciela określa ustawa jako „wstąpienie“ w prawa posiadacza; wynikałoby stąd, że można przeciw niemu podnosić wszelkie zarzuty, jakie były dopuszczalne przeciw spleconemu posiadaczowi, ale wniosek niezupełnie jest pewny, albowiem w dawniejszej ustawie niemieckiej użyty był taki sam zwrot, a mimo to nauka nabycie praw przez wyręczyciela uważała za pierwotne, z drugiej zaś strony i ustawa niniejsza w typowym przypadku nabycia pierwotnego mówi o „przeniesieniu“ praw (art. 13 uw. 1).

Przedawnienie roszczeń placącego przez wyręczenie podlega przepisom o przedawnieniu roszczeń posiadacza weksła (art. 70 ustęp 1 i 2).

2) Co do konsekwencji tego przepisu p. wyżej art. 58 uw. 1.

3) Posiadacz może spokojnie przyjąć zapłatę przez wyręczenie od każdego, kto mu ją ofiaruje; konsekwencje pominięcia pierwszeństwa spadają tylko na placącego przez wyręczenie.

4) Dosłownie biorąc znaczyłoby to tyle, że placący wiedział o zaofiarowaniu zapłaty przez inne osoby; przy takim tłumaczeniu placący mógłby nie liczyć się z faktem, że na weksłu znajduje się adres w potrzebie lub przyjęcie przez wyręczenie,

bo ten fakt nie dowodzi jeszcze, aby którakolwiek z tych osób ofiarowała zapłatę. Do przeciwnego jednak wniosku zmusza art. 59 ust. 2 w połączeniu z art. 62 ust. 1; według art. 59 brak protestu przeciw adresatowi w potrzebie względnie akceptantowi przez wyłączenie uszczupła prawa posiadacza, a według art. 62 płaćący przez wyłączenie uzyskuje tylko prawa posiadacza.

DZIAŁ IX.

Wtóröpisy i odpisy weksłu.

I. Wtóröpisy.

Art. 63.

Weksel można wystawić w kilku jednobrzmiących egzemplarzach ¹⁾.

Egzemplarze te ponumerowane będą ²⁾ w samym tekście ³⁾; w przeciwnym razie każdy z nich uważa się za weksel odrębny ⁴⁾.

Każdy posiadacz weksłu ⁵⁾ może na własny koszt żądać wydania większej ilości egzemplarzy ⁶⁾, o ile z weksłu nie wynika, że go wystawiono w jedynym ⁷⁾ egzemplarzu. W tym celu posiadacz ma zwrócić się do swego indosanta, który jest obowiązany zwrócić się do swego poprzednika i tak dalej aż do wystawcy ⁸⁾. Indosanci obowiązani są do powtórzenia swoich indosów na nowych egzemplarzach ⁹⁾.

1) Wtóröpisy z jednej strony umożliwiają obieg weksła w czasie, kiedy go się wysyła do przyjęcia, z drugiej strony zmniejszają niebezpieczeństwo utraty; używane są najwięcej w handlu zamorskim. Wszystkie wtóröpisy razem tworzą wobec prawa w zasadzie (wyjątki w art. 64) jeden weksel, ale mimo to każdy jest oryginałem, z czego wynika, że może być wystawiony tylko przez wystawcę.

2) jako pierwszy, drugi (prima, secunda) i t. d. Można wskazać na poszczególnych egzemplarzach także ich przeznaczenie (do obiegu, do akceptu), wskazówka jednak taka nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, w szczególności nie unieważnia

takich oświadczeń na weksłu, które nie godzą się z przeznaczeniem dotyczącego egzemplarza (np. akceptu na egzemplarzu obiegowym lub indosu na egzemplarzu, przeznaczonym do przyjęcia). Może ona mieć znaczenie dla stosunku pozaweksłowego np. między wystawcą a trasatem, który przyjęcie umieścił na egzemplarzu obiegowym, lub jako okoliczność faktyczna wpływając np. na ocenę dobrej wiary posiadacza, który nabył przez indos egzemplarz, przeznaczony do akceptu.

3) t. zn. w tem zdaniu czy w tym zwrocie, w których mieści się polecenie zapłaty (art. 1 uw. 5).

4) Wystawca odpowiada więc odrębnie za każdy; zarzut, że wszystkie egzemplarze miały tworzyć jeden weksel, dopuszczalny jest niewątpliwie przeciw wekslobiorcy, z którym wystawca taką zawarł umowę, ale dalszym nabywcom można go przeciwstawić tylko w granicach art. 16. Także trasat może co do każdego egzemplarza żądać pokrycia względnie zwrotu uiszczonej zapłaty.

5) choćby nie był oznaczony jako „pierwszy“ — byleby nie był oznaczony jako „jedyny“.

6) W praktyce nie wystawia ich się więcej niż trzy.

7) t. zw. sola weksel. Urzędowy tekst skutkiem pomyłki druku mówi o „jednym“ egzemplarzu.

8) Tekst tego zdania ustaliło zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 marca 1925 dz. ust. n. 26 poz. 190.

9) Od poprzednika żąda się, aby żądanie zakomunikował swemu poprzednikowi, i t. d. Posiadacz może prawa swego dochodzić drogą skargi, choć praktyczną doniosłość mieć będzie z reguły tylko żądanie odszkodowania. Skoro sprawa dojdzie do wystawcy, trzeba mu w każdym razie udowodnić osnowę egzemplarza pierwotnego, zazwyczaj także przedstawić ten egzemplarz celem zamieszczenia na nim liczby porządkowej lub — w raie niemożności — przedstawić dekret umorzenia.

Art. 64.

Zapłata, dokonana na jeden z egzemplarzy, zwalnia ¹⁾ nawet wtedy, gdyby nie było na weksłu zastrzeżenia, że taka za-

plata pozbawia ważności inne egzemplarze ²⁾). Wszelako trasat odpowiada z każdego przyjętego przez siebie egzemplarza, którego mu nie zwrócono ³⁾).

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają z wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono ⁴⁾).

1) Jest to konsekwencja jedności weksla; jedność ta nie istnieje jednak co do akceptanta, który przyjęcie umieścił na kilku egzemplarzach, a ulega ograniczeniom w przypadku art. 64 ust. 2. W tych granicach, w jakich istnieje, wywołuje ten skutek, że wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć ich podpisy znajdują się na kilku egzemplarzach, a zapłata trasata — bez względu na to, czy ją uścił na egzemplarz z swoim akceptem, czy na egzemplarz inny — uwalnia wszystkich zobowiązanych z weksla od odpowiedzialności. Z jednorazowej odpowiedzialności wystawcy i indosantów wynika zd. m., że ten z nich, który płaci, żądać może zwrotu wszystkich egzemplarzy względnie wykazania, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone; protest jednakowoż z art. 65 l. 1 zastępuje brak egzemplarza, przesłanego do przyjęcia.

2) Jest to t. zw. klauzula kassatoryjna (art. 1 uw. 7).

3) Jeżeli przyjął jeden egzemplarz, a zapłacił inny, odpowiada z pierwszego, chyba że ten egzemplarz znajduje się w rękach tego samego wierzyciela, który otrzymał zapłatę, lub że posiadacz nabył go „wskutek porozumienia na szkodę dłużnika“ (art. 16); wynika stąd, że akceptant płacić powinien tylko na ten egzemplarz, na którym się znajduje jego akcept. Jeżeli przyjął więcej egzemplarzy na rzecz jednej osoby, a ta zgłasza się z jednym egzemplarzem, akceptant może niewątpliwie uczynić zapłatę zawisłą od zwrotu wszystkich egzemplarzy przyjętych. Może to zd. m. uczynić i wówczas, gdy wszystkie egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach tego wierzyciela, który żąda zapłaty, bo wierzyciel ten wobec materialnej jedności weksla nie może wygrywać na swą korzyść formalnej odrębności poszczególnych egzemplarzy. Jeżeli jednak egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach różnych osób, odpowiada z każdego

egzemplarza odrębnie, chyba że osoby te znały stan rzeczy i nabyły weksle „wskutek porozumienia na szkodę dłużnika“ (art. 16), od wystawcy zaś raz tylko może żądać pokrycia względnie zwrotu zapłaty.

4) Indosanci poprzedni oraz akceptant, który tylko na jednym egzemplarzu umieścił akcept, odpowiadają i w tym przypadku jeden tylko raz; p. wyżej uw. 1.

Art. 65.

Kto przesyła jeden egzemplarz do przyjęcia ¹⁾, powinien oznaczyć na innych egzemplarzach nazwisko osoby, u której ów egzemplarz się znajduje. Osoba ta jest obowiązana wydać go prawnemu posiadaczowi innego egzemplarza ²⁾.

Gdy wydania odmówi ³⁾, posiadacz może wykonać poszukiwania zwrotne tylko po stwierdzeniu przez protest ⁴⁾:

1. że egzemplarz przesłany do przyjęcia mimo żądania nie został mu wydany ⁵⁾.

2. że na inny egzemplarz nie można było uzyskać przyjęcia lub zapłaty.

1) Co do oznaczenia funkcj poszczególnych egzemplarzy p. art. 63 uw. 2.

2) Nabywca tego egzemplarza nabywa weksel; stąd płynie jego prawo do egzemplarza, przesłanego do przyjęcia. Dalszy wniosek jest ten, że nabywca egzemplarza obiegowego ma prawo powyższe i wtedy, gdy na weksłu obiegowym niema wzmianki, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia; jeżeli jednak osoba, przechowująca egzemplarz przesłany do przyjęcia (t. zw. korespondent), przed zgłoszeniem się prawnego posiadacza egzemplarza obiegowego wydała egzemplarz przechowywany komuś innemu, a to na skutek polecenia z strony tego, któż jej egzemplarz do przechowania przesłał, wolna jest od wszelkiej odpowiedzialności wobec posiadacza egzemplarza obiegowego.

3) Chodzi o odmowę z strony osoby, która według wzmianki, zamieszczonej na egzemplarzu obiegowym, ma w przechowaniu egzemplarz, przesłany do przyjęcia. Jeżeli wzmianki takiej

niema, sam egzemplarz obiegowy nie daje zd. m. dostatecznej podstawy do zwrotnego poszukiwania; por. art. 64 uw. 1 i art. 67 uw. 1.

4) P. art. 85 l. 4 i art. 88.

5) Protest ten konieczny jest przy każdym zwrotnym poszukiwaniu, bez względu na to, czy egzemplarz, przesłany do akceptu został przyjęty, czy nie. Regres przed płatnością możliwy jest na podstawie protestu z art. 65 l. 1 i 2 także w tym przypadku, gdy trasat przyjął egzemplarz, przesłany do przyjęcia.

II. Odpisy.

Art. 66.

Każdy posiadacz weksłu ma prawo sporządzenia z niego odpisów ¹⁾.

Odpis powinien dokładnie odzwierciedlać oryginał z indosami i wszelkimi wzmlankami na nim się znajdującymi; powinien oznaczyć, dokąd odpis sięga ²⁾.

Na odpisie można umieszczać indosy i poręki wekslowe w ten sam sposób i z temi samemi skutkami, jak na oryginalu.

1) Odpis taki umożliwia obieg weksła w czasie, kiedy go przesłano do przyjęcia. Indos na odpisie przenosi własność weksła i daje podstawę do regresu przeciw indosantowi (art. 67). Gdyby indosant sporządził z jednego weksła kilka odpisów i każdy odpis indosował na rzecz innej osoby, odpowiada tyle razy, ile odpisów wprowadził odrębnie w obieg.

Nie jest odpisem w rozumieniu art. 66 i 67: odpis przy poszukiwaniu zwrotnem po częściowem przyjęciu weksła (art. 50 i 56 uw. 1) oraz odpis przy regresie w toku postępowania o umorzenie weksła (art. 97).

2) W braku takiego oznaczenia, które powinno się znajdować po ostatnim indosie, odpisanym z oryginału, rzekomy odpis musi uchodzić za oryginał, który jest częściowo podrobiony, ale który można mimo to indosować z pełnym skutkiem (art. 68).

Art. 67.

Odpis powinien wskazywać osobę, u której znajduje się oryginał¹⁾. Jest ona zobowiązana wydać oryginał prawnemu posiadaczowi odpisu²⁾.

Jeżeli odmówi wydania oryginału, posiadacz odpisu może wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw indosantom odpisu tylko po stwierdzeniu przez protest³⁾, że pomimo jego żądania nie wydano mu oryginału⁴⁾.

1) Brak tej wzmianki uniemożliwia regres, bo odpisu nie można przedstawiać do zapłaty; przy wtóropisie (art. 64 uw. 1) taki sam rezultat wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany może żądać wydania wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy.

2) Por. art. 65 uw. 2.

3) P. art. 89.

4) Por. art. 65 uw. 5.

DZIAŁ X.**Falsze.****Art. 68.**

Sfalszowanie jakiegokolwiek podpisu¹⁾, nawet wystawcy²⁾ lub akceptanta, nie uchybia ważności innych podpisów³⁾.

1) Podpis podrobiony lub sfalszowany (t. zn. przerobiony tak, że wskazuje inną osobę, niż ta, od której pochodzi) nie zobowiązuje wekslowo tej osoby, którą wskazuje (co do odpowiedzialności wekslowej podpisującego p. art. 8); z stanowiska jednak prawa wekslowego — kwestje prawa karnego zostawiam tu na boku — niema zd. m. mowy o podrobieniu czy sfalszowaniu, gdy osoba, którą podpis wskazuje, upoważniła do położenia tego podpisu lub podpis ten w jakikolwiek sposób zatwierdziła (art. 8 uw. 2 i art. 24 uw. 1). Kto płaci, złudzony podobieństwem swego podpisu do podpisu na wekslu, płaci dług nieistniejący, może więc żądać zwrotu zapłaty; gdyby jednak skutkiem takiej zapłaty posiadacz w dobrej wierze utracił re-

gres np. przez zaniedbanie protestu, płaćący może tylko fałszerza pociągnąć do odpowiedzialności.

Prawo wekslowe nie rozstrzyga, na czyj rachunek idzie dokonana przez trasatę w dobrej wierze t. zn. wskutek usprawiedliwionego błędu zapłata weksła, na którym podpis wystawcy jest fałszywy lub którego treść (np. suma) uległa sfałszowaniu. W zasadzie szkodę ponosi trasat: jeżeli jednak winę ponosi wyłącznie wystawca, zapłata idzie na jego rachunek. Czy zachodzi taka wina, oceniać należy według prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu zamieszkania wystawcy.

2) P. art. 1 uw. 15.

3) Gdy jedna i ta sama osoba jest wystawcą i remitentem, a podpis jej jako wystawcy jest sfałszowany, to nie wyklucza jej odpowiedzialności z prawdziwego indosu. Zasada art. 68 wynika z materialnej niezależności zobowiązań wekslowych, stosuje się przeto także w przypadku, gdy na wekslu znajdują się podpisy osób zmyślonych. Co do wpływu podpisów podrobionych, sfałszowanych i t. p. na legitymację formalną por. art. 15 uw. 1 i art. 39 uw. 5.

Art. 69.

W razie zmiany tekstu weksłu¹⁾ ci, którzy podpisali go po dokonaniu zmiany, odpowiadają według treści tekstu zmienionego; ci, którzy weksel poprzednio podpisali, odpowiadają wedle pierwotnego tekstu²⁾.

1) Zmianą taką jest np. wpisanie w tekście literami sumy wyższej, niż suma, wypisana u góry cyframi O. S. N. z 20 czerwca 1928 III. Rw. 1263/28 P. N. 1929 nr. 1/2 s. 149; dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał już miejsce obok nazwiska trasatę (art. 2 uw. 4); tak samo umiejscowienie w rozumieniu art. 4 t. zn. wymienienie domicyljata; natomiast uzupełnienie brakującego istotnego warunku ważności nie jest zmianą i podpada nie pod art. 69, lecz pod art. 2 (p. tamże uw. 7). Przy zmianach obojętnem jest tak to, w jaki sposób zmiany dokonano, czy przez dodanie, czy przez przekreślenie, czy przypadkowo, czy rozmyślnie, jak — zd. m. —

i to, czy osoba, która dokonała zmiany, była do tego upoważniona przez prawo wekslowe, czy nie; jeżeli np. trasat skorzystał z przepisu art. 26, art. 69 stosuje się w całej pełni. Technika jednak zmiany nie jest bez wpływu na rozłożenie ciężaru dowodu (jeżeli zmiana nie jest widoczną, dokonanie jej udowodnić musi dłużnik) i na formę postępowania (np. według § 557 austr. p. c. nakaz zapłaty wydać można tylko wtedy, kiedy niema wątpliwości co do prawdziwości weksła) — nie mówiąc o trudnościach, na jakie napotyka eskont weksła z zmienioną widocznie treścią.

2) Tak więc: w razie zmiany miejsca płatności właściwość sądu co do osób dawniej podpisanych ocenia się według pierwotnego miejsca płatności (p. O. S. N. z 25 października 1927 III. Rw. 1677/26 P. P. A. 1928 zes. 1 s. 37 n. 35); protest nie ratuje regresu do tej osoby, wobec której — ze względu na czas płatności, podany w wekslu w chwili jej podpisu — przedstawia się jako spóźniony O. S. N. z 6 grudnia 1927 przy art. 31 uw. 2; wystawca nie odpowiada, jeżeli — skutkiem zmiany miejsca płatności lub umiejscowienia — protestu dokonano nie w tem miejscu lub nie przeciw tej osobie, gdzie lub przeciw komu miał być dokonany na podstawie tekstu weksła w chwili wystawienia, i t. p. Zarzut zmiany wynika z prawa wekslowego i może być przeciwstawiony każdemu wierzycielowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę (zarzut obiektywny: art. 16 uw. 2). Kto zgodził się na zmianę, dokonaną po jego podpisie, traci oczywiście zarzut, a jasnym jest, że zgoda może nastąpić także w sposób dorozumiany, np. przez to, że dłużnik przy dawniejszym obrocie wekslowym z tym samym wierzycielem żadnych z powodu zmiany miejsca płatności nie stawiał przeszkód; zgoda atoli jednego zobowiązanego wiąże tylko jego, a innych dłużników zarzutu nie pozbawia. Że ten, kto zmiany dokonał, uczynił to z upoważnienia albo nawet z nakazu ustawy (np. w przypadku art. 26), stąd nie wynika bynajmniej, by zmiana owa wiązała osoby dawniej podpisane.

DZIAŁ XI.

Przedawnienie ¹⁾.**Art. 70.**

Roszczenia wekslowe przeciwko akceptantowi ²⁾ przedawniają się w trzy lata od dnia płatności wekslu ³⁾.

Roszczenia posiadacza wekslu ⁴⁾ przeciw indosantom i wystawcy ⁵⁾ przedawniają się w rok od dnia ⁶⁾ protestu, dokonanego w należyтым czasie, zaś w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów“ od dnia płatności ⁶⁾.

Zwrotne roszczenia indosantów ⁷⁾ między sobą i przeciwko wystawcy ⁵⁾ przedawniają się w sześć miesięcy od dnia ⁸⁾, w którym indosant wykupił weksel ⁶⁾ albo w którym doręczono mu skargę ⁹⁾.

1) Przedawnienie wekslowe różni się od przedawnienia prawa powszechnego w tych punktach, co do których prawo wekslowe zawiera zasady odmienne, a więc co do początku biegu przedawnienia (zasada „agere non valenti non currit praescriptio“ nie obowiązuje w prawie wekslowem: p. niżej uw. 3 i 6), co do jego przerwy (art. 71 i 72) oraz co do zawieszenia (art. 74). Poza tem obowiązują zasady prawa powszechnego, w szczególności:

a) zarzutu przedawnienia nie uwzględnia się z urzędu, z czego wynika, że nie można go uwzględnić, jeżeli dłużnik zarzucił przedawnienie dopiero po upływie czasokresu, zakreślonego przez prawo procesowe do wniesienia wszelkich zarzutów O. S. N. z 6 listopada 1928 III. Rw. 2121/28 (p. P i o t r o w s k i. O uwzględnianiu zarzutów wekslowych, Lwów 1929 s. 23, który jednak broni zdania przeciwnego); zasadzie tej nie sprzeciwia się O. S. N. z 16 listopada 1926 III. Rw. 1967/26 P. P. A. 1927 s. 139 n. 123 (P i o t r o w s k i l. c. s. 40), gdzie pozwany podniósł wprawdzie zarzut dopiero w toku sporu, ale także przedawnienie, przerwane przez skargę, nastąpiło dopiero w toku procesu skutkiem kilkuletniego spoczywania, zatem nienależytego popierania sporu (art. 72 lit. a), wobec czego zarzut słusznie uwzględniono; przeciw uwzględnianiu przedawnienia z urzędu przemawia sta-

nowczo zarówno fakt, że dłużnik może bezsprzecznie zrzec się zarzutu, jak i ta okoliczność, że sam weksel nigdy — już ze względu na art. 71 lit. d) — nie daje podstawy do ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy przedawnienie nastąpiło;

b) zarzutu przedawnienia nie można zrzec się z góry, ani przedłużyć z góry czasu przedawnienia (umowy tej treści są nieważne);

c) można natomiast skrócić umownie czas przedawnienia, a umowa taka wiąże strony nawet wówczas, gdyby dodatek tej treści przy oświadczeniu dłużnika na wekslu nie miał znaczenia prawnego (art. 9 ustęp 2).

2) Co do awalisty akceptanta p. art. 31 uw. 1.

3) Rozstrzyga dzień płatności, nie dzień wymagalności (art. 78). Przy wekslach płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, których w terminie nie okazano, dzień płatności oznacza się na podstawie przepisu ustępu 2 art. 34 (p. art. 33 uw. 3). Czas przedawnienia oblicza się w ten sposób, że się nie wlicza dnia płatności (art. 79 ust. 1), a ostatni dzień oznacza się, stosując odpowiednio przepis art. 35. Umowna prolongata nie wpływa zd. m. na przedawnienie, albowiem „dzień płatności“ w rozumieniu art. 70 to dzień, oznaczony przez prawo wekslowe, a przepis ten nie pozwala na argumentację, opartą na zasadach prawa powszechnego o przedawnieniu; w tym punkcie przedawnienie wekslowe zbliża się do prekluzji. Tak samo oceniać należy przypadki, w których posiadaczowi weksla kaucyjnego nie wolno w myśl umowy zrobić z niego użytku, choć oznaczony na wekslu termin płatności już nadszedł; niejasno w tym względzie O. z 25 maja 1928 III. Rw. 863/28 G. A. 1928 n. 91 s. 254, które przedawnienie przeciw akceptantowi weksla kaucyjnego, płatnego za okazaniem, datuje od chwili, gdy akceptant mimo wezwania rachunku swego nie wyrówna, podczas gdy rozstrzygać powinno jedynie okazanie weksla do zapłaty. Choć indosant wykupił weksel tak późno, że nie ma już czasu do przerwania przedawnienia przeciw akceptantowi, odpowiedzialność akceptanta nie doznaje przedłużenia.

4) Art. 47. Na równi z posiadaczem stoi placący przez wyłączenie (art. 62). Co do stanowiska indosatarjusza w zaufaniu p. art. 16 uw. 3.

5) Co do awalisty p. art. 31 uw. 1, co do akceptanta przez wyłączenie zob. art. 57 uw. 1.

6) Czasokres oblicza się tak samo, jak przy przedawnieniu odpowiedzialności akceptanta (wyżej uw. 3). Jeżeli czasokres co do zwrotnie zobowiązanego nie upłynął (czy skutkiem przerwy, czy skutkiem powolnego tempa regresu w przypadku art. 70 ust. 3), odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanego utrzymuje się, chociażby roszczenie do akceptanta uległo już było przedawnieniu.

7) Art. 48.

8) przed doręczeniem mu skargi.

9) Od tej chwili może on przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników i akceptanta, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 71 lit. c); okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozwany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Dnia doręczenia nie wlicza się i w tym przypadku do terminu (art. 79 ustęp 1), a przy obliczaniu stosuje się art. 35. Co do innych faktów, stojących na równi z doręczeniem skargi, p. art. 103.

Ostatni ustęp art. 70 przedłuża odpowiedzialność indosantów i wystawcy, bo przedawnienie na ich korzyść biegnie dopiero od wykupienia weksla przez następcę lub doręczenia temu następcy skargi. Skoro się zważy, że ten następca mógł przedłużyć swą odpowiedzialność przez uznanie (art. 71 lit. d), że nawet po przedawnieniu odpowiedzialności mógł zarzutu przedawnienia nie podnieść w procesie, a zatem mógł również rzec się tego zarzutu, że wreszcie dobrowolna zapłata długu przedawnionego jest niewątpliwie zrzeczeniem się zarzutu, musi się dojść do wniosku, że poprzednicy odpowiadają na zasadzie art. 70 ustęp 3 swemu następcy, choć weksel w stosunku do niego był już przedawniony w chwili wykupienia lub doręczenia mu skargi (por. art. 72 uw. 5). Ochronę dają im przepisy art. 44 i 49.

Art. 71.

Przedawnienie roszczeń wekslowych przerywają ¹⁾ jedynie i wyłącznie ²⁾:

- a) wytoczenie ³⁾ skargi ⁴⁾;**
- b) zgłoszenie roszczenia wekslowego w postępowaniu układowem lub upadłościowem ⁵⁾;**
- c) oznajmienie sporu lub przypozwanie ze strony pozwanego ⁶⁾;**
- d) uznanie piśmienne roszczenia wekslowego ⁷⁾.**

1) Por. *L a n d a u*, Przerwa przedawnienia, Kraków 1928. Skutkiem przerwy czas przedawnienia, który upłynął przed przerwą, jest dla dłużnika bezpowrotnie stracony; nowe przedawnienie po przerwie (art. 72) liczy się zupełnie na nowo.

2) Dalszą przyczyną przerwy jest podjęcie procesu w przypadku art. 72 lit. a). Moratorium nie przerywa przedawnienia, chyba że dotycząca ustawa zawiera co do tego szczególny przepis.

3) t. j. wniesienie do sądu; wprowadzie niektóre z praw dzielnicowych kładą nacisk na doręczenie skargi, ale art. 72 lit. a) wskazuje zupełnie jasno, jak prawo wekslowe pojmowało wytoczenie, a wobec tego niema podstawy do utrzymywania co do tego punktu odrębności dzielnicowej. Nie wywołuje przerwy wniesienie skargi przed sąd niewłaściwy, i to bez względu na to, jak taki przypadek traktuje prawo procesowe, byleby niewłaściwość została stwierdzona orzeczeniem sądowym; nie przerywa przedawnienia także wniesienie skargi formalnie wadliwej, znów bez względu na przepisy procesowe, byleby uchwała sądowa stwierdziła, że wadliwość wyklucza wdrożenie procesu na podstawie tej skargi; nie wywołuje wreszcie przerwy skarga, którą powód cofnął. Wniesienie skargi o część sumy wekslowej nie przerywa przedawnienia co do reszty. Co do innych środków procesowych względnie egzekucyjnych, wywołujących na równi z wniesieniem skargi przerwę przedawnienia, p. art. 103.

4) o pretensję z weksla; wystarczy jednak *lege non distinguente* skarga ustalająca, która może mieć praktyczne znacze-

nie w razie prolongaty (art. 70 uw. 3), w szczególności w razie zakończenia ugodą postępowania układowego (art. 72 lit. b).

5) bez względu na to, czy nastąpiło przed upływem terminu, określonego dla zgłoszeń wierzycieli konkursowych, czy po tym terminie, byleby co do formy odpowiadało — w chwili, kiedy go dokonano — przepisom ustawy.

6) Formę oznajmienia sporu względnie przypozwania określa prawo procesowe; gdyby formie tej nie uczyniono zadość, niema przerwy.

7) Czego potrzeba do formy pisemnej, określa prawo powszechne, obowiązujące w tem miejscu, gdzie akt uznania działo. Z art. 72 wynika, że w każdym razie dokument musi być datowany. Co do wpływu uznania na odpowiedzialność poprzedników p. art. 70 uw. 9.

Art. 72.

Przerwane przedawnienie wekslowe zaczyna biec na nowo ¹⁾:

a) w przypadku wniesienia skargi i nienależytego popierania sporu ²⁾ — od ostatniej czynności procesowej ³⁾; nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu;

b) w przypadku zgłoszenia w postępowaniu układowem lub upadłościowem — od chwili zakończenia postępowania, a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności — od chwili zaprzeczenia ⁴⁾;

c) w przypadku oznajmienia sporu lub przypozwania — od prawomocnego ukończenia sporu ⁵⁾;

d) w przypadku uznania — od daty dokumentu ⁶⁾.

1) Z wyjątkiem przypadków, wymienionych niżej w uw. 3 i 4, będzie to również przedawnienie wekslowe, podlegające przepisom art. 70 do 74.

2) Popieranie sporu nie jest tedy warunkiem przerwy, ale działanie przerwy kończy się i otwiera się pole dla nowego przedawnienia, skoro spór przestano należycie popierać. Jeżeli prawo procesowe określa, czego trzeba do należytego popierania sporu, w szczególności, jeżeli z biernem zachowaniem się

powoda łączy pewne określone skutki (np. spoczywanie procesu), należy zd. m. trzymać się wskazówek, zawartych w prawie procesowym; w braku takich wskazówek rozstrzyga uznanie sędziego, który jednak zd. m. pamiętać powinien o tem, że myślą przewodnią ustawy jest krótkie przedawnienie roszczeń wekslowych, a zatem wymagać energiczniejszego popierania sprawy, niż w innych sporach.

3) Prawomocne załatwienie sporu na korzyść powoda uchyla zupełnie kwestję przedawnienia wekslowego, a przedawnienie pretensji z wyroku podlega przepisom prawa powszechnego; wynika to jasno z porównania tekstu ustawy i projektu Komisji Kodyfikacyjnej, który pretensję ustaloną wyrokiem poddawał ponownie przedawnieniu wekslowemu. Jeżeli powód przegrał sprawę z przyczyn materialnych (in merito), a ponowne wniesienie skargi jest możliwe i skutkiem tego kwestja przedawnienia nie straciła aktualności, przyjąć zd. m. należy, że pierwsza skarga wywołała przerwę, że jednak od prawomocności orzeczenia rozpoczęło biec nowe przedawnienie wekslowe.

4) Uznanie zgłoszonej pretensji w postępowaniu upadłościowym tworzy tytuł egzekucyjny, traktować je przeto należy na równi z prawomocnem orzeczeniem na korzyść powoda (wyżej uw. 3).

5) Przerwa trwa tedy w czasie spoczywania procesu; wynika stąd, że ten, komu spór oznajmiono lub kogo przypozwano, pozostaje odpowiedzialnym, choćby odpowiedzialność tego, kto dokonał oznajmienia sporu lub przypozwania, zgłosił skutek przedawnienia na zasadzie art. 72 lit. a). Por. art. 70 uw. 9.

6) Data dokumentu rozstrzyga, jeżeli jest prawdziwa; co do dowodu w tym względzie rozstrzygają przepisy, obowiązujące w miejscu, gdzie aktu dokonano.

Art. 73.

Przerwa przedawnienia skuteczna jest jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przerwy¹⁾.

1) i tylko na korzyść tego wierzyciela, którego dotyczy przyczyna przerwy; jeżeli przeto posiadacz weksła zaskarżył kilku dłużników, ten, który wykupił weksel, nie może powoływać się wobec współpozwanego na przerwę, wywołaną powyższą skargą, i to, choćby mu posiadacz weksła prawa swe cedował.

Art. 74.

Bieg przedawnienia nie ulega zawieszeniu ¹⁾.

1) Nie stosują się tedy do przedawnienia wekslowego ani przepisy C. c. o zawieszeniu (art. 2251 do 2259), ani przepisy kod. cyw. austr. o wstrzymaniu (§§ 1494 do 1496), ani postanowienia kod. cyw. niem. w tej kwestji (§§ 202 do 207), ani przepis § 7 rozp. z 14 grudnia 1916 Dz. Pr. Rzeszy s. 1363 o nadzorze sądowym celem uniknięcia upadłości (uchwała S. Apel. w Poznaniu z 17 stycznia 1928 P. P. H. 1928 s. 131 poz. 353). Może natomiast zawieszenie biegu przedawnienia także przy roszczeniach z weksła wprowadzić późniejszy przepis ustawowy (lex posterior); taki przepis zawiera np. art. 23 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 23 grudnia 1927 Dz. U. z r. 1928 n. 3 poz. 20 o zapobieganiu upadłości, obowiązującego na obszarach, objętych okręgami sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

Co do wstrzymania przedawnienia przy wekslach, wystawionych przed 1 stycznia 1925 tj. przed wejściem niniejszego prawa wekslowego w życie, p. art. 105.

DZIAŁ XII.

Roszczenie z tytułu niesłusznego zubożenia¹⁾.

Art. 75.

Wystawca i akceptant, których zobowiązanie wekslowe zgasło ²⁾ wskutek przedawnienia ³⁾ lub zaniedbania czynności zachowawczych, są zobowiązani ⁴⁾ wobec posiadacza weksłu ⁵⁾, o ile ⁶⁾ z jego szkodą ⁷⁾ niesłusznie się zubożyci ⁸⁾.

Roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia przedawnia się⁹⁾ w trzy lata od dnia zgaśnięcia zobowiązania wekslowego¹⁰⁾.

1) P. Lutwak G. P. 1925 n. 5—6 str. 111 n., Gidyński w Gaz. Sąd. Warsz. 1927 n. 30 n., zwłaszcza n. 34 n.

2) Niema mowy o zgaśnięciu zobowiązania, które nie istniało z tej przyczyny, że dokument nie posiadał warunków ważnego weksła. Zgaśnięcie zobowiązania, które jest założeniem art. 75, musi być absolutne, t. zn. skutkować wobec wszystkich wierzycieli; jeżeli posiadacz weksła zaskarżył indosanta, a ten zawiadomił o sporze wystawcę, wystawca przed upływem nowego przedawnienia (art. 72 lit. c) nie odpowiada z art. 75, choćby wobec posiadacza weksła był już wolny od odpowiedzialności wekslowej.

3) Co do dobrowolnej zapłaty weksła przedawnionego p. art. 70 uw. 9. Gdyby płaćcy dokonał zapłaty, nie wiedząc o przedawnieniu, zatem wskutek błędu, nie służy mu mimo to skarga o zwrot (zobowiązanie „naturalne“): § 1432 k. c. austr., § 222 k. c. niem.

4) Nie jest to już zobowiązanie wekslowe, ograniczone co do rozmiaru (O. S. N. z 7 czerwca 1927 III. Rw. 273/27 O. S. P. 6, 397), ale zobowiązanie „ z tytułu niesłusznego z bogacenia“, związane z wekslem tylko przez to, że zgaśnięcie odpowiedzialności wekslowej jest warunkiem zarówno istnienia szkody po stronie posiadacza weksła, jak i istnienia z bogacenia po stronie zobowiązanego. Stąd wynikają doniosłe konsekwencje praktyczne: odpowiedzialność z art. 75 nie spada zupełnie na awalistów; odpowiedzialność współwystawców i współakceptantów z tytułu z bogacenia nie jest solidarna; odsetki należą się wierzycielowi tylko o tyle, o ile mu je przyznaje prawo powszechne; właściwość sądu dla skarg z weksła nie obejmuje roszczeń z art. 75; przejście z skargi wekslowej do skargi z art. 75 stanowi zmianę tytułu skargi (błędnie O. S. N. z 14 września 1927 III. Rw. 1705/26 P. P. A. 1928 zesz. 1 s. 48 n. 49, nakazujące rozpatrzyć skargę wekslową, wniesioną na podstawie przedawnionego akceptu, który powodowi wrę-

czono przy pożyczce, i powołującą się także na tytuł pożyczki, jako skargę na podstawie tytułu cywilnego), ale z tej samej przyczyny, kto przegrał spór wekslowy, nie potrzebuje obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, skoro wystąpi z skargą na podstawie art. 75 i t. p.

Zobowiązanie z art. 75 jest długiem dziedzicznym; spadkobiercy odpowiadają tak samo, jak spadkodawca.

5) Zwrot ten można rozumieć dwojako: albo w ten sposób, że ten, kto dochodzi roszczenia z art. 75, musi mieć weksel lub dekret umorzenia w chwili dochodzenia roszczenia w swoich rękach, albo tak, że roszczenie powstaje na korzyść tego, kto w chwili zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej miał weksel w rękach. Zd. m. tylko ten drugi sposób pojmowania art. 75 jest uzasadniony, z czego wynika, że posiadacz, któremu weksel zaginął już po zgaśnięciu praw wekslowych, nie potrzebuje starać się o amortyzację, a roszczenia z art. 75 może i tak dochodzić, jeżeli zdoła wykazać, że był posiadaczem w krytycznej chwili. Ustawa mówi o zbogaceniu się zobowiązanych na szkodę posiadacza jako o fakcie jednorazowym, który nastąpił w chwili zgaśnięcia ich odpowiedzialności wekslowej i skutkiem tego zgaśnięcia; dopóki odpowiadają wekslowo, nie są zbogaceni, a skoro się raz „zbogacili“ przez odpadnięcie odpowiedzialności, nie mogą już bogacić się po raz drugi i trzeci z czego wynika, że owym poszkodowanym posiadaczem może być tylko posiadacz w chwili dokonania się zbogacenia. Konsekwencje tego poglądu w niektórych przypadkach mogą na pierwszy rzut oka wydawać się rażące, np. jeżeli posiadacz weksla, na którym nie było akceptu, zaskarżył indosanta, a ten zaniedbał zawiadomienia wystawcy, i stracił do niego regres w toku sporu; skoro przegrał spór i wykupił weksel, odmówienie mu praw z art. 75 do wystawcy, ponieważ nie był w krytycznej chwili posiadaczem weksla, zdaje się nasuwać wątpliwość — tem więcej, że nie może ich mieć także *ex iure cesso*, albowiem posiadacz, od którego weksel został wykupiony, nie miał ich wogóle, bo miał prawo regresu. Zd. m. jednak nie są one uzasadnione, bo przypadek powyższy w porównaniu z przy-

padkiem art. 75 przedstawia istotne różnice; szkoda indosanta wywołana jest nie tylko przez utratę praw wekslowych do wystawcy, ale także i przede wszystkim przez to, że wdał się w spór, a okoliczność ta modyfikuje związek przyczynowy, bo wdając się w spór działał na własne ryzyko.

Ustawa mówi o posiadaczu weksla; rozumie się jednak samo przez się, że myśli o takim tylko posiadaczu, który był równocześnie wierzycielem z weksla w myśl zasad, wyłuszczo-nych przy art. 15, gdyż inaczej nie da się po jego stronie po- myśleć szkoda; stąd wynika również, że akceptant nie może nigdy na zasadzie art. 75 pociągać do odpowiedzialności wy- stawcy, który nigdy nie był wobec niego dłużnikiem z weksla. Z drugiej strony jasnym jest, że posiadacz weksla może swe roszczenie z art. 75 przenieść na inną osobę w taki sam spo- sób, jak każdą inną wierzytelność; może to uczynić nawet na korzyść indosanta, który wykupił weksel, choć nie był do tego zobowiązany, bo jego odpowiedzialność wekslowa zgaśła. Na- bywca pretensji z art. 75 ma zawsze tylko prawa swego po- przednika. Przeniesienie weksla nie należy do istoty przenie- sienia pretensji z art. 75, jakkolwiek będzie mu z reguły to- warzyszyło, już ze względu na potrzebę dowodu. Indos po zgaśnięciu zobowiązań wekslowych uważać zd. m. należy za cesję praw z art. 75, jakkolwiek przepis art. 19, który zresztą także łączy z indosem tylko skutki cesji, nie stosuje się zd. m. do omawianego obecnie przypadku, w którym nie istnieją już prawa z weksla.

6) Z słów tych wynika, że wymienione w art. 75 warunki rozstrzygają tak o istnieniu roszczenia z tytułu niesłusznego zubożenia, jak i o jego rozmiarze. W braku tych warunków weksel, który stracił moc wekslową, może wprawdzie być użyty w innym sporze jako środek dowodowy, nie ma jednak jako taki znaczenia ani przekazu, ani skryptu dłużnego.

7) W czym leży szkoda posiadacza, w którego rękach we- ksel stracił moc wekslową, i jaki jest rozmiar jego szkody, tego ustawa nie określa. Nie ulega wątpliwości, że art. 75 uważa za przyczynę szkody utratę praw wekslowych do wystawcy i ak-

ceptanta; w tem jednak niema jeszcze odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie się nasuwają. Chodzi o to: a) czy szkoda z art. 75 istnieje, choć posiadacz weksla nie utracił jeszcze praw z weksla do wszystkich dłużników? b) czy i jaki wpływ wywiera na istnienie szkody ta okoliczność, że posiadacz weksla ma — pomimo utraty praw z weksla — roszczenie na podstawie stosunku prawnego, jaki — poza wekslem — łączył go z poprzednikiem? c) w przypadku, gdy szkoda istnieje, jak należy ją obliczać?

a) Skargę z art. 75 uważam za możliwą dopiero wtedy, gdy posiadacz z weksla stracił wszystkie prawa z weksla. Dopóki którykolwiek dłużnik odpowiada wobec niego wekslowo, niema zd. m. szkody; wyjątek możnaby uczynić tylko w przypadku, gdy egzekucja przeciw temu dłużnikowi pozostała bez skutku (jeżeli np. egzekucja przeciw akceptantowi okazała się bezowocną, a wszyscy inni dłużnicy skutkiem zaniedbania protestu wolni są od odpowiedzialności z weksla, można bronić zdania, że posiadaczowi służą prawa z art. 75 do wystawcy).

b) Sprawa jest zupełnie jasna co do przypadków, gdy posiadacz weksla nie miał — poza prawami z weksla — żadnych innych praw do poprzednika, np. gdy nabył weksel celem ulokowania wolnego kapitału lub gdy go tylko eskontował t. zn. kupił jako towar i t. p.; wówczas po utracie praw z weksla służy mu niewątpliwie roszczenie z art. 75. Przypadki takie zajść mogą i wówczas, gdy przyczyną wręczenia weksla był stosunek prawny, istniejący już przedtem między wręczającym i nabywcą; jeżeli wręczenie nastąpiło w miejsce zapłaty (*datio in solutum*), jeżeli wolą stron było przenowienie, zatem umorzenie stosunku poprzedniego, istnienie roszczenia z art. 75 po zgaśnięciu odpowiedzialności wekslowej nie ulega również wątpliwości. Jeżeli jednak przyczyna wręczenia weksla leży w istniejącym już poprzednio stosunku prawnym, wręczenie weksla wyjątkowo tylko pociągnie za sobą umorzenie owego stosunku; tak będzie np., jeżeli wierzyciel w zamian za wręczony weksel dał dłużnikowi pokwitowanie lub jeżeli towarzyszące wręczeniu okoliczności jasno i wyraźnie stwierdzają ani-

mum novandi, ale zazwyczaj dawny stosunek prawny nie przestaje istnieć, nietylko wtedy, gdy weksel wręczono na zabezpieczenie istniejącej już wierzytelności, lecz tak samo i wówczas, gdy wręczenie nastąpiło na pokrycie długu. Wręcza się weksel w tym celu, aby biorący go mógł tą drogą dojść do zapłaty, ale dawny dług nie przestaje istnieć i gaśnie dopiero przez zapłatę weksla; to jest reguła, a kto twierdzi, że zachodził wyjątek od reguły, musi to udowodnić. Jeżeli weksel w takim normalnym przypadku nie został zapłacony, wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej z tytułu pożyczki, kupna i t. p. (weksel wpisany jako zapłata na dobro dłużnika w rachunku bieżącym, a niezapłacony w terminie, wpisać może wierzyciel na ciężar dłużnika, choćby go nawet był indosował i w czasie wpisu nie miał go jeszcze w posiadaniu; p. P. P. H. 1929 n. 1 s. 43 n. i O. S. N. I. C. 1606/28 P. G. 1930 z. 3 s. 15, które taki niezapłacony weksel pozwala zaskarżyć osobno, pomimo stosunku rachunku bieżącego), a narażony być może tylko na zarzut, że nie starał się należycie o zaspokojenie z weksla, bo zaniedbał przedstawienia czy protestu lub dopuścił do przedawnienia, i że skutkiem tego dłużnik poniósł szkodę, którą przeciwstawia owej pretensji pozawekslowej — zarzut, którego dopuszczalność ocenia się jedynie i wyłącznie na podstawie prawa powszechnego (p. np. O. S. O. Warszawa z 4 maja 1927 P. P. H. 1927 n. 6 s. 278 poz. 290, według którego sprzedawca traci prawo do poszukiwania ceny kupna na kupującym, jeżeli przyjął zapłatę w cudzych wekslach, które kupujący indosował na jego rzecz, a co do których sprzedawca zaniedbał protestu; w takim przypadku sprzedawca dochodzić może tylko praw z weksla przeciw akceptantowi). Skoro zaś wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej, powstaje pytanie, czy wobec tego można — w przypadku zgaśnięcia jego praw z weksla — mówić o jego szkodzie i przyznać mu roszczenie z art. 75. Kwestja jest wątpliwa; Wydział Handl. Sądu Okr. Warszawa w orzeczeniu z 29 kwietnia 1929 P. P. H. 1929 zesz. 7 s. 325 poz. 495 stanął na stanowisku, że szkody niema, jeżeli istnieje zobowiązanie z tytułu kontraktu kupna-sprzedaży; zd. m. jednak roszczenia

z art. 75 w przypadku powyższym wykluczać nie należy, a utratę praw wekslowych uznać trzeba jako dostateczną przyczynę tej szkody, o której mówi art. 75. Słowa „z jego szkodą“ nie stają się przez to zbyteczne, już ze względu na wątpliwość, poruszoną wyżej pod lit. a), następnie ze względu na to, że rozstrzygają zd. m. sprawę obliczania szkody (niżej lit. c); pogląd zatem, za którym się oświadczyłem, da się pogodzić z brzmieniem ustawy. Rozstrzyga zaś to, że ustawa w art. 75, dając posiadaczowi weksla bezpośredni środek przeciw akceptantowi i wystawcy, a opierając go, jak wskazuje napis, na tytule niesłusznego z bogacenia, pragnie widocznie otworzyć drogę do szybkiego zlikwidowania roszczeń pozawekslowych, aby usunąć z perspektywy proces ostatniego posiadacza przeciw poprzednikowi, tego przeciw swemu poprzednikowi i t. d. Zbogacenie jako moment, który decyduje o rozmiarze roszczenia, daje pełną gwarancję, że ani akceptant, ani wystawca, nie będą narażeni na krzywdę, choć posiadacz weksla zwrócił się przeciw nim, nie wyczerpawszy jeszcze środków pozawekslowych, jakie mogą mu służyć na podstawie prawa powszechnego. Zdanie, że niema szkody, póki posiadacz weksla ma inną skargę poza wekslem, odbiera przepisowi art. 75 całą niemal praktyczną wartość, a czyni to w imię doktryneryzmu, bo w ka ż d e j utracie prawa jest element szkody. Sądzę przeto, że posiadacz weksla może skorzystać z art. 75 zamiast dochodzić swych pozawekslowych roszczeń przeciw swemu bezpośredniemu poprzednikowi, i to nawet wtedy, gdy tym jego poprzednikiem jest wystawca lub gdy wystawca zwraca się przeciw akceptantowi. W każdym zaś razie trzeba podkreślić, że chodzi tutaj o dwie zupełnie odrębne skargi; związane są one z sobą tylko o tyle, że to, co powód otrzymał z jednego tytułu, zmniejsza jego wierzytelność z tytułu drugiego, ale jasnym jest, że zarzut sprawy osądzonej jest wykluczony nawet i wtedy, gdyby pozwana była jedna i ta sama osoba.

c) Szkada posiadacza weksla może być oceniana dwojako. Można stanąć na stanowisku, że miał weksel na pewną kwotę i że tę kwotę stracił przez zgaśnięcie praw z weksla; można

jednak szkodę jego pojąć ciaśniej i rozumieć przez nią utratę waluty, jaką dał za weksel. Tylko ten drugi sposób obliczania wydaje mi się uzasadniony, i to już ze względu na brzmienie ustawy, która w przeciwnym razie musiałaby wymienić sumę wekslową, nie szkodę, jako jeden z czynników, rozstrzygających o roszczeniu z art. 75. Do tego przyłącza się взгляд inny, zd. m. ważniejszy. Pamiętać należy, że prawo z art. 75 przyznano wierzycielowi, pomimo że wina jego jest oczywista. Ponieważ zbogacenie — ów drugi moment, rozstrzygający o rozmiarze roszczenia z art. 75 — zazwyczaj nie odbiega daleko od sumy wekslowej, posiadacz weksla otrzymałby najczęściej z mocy art. 75 sumę wekslową, pomimo zachodzącej po jego stronie winy. Skoro się zważy, że w sumie wekslowej tkwi często zysk także ostatniego nabywcy (choćby ze względu na dyskont), otrzymałby on na podstawie art. 75 pełne odszkodowanie, także wynagrodzenie straconego — z własnej winy — zysku, co wydaje mi się niedopuszczalne; prawda, pozwany odpowiada tylko z tytułu zbogacenia, ale brak po jego stronie podstawy do zatrzymania zbogacenia nie jest dostateczną racją do przyznawania tak daleko idących praw temu, kogo nie można uwolnić od winy. Kto np. dostał weksel pod tytułem darmym, nie powinien mieć zd. m. praw z art. 75; tyle tylko przyznać należy, że sumę wekslową uważa się za szkodę tak długo, dopóki pozwany nie wykaże, że szkody wogóle nie było, lub że istotna szkoda była mniejsza.

8) Słowo „niesłusznie“ jest w ustawie zbędne; umieszczono je pod wpływem teorii prawa, która kwalifikuje zbogacenie jako „niesłuszne“ w wszystkich przypadkach, w których prawo pozytywne zobowiązuje zbogaconego do wydania zbogacenia, ale dodatek ten nie przynosi żadnego nowego warunku, albowiem roszczenie z art. 75 zawisło tylko od istnienia i wysokości szkody (wyżej uw. 7) oraz od istnienia i wysokości zbogacenia. Zbogacenie zaś zawisło znów od dwóch warunków: od zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej akceptanta względnie wystawcy i od rzeczywistego zwiększenia się jego majątku. Co do punktu pierwszego jasnym jest, że dopóki dłuż-

nik odpowiada wekslowo, nie jest zbogacony; występuje tu symetria w stosunku do szkody (wyżej uw. 7 lit. a), którą widać i w tem, że odpadnięcie zobowiązania wekslowego nie jest jeszcze zbogacaniem dłużnika, podobnie jak utrata pretensji wekslowej nie jest jeszcze szkodą wierzyciela (wyżej uw. 7 lit. c), gdyż inaczej rozmiar zbogacenia pokrywałby się poprostu z sumą wekslową. Zbogacenie, podobnie jak szkodę, mierzy się rzeczywistą zmianą stanu majątkowego. Akceptant jest zbogacony wtedy i o tyle, kiedy otrzymał pokrycie, a przestał odpowiadać wekslowo; że pokrycie np. towary otrzymał, udowodnić musi posiadacz weksła, do akceptanta zaś należy ewentualny dowód, że zbogacenie było mniejsze od sumy wekslowej, że ona np. przewyższała umówioną cenę kupna. Po stronie wystawcy zachodzi niewątpliwie zbogacenie, jeżeli za weksel dostał walutę — wypłata waluty do rąk prokuranta stoi oczywiście na równi z wypłatą do rąk pryncypała, choćby ją prokurant sprzeniewierzył — trasatowi zaś nie dał pokrycia lub dał mniejsze, a różnica otrzymanej waluty i danego pokrycia określa w tym wypadku rozmiar zbogacenia. I wówczas jednak, gdy wystawca dał trasatowi pełne pokrycie, może po jego stronie zachodzić zbogacenie, jeśli dostał za weksel walutę, a mimo zgaśnięcia mocy wekslowej ma roszczenie do trasata na podstawie prawa powszechnego, np. gdy trasat zakupił i otrzymał od wystawcy towary, a nie wykupił weksła, zapomocą którego wystawca chciał ściągnąć od niego cenę kupna, na którym jednak nie było akceptu; pamiętać natomiast trzeba, że nieraz właśnie zgaśnięcie wekslowej odpowiedzialności wystawcy odbiera mu wszelkie roszczenia do trasata, np. jeżeli pokrycie dał trasatowi w zamian za jego akcept, a wówczas waluta ma przeciwagę w pokryciu, zbogacenie zaś przyjąć można tylko w granicach różnicy między powyższemi pozycjami.

Zbogacenie, powstałe w określony poprzednio sposób w chwili odpadnięcia odpowiedzialności dłużnika, który się wskutek zgaśnięcia odpowiedzialności zbogacił, rozstrzyga i wówczas, gdy dłużnik w chwili skargi z art. 75 nie ma już

zbogacenia w rękach; dłużnik nie może tedy bronić się np. zarzutem, że obecnie jest niewypłacalny i t. p.

Wpływ obydwu warunków art. 75 na rozmiar odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia określony jest w ustawie zupełnie jasno (wyżej uw. 6); odpowiedzialność sięga tylko do granicy zbogacenia i szkody, t. zn. rozstrzyga zawsze pozycja mniejsza.

9) Przedawnienie to podlega postanowieniom prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu wystawienia, gdy chodzi o wystawcę, w miejscu płatności, gdy chodzi o akceptanta. Z przepisów prawa wekslowego stosuje się do niego jedynie art. 79, w myśl którego dnia początkowego nie wlicza się do okresu; nie stosują się natomiast przepisy, zawarte w art. 71 do 74, o ile odbiegają od prawa powszechnego.

10) t. zn. od dnia, od którego rozpoczyna się możność wniesienia skargi z art. 75; p. w tym względzie wyżej uw. 7 lit. a).

DZIAŁ XIII.

Przepisy ogólne.

Art. 76.

Zobowiązania wekslowe może zaciągać¹⁾ każdy, o ile może się zobowiązywać według przepisów prawa prywatnego^{2) 3)}.

1) Chodzi tu o t. zw. zdolność wekslową bierną jako osobny kierunek zdolności do działania; nie chodzi ani o zdolność prawną, bo dłużnikiem z weksła może być także osoba, pozbawiona całkowicie zdolności do działania, np. chory umysłowo dziedzic dłużnika wekslowego, ani też o zdolność wekslową czynną t. zn. zdolność do samodzielnego nabywania praw wekslowych. Małoletni np. może nabywać samodzielnie prawa wekslowe, choć jego zdolność do zaciągania zobowiązań jest ograniczona; jeżeli wystawił samodzielnie weksel trasowany na własne zlecenie, nie odpowiada wekslowo, ma jednak z tego weksła prawa wekslowe do akceptanta.

Zdolność wekslową bierną ocenia się w zasadzie według chwili, w której podpisany umieścił rzeczywiście swój podpis

(arg. art. 69 i art. 81 ustęp 1); data umieszczona na wekslu nie ma znaczenia rozstrzygającego, zmusza jedynie tego, kto kwestjonuje jej prawdziwość, do przeprowadzenia dowodu. Kto w chwili podpisu miał zdolność wekslową, odpowiada z weksla wobec „prawnego posiadacza“ (art. 15), choćby potem zdolność utracił; jeżeli np. brakowało mu zdolności w czasie puszczenia weksla w obieg, brak ten może stanowić dla nabywcy przeszkodę nabycia własności w razie jego złej wiary lub ciężkiego niedbalstwa, ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Kto nie posiadał zdolności wekslowej w chwili podpisu, nie odpowiada z niego, co zresztą odpowiedzialności innych podpisanych nie dotyka (art. 7), i może brakiem zdolności bronić się wobec każdego posiadacza weksla; od tej jednak zasady zachodzi wyjątek w przypadku, gdy np. małoletni wystawił samodzielnie weksel i dopiero po pełnoletności wręczył go weksłobiorcy, wówczas bowiem traktować rzecz należy tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia. Jeżeli ta sama osoba podpisała weksel kilka razy, każdy podpis oceniać należy odrębnie.

2) Słowa „o ile“ wskazują jasno, że zdolność wekslowa bierna idzie zupełnie równolegle z zdolnością do zaciągania innych zobowiązań tak, jak ją określa prawo powszechne. Wynika stąd:

a) według prawa austr. brak zupełnie takiej zdolności dzieciom niżej lat 7 oraz osobom umysłowo chorym i tym, którym całkowicie odebrano własnowolność po myśli § 3 ordyn. o ubezwłasnowolnieniu, a według judykatury także zakonnikom, którzy złożyli uroczyste śluby ubóstwa; w imieniu takich niezdolnych może zaciągać zobowiązania tylko ich zastępca ustawowy, który z reguły (§ 233 k. c.) potrzebować będzie do tego zezwolenia sądu nadopiekuńczego. Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz te osoby, których własnowolność na podstawie ordyn. z 28 czerwca 1916 ograniczono; kto mimo fizycznej małoletności uznany został za pełnoletniego (§§ 174 i 252 k. c.), uzyskuje oczywiście pełną zdolność wekslową, przyczem zauważyć należy, że zezwolenie władzy administracyjnej na prowadzenie handlu lub

przemysłu zawisło również od zezwolenia sądu nadopiekunczego. Przepis § 246 k. c., że „tem... co. małoletni przez swoją pilność zarobi, tudzież rzeczami, które mu... do jego użytku będą oddane, może dowolnie rozporządzać i co do tego zobowiązania... zaciągać“, nie stosuje się w żadnym razie do jego zobowiązań wekslowych, których przedmiotem jest suma pieniężna in abstracto, nie zaś konkretny wynik zarobku; co do przypadku § 247 k. c., gdy władza nadopiekuncza zostawiła małoletniemu „swobodny zarząd czystej przewyżki jego dochodów“, a ustawa pozwala mu co do tej przewyżki samodzielnie zaciągać zobowiązania, judykatura kładzie główny nacisk na możliwość pokrycia zaciągniętego zobowiązania z tych dochodów, mimo to jednak zd. m. i ten przepis nie da się zastosować do zobowiązań wekslowych małoletniego, przy których łagodna interpretacja § 247 mogłaby doprowadzić łatwo do zgubnych dla małoletniego konsekwencji. Osoba, której zdolność wekslowa jest ograniczona, nie może zaciągać samodzielnie zobowiązań wekslowych; jeżeli podpisała weksel, może odpowiadać według prawa powszechnego np. z tytułu niesłusznego zubożenia lub w przypadku wprowadzenia współkontrahenta w błąd t. zn. na podstawie okoliczności, towarzyszących wręczeniu weksla, ale nie odpowiada z swego podpisu; nawet wówczas, gdyby po uzyskaniu pełnej zdolności np. dojściu do pełnoletności, uznała swój dług z weksla, sprawa jest według judykatury wątpliwa, bo spotykamy także orzeczenia, które takiemu uznaniu odmawiają znaczenia dla prawa wekslowego. Może natomiast osoba z ograniczoną zdolnością wekslową zobowiązać się wekslowo za zezwoleniem swego zastępcy ustawowego, ewentualnie także władzy nadopiekunczej (§ 865 k. c.); zezwolenie nie potrzebuje być uwidocznione na wekslu, a jeżeli chodzi o zezwolenie zastępcy, może nastąpić nawet w sposób dorozumiany np. w przypadku, gdy opiekun jako wystawca trasuje weksel na małoletniego lub akceptuje weksel, przez małoletniego wystawiony. Pełną z d o l n o ś ć wekslową ma dłużnik upadły (krydatariusz); zobowiązania jednak, które zaciągnął po otwarciu konkursu, są bez skutku wobec wierzycieli konkursowych. Co do

osób prawniczych jest jasnym, że mogą zaciągać zobowiązania zapomocą oświadczeń, składanych w ich imieniu przez upoważnione do tego organa; czy się tę ich sytuację nazwie zupełnym brakiem zdolności, czy posiadaniem pełnej zdolności, zależy od tego, jak się pojmuje istotę osoby prawniczej i rolę jej organów, a zatem — w gruncie rzeczy — jest kwestją terminologii.

b) Według prawa, obowiązującego w b. Kongresówce, brak zupełnie zdolności do działania małoletnim i bezwłasnowolnym (art. 1124 C. c.); mogą oni zaciągać zobowiązania tylko przez ustawowych zastępców podług postanowień o sprawowaniu opieki (art. 422 i nast. k. c. Król. Pol.). Ograniczoną zdolność do działania ma przedewszystkiem małoletni usamowolniony po myśli art. 467 i nast. k. c. Król. Pol.; wyjątek zachodzi tylko w przypadku, gdy na podstawie art. 2 kod. handl. i art. 4 przepisów przechodnich dekretu o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. p. p. n. 14 poz. 164 uzyskał charakter kupca. W tym przypadku uważa go się za pełnoletniego co do wszelkich zobowiązań, zaciągniętych przezeń w czynnościach handlowych t. zn. z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa (art. 1308 C. c.); stąd zaś wynika, że może on samodzielnie zaciągać zobowiązania wekslowe, albowiem teoria i praktyka przy zobowiązaniach pisemnych kupca wychodzą z założenia, że powstały one z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa, jeżeli w dokumencie nie podano innej przyczyny zobowiązania. Poza tem małoletni usamowolniony może zaciągać zobowiązania przy asystencji swego kuratora, ewentualnie za zezwoleniem sądu; podobne zupełnie jest stanowisko prawne osób, którym skutkiem choroby, słabości umysłu lub marnotrawstwa częściowo odebrano własnowolność (art. 497 i 518 k. c. Król. Pol.), dodając im doradcę, bez którego asystencji nie mogą zaciągać zobowiązań. Zatwierdzenie zobowiązania po uzyskaniu pełnej zdolności uzasadnia pełną odpowiedzialność (art. 1311 C. c.). Pełną zdolność wekslową posiadają mężatki (ust. z 1-go lipca 1921 dz. u. n. 64 poz. 397), co nie przesądza zresztą kwestji, czy i jaki wpływ mają samodzielne ich zobowiązania na

prawa majątkowe męża względnie w jakim zostają stosunku do wspólności majątkowej. Co do dłużnika upadłego i osób prawnych p. wyżej pod a).

c) Według prawa niemieckiego nie mają zupełnie zdolności do działania dzieci niżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu choroby umysłowej (§ 104 l. 1 i 3 k. c.); zobowiązania w ich imieniu zaciągać może tylko zastępca ustawowy stosownie do przepisów o sprawowaniu opieki (§§ 1643, 1822 i 1825 k. c.). Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione częściowo lub oddane pod tymczasową opiekę (§ 114 k. c.); ograniczenie polega na tem, że do skuteczności przeważnej części czynności prawnych, w szczególności także czynności zobowiązujących, potrzebna jest zgoda ustawowego zastępcy, i to zgoda najpóźniej w chwili dokonania czynności tak, że zatwierdzenie późniejsze tej zgody nie zastąpi (co do zatwierdzenia po uzyskaniu pełnej zdolności p. § 108 k. c.). Małoletni upelnoletniony stoi na równi z pełnoletnim; małoletni, który na podstawie § 112 k. c. uzyskał upoważnienie do samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, ma wprawdzie pełną zdolność co do takich czynności prawnych, jakie prowadzenie tego przedsiębiorstwa z sobą przynosi, ale pozytywny przepis § 1822 l. 9 nie pozwala mu i w tym przypadku zaciągać zobowiązań wekslowych (generalne upoważnienie do zaciągania takich zobowiązań, przewidziane w § 1825 co do opiekuna, jest wykluczone co do samego małoletniego). Co do dłużnika upadłego i osób prawnych p. wyżej pod a).

d) Według prawa, obowiązującego na t. zw. „ziemiach wschodnich“ pozbawieni są całkowicie zdolności: małoletni do lat 17 (art. 217—220 prawa cyw.), pozbawieni rozumu od niemowlęctwa (art. 365 p. c.) i obłąkani (art. 366 p. c.), głuchoniemi i niemi do lat 21 (po ukończeniu lat 21, jeżeli ich z powodu braku „wszelkiej możności nabywania pojęć i wyrażania swej woli“ poddano pod opiekę; art. 381 p. c.), wreszcie bankruci i dłużnicy upadli (art. 770 p. c.); w ich imieniu może zobowiązania zaciągać zastępca ustawowy za zezwoleniem sądu

(art. 280 p. c.). Ograniczoną z dolnością mają nieletni od lat 17 do 21 oraz niemi i głuchoniemi, oddani pod kuratelę, którzy zobowiązywać się mogą jedynie „za zgodą i podpisem swoich kuratorów“ (art. 220 i 381 p. c.).

3) Kto złożył zobowiązujące oświadczenie woli np. umieścił podpis na wekslu w stanie bezprzytomności lub całkowitego zamroczenia władz umysłowych, nie zaciąga zobowiązania, choćby nie należał do osób, których zdolność jest upośledzona, a o których była mowa w uw. 2. W takim stanie nie można dokonać ważnej czynności prawnej; ta jednak zasada nie ma zd. m. nic wspólnego z kwestją zdolności do działania. Prawda, że prawo niemieckie pojmuje rzecz inaczej, albowiem § 104 l. 2 k. c. zalicza do niezdolnych osoby znajdujące się w takim stanie, o ile on z natury swej nie jest przemijający; kto jednak powołuje się na taką „niezdolność“, musi udowodnić brak rozumnej woli w czasie złożenia oświadczenia, co odgranicza wyraźnie ten przypadek od innych, w szczególności od przypadków pozbawienia własnowolności, i zbliża go do przemijającej bezprzytomności (§ 105 k. c.), przy której rozstrzyga również quaestio facti. Co do chwili, która decyduje przy ocenie oświadczeń wekslowych, p. wyżej uw. 1.

Art. 77.

Nieumiejący lub niemogący¹⁾ pisać może zastąpić podpis²⁾ znakiem ręki³⁾, który powinien być uwierzytelniony na samym wekslu trybem, w ustawach wskazanym⁴⁾.

Pełnomocnictwo do podpisania wekslu⁵⁾ w imieniu nieumiejącego pisać⁶⁾ musi być w powyższy sposób uwierzytelnione⁷⁾.

1) Skąd pochodzi niemożność, jest rzeczą obojętną.

2) Ustawa wychodzi widocznie z założenia, że osoby powyższe nie są w stanie położyć podpisu zobowiązującego. Wynika stąd, że podpis analfabety, dokonany przez pociągnięcie po liniach, przez kogo innego nakreślonych, lub przez skopjowanie wzoru, sporządzonego przez inną osobę, nie stanowi podpisu zobowiązującego (art. 24 uw. 3), choć formalnie przedsta-

wia się jako podpis (art. 1 uw. 15). Natomiast wątpliwą jest rzeczą, czy podpisem na wekslu mogą zobowiązać się osoby, które mogą tylko w formie szczególnie określonej wystawiać dokumenta np. ślepi, którzy w b. zaborze austr. mogą tylko w formie aktu notarialnego wystawić ważny dokument co do czynności prawnych między żyjącymi (§ 1 lit. e ust. z 25 lipca 1871 l. 76 dz. u. p.). Ratio legis przemawia zd. m. stanowczo za tem, aby tego rodzaju przepisy kautelarne stosować — tem bardziej — do podpisów na wekslu; trudności pogodzenia jednej formy z drugą usuwa możność udzielenia pełnomocnictwa.

3) krzyżykiem, kółkiem i t. p.; w każdym jednak razie chodzi o znak, który musi być umieszczony na wekslu przez tego, kto chce zaciągnąć zobowiązanie, nie może zatem ani pochodzić od osoby trzeciej, ani też być zastąpiony np. stwierdzeniem przez organ uwierzytelniający oświadczenia ustnego. Kto umie i może pisać, może położyć podpis zobowiązujący przez użycie dowolnej techniki, byleby działanie jego przedstawiało się jako świadome umieszczenie na wekslu szeregu znaków graficznych, przyjętych w jednym z używanych systemów pisania i składających się według prawideł dotyczącego systemu na obraz brzmienia podpisu; zobowiązuje przeto zd. m. podpis dokonany zapomocą maszyny do pisania, podpis stenograficzny i t. p. Jeżeli jednak znaki, mające tworzyć podpis, nie dadzą się zaliczyć do żadnego systemu pisania (t. zw. szyfr), niema podpisu; tak samo, skutkiem pozytywnego przepisu d. nadw. z 19 lutego 1846 l. 938 zb. u. s., przedstawia się sprawa podpisu głoskami żydowskiemi lub hebrajskiemi, dokonanego w granicach b. zaboru austr., a tworzącego według powyższego postanowienia tylko znak ręczny. Tu nasuwa się pytanie, czy taki wadliwy podpis, który ma tylko wartość znaku ręcznego, zobowiązuje podpisanego, jeżeli został uwierzytelniony. Trzymając się ściśle słów ustawy możnaby bronić zdania, że ten, kto umie i może pisać, może zobowiązać się tylko przez podpis, nie może go więc zastąpić znakiem ręki (tak w wydaniu poprzedniem); byłby to jednak rygoryzm posunięty zbyt daleko, bo ów znak w połączeniu z legalizacją jest zupełnie niewątpli-

wem ujęciem oświadczenia w formę pisemną, a jeżeli ustawa uważa tę formę za wystarczającą w stosunku np. do analfabetów, których bierze w ochronę (art. 77 ustęp 2), to niema przyczyny do kwestjonowania tej formy w takich przypadkach, w których wystarczyłaby i forma prostsza (argument a maiori jest tu stanowczo silniejszy, niż argument a contrario). Nie potrzeba zresztą powtarzać, że wywody powyższe odnoszą się do podpisu jako źródła zobowiązania, do podpisu w znaczeniu materialnem. Gdzie podpis wchodzi w grę jako element formy (art. 1 uw. 15, art. 12 uw. 2), ocena wypaść może wprost przeciwnie: tak np. uwierzytelniony znak ręczny czyni zadość formie, choćby nie zobowiązywał, a podpis stenograficzny jest wadliwy formalnie, choćby go się uznało za obowiązujący.

4) W b. zaborze austr. podpis musi być legalizowany sądownie lub notarialnie (§ 285 pat. niesp. i § 76 ord. notar.); w b. zaborze niemieckim obowiązuje taka sama zasada (§ 126 k. c.); również w b. zaborze rosyjskim wymaga się poświadczenia rejenta lub sędziego pokoju (arg. art. 7 ustęp 4 dekr. z 7 lutego 1919 Dzpp. n. 14 poz. 164).

5) P. art. 8 uw. 2.

6) Do osób niemogących pisać przepis ten się nie odnosi; pełnomocnictwo z ich strony podlega zasadom prawa powszechnego.

7) P. wyżej uw. 4. Brak wymaganego pełnomocnictwa wyklucza wekslową odpowiedzialność zastąpionego; co do odpowiedzialności tego, kto podpisał weksel jako pełnomocnik, por. art. 8. Brak jednak wymaganego pełnomocnictwa jest zawsze tylko brakiem materialnym, z czego wynika, że awaliści zastąpionego ponoszą pełną odpowiedzialność wekslową. Dowód istnienia przepisane go pełnomocnictwa ciąży w myśl ogólnych zasad prawa na tym, kto występuje z roszczeniem przeciw zastąpionemu; jasnym jest natomiast, że zastąpiony musi wykazać, iż w czasie krytycznym nie umiał pisać.

Art. 78.

Jeżeli termin płatności weksłu ¹⁾ przypada w ustawowym dniu świątecznym ²⁾, zapłaty domagać się można ³⁾ dopiero w najbliższym dniu powszednim. Również wszystkie inne czynności dotyczące weksłu, w szczególności przedstawienie do przyjęcia i dokonanie protestu, mogą być przedsiębrane jedynie w dniu powszednim ⁴⁾.

Jeżeli ostatni dzień czasokresu, w przeciągu którego czynność ma być przedsięwzięta ⁵⁾, przypada w ustawowym dniu świątecznym, czasokres przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego. Dni świąteczne, przypadające w ciągu czasokresu, mają być wliczone z wyjątkiem czasokresów, wymienionych w art. 37, 43 i 44.

1) Art. 32—36.

2) Dniami takimi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświętszej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny (8-go grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. n. 101 poz. 928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. n. 34 poz. 234. Rozszerzenie tego katalogu przewiduje art. 108.

3) P. art. 33 i 37.

4) Co do godzin protestu p. art. 109.

5) Czasokresy takie spotykamy co do przedstawienia do przyjęcia (art. 21 i 22) oraz co do przedstawienia do zapłaty (art. 33 i 59). Obliczanie tych czasokresów: art. 35 uw. 1 i art. 79. Wpływ siły wyższej: art. 53.

Art. 79.

Do czasokresów ustawowych lub w wekslu oznaczonych nie wlicza się dnia początkowego ¹⁾.

Nie są dopuszczalne dni ulgowe²⁾ ani na podstawie ustawy ani według uznania sędziego.

1) Sfera zastosowania tego przepisu da się określić dopiero przez porównanie go z przepisem art. 35. Co do obliczania czasokresów po dacie lub po okazaniu, jeżeli nie są oznaczone w dniach, obowiązuje tylko *lex specialis* art. 35; jeżeli natomiast czasokres taki oznaczono w dniach, wchodzi w zastosowanie *lex generalis* art. 79. Przy czasokresach do przedsięwzięcia aktów zachowawczych (art. 21, 22, 33) i czasokresach przedawnienia (art. 70, 72, 75) stosuje się zawsze art. 79; jeżeli atoli czasokres taki nie jest oznaczony w dniach, lecz np. w miesiącach, wówczas przesuwają się początek po myśli art. 79, ale po tem przesunięciu oblicza się czasokres podług zasad art. 35.

2) Niektóre prawa pozwalają dłużnikowi odwlec zapłatę przez pewną ilość dni, pomimo, że nadszedł już czas, w którym zapłaty można wymagać; wierzyciel w ciągu tych „dni łaski“ nie może weksła protestować. Prawo polskie dni takich nie zna; termin do protestu z art. 43 nie ma charakteru ulgowego, bo zwłoka zależy tylko od wierzyciela, który ma prawo dokonać protestu już w pierwszym dniu owego terminu.

DZIAŁ XIV.

Kolizja ustaw.

Art. 80.

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań wekslowych ocenia się według ustaw państwa, którego jest obywatelem¹⁾. Jeżeli te ostatnie uznają ustawę innego państwa za właściwą, należy ją zastosować²⁾.

Kto według ustawy, określonej w poprzednim ustępie, nie ma zdolności wekslowej, mimo to jest ważnie zobowiązany, jeśli zaciągnął zobowiązanie na obszarze państwa³⁾, według którego ustaw posiadalby zdolność wekslową⁴⁾.

1) t. zn. według jej prawa ojczystego. Kto według swego prawa ojczystego pozbawiony jest biernej zdolności wekslowej lub posiada zdolność wekslową ograniczoną, nie ma tej zdolności względnie ma ją w takich samych granicach także wówczas, gdy chodzi o zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte poza terytorjum, w którym obowiązuje jego prawo ojczyste; wyjątki od tej zasady mieszczą się w dwóch dalszych zdaniach art. 80.

2) Jest to przypadek t. zw. odesłania (*renvoi*); wyjątek od zasady leży zd. m. w tem, że to prawo, do którego *lex patriae* odsyła ocenę zdolności, rozstrzyga ostatecznie *in merito*, choćby nawet co do danego przypadku zawierało w sobie nowe odesłanie. Jeżeli np. *lex patriae* odsyła do *lex domicilii*, zdolność oceniać się będzie według przepisów, obowiązujących w miejscu zamieszkania, choćby nawet przepisy te zdolność cudzoziemców kazały oceniać według prawa miejsca płatności.

3) Ponieważ kwestja miejsca nie da się oderwać od kwestji czasu, rozstrzygnięcie zależy od tego, w której chwili nastąpiło zaciągnięcie zobowiązania. P. w tym względzie art. 76 uw. 1.

4) Kto np. nie jest jeszcze pełnoletni i skutkiem tego nie ma zdolności wekslowej według swego prawa ojczystego, a byłby pełnoletni i zdolny do zaciągania zobowiązań wekslowych według prawa tego państwa, gdzie weksel podpisał, odpowiada wekslowo z swego podpisu.

Art. 81.

Formę oświadczenia wekslowego ocenia się podług ustaw państwa, na którego obszarze oświadczenie było podpisane ¹⁾.

Do ważności zobowiązań, zaciągniętych zagranicą ²⁾ przez obywatela polskiego wobec obywatela polskiego, wystarczy zachowanie przepisów niniejszego prawa ³⁾.

1) Por. art. 76 uw. 1. Zasada „*locus regit actum*“ pojęta jest w prawie wekslowem w ten sposób, że formę ocenia się wyłącznie według prawa tego miejsca, gdzie oświadczenie podpisano. Może ona mieć i miewa często znaczenie inne, mianowicie wyraża, że w każdym razie wystarczy zachowanie

formy, wymaganej w miejscu podpisu; tego jej znaczenia prawo wekslowe nie przyjęło, zatem przy kwestji formy inne prawo poza *lex loci actus* zupełnie nie wchodzi w grę. Inaczej, zd. m. trafniej, art. 54 prawa czek.

Miejsce podane przy oświadczeniu wekslowem, zatem miejsce wystawienia weksla, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, w którym to oświadczenie podpisano; kto twierdzi przeciwieństwo, musi twierdzenie swe udowodnić.

2) P. art. 80 uw. 3.

3) choćby przepisom *legis loci actus* nie uczyniono zadość; wyjątek od zasady ustępu 1 usprawiedliwiony jest refleksją, że obywatele polscy także zagranicą w stosunkach między sobą tylko polskie prawo mają na myśli i tylko jego przepisom pragną uczynić zadość. Wyjątek nie jest zresztą szczęśliwie ujęty, bo mówi o zaciągnięciu zobowiązania wobec obywatela polskiego, przypuszcza więc bezpośrednie zetknięcie się dłużnika z pierwszym jego wierzycielem, które nie jest bynajmniej warunkiem koniecznym do powstania zobowiązania wekslowego (art. 1 uw. 1); tak np. wątpliwem może być rozstrzygnięcie w przypadku, gdy obywatel polski zgubił wystawiony przez siebie weksel z swoim indosem *in blanco*, prawidłowy według prawa polskiego, nieważny według prawa miejsca wystawienia, i gdy na podstawie tego indosu nabył go później w dobrej wierze obywatel polski.

Art. 82.

Formę protestu ¹⁾ i czasokresy do protestu, tudzież formę innych czynności ²⁾ potrzebnych do wykonania lub zachowania praw wekslowych ³⁾ ocenia się podług ustaw państwa, na którego obszarze protest ma być dokonany lub czynność przedsięwzięta ⁴⁾.

1) Do kwestyj formy należy nietylko kwestja, kto i w jaki sposób dokonać ma protestu, czy organ protestujący ma upoważnienie do odbioru zapłaty i jaki z aktu tego sporządzić należy dokument, lecz także sprawa lokalu i pory dnia protestu

i t. p. Nie należy do nich natomiast pytanie, czy i kiedy protest jest konieczny do zachowania praw wekslowych; p. co do tego niżej uw. 3.

2) jak przedstawienie do przyjęcia lub zapłaty oraz notyfikacja.

3) Art. 83, ani wogóle prawo wekslowe, nie rozstrzygają pytania, według którego prawa oceniać należy kwestję, czy i jakie czynności są potrzebne do zachowania praw wekslowych; nawet tego, jak na konieczność protestu wpływa moratorium, ogłoszone w miejscu płatności (p. art. 53), nie można podciągać pod art. 83 pod pozorem, że tu chodzi o „czasokresy do protestu“. Rozmiar i jakość odpowiedzialności wekslowej, warunki dochodzenia praw z weksla, zgaśnięcie odpowiedzialności, dopuszczalność skargi z tytułu zbagacenia — to wszystko materje, co do których prawo wekslowe żadnych nie daje przepisów dla przypadku kolizji ustaw. Niema w tym względzie jednolitości także w przepisach prawa międzynarodowego; zd. m. wola stron, w sprawie tej decydująca, idzie w tym kierunku, aby kwestje powyższe oceniać podług prawa miejsca, gdzie weksel był płatny w chwili powstania (art. 69 i 76 uw. 1) dotyczącego zobowiązania; O. S. N. z 14 września 1926 III. Rw. 38/26 O. S. P. 6 n. 11 przy wekslu wystawionym, żyrowanym i płatnym w Austrii każe oceniać przedawnienie roszczeń do żyranta podług prawa austriackiego, nacisk jednak kładzie nie na miejsce płatności, lecz na miejsce wystawienia weksla jako miejsce powstania stosunku prawnego. Por. także art. 9 ustęp 3 ust. o polskim prawie międzynar. z 2 sierpnia 1926 dz. u. n. 101 p. 581: „jeżeli dłużnik, sporządzający czynność jednostronną, nie oznaczył sam prawa właściwego, obowiązuje go prawo miejsca jego zamieszkania, a jeżeli miejsca zamieszkania ustalić nie można — prawo miejsca sporządzenia czynności“.

4) I tu zatem obowiązuje zasada „locus regit actum“ w takim samym znaczeniu, jak przy ocenie formy oświadczeń wekslowych (art. 81 uw. 1).

Art. 83.

Ważności oświadczeń wekslowych, dokonanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ¹⁾ zgodnie z przepisami niniejszego prawa, nie uwłacza okoliczność, że inne oświadczenia wekslowe, dokonane poza obszarem Rzeczypospolitej Polskiej ¹⁾, nie odpowiadają przepisom miejsca ich dokonania, byleby odpowiadały przepisom niniejszego prawa ²⁾.

1) P. art. 80 uw. 3.

2) Jeżeli weksel jest nieważny podług prawa miejsca, gdzie go wystawiono, konsekwencją musiałaby być nieważność wszelkich dalszych oświadczeń wekslowych, umieszczonych na tym dokumencie (art. 2 uw. 1). Od tej konsekwencji wprowadza art. 83 wyjątek: jeżeli weksel odpowiada przepisom prawa polskiego, stanowi na obszarze Polski wystarczającą podstawę do ważnych oświadczeń wekslowych. Ta sama reguła stosuje się także w innych podobnych przypadkach: tak np. awal indosu, napisany w Polsce, zobowiązuje awalistę, jeżeli forma indosu, niedostateczna według *lex loci actus*, odpowiadała przepisom prawa polskiego. Zauważyć wreszcie trzeba, że oświadczenie, ważne na zasadzie art. 83, ma pełną skuteczność prawną — nie tylko w kierunku obligacyjnym t. zn. jako podstawa zobowiązania wekslowego, lecz także w innych kierunkach np. jako element legitymacji formalnej.

DZIAŁ XV.**Protest.****Art. 84.**

Protest ¹⁾ sporządza ²⁾ notariusz lub sąd ³⁾.

1) Co do znaczenia protestu jako aktu formalnego, który jest warunkiem regresu, p. wyżej art. 43 uw. 1. Poza tem protest jest dowodem stwierdzonych w nim okoliczności także przeciw takim osobom, których odpowiedzialność wekslowa nie jest zawisła od dokonania protestu, np. przeciw akceptantowi. W tym jednak kierunku stoi on z innymi środkami dowodo-

weni na równi, można go przeto zastąpić temi środkami i np. przedstawienie do zapłaty (art. 37) wykazać zeznaniami świadków.

Protest — tak w stosunku do zwrotnie zobowiązanych jak i w stosunku do innych osób — jest dowodem co do stwierdzonych w nim okoliczności, albowiem jest aktem urzędowym organu, który go dokonał. Gdyby jednak organ ten stwierdził w proteście okoliczność fałszywą np. fakt przedstawienia weksla, którego w rzeczywistości nie przedstawił, lub fakt przedstawienia go osobie X, podczas gdy rzeczywistym protestatem był ktoś inny, możliwy jest przeciwdowód, i to nawet w tym przypadku, gdy wierzyciel, powołujący się na protest, czyni to w dobrej wierze. Dłużnik, który w takim razie uiścił zapłatę skutkiem błędnego przekonania o prawdziwości protestu i o istnieniu swej odpowiedzialności, zapłacił indebitum, może zatem żądać zwrotu na zasadzie przepisów prawa powszechnego o *condictio indebiti*. Co do odpowiedzialności organu protestującego p. niżej uw. 3.

2) Por. art. 110 oraz zamieszczone niżej pod II. przepisy o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Dawniejsze przepisy w tym względzie zostały uchylone; p. art. 20 uw. 5 i art. 37 uw. 2.

3) Zob. art. 109. Organ protestujący spełnia funkcję urzędową, a obowiązek jego do należytego spełnienia tej funkcji jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem prawa publicznego; naruszenie jednak obowiązku — poza następstwami, przewidzianymi przez prawo publiczne (np. odpowiedzialność dyscyplinarna) — uzasadnia także prywatnoprawną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, która spada przedewszystkiem na winny organ (p. art. 86 ust. 2 i art. 92 ust. 2), inne zaś osoby, w szczególności państwo, obciąża tylko o tyle, o ile to wynika z prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu dokonania protestu.

Specjalne przepisy co do protestów pocztowych zawiera rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 26 sierpnia 1927 dz. u. 78 p. 679. Według art. 9 przy zleceniach pocztowych „Skarb Państwa odpowiada: a) za zaginiony list zleceniowy bez względu na wysokość kwoty zlecenia tak, jak za poleconą przesyłkę listową,

przyczem za list zleceniowy uważa się także list, w którym urząd pocztowy odsyła dokument wierzytelnościowy odbiorcy lub zwraca go nadawcy;... c) w razie zagubienia dokumentu wierzytelnościowego, stanowiącego załącznik listu zleceniowego, w urzędzie pocztowym, który miał wykonać zlecenie — za rzeczywistą stratę, najwyżej jednak do wysokości odszkodowania za poleconą przesyłkę listową; d) jeżeli dokument wierzytelnościowy listu zleceniowego... wydano dłużnikowi bez ściągnięcia kwoty zleceniowej — za rzeczywistą stratę, najwyżej jednak do wysokości kwoty zleceniowej pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania; powyższe postanowienia stosuje się także wówczas, gdy tytułem zlecenia ściągnięto kwotę niższą od kwoty podanej w wykazie zleceniowym...; e) za kwoty, ściągnięte tytułem zlecenia — jak za przekazy pocztowe..., nadto: f) przy zleceniach, zawierających weksle, przeznaczone do protestu przez urzędy pocztowe, o ile nie zachodzą wypadki, przewidziane w punktach a), c), d) i e)— za szkody spowodowane przez niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie protestu weksła, jednak najwyżej do wysokości kwoty zlecenia i pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania. — Skarb Państwa nie odpowiada za następstwa, wynikające przez zaprotestowanie przesłanego w liście zleceniowym weksła, nie odpowiadającego wymaganiom prawa wekslowego“. Prawo do odszkodowania przysługuje nadawcy przesyłki (art. 12). Roszczenie musi być wniesione na pocście, na druku pocztowym, używanym do reklamacji przesyłek, lub w osobnym piśmie, i to w okresie 6 miesięcy licząc od dnia następnego po nadaniu przesyłki; roszczenie gaśnie przez sam upływ powyższego okresu (art. 13). Do załatwiania imieniem Skarbu Państwa roszczeń o odszkodowanie powołane są dyrekcje poczt i telegrafów; o ile roszczenie nie zostało uwzględnione, służy poszkodowanemu prawo dochodzenia go na drodze prawa — w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia odnośnej decyzji dyrekcji poczt i telegrafów (art. 15).

Art. 85.

Protest zawiera ¹⁾:

1) nazwisko osoby, która żąda protestu ²⁾, oraz osoby, przeciw której protest ma być dokonany ³⁾;

2) stwierdzenie, że osoba, przeciw której protest jest skierowany, nie uczyniła zadość wezwaniu do niej wystosowanemu ⁴⁾, wraz z jej oświadczeniem ⁵⁾, albo stwierdzenie, że jej nie zastano ⁶⁾, albo że nie można było odnaleźć lokalu jej przedsiębiorstwa lub mieszkania ⁷⁾;

3) oznaczenie miejsca i dnia ⁸⁾, w którym wezwanie wystosowano lub bezskutecznie usiłowano wystosować;

4) oznaczenie, ile i jakie egzemplarze weksłu przedłożono;

5) podpis organu, sporządzającego protest, pieczęć urzędową i liczbę porządkową protestu ⁹⁾.

Jeżeli trasat zażąda, aby mu weksel nazajutrz przedstawiono powtórnie do przyjęcia, należy żądanie takie zaznaczyć w proteście ¹⁰⁾.

1) Z stylizacji ustawy (por. art. 1 zestawiony z art. 2) wynika, że kwestja, które części składowe są istotnymi warunkami ważności protestu, nie jest w art. 85 bynajmniej rozstrzygnięta; w każdym konkretnym przypadku zbadać trzeba, czy zachodzący brak rzeczywiście sprzeczny jest z istotą protestu i udaremnia jego cel. P. art. 86 ust. 2.

2) Jeżeli osoba, wymieniona w proteście, nie miała prawa do żądania takiego protestu (np. protestu z powodu niezapłaty zażądał ktoś, kto nie jest ani legitymowany formalnie ani uprawniony materialnie), protest nie wystarczy oczywiście do zachowania praw z weksła; jasnym jednak jest, że z żądaniem protestu można wystąpić przez pełnomocnika i że wówczas w proteście wymienione będzie w każdym razie nazwisko mocodawcy np. indosanta per procura. Oznaczenie „ostatni indosartarjusz“ wystarczy, jeżeli ostatni indos był imienny; skrócenia w oznaczeniu nie szkodzą, jeśli nie wywołują wątpliwości co do tożsamości osoby.

3) czyli t. zw. protestata. Przeciw komu protest ma być skierowany, to wskazuje weksel: protest z powodu nieprzyjęcia lub braku daty zwraca się przeciw trasatowi, protest z powodu niezapłaty przeciw trasatowi względnie — przy wekslu umieszcwionym (art. 4) — przeciw domicyljatowi i t. d. Jeżeli adres wskazuje firmę lub osobę prawniczą np. spółkę akcyjną, organ protestujący winien wyszukać tę osobę fizyczną, do której należy skierować wezwanie, więc właściciela firmy, przy spółce jawnej (firmowej) spółnika uprawnionego do zastępstwa, w banku funkcjonariusza, do którego należy załatwianie spraw wekslowych i t. p.; przy tem poszukiwaniu postępować powinien tak, jak się to czyni w zwyczajnym obrocie, ale uchybienia w tym względzie nie stanowią przyczyny nieważności (arg. art. 86 ust. 2), byleby w proteście była wymieniona ta osoba, przeciw której według weksla protest ma być skierowany (firma, osoba prawnicza), i byleby w nim znajdowała się wzmianka o charakterze tej osoby fizycznej, do której wezwanie skierowano (np. wzmianka, że weksel przedstawiono właścicielowi firmy, urzędnikowi banku w okienku z napisem „weksle“ i t. p.). Podobnie zresztą przedstawia się rzecz i wówczas, gdy protestatem jest osoba fizyczna: protest musi ją wymieniać, ale wezwanie może być skierowane nie do niej osobiście, lecz do kogoś, kogo organ protestujący uważał według reguł zwyczajnego obrotu za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a w tym przypadku powinna również znajdować się w proteście stosowna wzmianka, np. że weksel przedstawiono pełnomocnikowi.

4) Stwierdzenie to łączy się jak najściślej z wezwaniem; co do kwestji, do kogo należy i do kogo można skierować wezwanie, p. wyżej uw. 3. Stwierdzenie, że „weksel „przedstawiono spółce akcyjnej i wezwano ją do zapłaty, która nie nastąpiła“, nie czyni zd. m. przepisowi art. 85 zadość. Jeżeli wezwanie skierowano do pełnomocnika i zamieszczono w proteście jego odpowiedź, ale cały przebieg przedstawiono tak, jak gdyby w nim protestat brał bezpośredni udział, zachodzi również brak,

który zd. m. unieważnia protest, skoro zostanie wykazane, że organ protestujący zetknął się tylko z pełnomocnikiem.

5) Oświadczenia tego nie potrzeba przytaczać dosłownie, ale trzeba podać istotną jego treść; gdyby ten, do kogo skierowano wezwanie, nie dał żadnej odpowiedzi, należy to stwierdzić w proteście. Oświadczenie wobec organu protestującego nie jest propozycją (ofertą) i nie prowadzi do kontraktu z tym, kto żądał protestu (art. 90 uw. 1); jasnym jest jednak, że mimo to nie można mu odmawiać doniosłości prawnej, zwłaszcza znaczenia dowodowego.

6) Ustawa wychodzi tu z założenia, że lokal względnie mieszkanie protestata odnaleziono, lecz protestata tam nie zastano (śmierć jest także odmianą nieobecności; trafnie co do tego przypadku § 22 przepisów wykonawczych Min. Pocz. i Teleg. do rozp. o protestach pocztowych dz. urzęd. Min. P. i T. 1927 n. 24 str. 503 nast. z wyraźną wskazówką, że nie zachodzi potrzeba dowiadywania się o dziedziców); w jaki sposób organ protestujący doszedł do przekonania, że tam nie ma protestata, tego w proteście wywodzić nie potrzeba, ale gdyby wykazano, że protestat był w lokalu względnie mieszkaniu i że organ protestujący nie próbował go wyszukać, zastosować należy w drodze analogji przepis art. 86 ust. 2. O zastępcę organ protestujący nie potrzebuje się dowiadywać; gdyby jednak w lokalu względnie mieszkaniu protestata zgłosił się do organu protestującego ktoś, kogo według reguł zwyczajnego obrotu uważać należy za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a organ protestujący zignorował to zgłoszenie i stwierdził tylko, że nie zastał protestata, skutki tej wadliwości postępowania sięgają zd. m. poza przepis art. 86 ust. 2, t. zn. protest uznać należy za nieważny; że art. 91 nie dowodzi przeciwnieństwa, bo nie dotyka zupełnie kwestji ważności protestu, tego dowodzić nie potrzeba.

7) Zob. art. 86.

8) Co do możliwości poprawek p. art. 43 uw. 1. Miejsce oznacza nietylko miejscowość, lecz także lokal względnie mieszkanie (art. 86); co do niedopuszczalności protestu w innej

miejsowości, niż ta, jaką wskazuje prawo wekslowe, p. O. S. N. z 27 września 1927 przy art. 37 uw. 2. Godziny protestu (zob. art. 109) podawać nie potrzeba.

9) Zob. art. 93. Akt protestu musi być całkowicie dokonany, więc i podpisany — przy proteście notarialnym przez samego notariusza (podpis pomocnika z art. 92 nie wystarczy) — przed upływem ustawowego czasokresu do protestu.

10) P. art. 23 ustęp 2.

Art. 86.

Przedstawienie weksłu, protest, wezwanie do wydania egzemplarza lub oryginału, tudzież wszystkie inne czynności zachowawcze przedsiębrać należy w braku osobnego wskazania w wekslu ¹⁾ — w lokalu przedsiębiorstwa ²⁾, a gdyby nie można było odszukać takiego lokalu — w mieszkaniu osoby, do której wezwanie ma być wystosowane ³⁾. W innem miejscu np. „na giełdzie“ można tych czynności dokonać jedynie za zgodą stron interesowanych ⁴⁾.

Organ protestujący obowiązany jest przedsiębrać poszukiwania celem wykrycia lokalu przedsiębiorstwa albo mieszkania osoby, do której wezwanie ma być wystosowane ⁵⁾, i odpowiada za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności lub uwagi ⁶⁾. Jednakże zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nie może nigdy stanowić przyczyny nieważności protestu.

1) Wskazówka w wekslu (p. art. 26) rozstrzyga, a organ protestujący ma stosować się do niej bezwarunkowo; jeżeli w miejscu, wskazanem w wekslu, nie znajdzie lokalu ani mieszkania protestata, poprzestanie na stwierdzeniu tego w proteście; jeżeli weksel wskazuje lokal, należący do innej osoby, wystarczy stwierdzić, że w tym lokalu protestata nie zastano.

2) t. n. z. w lokalu, przeznaczonym do załatwiania interesów, którego cechą charakterystyczną jest najczęściej to, że tam prowadzi się księgi i kasę przedsiębiorstwa. Lokalu takiego poszukiwać należy tylko wtedy, gdy z weksla wynika, że protestat należy do osób, mających zazwyczaj odrębny lokal do

prowadzenia przedsiębiorstwa, jak np. firmy handlowe, osoby prawnicze i t. p. Jeżeli weksel nie daje podstawy do takiego przypuszczenia, poszukiwać należy mieszkania protestata; nie można w szczególności kancelarji, w której protestat jako urzędnik pracuje, uważać za jego lokal przedsiębiorstwa i tam — bez jego zgody — dokonywać protestu.

3) Zwrot ten niezupełnie jest ścisły; chodzi o protestata (art. 85 uw. 3), podczas gdy wezwanie zwraca się często do osoby fizycznej, zastępującej protestata.

4) Zgoda musi pochodzić od rzeczywistego protestata lub jego należycie upoważnionego pełnomocnika; brak w tym kierunku pociąga za sobą nieważność protestu, i to nawet w tym przypadku, gdy organ protestujący dołożył wszelkiej staranności celem stwierdzenia identyczności osoby lub istnienia pełnomocnictwa. Zgoda może zresztą być wyrażona w sposób dorozumiany np. jeżeli protestat odpowiedział bez zastrzeżeń na wysłane do niego wezwanie. W innej miejscowości, niż ta, w której protest ma być dokonany, nie można go skutecznie dokonać nawet za zgodą stron; p. O. S. N. z 27 września 1927 przy art. 37 uw. 2.

5) Niemożność taka zachodzić może również, gdy w miejscu płatności jest więcej osób tego samego imienia i nazwiska; p. dz. urzęd. Min. Pocz. i Tel. 1927 n. 24 str. 503 § 21.

6) Ponieważ protest jest ważny mimo uchybienia, odpowiedzialność istnieje przedewszystkiem wobec dłużników, którzy skutkiem protestu musieli zapłacić i ponieśli szkodę, a którzy np. w razie należytej staranności przy proteście byłiby przez zapłatę trasata zwolnieni od zobowiązania. Da się jednak pomyśleć i szkoda wierzyciela, który poszedł na drogę regresu i nie uzyskał wszystkiego, co mu się należy, podczas gdy trasat był na termin gotów do zapłaty; por. także art. 41.

Art. 87.

Protest należy wypisać na odwrotnej stronie weksłu albo na osobnej karcie, połączonej z wekslem ¹⁾. Jeżeli na odwrotnej stronie niema żadnych oświadczeń, należy zacząć spisy-

wanie protestu od brzegu, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio po ostatniem oświadczeniu ²⁾).

Jeżeli protest ma być spisany albo kontynuowany na osobnej karcie dodatkowej, należy kartę tę połączyć z wekslem w ten sposób, aby nie było wolnych miejsc na odwrotnej stronie weksłu, a połączenie weksłu z kartą dodatkową było przepieczętowane stemplem urzędowym lub przepisane treścią aktu protestowego ²⁾).

1) Przepisem tym umożliwia ustawa używanie do protestu drukowanych formularzy, co znacznie ułatwia sporządzanie protestów.

2) Chodzi o to, aby na odwrotnej stronie nie dokonywano po proteście żadnych zmian, albowiem stan weksła w chwili protestu musi być podstawą do oceny, czy żądający protestu miał wymaganą przez prawo legitymację, a podstawa ta mogłaby np. przez późniejsze indosy doznać modyfikacji.

Art. 88.

Jeden dokument protestowy wystarczy nawet wtedy, gdy wezwanie wystosowano na podstawie jednego weksłu do większej liczby osób ¹⁾).

Jeżeli zobowiązanemu ²⁾ przedstawia się równocześnie kilka egzemplarzy weksłu ³⁾ albo oryginał i odpis ⁴⁾, wystarczy umieszczenie protestu na jednym egzemplarzu lub oryginale. Na innych egzemplarzach lub odpisie organ protestujący zaznaczy, gdzie protest zamieszczono lub, że go umieszczono na oryginale, i tę uwagę podpisze.

1) więc w przypadku, gdy adres weksła wymienia kilku trasatów (art. 1 uw. 9), oraz w przypadkach art. 59 i 65. Tem bardziej wystarczy jeden dokument, gdy chodzi o powtórne wezwanie jednej i tej samej osoby (art. 23 uw. 3).

2) Wyrażenie nieściśle; ustawa ma niewątpliwie na myśli także i te przypadki, gdy protest skierowany ma być przeciw trasatowi, który nie jest zobowiązanym z weksła.

3) np. egzemplarz obiegowy, uzasadniający nabycie weksła na własność, i egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 65).

4) art. 66 i 67.

Art. 89.

Jeżeli protest ma być dokonany z powodu częściowej odmowy przyjęcia weksłu ¹⁾, należy sporządzić odpis weksłu, zawierający wszystkie indosy i oświadczenia, i wypisać protest na tym odpisie lub na złęczonej z nim karcie dodatkowej, a sporządzenie protestu zaznaczyć na oryginale ²⁾.

Protest z powodu niewydania oryginału w myśl art. 67 ust. 2 wypisać należy na odpisie lub na złęczonej z nim karcie ³⁾.

Kartę, zawierającą protest, należy połączyć z odpisem w sposób, wskazany w art. 87 ust. 2 ¹⁾.

1) P. art. 50.

2) W tym przypadku protest na oryginale nie byłby celowy, albowiem posiadacz weksła ma regres przed płatnością tylko co do nieprzyjętej części sumy wekslowej, a nie można żądać od niego, by otrzymując od zwrotnie zobowiązanego częściową tylko zapłatę, wydawał mu weksel; z drugiej zaś strony zwrotnie zobowiązany, który płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, musi otrzymać dokument, któryby mu pozwolił regresować się na poprzednikach. Te sprzeczne interesa stara się pogodzić art. 89; wartość użytego w tym celu środka wydaje mi się wątpliwą wobec trudności regresu na podstawie owego odpisu.

3) albowiem żądający protestu ma tylko ten odpis w ręku.

4) I tu chodzi o utrzymanie status quo (art. 87 uw. 2), zatem o uniemożliwienie zmian, któreby wpływały na legitymację; pamiętać bowiem należy, że indos na odpisie skutkuje tak samo, jak indos na oryginale (art. 66 ust. 3).

Art. 90.

Organ, sporządzający protest, jest upoważniony ¹⁾ i obowiązany ²⁾ do odbioru zapłaty ³⁾ i pokwitowania ⁴⁾.

1) Upoważnienie to należy do sfery prawa publicznego, nie może więc być wykluczone ani cofnięte przez osobę, żądającą protestu. Nie sięga ono jednak dalej, nie obejmuje innych aktów prawnych, skutkiem czego oświadczenie protestata wobec notariusza, że weksel zapłaci, ani nie jest uznaniem ważności weksla, ani wiążącym przyrzeczeniem zapłaty. Może natomiast notariusz otrzymać od osoby, żądającej protestu, dalej idące zlecenie (np. do dokonania notyfikacji) względnie pełnomocnictwo; powstający wówczas stosunek ma w zupełności naturę prywatno-prawną i oceniany będzie podług prawa powszechnego.

2) Następstwem naruszenia obowiązku, mającego również naturę publiczno-prawną, jest odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Odszkodowania żądać może tak wierzyciel, jak i każdy dłużnik, który doznał szkody; zauważyć nadto należy, że wobec kategorycznego przepisu ustawy przesądzona jest kwestja winy po stronie organu, który odmówił przyjęcia zapłaty lub udzielenia pokwitowania. Niezależnie od tego służy dłużnikowi prawo złożenia sumy wekslowej do depozytu, stosownie do przepisów prawa powszechnego o mora accipiendi; p. art. 38 uw. 5 i art. 41 uw. 3.

3) W przypadku takiej zapłaty nie przychodzi do protestu i regresu, nasuwa się więc pytanie, kto ponosi koszty interwencji organu protestującego (co do wysokości tych kosztów p. art. 8 rozp. Prez. Rzeczyp. z 30 kwietnia 1927 dz. u. n. 43 p. 381, podanego niżej pod III., oraz — przy protestach pocztowych — § 3 ustęp 1 lit. c) rozp. Min. Poczł i Telegr. z 1-go czerwca 1927 dz. u. n. 60 p. 529, podanego niżej pod II.). Jasnem jest, że wobec organu odpowiedzialność ponosi ten, kto żądał protestu; zasada ta znajduje potwierdzenie w przepisie art. 7 rozp. Prez. Rzeczyp. z 30 kwietnia 1927 dz. u. n. 43 p. 381 o należnościach za sporządzenie protestu, podanego niżej pod III., albowiem w myśl tego przepisu organ protestujący może żądać uprzedniego wpłacenia należności, a jasnem jest, że zaliczka służyć będzie w naszym przypadku na pokrycie owych kosztów interwencji. Na tem jednak sprawa się nie kon-

czy, powstają bowiem pytania dalsze: a) czy wierzyciel wekslowy ma prawo żądać pokrycia owych kosztów od tego, przeciw komu protest miał być skierowany; b) gdyby miał to prawo, czy organ protestujący może i powinien sumę powyższych kosztów objąć wezwaniem o zapłatę, i wreszcie c) czy organ ten może i powinien dokonać protestu, jeżeli osoba, przeciw której protest ma być skierowany, odmawia pokrycia powyższych kosztów, ale ofiaruje zapłatę reszty sumy, która wezwaniem była objęta.

Dla przypadku, gdy weksel był już poprzednio, lecz bezskutecznie, przedstawiony dłużnikowi wekslowemu do zapłaty, S. N. dał na pytania powyższe odpowiedź potwierdzającą, wyjaśnił mianowicie (Gaz. Sądowa Warszawska 1927 n. 8 str. 105 n.) na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 8 maja 1926 na wniosek Ministra Sprawiedliwości, że organ „urzędowy, przedstawiający do zapłaty weksel, który już poprzednio prywatnie, lecz bezskutecznie był do zapłaty przedstawiony, ma obowiązek, gdy dłużnik sumę wekslową płaci, domagać się także zapłacenia przypadających mu za czynność urzędową należności (za inkaso) i w razie odmówienia zapłaty tych należności, może z powodu ich niezapłacenia zarządzić protest wekslowy“. Na tej podstawie Min. Sprawiedl. wydało reskrypt z 26 listopada 1926 L. I. N. 6162/26 (Gaz. Bankowa 1927 n. 4 s. 73), powtarzający dosłownie wyjaśnienie S. N. Rozp. min. z 1 czerwca 1927 w przytoczonym poprzednio § 3 ust. 1 lit. c) wprowadza tę samą zasadę dla przypadku, gdy sporządzenie protestu poruczono poczcie.

Zapatrywania S. N. nie mogą uznać za trafne. Nie da się ono utrzymać już z tej przyczyny, że płacący trasat nie musi być dłużnikiem ani z tytułu prawa wekslowego, ani z tytułu prawa powszechnego; wszak możliwe są przypadki, w których honoruje podpis wystawcy, nie będąc do tego zobowiązany, i w których przez zapłatę staje się wierzycielem wystawcy. Ołów według prawa wekslowego zapłata weksła przez trasata odbywa się zawsze jednakowo, bez względu na to, czy trasat płaci dlatego, ponieważ jest dłużnikiem, czy pomimo tego, że

dłużnikiem nie jest. Jeżeli trasat nie jest dłużnikiem, zapłata, o której mówi art. 38, obejmować może tylko sumę wekslową, bez kosztów inkasa, które trasata w tym przypadku żadną miarą obciążać nie mogą. Skoro zaś art. 38 mówi wogóle o zapłacie trasata, nie odróżniając przypadków, to zapłata z art. 38 także w tym przypadku, gdy trasat jest dłużnikiem, obejmować może tylko sumę wekslową. Zapłata do rąk organu protestującego, o której mówi art. 90, jest taką samą zapłatą, o jakiej mówi art. 38. Wynika to już stąd, że art. 90 mówi również o pokwitowaniu, którego płacący może domagać się na zasadzie art. 38; gdzie zresztą zapłata z mocy prawa wekslowego obejmuje więcej, tam prawo wekslowe podkreśla to wyraźnie, w szczególności przy zapłacie w toku regresu (art. 49) i zapłacie wyřecznej (art. 60). W obydwu tych przypadkach chodzi o zapłatę po proteście; nie można jednak — bez wyraźnego przepisu ustawy — zwiększenia rozmiaru zapłaty przenosić na chwilę, kiedy protestu jeszcze niema, i nie można tego właśnie zwiększenia rozmiaru czynić podstawą do sporządzenia protestu, który według ustawy jest warunkiem owego zwiększenia. Kosztami protestu prawo wekslowe obciąża dłużników wekslowych (por. jednak co do akceptanta uw. 4 do art. 27); nigdzie żadnego z nich nie obciąża kosztami inkasa, o których mówi wyjaśnienie S. N. Wobec tego, że koszty inkasa nie mogą obciążać trasata jako takiego, wobec tego, że idąc za wyjaśnieniem S. N. organ protestujący musiałby wezwanie do zapłaty trasata jako takiego traktować inaczej, niż wezwanie akceptanta, a ustawa na takie rozróżnianie nie pozwala, wobec tego wreszcie, że nawet co do akceptanta brak ustawowej podstawy do rozszerzania jego odpowiedzialności wekslowej na koszty inkasa, uznać trzeba, że kosztami temi nie można na zasadzie prawa wekslowego obciążać dłużnika.

S. N. uzasadnia wyjaśnienie przedewszystkiem tem, że dłużnik z chwilą odmowy zapłaty przy przedstawieniu weksła w trybie art. 37 prawa weksl. staje się winnym zwłoki, musi więc ponieść wszelkie konsekwencje, a do tych należą wydatki na opłacenie czynności urzędowej notariusza względnie urzęd-

nika sądowego. „Koszta te są związane z umową wekslową, gdyż mają na celu zabezpieczenie praw wekslowych, obowiązek więc ich pokrycia stanowi skutek umowy wekslowej“. W dalszym ciągu powołuje się S. N. na przepisy prawa powszechnego o umowach, a następnie powtarza raz jeszcze, że obowiązek pokrycia kosztów powyższych „wypływa także z istoty umowy wekslowej; chociaż nasze prawo wekslowe wprost wyraźnego w tym względzie przepisu nie zawiera, jednak w ogólnej swej treści daje dostateczną podstawę do twierdzenia, iż taka jest rzeczywiście wola prawodawcy (por. art. 27, 47, 48, 51 pr. weksl.). Wszelkie koszty wykonania czynności, niezbędnych do zrealizowania weksła (po bezskutecznem przedstawieniu go do zapłaty) obarczają dłużnika wekslowego, inaczej mówiąc posiadacz weksłu jest uprawniony do otrzymania na mocy tegoż weksłu całość kwoty wekslowej, nie obciążonej żadnymi kosztami. Nie dałoby się tego osiągnąć, gdyby dopuścić, że koszty inkasa, należne organowi, mającemu sporządzić protest, nie są kosztami wekslowymi, za które dłużnik wekslowo nie odpowiada... Przeto wobec tego, że... obowiązek pokrycia kosztów inkasa... wypływa z przepisów wekslowych, czyli że obowiązek ten objęty jest umową wekslową, nieuiszczenie tych kosztów musi pociągnąć za sobą skutki wekslowe, a zatem notariusz, względnie urzędnik sądowy winni domagać się od dłużnika rzeczonych kosztów narówni z sumą wekslową, a w razie odmowy — założyć protest“.

Zasadniczy błąd rozumowania tkwi w tem, że zasady prawa powszechnego przenosi się w sferę prawa wekslowego. Według prawa powszechnego dłużnik wekslowy, przeciw któremu protest ma być skierowany, zatem akceptant weksła trasowanego względnie wystawca weksła własnego, jest niewątpliwie w zwłoce od chwili, kiedy mu posiadacz w terminie art. 37 prawa wekslowego przedstawił bezskutecznie weksel do zapłaty; stąd wynika, że w tym przypadku ów dłużnik wekslowy winien według zasad prawa powszechnego ponieść kosztów interwencji organu protestującego, choćby na wezwanie tego organu sumę wekslową zapłacił. Cała kwestja w tem, czy wnio-

sek powyższy, oparty na prawie powszechnem, można i należy uznać za część składową zasad prawa wekslowego, mimo że prawo wekslowe przepisu w tym względzie nie zawiera. Otóż S. N., stwierdzając brak „wprost wyraźnego” przepisu, wydobywa przecież z innych przepisów prawa weksl. wolę prawodawcy, aby po zaistnieniu zwłoki wszelkie koszty spadły na dłużnika wekslowego, wierzyciel zaś na mocy weksła otrzymał całą sumę wekslową, nieobciążoną kosztami. Nie wdaję się tu w rozbiór pytania, czy zobowiązanie wekslowe można wywodzić z umowy wekslowej, bo S. N. nie kładzie nacisku na umowną naturę zobowiązania i nie opiera na niej swej argumentacji, owszem, uznaje, że w każdym razie zastosowanie prawidła prawa powszechnego do odpowiedzialności dłużnika wekslowego musi być uzasadnione w przepisach prawa wekslowego. Chodzi o to, czy te przepisy można interpretować tak, jak to czyni S. N. Wnioskowanie S. N. jest następujące: dłużnik wekslowy (akceptant względnie wystawca weksła własnego) ponosi według prawa powszechnego wszelkie konsekwencje zwłoki — prawo wekslowe wkłada na niego niektóre z tych konsekwencyj — stąd wynika, że według prawa wekslowego także konsekwencje pozostałe spadają na tego dłużnika. Wnioskowanie takie uważam za niedopuszczalne, i to nie tylko dlatego, ponieważ prowadzi, jak wspomniałem poprzednio, do odróżnienia zapłaty trasata od zapłaty dłużnika, odróżnienia nie dającego się pogodzić z przepisami prawa wekslowego. Grzeszy ono przede wszystkim tem, że — zapewne pod wpływem pojmowania weksła jako „umowy wekslowej”, bezwarunkowo niedopuszczalnego na gruncie prawa polskiego — nie docenia odrębności prawa wekslowego jako systemu prawnego wewnątrznie zamkniętego i zamkniętego w sobie, który odcina się ostro od prawa powszechnego i z niego tyle tylko bierze w siebie, ile pozytywna wola prawodawcy do prawa wekslowego wcieliła. Poza temi granicami prawo powszechne obowiązuje, ale nie staje się częścią składową prawa wekslowego. Jeżeli chodzi o wekslową odpowiedzialność dłużnika, to już przepis art. 16 prawa weksl. wskazuje jasno, że odpowie-

działność tę oceniać należy tylko na podstawie prawa wekslowego. Jak ona kształtuje się w przypadku odmówienia zapłaty, na to pytanie prawo wekslowe daje odpowiedź szczegółową i wyczerpującą w tych właśnie przepisach, na które się S. N. powołuje. W tem jednak wyczerpującem wyliczeniu założeniem jest dokonanie protestu z powodu niezapłaty, niema zaś mowy o kosztach inkasa, choć przypadek zapłaty do rąk organu, któremu zlecono dokonanie protestu, jest przypadkiem codziennym i choć prawo wekslowe temu przypadkowi poświęca osobny przepis art. 90. Niepodobna zatem pojmować przepisów prawa wekslowego w ten sposób, że przyjmują bez zastrzeżeń, w całej pełni, zasadę prawa powszechnego, albowiem przyjmują i precyzują niektóre konsekwencje tej zasady; wprost przeciwnie, trzeba stanąć na stanowisku, że tylko pozycje, wymienione w prawie wekslowem, wchodzą w skład odpowiedzialności wekslowej, reszta zaś pozostaje w sferze prawa powszechnego. Jeżeli S. N. powołuje się na to, iż prawodawca, aby zwolnić dłużnika „od obowiązku pokrycia niektórych kosztów” włożył je wyraźnie na posiadacza weksła, i przyłącza w tym związku art. 41, 45 i 63 pr. weksl., to zachodzi tu widoczne nieporozumienie. Art. 45 wyłącza koszty protestu z rzędu tych pozycji, któremi prawo wekslowe obciąża dłużnika, nie uprawnia więc do wniosku, że tego rodzaju przepis jest potrzebny w stosunku do kosztów, których odpowiedzialność wekslowa zupełnie nie obejmuje. Art. 63 mówi o prawie do wtóropisu, a sprawa ta nie zostaje w żadnym absolutnie związku z wekslową odpowiedzialnością dłużnika i z konsekwencjami jego zwłoki. Artykuł wreszcie 41, który pozwala dłużnikowi złożyć pod pewnemi warunkami sumę wekslową do depozytu sądowego na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza, posłużył S. N. za podstawę do sylogizmu: jeżeli opieszałość wierzyciela zwalnia dłużnika od wynikłych stąd kosztów, to opieszałość dłużnika nie może być powodem obciążenia wierzyciela. Słusznie, ale czy stąd wynika, że dłużnik odpowiada w e k s l o w o za wszystkie następstwa swej opieszałości? Ujęcie kwestji w dylemat: „albo ponosi koszty dłużnik,

albo ponosi je wierzyciel“ okazuje się nieściśłem: koszta ponosi w danym przypadku dłużnik, ale tylko część jego odpowiedzialności za koszta weszła do sfery prawa wekslowego i stała się odpowiedzialnością z weksła.

Stwierdzić wreszcie wypada, że wyłączenie kosztów inkasa z odpowiedzialności wekslowej dłużnika i, co zatem idzie, wykluczenie protestu z powodu odmowy zapłaty samych tylko kosztów inkasa jest wewnątrznie najzupełniej usprawiedliwione. Pamiętać bowiem należy, że protest stwierdza nienastąpienie zapłaty, co do której już na podstawie weksła jest rzeczą niewątpliwą, iż powinna była nastąpić; właśnie dzięki temu weksel wraz z protestem tworzą podstawę regresu, bo wykazują w sposób najzupełniej pewny, że ziszcł się warunek zwrotnej odpowiedzialności. Zapewne, zwrotnie zobowiązany może zakwestjonować techniczną stronę aktu protestu (p. uwagi do art. 85 i 86), wykluczone jest jednak, by mógł zakwestjonować protest in merito t. zn. z tej racji, że do protestata zwrócono się z żądaniem, do stawiania którego posiadacz wogóle nie miał prawa. Protest z powodu odmowy zapłaty samych tylko kosztów inkasa byłby w tym względzie jedynym wyjątkiem od reguły. S. N. uznaje, że w braku poprzedniego prywatnego przedstawienia „zwrócenie się do notariusza względnie sądu o interwencję, gdy dłużnik gotów był spłacić sumę wekslową, byłoby zbyteczne i musiałyby wynikłemi stąd kosztami obciążyć wierzyciela“; mimo to jednak sądzi, że notariusz względnie urzędnik sądowy nie ma prawa wdawać się w tę kwestję, że więc powinien zapłatę sumy wekslowej przyjąć jako zapłatę częściową i z powodu nieuiszczonych kosztów inkasa założyć protest, choć protestat zarzuca, że weksel nie był mu poprzednio przedstawiony do zapłaty. Rozstrzygnięcie sporu w tym względzie odsyła S. N. do drogi procesowej, uważa tedy za rzecz możliwą, że na skutek zarzutu dłużnika protest uznany będzie jako bezpodstawny, bo posiadacz weksła nie miał prawa żądać zapłaty kosztów inkasa. Ta możliwość wydaje mi się sprzeczną z istotą protestu jako aktu formalnego, który ma — w połączeniu z wekslem — stwierdzić wszystkie warunki regresu

w taki sposób, aby nikt nie mógł ich kwestjonować. Może on być wadliwy z powodu niezachowania przepisanej formy; w danym jednak przypadku protest z powodu kosztów inkasa miały nie wadę formalną, lecz wadę wewnętrzną, nie stwierdzałby istotnego warunku odpowiedzialności, t. j. poprzedniego prywatnego przedstawienia weksla do zapłaty i zostawiałby otwartą kwestję, czy żądanie zapłaty kosztów inkasa było uprawnione. Taki protest nie da się pogodzić z kardynalnymi zasadami prawa wekslowego i nie może być podstawą do pociągania dłużników wekslowych do odpowiedzialności. Zapatrywanie, którego konsekwencją jest możliwość, ba nawet konieczność, takiego protestu, już z tej racji nie da się utrzymać; praktyczne zaś jego skutki wydają mi się niebezpieczne, bo posiadacz weksla dochodzić będzie kosztów inkasa przede wszystkim na zwrotnie zobowiązanych, którym nie będzie łatwo wykazać wewnętrzną bezzasadność protestu. Więc regres, wkońcu dopiero zarzut akceptanta i uznanie protestu za bezpodstawny, potem między zwrotnie zobowiązanymi szereg skarg z tytułu niesłusznego zbogacenia — to wszystko odbiega daleko od zasadniczych linii prawa wekslowego.

Przy proteście pocztowym sprawa przedstawia się trochę inaczej, albowiem w chwili, gdy dłużnik płaci w urzędzie pocztowym po myśli § 3 ustęp 1 lit. c) rozp. Min. Poczt. i Telegr. z 1 czerwca 1927 (przytoczonego niżej pod II.), stwierdzone jest już urzędownie, że weksel przedstawiono mu poprzednio do zapłaty. W tym stanie rzeczy do protestu pocztowego z powodu kosztów inkasa nie odnosi się ostatni mój zarzut, dotyczący wewnętrznej anormalności takiego protestu; zostają jednak w mocy zarzuty co do bezpodstawności odróżnienia między zapłatą trasata jako takiego i zapłatą dłużnika, oraz co do pozawekslowego charakteru ewentualnej odpowiedzialności dłużnika za koszta inkasa. P. w tym względzie uwagę 2 do powyższego § 3 rozp. min. z 1 czerwca 1927.

Zostawałaby jedna jeszcze droga do ratowania zasady, przyjętej przez Sąd Najwyższy; wprowadzenie różnicy między „dokonaniem“ protestu i „sporządzeniem“ protestu. Można przebieg

przedstawienia weksła aż do chwili, kiedy organ protestujący, wysłuchawszy odpowiedzi protestata, oświadczy mu, że weksel protestuje, nazwać *d o k o n a n i e m* protestu, można następnie należytość, wymienioną w art. 8 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30-go kwietnia 1927 (niżej pod III.), pojąć jako należytość za powyższy akt „dokonania“ protestu, a wówczas potraktować ją jako „koszta protestu“, wchodzące już z mocy prawa wekslowego w skład pretensji posiadacza weksła. Na drogę tę weszło Min. Pocht i Telegr. co do przypadków, gdy sporządzenie protestu zlecono poczcie; p. ustęp 1 lit. c) i d) zarządzenia z 3-go grudnia 1927 n. 6243/II, przytoczony niżej pod II. przy § 3 ustęp 1 lit. c) rozp. z 1 czerwca 1927; i ona jednak nie prowadzi zd. m. do celu, raz dlatego, że prawo wekslowe dokonanie protestu i sporządzanie protestu uważa za jednoznaczne, widząc w dokumencie nietylko środek dowodowy, lecz i konieczną formę aktu protestu (p. art. 43 uw. 1; co do terminologii por. art. 43 z jednej, art. 84, 89, 91 i 93 z drugiej strony), powtórze dlatego, że wspomniany art. 8 określa opłatę jako należność „od protokółu“.

4) Płacący ma i w tym przypadku prawo żądać pokwitowania (art. 38); organ protestujący wystawia mu je w tym swoim charakterze, nie potrzebuje więc zaznaczać, w czyjem imieniu to czyni.

Art. 91.

Jeżeli organ, sporządzający protest, nie zastanie osoby, do której wezwaniu ma być wystosowane ¹⁾, w jej lokalu przedsiębiorstwa lub mieszkaniu, powinien pozostawić tam zawiadomienie o dokonaniu protestu, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza weksłu, istotną treść weksłu, nazwisko i lokal urzędowy organu protestującego ²⁾.

1) ściśle mówiąc protestata: p. art. 85 uw. 3 i art. 86 uw. 3.

2) Przepis ten, którego założeniem jest dokonany już protest, który zatem nie może mieć żadnego absolutnie wpływu na ważność tego protestu, ma na celu ułatwić protestatowi pomimo dokonania protestu, spełnienie tego, o co miał być

wezwany, aby przez to ułatwienie zmniejszyć ilość przypadków skargi i regresu. Nakłada on na organ protestujący dokładnie określony obowiązek; stąd wynika, że niespełnienie obowiązku uzasadnia odpowiedzialność za ewentualną szkodę.

Art. 92.

Przy dokonywaniu czynności zachowawczych ¹⁾ notariusz może posługiwać się pomocnikami ²⁾, którym prezes sądu okręgowego na wniosek notariusza nada do tego upoważnienie.

Za działalność pomocnika w tym zakresie ³⁾ jest odpowiedzialny notariusz solidarnie z pomocnikiem.

1) Protest musi notariusz sam podpisać (art. 85 uw. 9): O. S. N. z 1 czerwca 1928 n. 338/27 R. P. E. 1928 zes. 4 s. 1039.

2) Pomocnik ma w takim przypadku ustawowe prawa (art. 90) i ustawowe obowiązki notariusza.

3) Gdyby notariusz przyjął zlecenie, sięgające poza granice jego obowiązków urzędowych (art. 90 uw. 1), i przy wykonaniu tego zlecenia posługiwał się pomocnikami, odpowiedzialność jego za pomocnika oceniać należy podług zasad prawa cywilnego.

Art. 93.

Organ, sporządzający protest, obowiązany jest przechowywać osobno odpisy protestów wraz z wypisem istotnych cech wekslu, zaopatrzone liczbą porządkową, i składać je w porządku chronologicznym, w jakim zostały dokonane ¹⁾.

Interesowanym mogą być na żądanie wydawane proste lub uwierzytelnione odpisy tych dokumentów.

1) Zbiór ten należy oprawiać tak, jak np. zbiory dokumentów przy księgach gruntowych. Przepis art. 90 nie uchyla obowiązku wpisywania protestów do repertorium, o ile przepisy o notaryjacie obowiązek taki przewidywały. Co do wprowadzonego w celach statystyki obowiązku notariuszy i sądów okręgowych do sporządzania wykazów ilości protestowanych weksli p. rozp. Min. Sprawiedl. z 17 lipca 1928 n. 23 dz. urząd. Min. Sprawiedl. n. 15 z 1 sierpnia 1928. Wykazy protestów pocz-

towych dostarczają Gł. Urzędowi Statyst. urzędy i agencje pocztowe za pośrednictwem dyrekcji poczt i telegr. (zarządzenie Min. Poczt i Tel. z 7 lipca 1928 Nr. 1941/II. dz. urzęd. Min. P. i Tel. n. 17 poz. 71 s. 238).

DZIAŁ XVI.

Weksle zaginione.

Art. 94.

Ten, komu weksel zaginął¹⁾, może żądać od sądu powiatowego (sądu pokoju)²⁾ miejsca płatności weksłu³⁾ uznania zaginionego weksłu za umorzony⁴⁾.

We wniosku należy podać istotną treść weksłu oraz uprawdopodobnić⁵⁾ utratę weksłu i interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia⁶⁾.

Sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych⁷⁾, wezwanie, aby posiadacz weksłu zaginionego zgłosił się w przeciągu dni sześćdziesięciu i okazał sądowi weksel⁸⁾.

Czasokres ten biegnie od dnia płatności weksłu, a gdyby wniosek uczyniono po płatności lub gdyby termin płatności w wekslu nie był oznaczony, — od dnia ogłoszenia. Końcowy dzień czasokresu powinien być w ogłoszeniu oznaczony według daty kalendarza.

Jeżeli w przeciągu czasokresu, oznaczonego w wezwaniu, nikt się nie zgłosi z wekslem, sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony⁹⁾.

Jeżeli natomiast posiadacz weksłu zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd zaniecha dalszego postępowania po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu weksłu żądającemu umorzenia¹⁰⁾.

Zarówno o wdrożeniu postępowania¹¹⁾, jakoteż o jego wyniku¹²⁾ zawiadomi sąd trasata i wszystkich dłużników wekslowych, wskazanych przez żądającego umorzenia weksłu¹³⁾.

1) Umorzenia żądać może ten, komu weksel zaginął. Ustawa wymaga tu zatem tylko tyle, aby ten, kto żąda umorzenia, był w swoim czasie dzierżycielem (niekoniecznie posiadaczem, a tem mniej właścicielem) weksla i ały utracił dzierżenie bez swej woli. Co do pierwszego punktu podkreślić należy przedewszystkiem, że można żądać zarówno amortyzacji weksla przedawnionego lub takiego, którego moc wekslowa zgasła np. przez zaniedbanie protestu (choć dekret umorzenia nie jest zd. m. potrzebny do dochodzenia roszczenia z art. 75), jak i amortyzacji weksla, który już zaskarżono i na którego podstawie uzyskano prawomocny wyrok, bo i w tym przypadku dłużnik ma płacić tylko za zwrotem weksla. Co więcej, choć ustawa o tem nie wspomina, trzeba zd. m. uznać za dopuszczalną także amortyzację blankietu, który dopiero przez wypełnienie miał stać się wekslem (art. 2 ust. ostatni), jeżeli na nim znajdował się podpis, który mógł stać się podstawą zobowiązania wekslowego po wypełnieniu; wprawdzie dekret umorzenia nie może być wypełniony i zamienić się w weksel, nie daje więc surogatu blankietu temu, komu służyło prawo wypełnienia, może on jednak wywołać skutek negatywny, odebrać zaginionemu blankietowi istnienie prawne i usunąć w ten sposób nieleżpieczeństwo odpowiedzialności dla osób, na blankiecie podpisanych. Prawda, sytuacja jest trochę inna, niż przy zaginięciu weksla, a ta różnica mogłaby — na pierwszy rzut oka — odegrać pewną rolę przy rozstrzyganiu pytania, kto ma legitymację do żądania umorzenia (niżej uw. 6); możnaby w szczególności bronić poglądu, że ten, kto nie był na blankiecie podpisany, nie ma tej legitymacji, bo umorzenie nie przywróci mu prawa wypełnienia, a nie jest potrzebne, aby go uwolnić od odpowiedzialności. Zd. jednak mojem ten pogląd nie da się obronić; wszak dzierżyciel blankietu z cudzym podpisem otrzymuje go zazwyczaj jako pewną wartość na pokrycie czegoś, co mu się należy, zatem utraciwszy tę wartość zwróci się do tego, od kogo blankiet otrzymał, i tam spotka się z zarzutem, że o powtórnem świadczeniu nie może być mowy, dopóki istnieje obawa odpowiedzialności z podpisu na blankiecie. To „interes prawny“, który

w myśl ustępu 2 art. 94 wystarczyć powinien do uzasadnienia żądania; z tego zaś wynika, że i wówczas, gdy chodzi o umorzenie blankietu, niema podstawy do zacieśniania koła osób, uprawnionych do żądania umorzenia. Do kwestji tej wróć jeszcze w dalszym ciągu (uw. 6); tu stwierdzam tylko, że dzierżenie weksła względnie blankietu to pierwszy warunek legitymacji do żądania umorzenia, wymieniony w ustępie 1 art. 94, warunek, który wyklucza legitymację osób, mających tylko obligacyjne prawo do żądania wydania weksła czy blankietu. Drugi warunek ustępu 1 to utrata dzierżenia bez woli dzierżyciela, więc zgubienie, kradzież, zniszczenie i t. p.; także wówczas, gdy weksel np. podarto na kawałki, uważać go zd. m. należy za zaginiony, jeżeli to nastąpiło bez woli dzierżyciela.

2) obecnie sądu grodzkiego (powiatowego): art. 269 prawa o ustroju sądów z 6 lutego 1928 dz. u. n. 12 p. 93.

3) Przepis ten odnosi się również do blankietów, na których było już podane miejsce płatności. Gdyby nie było podane (por. art. 2 uw. 4), właściwym będzie sąd miejsca zamieszkania trasata, a gdyby i trasat nie był podany, zostaje zd. m. tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie. •

4) Umorzenie ma dwojaki skutek: stwarza surogat weksła (art. 98) i ratuje przez to prawa wekslowe dla tego, komu weksel zaginął, a kto, nie mając weksła, nie mógłby — bez amortyzacji — praw wekslowych dochodzić (art. 1 uw. 1); aby zrobić miejsce na surogat, odbiera zaginionemu weksłowi istnienie prawne, przez co uwalnia od odpowiedzialności tych wszystkich, wobec których posiadacz mógłby dochodzić praw z weksła. Technika postępowania amortyzacyjnego polega na tem, że się zapomocą odpowiednich ogłoszeń daje posiadaczowi weksła możliwość uratowania weksła przed umorzeniem, a dokonywa się umorzenia, skoro on z tej możliwości nie skorzysta; w toku postępowania muszą być z jednej strony gwarancje, że tymczasem nie nastąpi zapłata do rąk posiadacza weksła, mającego być umorzonym, i że cel amortyzacji nie zostanie w taki sposób udaremniony, z drugiej strony środki tymczasowej

ochrony praw wekslowych tej osoby, która wystąpiła z żądaniem amortyzacji.

Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania pisemnego lub zgłosić do protokołu sądowego. Należytość stemplowa wynosi w b. zaborze austriackim 1 zł. od każdego arkusza podania względnie protokołu (aust. ces. rozp. z r. 1915 poz. tar. 16 lit. a i 17 i ust. z 12 czerwca 1924 dz. u. n. 56 poz. 562), w b. zaborze rosyjskim taką samą kwotę (art. 15 p. 3 rozp. z 25 kwietnia 1928 dz. u. n. 54 poz. 520); w b. zaborze pruskim podania do sądu nie podlegają opłacie stemplowej (p. rozp. z 8 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 319 zał. § 1).

5) Ściśle biorąc do „uprawdopodobnienia“ potrzeba udowodnienia takich okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo faktu, mającego być „uprawdopodobnionym“; od udowodnienia różni się ono nie jakością czy intensywnością dowodu, lecz jedynie i wyłącznie tematem dowodowym. Art. 94 nie bierze rzeczy tak ściśle, gdyż tak pojęte „uprawdopodobnienie“ byłoby trudno przeprowadzić bez dłuższego postępowania dowodowego, skutkiem którego umorzenie straciłoby praktyczną wartość (art. 95). Idzie tylko o to, aby sędzia — na podstawie swobodnej oceny zawartości podania — nie doszedł do przekonania, że wniosek wypłynął jedynie z chęci szyskany; to też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie będzie trudno w praktyce uzyskać.

6) Tu wprowadza art. 94 trzeci warunek żądania amortyzacji, oprócz owych dwóch, o których była mowa w ustępie 1. Warunek ten jednak — pomijając już łatwość „uprawdopodobnienia“ (wyżej uw. 5) — ujęty jest tak szeroko, że w wyjątkowych tylko przypadkach będzie przeszkodą wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Z zestawienia ustępu 1 art. 94 z ustępem 2 wynika wprawdzie, że samo dzierżenie jako takie nie stwarza jeszcze dostatecznego interesu prawnego; już jednak posiadanie weksła (ochrona possessoryjna), tem bardziej zaś posiadanie w dobrej wierze lub prawo rzeczowe na wekslu, stanowi podstawę najzupełniej wystarczającą, przyczem kwestja legitymacji formalnej żadnej nie odgrywa roli, z drugiej zaś

strony i dzierżenie wystarcza niewątpliwie, jeżeli nie opiera się na przyczynie niezgodnej z prawem (o czym żądający umorzenia w podaniu z wszelką pewnością nie będzie pisał), a dzierżyciel ma w niem interes czy ze względu na własną korzyść, czy też ze względu na grożącą mu ewentualnie odpowiedzialność. Może więc żądać umorzenia ten, kto ma warunki do zatrzymania (retencji) cudzego weksła, indosatarjusz per procura także imieniem własnem (nietylko w imieniu indosanta, skoro się przyjmuje założenie, że weksel w chwili zaginięcia był w rękach indosatarjusza), depozytarjusz, pośrednik, któremu weksel o'dano celem spieniężenia i t. d. — w rezultacie każdy dzierżyciel z wyjątkiem takiego, cuius non ex honesta causa interest; zauważyć zresztą wypada, że dzierżyciel jest zastępcą cudzego posiadania, a zatem legitymację do żądania umorzenia mieć będzie także imieniem posiadacza, a obok niego mieć ją będzie i posiadacz, choć weksel zaginął bezpośrednio dzierżycielowi. Co do interesu w przypadku zaginięcia blankietu p. wyżej uw. 1.

Jasnym jest, że wniosek o umorzenie uczynić może również zastępca; czy istnieją warunki zastępstwa np. pełnomocnictwo, ocenia się podług prawa powszechnego. W połączeniu z legitymacją dzierżyciela imieniem własnem prowadzi to do interesujących kombinacyj; jeżeli np. opiekunowi zaginął weksel, należący do pupila, opiekun żądać może umorzenia zarówno imieniem własnem jako dzierżyciel, któremu grozi odpowiedzialność, jak i imieniem pupila, który był posiadaczem weksła, a którego zastępcą ustawowym jest opiekun.

7) rejestru handlowego; p. art. 14 k. h. austr., § 11 k. h. niem. i art. 8 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. pr. n. 14 poz. 164.

8) Wdrożenie postępowania następuje z chwilą, gdy sąd wyda dotyczącą uchwałę; równocześnie z tą uchwałą zarządza sąd zawiadomienie po myśli ustępu ostatniego art. 94, z którym łączą się skutki art. 95. Ogłoszenie następuje po złożeniu kwoty, potrzebnej na pokrycie kosztów; dopiero od chwili ogłoszenia można korzystać z postanowień art. 96 i 97.

9) Dekret wydaje się bez ponownego wniosku. Pozytywne jego skutki określa art. 98; skutek negatywny polega na tem, że z weksła, uznanego za umorzony, nikt nie może dochodzić praw wekslowych. Co do roszczenia z art. 75 p. tamże uw. 5.

10) Okazanie nastąpi na audjencji, którą sąd wyznaczy wskutek zgłoszenia się posiadacza. Gdyby na tej audjencji posiadacz weksła nie okazał, a nie potrafił tego usprawiedliwić, należy jego zgłoszenie się traktować jako bezpodstawne i — po upływie czasokresu — wydać dekret umorzenia. Jeżeli weksel okazano, rzeczą będzie przedewszystkiem tego, kto żądał umorzenia, oświadczyć, czy rozpoznaje weksel, który mu zaginął. Gdyby identyczność wykluczył, sąd rozpatrzy ponownie, czy istnieją warunki żądania amortyzacji (p. wyżej uw. 5), i stosownie do wyniku badań albo zaniecha dalszego postępowania albo też zgłoszenie się posiadacza uzna za incydent, obejmujący dla sprawy umorzenia, wyda posiadaczowi na żądanie stosowne poświadczenie (odpis protokołu), a co do zaginionego weksła wyda — po upływie czasokresu — dekret umorzenia. Jeżeli natomiast weksel okazany jest właśnie wekslem zaginionym, wówczas o dalszem postępowaniu amortyzacyjnem niema oczywiście mowy; posiadacz będzie miał sposobność wyjaśnić, w jaki sposób doszedł do posiadania, ale udzielenie wyjaśnienia zależeć będzie od jego dobrej woli, bo jako posiadacz nie może być zmuszony do podania tytułu posiadania. Cała sprawa przechodzi teraz na inne tory: były posiadacz staje naprzeciw posiadacza nowego, jego zatem rzeczą będzie zdobyć informacje, potrzebne do uzasadnienia skargi o wydanie weksła czy z tytułu prawa rzeczowego (art. 15), czy z tytułu prawa obli-gacyjnego.

11) P. wyżej uw. 8.

12) t. zn. o zaniechaniu postępowania lub o wydaniu dekretu umorzenia.

13) Idzie o to, aly zapobiec zapłacie weksła do rąk posiadacza w toku postępowania amortyzacyjnego; p. art. 95.

Art. 95.

Dłużnik wekslowy i trasat, który po otrzymaniu zawiadomienia o wdrożeniu postępowania¹⁾ płaci weksel, czyni to na własne niebezpieczeństwo²⁾; wolno mu jednak sumę wekslową złożyć do depozytu sądowego miejsce płatności ze skutkiem uwalniającym od zobowiązania³⁾.

1) t. zn. o wydaniu przez sąd uchwały, wdrażającej postępowanie: p. art. 94 uw. 8.

2) Zwrot ten ma tu inne, ostrzejsze znaczenie, niż w przepisie art. 39, odnoszącym się do zapłaty weksla przed płatnością (p. tamże uw. 1). W związku art. 95 wyraża on to, że zapłata, dokonana do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, nie zwalnia, choćby nastąpiła po terminie płatności i choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płacący działał w dobrej wierze; on nie powinien płacić, lecz odesłać posiadacza z wekslem do sądu. Gdyby zapłacił, choćby legitymowanemu formalnie posiadaczowi, naraża się: jako trasat na to, że zapłata nie będzie uznana jako dokonana na rachunek wystawcy — jako dłużnik wekslowy na konieczność powtórnej zapłaty. Skoro się z wykupionym wekslem zgłosi do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z żądającym umorzenia nie będzie mógł powołać się na swą dołą wiarę, która zresztą mimo zawiadomienia mogła po jego stronie istnieć (np. posiadacz weksla, człowiek cieszący się powszechnem zaufaniem, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szynkany); jeżeli zaś nie dopilnuje terminu i skutkiem tego wydany będzie dekret, uznający ów zapłacony weksel za umorzony, wówczas powstaje równocześnie surogat owego weksla, a dłużnik, od którego na podstawie surogatu zażądano zapłaty, nie będzie znów mógł powołać się na zapłatę, którą uiścił, choćby to uczynił w dobrej wierze. Coprawda, obu powyższych niebezpieczeństw nie należy brać zbyt tragicznie: jeżeli odbiorca zapłaty miał legitymację formalną i dobrą wiarę, płacący może być zupełnie

spokojny (p. art. 39 uw. 6), a pamiętać należy, że za dobrą wiarą przemawia domniemanie.

Niezależnie od przepisu art. 95 może proszący o amortyzację uzyskać w sądzie tymczasowe zarządzenie zabezpieczające, a to na podstawie przepisów o tymczasowych zarządzeniach (np. §§ 378 i nast. austr. o. egz.): zazwyczaj jednak możliwe to będzie dopiero po wyszukaniu przeciwnika, t. zn. po stwierdzeniu, w czyich rękach znajduje się zaginiony weksel.

3) Dłużnik ma to prawo zaraz po otrzymaniu zawiadomienia, choćby przed płatnością; prawo jego sięga tedy nie równie dalej, niż w przypadku art. 41, a zbliża się do prawa, przyznanego interesowanym rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 14 grudnia 1927 (p. art. 41 uw. 3). Złożenie jednak do depozytu po myśli art. 95 obejmuje tylko sumę wekslową, bez innych należności.

Art. 96.

Po ogłoszeniu wezwania o okazanie weksłu ¹⁾ i po terminie jego płatności ²⁾ żądający umorzenia może domagać się ³⁾ od akceptanta złożenia do depozytu sądowego ⁴⁾ albo zapłaty za zabezpieczeniem ⁵⁾; prawo wyboru służy dłużnikowi ⁶⁾. Złożenie do depozytu zwalnia i w tym przypadku od zobowiązania ⁷⁾.

1) P. art. 94 uw. 8. Ogłoszenie daje w pewnej mierze gwarancję, że wniosek o umorzenie opiera się na realnych podstawach; gdyby ich nie było, żądający umorzenia nie byłby składał funduszu na koszty ogłoszenia.

2) Przy wekslu płatnym za okazaniem można zd. m. wystąpić z roszczeniem z art. 96 każdego czasu; do wniosku takiego zmusza myśl antycypacji praw z zaginionego weksla, która jest podstawą przepisów art. 96 i 97. Jeżeli natomiast weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu, a przed okazaniem (art. 34 ust. 1 i art. 24 ust. 2) zaginął, należy zd. m. umożliwić żądającemu umorzenia sprowadzenie płatności przez protest zapomocą odpisu (art. 97 uw. 4), albowiem w przeciwnym razie odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych nie dałaby się utrzymać.

Gdyby okazanie nie nastąpiło w terminie, zastosować należy w stosunku do akceptanta zasadę ustępu 2 art. 34, a przy wekslu za okazaniem posłużyć się analogją (p. art. 33 uw. 3).

3) Roszczenie to wynika z weksla, bo opiera się na akceptacji; skarżący dochodzi poprostu swych praw wekslowych przeciw akceptantowi (inaczej przy skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia z art. 75), a fakt, że nie ma w rękach weksla, wywołuje tylko pewną modyfikację treści roszczenia, nie zmieniając jego podstawy prawnej i jego natury. Wynika stąd, że do skargi z art. 96 stosują się — i co do właściwości sądu i co do postępowania — przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych. W sporze musi oczywiście skarżący dostarczyć dowodu, że na wekslu z treścią, podaną w wniosku (art. 94 ust. 2), znajdował się akcept; por. objaśn. do art. 98.

4) tego sądu, do którego miałyby prawo wnieść skargę, więc niekoniecznie sądu miejsca płatności; w tym punkcie zachodzi różnica między przepisami art. 41 i 95, a przepisem art. 96. Druga różnica odnosi się zd. m. do przedmiotu; w przypadkach art. 41 i 95 składa się w każdym razie tylko sumę wekslową, bez żadnych należyci ubocznych; w przypadku art. 96 złożyć trzeba tyle, ile akceptant musiałby zapłacić przy wyborze drugiej alternatywy, t. zn. wszystko to, za co odpowiada w myśl art. 27, albowiem art. 97 i 98 przewidują także odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych.

5) Co do rozmiaru zapłaty p. art. 27. Zabezpieczenie dać ma odbiorca zapłaty płacącemu dłużnikowi na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby dłużnik, który przez zapłatę po myśli art. 96 nie zwalnia się od odpowiedzialności, musiał powtórnie zapłacić posiadaczowi weksla; płacący ma wówczas prawo domagać się zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a temu jego prawo, które np. przez upadłość odbiorcy zapłaty mogłoby być udaremnione, ma służyć zabezpieczeniu z art. 96. Sposób zabezpieczenia zależy od porozumienia się stron; gdyby nie mogło dojść do porozumienia, t. zn. dłużnik wybrał zapłatę za zabezpieczeniem, ale co do sposobu zabezpieczenia nie dała się osiągnąć zgoda, wówczas sąd na podstawie

ustawowych przepisów o zabezpieczeniu (p. art. 2040 i 2041 kod. Nap., §§ 1373 i 1374 k. c. austr., §§ 232—240 k. c. niem.) oceni, czy ofiarowane dłużnikowi zabezpieczenie należy uważać za dostateczne. Jeżeli tak jest, a dłużnik stawia opór, może być sądownie zmuszony do zapłaty za zabezpieczeniem zaofiarowanym; jeżeli nie, dłużnik nie może być zmuszony ani do zapłaty, ani do złożenia do depozytu, może jednak zd. m. — ze względu na mora accipiendi — wrócić mimo dokonania wyboru do drugiej alternatywy i przez złożenie należnej kwoty do depozytu sądowego uwolnić się od odpowiedzialności. Po amortyzacji lub zgaśnięciu odpowiedzialności akceptanta skutkiem przedawnienia zabezpieczenie przestaje odpowiadać, odkiorca zapłaty może zatem żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. d.

6) Wyrok musi je zatem zastrzegać dłużnikowi; gdyby żądający umorzenia w skardze jedną tylko wymienił alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób wyrok brzmiący alternatywnie ma być wymuszony, o tem rozstrzyga prawo powszechnie (p. § 264 k. c. niem.) względnie egzekucyjne. Wybór następuje przez oświadczenie dłużnika, skierowane do strony przeciwnej; po wyborze nie można od niego odstąpić, chyba że zachodzi przypadek wspomniany wyżej w uw. 5.

7) choć nastąpiło nie spontanicznie, jak w przypadkach art. 41 i 95, lecz na skutek zażądania, i choćby nastąpiło nie w miejscu płatności (wyżej uw. 4). Nie uwalnia od zobowiązania zapłata, nawet w przypadku otrzymania zabezpieczenia (wyżej uw. 5).

Art. 97.

W toku postępowania o umorzenie weksłu¹⁾ można wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciw wystawcy i indosantom²⁾, jeśli akceptant, a w braku przyjęcia trasat, pomimo wezwania nie złoży sumy wekslowej do depozytu ani nie dokona zapłaty za zabezpieczeniem³⁾. Odmowę należy stwierdzić protestem na podstawie odpisu weksłu⁴⁾. Do poszukiwania zwrotnego stosuje się postanowienia artykułu poprzedniego⁵⁾.

1) Wyrażenie to oznacza zd. m. tę samą chwilę, co początkowe słowa art. 96. Ogłoszenie wezwania jest konieczne w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, bo warunkiem regresu jest żądanie od trasata złożenia do depozytu lub zapłaty, a z tem żądaniem wystąpić można dopiero po ogłoszeniu owego wezwania. Ten argument zmusza również do wniosku, że regres, o którym mówi art. 97, otwarty jest dopiero po płatności; wprowadzić regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2 dalby się pomyśleć mimo zaginięcia weksła (regres z art. 42 l. 1 jest oczywiście wykluczony), możnaby zatem próbować analogji, powołując się na to, że ustawodawca w toku amortyzacji chciał dać żądającemu amortyzacji surogat wszelkich praw z weksła, ale i przy regresie z art. 42 l. 2 wymaga prawo — poza postępowaniem układowem oraz upadłością — przedstawienia weksła do zapłaty (art. 43 ustęp ostatni), a art. 96 pozwala żądać zapłaty dopiero po nadejściu płatności. W tych warunkach próba analogji napotyka na pozytywną przeszkodę, której zd. m. usunąć niepodobna; stąd zaś wynika w dalszym ciągu, że regres przed płatnością wykluczony jest również przy wekslu, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia (art. 42 l. 3). Idea antycypacji praw z zaginionego weksła w toku postępowania amortyzacyjnego nie została w prawie polskiem przeprowadzona konsekwentnie.

Co do weksli płatnych za okazaniem łuk w pewien czas po okazaniu p. art. 96 uw. 2.

2) Art. 42 dodaje „tudzież innym dłużnikom wekslowym“, brak jednak tych słów w art. 97 nie uprawnia zd. m. do wniosku, że ustawodawca chciał istotnie regres zacieśnić, wobec czego prawa z art. 97 wykonać można także przeciw awalistom zwrotnie zobowiązanych i przeciwko akceptantowi przez wyłączenie. Co do natury prawnej roszczenia zwrotnego p. art. 96 uw. 3.

3) Prawo wyboru służy i tutaj trasatowi; por. zreszlą art. 96.

4) Odpis ten sporządza żądający amortyzacji na własne ryzyko; gdyby się okazało, że taki oryginał nie istniał, gdyby

np. żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że weksel, podpisany przez zwrotnie zobowiązanego, zgadzał się co do wszystkich istotnych części składowych z tym odpisem, który stanowił podstawę protestu, wówczas zwrotnie zobowiązany będzie uwolniony od odpowiedzialności. Że termin art. 43 względnie art. 53 musi być zachowany, rozumie się samo przez się (art. 52); jeżeli weksel przyjęto przez wyłączenie albo są na nim adresy w potrzebie, protest powinien objąć i te osoby, stosownie do przepisu art. 59. Co do techniki protestu p. art. 89.

5) Zwrotnie zobowiązany mieć zatem będzie wybór między zapłatą za zabezpieczeniem a złożeniem do depozytu, przyczem tylko złożenie do depozytu uwalnia go od wszelkiej odpowiedzialności. Czy do regresu w przypadku art. 97 stosują się także przepisy prawa wekslowego o zwrotnem poszukiwaniu, to nie jest rozstrzygnięte *expressis verbis*; zd. m. jednak trudno w tym względzie mieć wątpliwość, bo skoro art. 97 mówi o „wykonywaniu zwrotnego poszukiwania“, to ma widocznie na myśli regres, uregulowany przepisami art. 42 i nast., który modyfikuje tylko co do pewnych dokładnie określonych punktów. Stosują się tedy do regresu z art. 97 przepisy o zawiadomieniu (art. 44), o zwolnieniu od protestu (art. 45), o rozmiarze i naturze prawnej odpowiedzialności zwrotnej (art. 46 ustęp 1, 2 i 4 i art. 47); co więcej, nie ulega zd. m. wątpliwości, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub złożył sumę regresową do depozytu, może regresować się w taki sam sposób na swych poprzednikach, że więc do regresu z art. 97 stosują się także postanowienia art. 46 ustęp 3 i art. 48, czego dalszą konsekwencją jest, że i przy tym regresie obowiązuje przepis art. 49. Poza interpretacją logiczną przemawiają za tem i względy praktyczne: niepodobna przypuścić, by indosant, który np. złożył sumę regresową do depozytu i ostatecznie zwolnił się od odpowiedzialności, mógł regresować się na wystawcy dopiero po dekrecie umorzenia.

Art. 98.

Na podstawie orzeczenia, uznającego weksel za umorzony ¹⁾, można wykonywać wszystkie prawa z weksłu ²⁾.

1) Orzeczenie takie może być zaczęzione w toku instancyj, ale po prawomocności nie może być unieważnione.

2) P. art. 94 uw. 4. Kto dochodzi praw wekslowych na podstawie dekretu umorzenia, musi oczywiście w razie zaprzeczenia przeprowadzić dowód, że weksel umorzony istniał i że go pozwany podpisał; przy dochodzeniu regresu trzeba nadto wykazać, że warunkom regresu stało się zadość. Pozwany może bronić się wszelkimi zarzutami, jakie mógłby podnieść przeciw skardze, opartej na umorzonym wekslu; może w szczególności zakwestjonować, by powód był kiedykolwiek właścicielem tego weksla i wierzycielem z niego, a wówczas rzeczą powoda będzie przeprowadzić dowód, albowiem to, że postępowanie amortyzacyjne wdrożono, że więc utratę weksla i interes prawny skarżącego uznano jako „uprawdopodobnione“ (art. 94 ust. 2), żadną miarą dowodu nie zastąpi.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu p. art. 96 uw. 2.

Tytuł II.

Weksel własny.

Art. 99.

Weksel własny ¹⁾ zawiera ²⁾:

1. nazwę „weksel“ w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono ³⁾;
2. przyrzeczenie bezwarunkowe zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej ⁴⁾;
3. oznaczenie terminu płatności ⁵⁾;
4. oznaczenie miejsca płatności ⁶⁾;
5. nazwisko osoby, na której rzecz, lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana ⁷⁾;
6. oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu ⁸⁾;
7. podpis wystawcy ⁹⁾.

1) Weksel własny, zwany także suchym, różni się od weksla trasowanego tem, że zamiast polecenia zapłaty zawiera przyrzeczenie zapłaty. Różnica ta pociąga za sobą doniosłe konsek-

wencje: przy wekslu trasowanym wystawca ręczy tylko, że trasat polecenie przyjmie i wykona, względnie (art. 9 i 21 ustęp 2) że je wykona, przy wekslu własnym wystawca sam przede wszystkim bierze na siebie zobowiązanie, obejmuje tedy tę rolę dłużnika głównego, która przy wekslu trasowanym przeznaczona jest dla trasata i którą trasat przez akcept bierze na siebie (p. art. 102). Na tem jednak różnice się kończą. Istota weksła własnego i natura prawna zobowiązania, wynikającego z umieszczenia na nim podpisu, jest zupełnie taka sama, jak przy wekslu trasowanym; obieg ołydwu typów takim samym podlega prawidłom, a skutkiem tego funkcje weksła własnego w obrocie nie odróżniają się niczem istotnem od funkcyj, jakie spełnia weksel trasowany. Od faktycznych jedynie stosunków zależy, czy strony przy — jednakowej co do strony gospodarczej — transakcji wekslowej zdecydują się na użycie jednego, czy drugiego typu.

2) P. art. 1 uw. 3. Które części weksła własnego są istotne, wynika dopiero z zestawienia art. 99 z art. 100. Od formy weksła trasowanego różni się forma weksła własnego tylko przyrzeczeniem zamiast polecenia i brakiem nazwiska trasata.

3) P. art. 1 uw. 4—6.

4) Art. 1 uw. 7 i 8. Weksel jest wekslem własnym, choć zawiera adres i słowo „przyjmuje“ nad podpisem wystawcy, jeżeli z całej jego treści jest widoczne, że wystawca zobowiązał się do osobistej zapłaty O. S. N. z 14 czerwca 1927 III. Rw. 2324/26 P. P. A. 1927 n. 316 s. 375.

5) Art. 1 uw. 10 oraz art. 100 ustęp 2.

6) Art. 100 ustęp 3 i art. 1 uw. 11.

7) Art. 1 uw. 12 i 13. Weksel własny nie może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy, albowiem art. 101 nie wymienia art. 3; jest to niekonsekwentne o tyle, że weksel trasowany — osobisty (art. 3 uw. 2) może wystawca wystawić na swe własne zlecenie.

8) Art. 100 ustęp 4 i art. 1 uw. 14.

9) Art. 1 uw. 15 i 16.

Art. 100.

Nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w poprzednim artykule ¹⁾, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących:

Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem.

W braku osobnego oznaczenia miejsce wystawienia weksłu uważa się za miejsce jego płatności, oraz za miejsce zamieszkania wystawcy ²⁾.

Weksel własny, nie zawierający miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy ³⁾.

Kto umieścił, podpis ³⁾ na dokumencie, który nie zawierał wszystkich cech weksłu własnego, odpowiada wekslowo, chyba że udowodni, że dokument później wypełniono niezgodnie z jego wolą ⁴⁾. Wobec nabywcy w dobrej wierze, na którego weksel przeszedł po wypełnieniu, odpowiada pomimo nieprawego wypełnienia ⁵⁾.

1) P. art. 2 uw. 1 i 2.

2) Wynika stąd, że każde z tych trzech miejsc może być wskazane odrębnie, w każdym jednak razie podanie dwóch miejsc wystarczy do ważności. Jeżeli w szczególności na wekslu znajduje się miejsce wystawienia i odrębne miejsce, podane obok nazwiska wystawcy, miejsce wystawienia uważa się za miejsce płatności, lecz nie za miejsce zamieszkania wystawcy; jeżeli jest miejsce wystawienia i miejsce płatności, miejsce wystawienia uważa się za miejsce zamieszkania wystawcy. Co więcej, wystarczy nawet podanie samego tylko miejsca wystawienia lub jednego tylko miejsca przy nazwisku wystawcy; nieważny natomiast będzie weksel, wskazujący jedynie miejsce płatności.

3) Art. 2 uw. 6.

4) Art. 2 uw. 7.

5) Art. 2 uw. 8.

Art. 101.

Do weksłu własnego mają zastosowanie ¹⁾ postanowienia o wekslu trasowanym, o ile z istotą tegoż weksłu nie zostają w sprzeczności i odnoszą się do:

- indesu (art. 10—19) ²⁾,
- poręki wekslowej (art. 29—31),
- płatności (art. 32—36) ³⁾,
- zapłaty (art. 37—41),
- zwrotnego poszukiwania z powodu niezapłacenia (art. 42—49, 51—53) ⁴⁾,
- zapłaty przez wyręczenie (art. 54, 58—62) ⁵⁾,
- odpisów (art. 66 i 67),
- falszów (art. 68 i 69),
- przedawnienia (art. 70—74) ⁶⁾,
- roszczenia z tytułu niesłusznego zubożenia (art. 75),
- zdolności wekslowej (art. 76),
- podpisu nieumiejącego pisać (art. 77),
- dni świątecznych, liczenia czasokresów i zakazu dni ulgowych (art. 78 i 79),
- kolizji ustaw (art. 80—83).

Również odnoszą się do weksłu własnego przepisy o wekslu umiejscowionym (art. 4 i 26), o zastrzeżeniu odsetek (art. 5), o różnicach w oznaczeniu sumy wekslowej (art. 6), o skutkach podpisu osoby, nie mającej zdolności wekslowej (art. 7), lub osoby, działającej bez pełnomocnictwa albo przekraczającej jego granice (art. 8), o protestach (art. 84—93), z tą różnicą, że protest ma być sporządzony przeciw wystawcy, o weksłach zaginionych (art. 94—98).

1) Nie stosują się zupełnie do weksli własnych: przepis art. 3 (p. art. 99 uw. 7); przepis art. 9, i to nietylko co do odpowiedzialności za przyjęcie, które odpada siłą rzeczy, lecz wogóle, z czego wynika zd. m., że gdy wystawca zwolnił się od odpowiedzialności, wówczas niema weksła, bo bezskuteczność zwolnienia przyjąć można tylko na podstawie pozytywnego przepisu, którego co do weksli własnych brak (art. 102 ustęp 1 zestawia wprawdzie wystawcę z akceptantem, ale akceptant

w myśl art. 25 in fine odpowiada według treści swego przyjęcia); przepisy art. 20—28 o przyjęciu (co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2); przepis art. 50 o regresie z powodu częściowej odmowy przyjęcia (por. niżej uw. 4); przepisy art. 55—57 o przyjęciu przez wyręczenie; wreszcie przepisy art. 63—65 o wtóropisach. Zasada ostatnia ma naturę ściśle pozytywną; skoro weksel trasowany może być wystawiony w kilku egzemplarzach, choć wystawca zabronił przedstawiać go do przyjęcia, niema wewnętrznej przyczyny, któraby wykluczała istnienie wtóropisów przy wekslu własnym. Ustawa wyklucza je głównie ze względu na zrównanie wystawcy weksła własnego z akceptantem, przepisane pozytywnie w art. 102 ust. 1, oraz ze względu na to, że według art. 64 akceptant odpowiada odrębnie z każdego akceptu; równie jednak dobrze można było wprowadzić co do tego szczegółu pewną różnicę między wystawcą weksła własnego i akceptantem. Z przepisu ustawy wynika, że weksel własny, wystawiony w kilku egzemplarzach, rozpada się na kilka zupełnie samodzielnych weksli, pomimo ponumerowania ich w tekście, a nawet pomimo zastrzeżenia, że zapłata jednego egzemplarza unieważnia egzemplarze pozostałe; w tym ostatnim przypadku możnaby nawet bronić zdania, że wszystkie egzemplarze są nieważne, bo nie zawierają bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty (art. 99 l. 2), ale art. 64 dowodzi, że zastrzeżenia powyższego nie można uważać za warunek, sprzeczny z naturą weksła, wobec czego trzeba przy wekslu własnym poprzestać na uznaniu klauzuli za bezskuteczną. Mimo to pozwany może bronić się zarzutem, że wziął na siebie tylko jednorazową odpowiedzialność; sprawa jest jasna w stosunku do wierzyciela, z którym zawarł taką umowę, co do innych zaś wierzycieli rozstrzyga art. 16.

2) Co do indosu na rzecz wystawcy p. art. 10 uw. 5. Zastosowanie art. 19 nie nasuwa wątpliwości; choćby na wekslu był tylko podpis wystawcy i protest nie był potrzebny, da się oznaczyć czasokres, ustanowiony dla protestu.

3) Co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 102 ustęp 2.

4) Ustawa mówi tu tylko o regresie po płatności, co do którego zaznaczyć należy, że protest ma być skierowany przeciw wystawcy; że możliwy jest także regres przed płatnością w przypadku art. 42 l. 2, wynika z przepisu art. 102 ustęp 1, a jasnym jest, że i w tym przypadku protest zwraca się przeciw wystawcy. Obowiązek zawiadomienia (art. 44) istnieje i przy wekslu własnym z tą jedynie łatwo zrozumiałą różnicą, że odpada potrzeba zawiadomienia wystawcy. Co do zwolnienia od protestu (art. 45) zachodzą wątpliwości, chodzi mianowicie o to, czy może je przepisać wystawca, skoro stoi na równi z akceptantem weksła trasowanego; zd. m. jednak należy art. 45 zastosować w całej rozciągłości, raz dlatego, że i tu powinna być etwarta możność zwolnienia z skutkiem wobec wszystkich dłużników, czego zwolnienie indosanta wywołać nie zdoła, powtórze dlatego, że także wystawca weksła własnego jest twórcą weksła. Co do dalszych przepisów o regresie, przytoczonych w art. 101, sprawa jest jasna.

5) Wystawca nie może oczywiście być wyręcycielem (art. 54 ustęp 3); z istoty wyręczenia, które ma na celu skrócić regres, wynika również, że nie może umieścić adresu w polrzebie (art. 54 ustęp 1), ani też być wyręczonym (p. art. 54 uw. 3).

Co do indosantów nie zachodzą w powyższych kierunkach przeszkody.

6) Roszczenia przeciw wystawcy weksła własnego przedawniają się tak, jak roszczenia przeciw akceptantowi weksła trasowanego: art. 102 ustęp 1.

Art. 102.

Odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego, zarówno co do zakresu ¹⁾, jak i co do czasu trwania ²⁾.

Weksle własne, opiewające na pewien czas po okazaniu, powinny być przedstawione w ciągu czasokresów, oznaczonych w art. 22 do zaznaczenia wizy. Czasokres po okazaniu zaczyna biec od daty wizy, podpisanej przez wystawcę. Jeżeli wystawca wzbrania się umieścić wizę lub zaopatrzyć ją datą,

odmowę stwierdzić należy protestem (art. 24); od daty protestu zaczyna biec czasokres ³⁾).

1) P. art. 27 uw. 4 oraz art. 101 uw. 1, 4 i 5.

2) Art. 101 uw. 6.

3) W braku datowanej wizy i protestu należy liczyć czasokres — w stosunku do wystawcy — od ostatniego dnia czasokresu z art. 22; wynika to już stąd, że art. 34 jest przytoczony w art. 101.

Tytuł III.

DZIAŁ I.

Przepisy tymczasowe.

Art. 103.

Aż do wydania jednolitej ustawy cywilnej i procesowej pozostają w mocy obowiązującej dotychczasowe przepisy ustaw cywilnych i procesowych, które, prócz wymienionych w art. 70, 71 i 72, także innym środkiem procesowym i egzekucyjnym przyznają równy skardze wpływ na rozpoczęcie i przerwę przedawnienia.

W szczególności ¹⁾:

1) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna, § 209 I. 1, 3, 5 niem. kod. cywilnego ²⁾, §§ 281 i 693 niem. procedury cywilnej ³⁾ oraz § 13 rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 9 września 1915 r. (Dz. Ustaw Rzeszy str. 562) ⁴⁾;

2) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna, art. XLV ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną ⁵⁾;

3) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna, postanowienia procedury cywilnej, dotyczące wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie wekslu ⁶⁾.

1) Prawo węgierskie nie jest przytoczone, albowiem przestało już przedtem obowiązywać w polskich częściach Spisza

i Orawy (§ 2 l. 2 lit. c)—e) rozp. z 14 września 1922 dz. ust. n. 90 poz. 833).

2) Według tych przepisów ze względu na przerwę przedawnienia (art. 71) stoją na równi z wytoczeniem skargi: 1. doręczenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczem (Mahnverfahren); 3. dochodzenie potrącenia roszczenia w procesie; 5. przedsięwzięcie czynności egzekucyjnej, a o ile egzekucja przymusowa przekazana jest sądom lub innym władzom, uczynienie wniosku o egzekucję przymusową. W przypadku 1. uważa się w myśl § 213 k. c., że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zgasną skutki zawiśnięcia sporu (p. §§ 697, 700 i 701 niem. p. c.). W przypadku 3. trwa przerwa według § 215 aż do prawomocnego rozstrzygnięcia lub innego ukończenia procesu; w razie spoczywania procesu przerwa kończy się z ostatnią czynnością procesową stron lub sądu, a nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu (§ 211 k. c.; p. wyżej art. 72 lit. a); uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli dochodzący potrącenia w przeciągu sześciu miesięcy po ukończeniu procesu nie wytoczył skargi o zaspokojenie lub ustalenie roszczenia. W przypadku 5. uważa się (§ 216 ustęp 1 k. c.), że przerwa nie nastąpiła, jeżeli zastosowany środek egzekucyjny uchylono albo na wniosek uprawnionego albo z powodu braku warunków ustawowych; przy wniosku o egzekucję uważa się, że przerwa nie nastąpiła, jeżeli wnioskowi odmówiono albo cofnięto go przed przedsięwzięciem czynności egzekucyjnej lub wreszcie zastosowany środek egzekucyjny uchylono czy na wniosek uprawnionego czy dla braku warunków ustawowych.

3) § 281 p. c. stanowi, że co do roszczenia, które podniesiono dopiero w toku procesu, zawiśnięcie sporu następuje z chwilą, w której roszczenie to podniesiono na ustnej rozprawie; chodzi tu przede wszystkim o przypadki rozszerzenia petitum skargi i skargi wzajemnej (§ 280 p. c.). Przepis § 693 p. c. mówi o doręczeniu nakazu zapłaty (p. wyżej w uw. 2 § 209 l. 1 k. c.), stawia zasadę, że skutki zawiśnięcia sporu następują dopiero z doręzeniem nakazu, modyfikuje ją jednak w ustępie 3 postanowieniem, że „jeżeli przez doręczenie ma być

dochowany termin lub przerwane przedawnienie, wówczas skutek ten następuje już z podaniem lub wniesieniem prośby o wydanie nakazu zapłaty, jeżeli tylko potem dokonane będzie doręczenie“.

4) Przepis ten, stanowiący część rozporządzenia, wydanego dla odciążenia sądów, nakazuje stosować postępowanie upominawcze w pewnych przypadkach, w których poprzednio skarżącemu zostawione było do woli, czy zechce skierować sprawę na tę drogę.

5) Według przepisu tego „podniesienie roszczenia na ustnej rozprawie (§ 232 ust. 2 p. c.) stoi co do przedawnienia wekslowego na równi z doręczeniem skargi“. Chodzi tu o przypadki, w których powód (§ 236 p. c.) lub pozwany (§ 259 ust. 2 p. c.) występuje z roszczeniem w formie t. zw. wniosku o ustalenie.

6) Na obszarze tym można na podstawie weksli protestowanych (art. 1645¹ i 161¹ l. 3 oraz 365¹ p. c.) wystąpić z wnioskiem o udzielenie wekslowi klauzuli egzekucyjnej, a następnie żądać wykonania przymusowego (art. 161¹⁰ p. c.). Wniosek o klauzulę egzekucyjną nie wystarcza zd. m. według brzmienia art. 103 do przerwania przedawnienia, a dopiero doręczenie nakazu egzekucyjnego (art. 942 p. c.) wywołuje ten skutek.

DZIAŁ II.

Przepisy końcowe.

Art. 104.

Prawo niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1925 roku.

Art. 105.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego prawa tracą moc wszystkie obowiązujące dotąd na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej ustawy, rozporządzenia i dekrety odnoszące się do weksli¹⁾.

W szczególności tracą moc:

1) ustawa wekslowa austriacka, wprowadzona pat. ces.

z 15 stycznia 1850 r. Dz. p. p. N. 51, tudzież wszystkie dotyczące weksli nowełe i dodatkowe rozporządzenia;

2) ustawa weksłowa niemiecka z 15 lutego 1850 r. wraz z wszystkimi nowelami i późniejszymi ustawami;

3) postanowienia francuskiego code de commerce art. 110—189 wraz z wszystkimi nowelami oraz rozporządzeniem o protestach;

4) ustawa weksłowa rosyjska z 1902 r. wraz z wszystkimi dodatkowymi ustawami.

1) Zachowują natomiast moc wiążącą pro praeterito, albowiem prawo weksłowe żadnemu swemu przepisowi nie przyznaje mocy wstecznej, stoi tedy całkowicie na stanowisku zasady „lex retro non agit“. Wynika stąd, że wszelkie kwestje prawa weksłowego, dotyczące zdarzeń dawniejszych, oceniać należy podług prawa poprzednio obowiązującego, co uznaje naogół judykatura polska: tak np. co do ważności wystawionego dawniej weksła i wynikających z niego skutków prawnych O. S. N. z 24 maja 1927 I. C. 460/26 P. P. H. 1928 z. 1 s. 36 i i. (błędnie O. S. N. z 16 listopada 1926 III. Rw. 1967/26 P. P. A. 1927 n. 123 s. 139, które — bez umotywowania — każe przepisy polskiego prawa weksłowego stosować „do spraw dawniej zawisłych, a podjętych po wejściu w życie polskiej ustawy weksłowej“). Weksel, wystawiony prawidłowo za rządów dawnego prawa, pozostaje ważnym wekslem, a umieszczone na nim oświadczenia weksłowe skutkują po dniu 1 stycznia 1925 zupełnie tak samo, jak gdyby prawo dawne nie straciło jeszcze mocy obowiązującej; prawidłó to odnosi się nietylko do formy weksła względnie oświadczenia weksłowego, lecz także do natury i treści zobowiązania weksłowego, i to zarówno w kierunku pozytywnym, jak i w kierunku negatywnym, z czego wynika, że np. akceptant, którego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie, nie jest narażony na skargę z tytułu niesłusznego z bogacenia, jeżeli akcept położył przed 1 stycznia 1925, a prawo ówczesne nie znało odpowiedzialności z tytułu niesłusznego z bogacenia, i to zarówno wówczas, gdy przedawnienie upłynęło przed 1 stycznia 1925, jak i w przypadku, gdy koniec przedaw-

nienia przypadł po tej dacie. Inaczej, gdy chodzi o t. zw. prawo formalne: protest po 1 stycznia 1925 stosować się będzie do przepisów art. 84 i nast., choć się protestuje weksel wystawiony przed tym dniem, a i postępowanie amortyzacyjne pójdzie torem, wskazanym przez ustawę niniejszą, jakkolwiek zaginiony weksel pochodził z czasu przed wejściem jej w życie, byleby postępowanie rozpoczęło dopiero po 1 stycznia 1925 (postępowanie rozpoczęte dawniej doprowadzone będzie do końca podług prawa dawniejszego). I tu jednakowoż co do kwestyj materialnych rządzi prawo dawne: ono rozstrzyga o tem, czy umorzenie jest dopuszczalne, ono określa skutki prawne amortyzacji tak, że np. regres na podstawie zaginionego weksla będzie ostatecznie wykluczony, jeżeli prawo, obowiązujące w czasie powstania zobowiązania, dawało po umorzeniu tylko prawa przeciwko akceptantowi,

Pewną trudność przy stosowaniu zasady „*lex retro non agit*“ spotykamy, gdy chodzi o przedawnienie, które się rozpoczęło pod rządami dawnego prawa, ale w dniu 31 grudnia 1924 nie dobiegło jeszcze końca. W takim przypadku zobowiązany, który się powołuje na przedawnienie, może — według swego wyboru — albo stanąć na gruncie prawa dawnego i wykazać, że na podstawie tego prawa jego odpowiedzialność zgasła przez przedawnienie (tę tylko drogę wskazuje mu O. S. N. z 10 listopada 1927 I C. 1216/27 P. P. H. 1928 zesz. 6 n. 384 s. 273), przyczem jednakowoż uwzględnić należy, mimo art. 74. także zawieszenie biegu przedawnienia, przewidziane w przepisach dawniej obowiązujących (O. S. N. z 5 stycznia 1927 III Rw. 1350/26 O. S. P. 6 n. 171), albo też oprzeć się na prawie nowem i udowodnić, że od chwili wejścia tego prawa w życie wprowadzony przez nie czas przedawnienia upłynął już na jego korzyść. Kombinowanie dawnych i nowych przepisów byłoby możliwe tylko na podstawie pozytywnego postanowienia, którego prawo nowe nie zawiera (takie pozytywne przepisy co do weksli, wystawionych przed 1 stycznia 1925, a podlegających przepisom kodeksu handlowego z r. 1808, daje rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 grudnia 1927, powołane przy art. 41 w uw. 3).

Art. 106.

Zamiast postanowień ustaw wekslowych, powołanych w innych ustawach i rozporządzeniach, wchodzi w życie odpowiednie postanowienia niniejszego prawa ¹⁾).

W szczególności:

1) w art. 182 ust. 5 austr. ust. handlowej ²⁾) wchodzi postanowienia art. 12 i 13 ust. 2 niniejszego prawa ³⁾);

2) w art. 305 ust. 1 austr. ust. handlowej ⁴⁾) wchodzi postanowienia art. 12 i 13 ust. 2, 15, 39 ust. 3 niniejszego prawa ³⁾);

3) w art. 305 ust. 2 austr. ustawy handlowej ⁵⁾) wchodzi postanowienia art. 94—95, 96 ust. 1 i 97 niniejszego prawa ⁶⁾);

4) w § 26 ust. 1 austr. ustawy o domach składowych wchodzi postanowienia art. 15 ust. 1 prawa niniejszego ⁷⁾);

5) w § 39 ust. 1 tejże ustawy wchodzi postanowienia art. 94—97 niniejszego prawa ⁷⁾);

6) w § 222 niemieckiej ustawy handlowej ⁸⁾) wchodzi postanowienia art. 12, 13 ust. 2, 15 i 39 ust. 3 niniejszego prawa ³⁾);

7) w § 365 niemieckiej ustawy handlowej ⁹⁾) wchodzi postanowienia art. 12 i 13 ust. 2, 15 i 39 ust. 3 niniejszego prawa ³⁾).

1) W braku tego przepisu musiałyby się stosować nadal postanowienia powołane, mimo to, że straciły moc obowiązującą. Prowadziłoby to do konsekwencji ogromnie niepraktycznych; uznać przeto należy, że umieszczenie w prawie wekslowem art. 106 było pro prostu koniecznością, przewidzianą zresztą w brzmieniu ustawy z 31 lipca 1924 o naprawie Skarbu Państwa (wyżej str. 9). Wyliczenie w art. 106 jest tylko przykładowe: p. np. art. 161 ³⁾ rosyjskiej procedury cywilnej (niżej str. 223), który powołuje się na szereg artykułów rosyjskiej ustawy wekslowej.

2) Przepis ten stanowi, że przeniesienie akcyj imiennych (por. art. 223 k. handl.) może nastąpić przez indos, a co do formy indosu odsyła do przepisów prawa wekslowego.

3) Zd. m. należało zacytować również art. 11, aby nie dawać podstawy do argumentowania a contrario i do bronienia np. dopuszczalności indosu na okaziciela.

4) Przepis ten dotyczy papierów wartościowych, które mogą być przenoszone przez indos (przekazy kupieckie, kupieckie dowody zobowiązania czyli bony, ceduły morskie, dowody ładunkowe, listy bodmeryjne i polisy ubezpieczeń morskich); odsyła on co do formy indosu papierów powyższych, co do legitymacji posiadacza i sprawdzania tejże legitymacji, wreszcie co do obowiązku wydania po stronie posiadacza, do postanowień prawa wekslowego.

5) Co do amortyzacji przekazów kupieckich i kupieckich dowodów zobowiązania.

6) Pomyłką redakcyjną jest powołanie „art. 96 ustęp 1”, albowiem artykuł ten ma jeden tylko ustęp, który stosuje się w całości (por. art. 95) do umorzenia papierów, wymienionych dopiero co w uw. 5.

7) Ustawa austr. o domach składowych straciła z dniem 1 stycznia 1925 moc obowiązującą skutkiem wydania nowego prawa o domach składowych (rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 28 grudnia 1924 dz. u. n. 114 poz. 1020), które w art. 32, 33, 37, 41 i 49—53 odwołuje się do szeregu przepisów nowego prawa wekslowego.

8) Przepis ten (por. wyżej uw. 2) mówi o przeniesieniu akcji imiennych przez indos, przyczem co do formy indosu, co do legitymacji posiadacza i co do obowiązku wydania po jego stronie odsyła do postanowień prawa wekslowego.

9) Paragraf ten odpowiada art. 305 austr. k. h. (wyżej uw. 4), od którego różni się tylko tem, że obejmuje wszelkie polisy ubezpieczeń przesyłki, nie tylko polisy ubezpieczeń morskich.

Art. 107.

Prawo niniejsze nie narusza przepisów ustawowych, dotyczących postępowania w sprawach wekslowych¹⁾, ani też ustaw i rozporządzeń skarbowych o opłatach państwowych i samorządowych od weksli i protestów²⁾.

1) Przepisy te podaję w dalszym ciągu (str. 221 n.) pod IV.

2) P. w dalszym ciągu pod V.

Art. 108.

Osobne rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oznaczy dni powszednie, które ze względu na spełnianie czynności wekslowych mają być zrównane z ustawowymi dniami świątecznymi¹⁾.

1) P. art. 78. Dotychczas rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 109.

Oznaczenie organu sądowego oraz godzin dokonywania protestu zastrzega się osobnemu rozporządzeniu^{1) 2)}, które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu³⁾.

1) Rozp. z 16 czerwca 1925 dz. u. n. 61 poz. 431, obowiązujące od 1 lipca 1925 w okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu i Toruniu i w górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach, stanowi w tym względzie:

§ 1. Do sporządzania protestów wekslowych i czekowych w okręgu sądu powiatowego są upoważnieni oprócz sędziów powiatowych komornicy i urzędnicy sądowi przydzieleni do danego sądu.

§ 2. Weksle i чеки przeznaczone do protestu należy wręczyć komornikowi sądowemu lub przelożonemu kancelarji naczelnika sądu powiatowego. Sędzia powiatowy wyznaczy urzędnika do wykonania czynności zachowawczej.

Wykonanie czynności zachowawczej można uczynić zależnym od uiszczenia zaliczki wystarczającej na pokrycie gotowych wydatków i opłat.

§ 3. Sąd powiatowy, któremu oddano weksel lub czek do zaprotestowania, może polecić wykonanie tej czynności komornikowi sądowemu.

2) Rozporządzenia takiego — poza przytoczonym w uw. 1 — dotąd nie wydano. Ściśle rzecz biorąc należałoby rozumować w ten sposób, że skoro oznaczenie organu sądowego zastrzeżono osobnemu rozporządzeniu, wówczas, dopóki i o ile rozporzą-

dzenia takiego jeszcze nie wydano, żaden organ sądowy nie może sporządzać protestu, że zatem art. 84, który mówi o proteście przez sąd, musi narazie — poza częścią Polski, określoną w uw. 1 — pozostać literą martwą. Skoro się jednak zważy, że art. 109 w taki sam sposób traktuje oznaczenie godzin protestu, że więc rozumując, jak poprzednio, wypadaloby uznać protest za niemożliwy, dopóki rozporządzenia o godzinach protestu nie wydano, musi się dojść do wniosku, że brzmienia art. 109 tak ściśle brać nie należy. Wynika stąd: a) poza sferą działania rozporządzenia, podanego w uw. 1, protest sądowy dokonywany będzie — aż do uregulowania sprawy przez rozporządzenie na podstawie art. 109 — nadal przez te organa sądowe, które były powołane do tego w prawie dotąd obowiązującym, więc w b. zaborze austr. przez urzędnika sędziowskiego, do którego należy sądownictwo w sprawach niespornych, a na zarządzenie sędziowskie przez urzędnika kancelarii sądowej (§ 56 ust. 2 austr. ust. o organ. sądów, utrzymany w mocy przepisem art. 297 § 1 l. II. 16 prawa o ustroju sądów z 6 lutego 1928 dz. u. n. 12 p. 93), podczas gdy w b. zaborze rosyjskim pozostanie — narazie — status quo t. zn. protesty dokonywane będą tylko przez rejentów; b) protest sporządzić można wogóle w takiej tylko porze dnia, w jakiej się zazwyczaj załatwia interesa; specjalne przepisy istnieją dla Lwowa, gdzie protest z powodu niezapłaty sporządzić można w dniu wymagalności od 3—5 wieczorem, w dniach następnych od 9—1 rano i od 3—5 wieczór, w innej zaś porze dnia tylko za zgodą protestanta (p. art. 86 uw. 4), o której należy uczynić wzmiankę w proteście.

3) Dlaczego ustawa żąda porozumienia z Ministrem Handlu i Przemysłu także przy oznaczeniu organu sądowego, trudno pojąć.

Art. 110.

Osobne rozporządzenie, które wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, może wprowadzić sporządzanie protestów przez urzędy pocztowe ¹⁾.

1) P. niżej pod II. Dawniejsze przepisy w tym względzie zostały uchylone: p. art. 20 uw. 5 i art. 37 uw. 2.

Art. 111.

Wykonanie niniejszego prawa powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.

II. Przepisy o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe.

Rozp. Min. Sprawiedl. w porozumieniu z Min. Poczt i Telegrafów z 19 maja 1927 dz. u. n. 46 poz. 417

o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe.

Na podstawie art. 110 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 listopada 1924 o prawie wekslowem i art. 2 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 19 stycznia 1927 w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów (dz. u. n. 5 poz. 26) zarządza się co następuje:

§ 1. Wprowadza się protestowanie weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Urzędy te będą sporządzały protesty jedynie z powodu niezapłacenia.

§ 2. Urzędy i agencje pocztowe nie będą sporządzały protestów weksli z powodu niezapłacenia, jeżeli:

a) protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 1000 zł¹⁾;

b) weksel jest wystawiony w języku innym, aniżeli państwowym²⁾; na obszarach, wymienionych w art. 2 ustawy z 31 lipca 1924 o języku państwowym... (dz. u. n. 73 poz. 724), dopuszczalne jest sporządzanie protestów na podstawie weksli wystawionych w językach tamże podanych³⁾, a na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, na podstawie weksli wystawionych w języku niemieckim;

c) weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną;

d) weksel⁴⁾ jest zaopatrzony adresem w potrzebie⁵⁾ lub przyjęciem w potrzebie⁶⁾;

e) weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu⁷⁾ albo przy przedłożeniu oryginału i kopji wekslu⁸⁾.

1) bez względu na sumę, na jaką weksel opiewa.

2) Chodzi tu o język polecenia czy przyrzeczenia zapłaty, które stanowi właściwą treść weksla, nie zaś o język czy alfabet, który zastosowano przy tym czy innym podpisie (p. co do tego art. 77 uw. 3). Jeżeli weksel jest w y s t a w i o n y w języku obcym, a nie zachodzi przewidziany w dalszym ciągu § 2 wyjątek od zasady, urząd pocztowy nie ma obowiązku protestowania, a zatem nie ma i prawa protestowania, albowiem prawo to łączy się ściśle z obowiązkiem i istnieje tylko w granicach zakreślonych ustawą; protest przeto takiego weksla, dokonany przez urząd pocztowy, nie łądźcie zd. m. tym dokumentem publicznym i aktem formalnym, którego wymaga prawo wekslowe. Jeżeli natomiast weksel wystawiono w języku państwowym, a t y l k o p r z y p o d p i s i e użycie innego języka, urząd pocztowy powinien dokonać protestu, a zaniedbanie może uzasadnić odpowiedzialność Skarbu Państwa (p. art. 84 uw. 3), jeżeli mimo podpisu w innym języku (np. akceptu w języku hebrajskim) weksel był ważny. Różnicy tej nie uwzględnia w dostatecznej mierze okólnik Min. Poczt. i Tel. z 11 września 1929 Nr. 3541/V dz. urzęd. n. 19 s. 324, wydany z powodu przesyłania do protestu weksli „wystawionych w języku państwowym, lecz z podpisem dłużnika w języku hebrajskim lub innym“. Okólnik ten wyjaśnia, iż „urzędy i agencje pocztowe... nie mają obowiązku dokonywania czynności na podstawie weksla, napisanego i podpisanego względnie tylko podpisanego w języku innym, aniżeli państwowym“ z wyjątkiem przypadków, w których § 2 odstępuje od zasady, dodaje wszelako „iż dopełnienie czynności na podstawie weksla, podpisanego nie w języku państwowym, nie będzie stanowić uchybienia, gdyby dokonywujący czynności miał znajomość dostateczną tego języka“, że jednakowoż funkcjonariusz „spełniający czynności urzędowe na podstawie takiego weksla... czyni to na swoją odpowiedzialność“. Zd. m. protest jest o b o w i ą z k i e m urzędu pocztowego, gdy tylko podpis jest w języku niepaństwowym, jest zaś przekroczeniem kompetencji, więc a k t e m n i e d o p u s z c z a l n y m co do weksli wystawionych w języku innym, aniżeli państwowy.

3) Powołany tu art. 2 stanowi: „Cywilne władze i urzędy administracyjne... przyjmują podania... od obywateli polskich narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej i litewskiej również w ich języku macierzystym, a to: od rusinów — na obszarze województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego; od białorusinów na obszarze województw: poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim; wreszcie od litwinów na obszarze powiatu święciańskiego i gmin z większością litewską dawnego powiatu trockiego w okręgu administracyjnym wileńskim“.

4) Zarówno trasowany, jak i własny, bo i na wekslu własnym może się znajdować adres w potrzebie; p. art. 101 prawa weksl. uw. 5.

5) P. art. 54 prawa weksl. uw. 1 i 2.

6) Prawo wekslowe nazywa je przyjęciem przez wyłączenie; p. art. 54 do 56 prawa weksl.

7) P. art. 65 i 88 prawa weksl.

8) Art. 66, 67 i 88 prawa weksl.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1927.

Minister Poczt i Telegrafów ustali rozporządzeniem szczegółowym przepisy o przesyłaniu weksli przeznaczonych do protestu w listach zleceńowych oraz o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe¹⁾.

1) Rozp. Min. Poczt i Telegr. z 1 czerwca 1927 dz. u. n. 60 poz. 529, sprostowane obwieszc. z 31 lipca 1927 dz. u. n. 81 poz. 714, stanowi w tym względzie:

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Rodzaje zleceń i warunki przyjęcia.

§ 1. 1) Zlecenie pocztowe służy do ściągnięcia roszczenia pieniężnego za pośrednictwem urzędu pocztowego. Urzędem pocztowym w rozumieniu przepisów tego rozporządzenia jest także agencja pocztowa.

Ściągnięcie roszczenia pieniężnego porucza się urzędowi pocztowemu zapomocą:

- a) listu zleceniowego, albo
- b) kartki zleceniowej.

Zapomocą jednego listu zleceniowego można poruczyć ściągnięcie kwoty do wysokości 1000 zł., a tylko, gdy kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego P. K. O., — do wysokości 10.000 zł. Jeżeli jednak dokumentem wierzytelnościowym jest weksel, który w razie nieuzyskania zapłaty ma być zaprotestowany, zlecenie w żadnym razie nie może przewyższać 1000 zł.

Zapomocą kartki zleceniowej można poruczyć ściągnięcie kwoty najwyżej 100 zł.

2) Nadawca listu zleceniowego lub kartki zleceniowej może żądać, aby pobraną kwotę przekazano bezpośrednio jemu, albo na konto w Pocztovej Kasie Oszczędności, w banku lub w jakiegokolwiek innej instytucji krajowej, zajmującej się przyjmowaniem pieniędzy na rachunek obcy.

3) a) Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel, może żądać ¹⁾, aby urząd pocztowy w razie nieuzyskania zapłaty weksłu, stwierdził tę okoliczność protestem wekslowym, jednak tylko wtedy, jeżeli w miejscu płatności weksłu znajduje się urząd pocztowy, względnie, jeżeli miejsce płatności weksłu znajduje się w granicach miejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego oraz, jeżeli weksel nie podlega ograniczeniom przewidzianym w rozporządzeniu, wydanem przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów z dnia 18 maja 1927 r., o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 417);

b) wysyłanie listów zleceniowych, zawierających weksle do protestu, przeznaczone dla odbiorców w miejscowościach, należących do okręgu doręczeń listonoszów wiejskich i zleceń protestu weksli, adresowanych poste-restante, jest niedozwolone;

c) listy zleceniowe, zawierające weksle przeznaczone do protestu, wysłane wbrew postanowieniom zawartym w punkcie a) i b) niniejszego ustępu, będą nadawcom zwręcane.

1) Zarządzenie Min. Poczł i Tel. z 17 marca 1928 Nr. 671/III dz. urzęd. n. 7 poz. 30 s. 92 dopuszcza „jednostronny obrót z polskiego urzędu pocztowego Gdańsk 1 do urzędów pocztowych w Polsce listów zleceńowych, zawierających weksle przeznaczone do protestu, o ile weksle są wystawione i płatne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i opiewają na walutę polską”, dodając, że „poza tem w obrocie tym obowiązują przepisy, wydane dla zleceń pocztowych w obrocie wewnętrznym”.

POSTANOWIENIA SZCZEGÓŁOWE.

Listy zleceńowe.

§ 2. 1) Zlecenie ściągnięcia roszczenia pieniężnego udziela nadawca przez wypełnienie wykazu zleceńowego.

Wykazy zleceńowe wydaje zarząd pocztowy jako druki płatne, w dwóch wzorach. Jeden wzór służy do zleceń ściągnięcia roszczeń z weksli nieprzeznaczonych do protestu i innych dokumentów wierzytelnościowych, drugi zaś, do zleceń ściągnięcia roszczeń z weksli przeznaczonych do protestu.

Wykazy zleceńowe można nabywać złączone z przekazami zleceńowymi lub, jeżeli kwota zlecenia ma być przekazana blankietem nadawczym P. K. O., bez przekazów zleceńowych. Wykazów zleceńowych prywatnego nakładu używać nie wolno.

2) Do wykazu zleceńowego musi być dołączony dokument wierzytelnościowy.

3) Nadawca wypełnia wykaz zleceńowy (ustęp 1) ściśle według nadruku, alfabetem łacińskim i w języku polskim, atramentem, odręcznie, drukiem lub maszyną do pisania, z wyjątkiem części, które wypełnia urząd pocztowy. Kwotę zlecenia w wykazie zleceńowym podaje nadawca w walucie polskiej cyframi, a złote także słowami; kwota ta musi być zgodną z kwotą podaną w dokumencie wierzytelnościowym.

Na przekazie winien nadawca podać jako adresata swój adres, a u dołu odcinka przekazowego, — kwotę zlecenia. Miejsce przeznaczenia przekazu może być inne, niż miejsce

nadania listu zleceniowego. Jako adresata przekazu może nadawca listu zleceniowego zamiast siebie (§ 1 ustęp 2) oznaczyć P. K. O., bank, i t. p. z dopisaniem klauzuli:

„Do wpisu na konto Nr. . . . NN . . . w“

Na przedniej części odcinka przekazu zleceniowego może nadawca umieścić daty odnoszące się do zaksięzkowania kwoty zlecenia.

Jeżeli kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego P. K. O., nadawca winien z wykazem zleceniowym spiąć niewypelniony co do kwoty blankiet nadawczy P. K. O. i na nim jako nadawcę wpisać nazwisko dłużnika.

Na dolnym brzegu lub na czystej stronie części blankietu nadawczego P. K. O., oznaczonego napisem: „Dowód wpłaty“, może nadawca umieścić bezpłatnie daty odnoszące się do zaksięzkowania kwoty zlecenia.

Oprócz szczegółów wyżej przytoczonych nie wolno nadawcy umieścić ani na wykazie zleceniowym ani na przekazie zleceniowym lub na blankiecie nadawczym P. K. O. żadnych innych uwag, mających charakter korespondencji, ani też dołączać korespondencji do listu zleceniowego.

4) a) Dokumentem wierzytelnościowym (ustęp 2) mogą być weksle, zobowiązania płatnicze, kupony procentowe i dywidendowe, kolejowe listy przewozowe, polisy ubezpieczeniowe, oraz wszelkie inne dokumenty handlowe i wartościowe, jak również rachunki pokwitowane lub kwity.

b) W dokumencie wierzytelnościowym musi być podane nazwisko i adres dłużnika tudzież kwota zlecenia. Kwota zlecenia w dokumencie wierzytelnościowym musi być podana w walucie polskiej cyframi, a kwota złotych także słowami i być zgodną z kwotą zlecenia, podaną w wykazie zleceniowym; w razie niezgodności winien nadawca na górnym rogu pierwszej strony dokumentu wierzytelnościowego wypisać cyframi (złote także słowami) kwotę ściągnąć się mającą od dłużnika, zgodną z kwotą zlecenia w wykazie zleceniowym.

Weksle, rachunki i inne dokumenty, stanowiące dokument wierzytelnościowy zlecenia, winny być pokwitowane.

c) Zapomocą jednego listu zleceniowego można pobrać roszczenie tylko z jednego dokumentu wierzytelnościowego. Za jeden dokument wierzytelnościowy uważa się także dokument wierzytelnościowy z przynależnemi, z nim spojenemi załącznikami, jak również większą ilość złączonych z sobą weksli nie przeznaczonych do protestu, których zapłaty można się domagać od jednego dłużnika w tym samym dniu.

Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego, wystawionego w walucie polskiej, mogą być także spojenie z nim weksle, nie przeznaczone do protestu lub inne dokumenty, opiewające na walutę zagraniczną. Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego nie mogą być listy zamknięte lub otwarte, albo notatki noszące charakter osobistej korespondencji.

d) Weksel przeznaczony do protestu winien być wystawiony w języku państwowym ¹⁾. Wyjątek stanowią weksle przeznaczone do protestu, przesyłane w listach zleceniowych wewnątrz obszarów i do obszarów wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 724), które mogą być wystawione w językach tamże podanych ²⁾, jako też weksle przeznaczone do protestu, przesyłane wewnątrz i do obszarów województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, które mogą być wystawione w języku niemieckim.

e) Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel przeznaczony do protestu, ponosi wszelkie następstwa w wypadkach, gdy weksel ten nie odpowiada wymogom prawa wekslowego ³⁾ lub gdy według przepisów niniejszego rozporządzenia, nie nadaje się do zaprotestowania przez urząd pocztowy.

1) P. wyżej uw. 2 do § 2 rozp. z 18 maja 1927 dz. u. n. 46 p. 417.

2) P. uw. 3 do § 2 rozp. z 18 maja 1927.

3) Por. art. 9 in fine rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 26 sierpnia 1927 dz. u. 78 p. 679 (przy art. 84 uw. 3): „Skarb Państwa nie odpowiada za następstwa, wynikające przez zaprotestowanie przesłanego w liście zleceniowym weksla, nie odpowiadającego wymaganiom prawa wekslowego“.

5) Wypełniony wykaz zleceniowy z przekazem lub blankietem nadawczym P. K. O. oraz z dokumentem wierzytelnościowym wysyła nadawca w kopercie urzędowego lub prywatnego nakładu, pod adresem tego urzędu pocztowego, który ma ściągnąć od dłużnika kwotę zlecenia, jeżeli zaś dokumentem wierzytelnościowym jest weksel przeznaczony do protestu, — do tego urzędu pocztowego, który się znajduje w miejscu płatności wekslu.

Używanie do zleceń kopert prywatnego nakładu jest dozwolone pod warunkiem, że nadawca na stronie adresowej koperty listu zleceniowego u góry umieści swoje imię, nazwisko i adres, w środku w sposób wpadający w oczy napis: „List zleceniowy“, poniżej zaś adres „Urząd pocztowy w . . .“.

6) Listy zleceniowe muszą być nadane jako listy polecane. Oprócz taryfowej należitości za list polecany, nadawca opłaca taryfową należitość manipulacyjną znaczkami, które nalepia na liście zleceniowym.

Znaleziony w skrzynce listowej list zleceniowy, nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, zwraca się nadawcy, o ile podał na kopercie swój adres, w przeciwnym zaś razie uważa się go za nedoręczalny.

Listy zleceniowe winny być nadawane tak, aby do urzędu pocztowego, który ma wykonać zlecenie, mogły nadejść przynajmniej na 24 godzin, nie wcześniej jednak jak na 10 dni przed terminem płatności ¹⁾.

Listy zleceniowe nadeszłe do urzędu pocztowego oddawczego wcześniej, aniżeli 10 dni przed terminem płatności, będą nadawcom zwracane.

Urząd pocztowy nie dokonywa protestu wekslu, jeżeli list zleceniowy zawierający ten weksel nadejdzie do urzędu pocztowego w ostatnim dniu wymagalności zapłaty, a ze względu na spóźnioną porę lub nieobecność doręczającego funkcjonariusza pocztowego nie można przedstawić dłużnikowi weksla do zapłaty.

1) Według okólnika Min. Pocz. i Tel. z 12 stycznia 1928 r. n. 41/II. dz. urzęd. n. 2 s. 17 P. i H. zes. 4 „przed terminem płatności wekslu może urząd pocztowy przyjąć od dłużnika za-

płatę podanej w wykazie zleceniowym pełnej sumy dłużnej z weksłu pod warunkiem, że nadawca listu zleceniowego notatką, umieszczoną w wykazie zleceniowym, nie zastrzegł się wyraźnie przeciw przyjmowaniu od dłużnika zapłaty weksłu przed terminem płatności... Częściowej zapłaty sumy dłużnej z weksłu przed terminem płatności przyjmować nie wolno“.

7) Dokument wierzytelnościowy wydaje się dłużnikowi za uiszczeniem pełnej kwoty zlecenia. Jeżeli dokumentem wierzytelnościowym jest weksel przeznaczony do protestu, przyjmuje się także częściową zapłatę sumy dłużnej z weksłu.

Ściągniętą od dłużnika pełną kwotę zlecenia po potrąceniu taryfowej opłaty przekazowej, lub ściągniętą od dłużnika częściową kwotę zlecenia przy wekslach przeznaczonych do protestu, po potrąceniu taryfowej opłaty przekazowej i należności wskazanych w § 3 ustęp 2 niniejszego rozporządzenia, przesyła się albo nadawcy zlecenia, albo P. K. O., albo bankowi albo innej instytucji przez niego wskazanej (§ 1 ustęp 2).

8) I. Ostateczny termin podjęcia dokumentu wierzytelnościowego listu zleceniowego, z wyjątkiem weksłu przeznaczonego do protestu, wynosi:

- a) 7 dni w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listonosza wlejskiego, licząc od dnia następującego po awizowaniu;
- b) 7 dni przy zleceniach adresowanych poste-restante licząc od dnia następującego po nadejściu do urzędu pocztowego;
- c) 14 dni w zamiejscowym okręgu doręczeń, licząc od dnia następującego po awizowaniu dłużnika, względnie po wydaniu dowodu odbioru lub awiza gminie albo innej osobie celem doręczenia dłużnikowi.

II. Termin podjęcia weksłu przeznaczonego do protestu upływa w dniu przedstawienia weksłu dłużnikowi do zapłaty, o ile dzień ten jest pierwszym lub drugim dniem wymagalności zapłaty weksłu ¹⁾.

III. Terminy wskazane pod I. nie obowiązują, jeżeli:

- a) nadawca zarządził zwrot lub dosłanie zlecenia;
- b) dłużnik odmówił zapłaty.

1) P. obecnie postanowienia zarządzenia Min. Poczł i Tel. z 3 grudnia 1927 Nr. 6243/II., podane niżej przy § 3.

9) List zleceniowy, z wyjątkiem listu zawierającego weksel przeznaczony do protestu, dosyła się na żądanie nadawcy lub dłużnika. Dosłanie odbywa się bezpłatnie. W nowym miejscu przeznaczenia wchodzi w zastosowanie terminy podjęcia, podane w ustępie 8) p. I. niniejszego paragrafu.

10) Po upływie terminów, podanych w punkcie I. ustępu 8) lub w wypadkach wskazanych w punkcie III. ustępu 8) niniejszego paragrafu, niewykupiony dokument wierzytelnościowy, o ile nie ma być dosłany (ustęp 9), zwraca się bezpłatnie nadawcy.

Wyjątek stanowi weksel przeznaczony do protestu, z którym w razie niewykupienia przez dłużnika urząd pocztowy postępuje według postanowień § 3.

Dokument wierzytelnościowy, którego nie można zwrócić nadawcy, uważa się za niedoręczalny (Dz. U. R. P. z 1922 r. Nr. 61 poz. 551).

Protestowanie weksli ¹⁾.

§ 3. 1) a) W wypadkach, gdy dłużnik odmówi zapłaty sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu, albo gdy dłużnika nie zastano, lub gdy nie można było odnaleźć jego lokalu przemysłowego albo mieszkania, urząd pocztowy dokonywa protestu z powodu niezapłacenia według postanowień prawa wekslowego ²⁾.

b) W wypadku, gdy dłużnik zapłaci część sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu, urząd pocztowy dokonywa protestu na pozostałą, niezapłaconą część sumy dłużnej.

c) Dłużnik, który płaci sumę dłużną z wekslu nie do rąk funkcjonariusza pocztowego, przedstawiającego mu ten weksel do zapłaty, lecz dodatkowo w urzędzie pocztowym przed sporządzeniem protestu, obowiązany jest od protokołu stwierdzającego ten stan rzeczy uiścić należność w wysokości połowy opłaty określonej w ustępie 2 punkt a) niniejszego paragrafu ³⁾.

d) Dłużnikowi, który płaci sumę dłużną z wekslu w urzędzie pocztowym po sporządzeniu — lecz przed odesłaniem — protestu nadawcy, wydaje się weksel z protestem pod warun-

kiem, jeśli uiszczy w całości opłaty podane w ustępie 2, punkt a) i c) niniejszego paragrafu ⁴⁾).

2) Weksel protestowany z protestem przesyła się nadawcy listem poleconym i doręcza mu przez właściwy urząd pocztowy za pokwitowaniem i po ściągnięciu następujących należności:

a) opłaty za sporządzenie protestu ⁵⁾, która wynosi: jeżeli kwota ulegająca zaprotestowaniu nie przekracza 100 zł. — 2 zł. — gr.;

powyżej 100 zł. do 250 zł. — 2 zł. 50 gr.;

powyżej 250 zł. do 300 zł. — 3 zł. 10 gr.;

powyżej 300 zł. do 400 zł. — 4 zł. 60 gr.;

powyżej 400 zł. do 500 zł. — 5 zł. 60 gr.;

powyżej 500 zł. do 600 zł. — 6 zł. 10 gr.;

powyżej 600 zł. do 1.000 zł. — 8 zł. 10 gr.;

b) taryfowej opłaty pocztowej za przesłanie zaprotestowanego weksłu listem poleconym;

c) podatku komunalnego w wysokości $\frac{1}{2}\%$ kwoty wekslowej ulegającej zaprotestowaniu, przypadającego gminie, w której okręgu weksel zaprotestowano (art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych — Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

3) Jeśli nadawca listu zleceniowego odmówi zapłaty należności wskazanych w ustępie 2 niniejszego paragrafu, ściągają się je od niego w drodze administracyjnej (art. 20 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii — Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 584).

1) Szczegółowe wskazówki zawarte są w przepisach wykonawczych, wydanych przez Min. Poczty i Tel.; p. dzienn. urzęd. tegoż Min. r. 1927 n. 24 str. 498 n., n. 36 str. 692 i n. 38 str. 753 n.

2) t. zn. art. 85 do 88, 90, 91 i 93 prawa weksl. Zarządzenie Min. Poczty i Tel. z 3 grudnia 1927 nr. 6243, II. dz. urzęd. n. 38 poz. 129 str. 753 (p. także P. i H. 1929 zesz. 43 str. 1844), uchylające dawniejsze przepisy w tym względzie, reguluje tryb postępowania w sposób następujący: „1) a) Jeżeli list zleceniowy, zawierający weksel przeznaczony do protestu, nadejdzie do urzędu pocztowego przed pierwszym dniem lub

w pierwszym dniu wymagalności zapłaty... to funkcjonarjusz pocztowy przedstawia dłużnikowi weksel do zapłaty w pierwszym dniu wymagalności zapłaty. W razie zapłaty... funkcjonarjusz pocztowy wydaje dłużnikowi weksel... Gdy nadawca nie pokwitował na wekslu odbioru kwoty, a dłużnik życzy sobie takiego pokwitowania, winien funkca pocztowy po ściągnięciu kwoty zlecenia pokwitować odbiór na wekslu... b) Dłużnikowi, który z jakiegokolwiek bądź przyczyny nie zapłaci wekslu... winien funkcjonarjusz pocztowy oznajmić, że weksel będzie przedstawiony ponownie do zapłaty w następnym dniu powszednim t. j. w drugim dniu wymagalności zapłaty. — Dłużnik, który nie zapłacił... może wykupić weksel w urzędzie pocztowym albo w pierwszym dniu wymagalności zapłaty po powrocie funkcjonarjusza z obchodu służbowego albo w drugim dniu przed wyjściem tegoż funkcjonarjusza na obchód służbowy, nie płacąc zato żadnych należności. c) W drugim dniu wymagalności zapłaty winien funkcyj. pocztowy przedstawić dłużnikowi ten weksel ponownie do zapłaty, a w razie nieuzyskania sumy dłużnej oświadczyć dłużnikowi, że weksel protestuje. Akt ten nazywa się dokonaniem protestu. Protestu w drugim wzgl. trzecim dniu wymagalności dokonywa się także i wówczas, gdy dłużnika nie zastano, albo gdy nie można odszukać jego lokalu przemysłowego lub mieszkania. W wypadkach powyższych funkcjonarjusz pocztowy notuje na czystej stronie dowodu odbioru... dzień i lokal, w którym dokonał protestu, oraz krótki przebieg czynności protestowej i pod tem podpisuje się... d) Dłużnik, który po dokonaniu protestu płaci sumę dłużną z wekslu w urzędzie pocztowym w drugim lub trzecim dniu wymagalności zapłaty przed sporządzeniem protestu — obowiązany jest uiścić należność w wysokości połowy opłaty za sporządzenie protestu... 2) Jeżeli list zleceniowy, zawierający weksel przeznaczony do protestu, nadejdzie do urzędu pocztowego dopiero w drugim lub trzecim dniu wymagalności zapłaty, to funkcjonarjusz pocztowy postępuje według ustępu 1 p. a), a w razie nie-

uzyskania zapłaty dokonywa protestu — według ustępu 1 p. c). W tym ostatnim wypadku postanowienia ustępu 1 p. d)... stosować należy do dłużnika płacącego sumę dłużną z wekslu w urzędzie pocztowym przed sporządzeniem protestu... 3) Niezapłacenie wekslu oraz przebieg czynności protestowej stwierdza urząd pocztowy przez sporządzenie aktu publicznego t. j. protestu z powodu niezapłacenia. — Protest z powodu niezapłacenia sporządzać należy zawsze w trzecim dniu wymagalności zapłaty, po godz. 12-tej w południe“.

3) Przepis ten, zmodyfikowany częściowo zarządzeniem z 3 grudnia 1927, podanem wyżej w uw. 2, określa wysokość opłaty zgodnie z art. 8 przytoczonego niżej pod III. rozp. Prez. Rzeczy. z 30 kwietnia 1927 dz. u. n. 43 poz. 381, a co do nierozstrzygniętej w tymże art. 8 kwestji, kto ma opłatę uiścić względnie od kogo ona ma być pobrana, stosuje zasadę, wypowiedzianą przez Sąd Najwyższy i przyjętą w reskr. Min. Sprawiedl. z 26 listopada 1926 L. I. N. 6162/26. Zasadę tę omówiłem szczegółowo przy art. 90 prawa weksl. (p. tamże uw. 3); w zastosowaniu do protestu pocztowego da ona się ująć w ten sposób, że po „dokonaniu protestu“ i zanotowaniu tego na dowodzie odbioru (p. ustęp 1 lit. c) i d) zarządzenia z 3 grudnia 1927) zaofiarowanie samej tylko sumy wekslowej, bez połowy opłaty za sporządzenie protestu, nie jest już zaofiarowaniem całkowitej zapłaty i nie daje prawa do żądania wydania weksla, a to pomimo postanowienia, zawartego w pierwszym zdaniu ustępu 7 § 2 niniejszego rozporządzenia; stąd zaś wynika, że w warunkach powyższych zapłata sumy wekslowej jest tylko zapłatą częściową, że zatem urząd pocztowy powinien ją wprawdzie przyjąć (arg. § 2 p. 7 niniejszego rozporządzenia), że jednak mimo to powinien założyć protest. Rozwiązania tego, jak starałem się uzasadnić przy art. 90 prawa weksl., nie można uznać za zgodne z prawem wekslowem, które nie może być zmienione drogą rozporządzenia ministerjalnego; jakkolwiek bowiem w danym przypadku obciążenie płacącego dłużnika należnością powyższą da się usprawiedliwić faktem, że weksel poprzednio przedsta-

wiono bezskutecznie do zapłaty, to przecież przepis ma charakter zupełnie ogólny, podczas gdy usprawiedliwienie nie obejmuje przypadków, kiedy płacący nie jest dłużnikiem, z drugiej zaś strony nawet co do dłużnika odpowiedzialność za ową należność nie może być traktowana jako odpowiedzialność wekslowa. Wprawdzie zarządzenie z 3 grudnia 1927 stara się ominąć trudność, konstruując „dokonanie protestu“ jako akt odrębny od sporządzenia protestu, a przecież stanowiący część składową protestu, zatem taki, którego kosztą można traktować jako „koszt protestu“; już jednak poprzednio (art. 90 uw. 3) nadmieniałem, że i ta droga nie prowadzi zd. m. do celu, a tu dodam jedynie, że i omawiany obecnie przepis określa opłatę powyższą jako należność „od protokołu“, przez co wyklucza zaliczanie jej do kosztów protestu.

4) Taką zapłatę przyjąć należy w terminie, zakreślonym w ustępie 2 art. 58 prawa weksl., także od każdej osoby trzeciej jako zapłatę przez wyłączenie — stosownie do art. 54 ustęp 3, 58 i 60 prawa wekslowego.

5) Podana tu taryfa opłat opiera się na przepisie art. 4 podanego niżej pod III. rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 kwietnia 1927 r. dz. u. n. 43 poz. 381. Stwierdzić jednak należy: a) że należność stemplową obliczono według kwoty z protestowaną, podczas gdy art. 159 ust. o opł. stempl. oblicza ją według sumy dokumantu, co w myśl powołanego art. 4 obowiązuje także przy protestach pocztowych i rozporządzeniem ministerjalnem zmienione być nie mogło; b) że 10% dodatek nadzwyczajny do należności stemplowej wliczono do niej na stałe, choć dodatek ten pobiera się na podstawie przepisów, powtarzanych dla każdego okresu budżetowego (ostatnio p. art. 10 ust. skarb. z 25 marca 1929 dz. u. n. 20 p. 183).

Kartki zleceńowe.

§ 4 (opuszczony jako nie mający doniosłości dla prawa wekslowego).

Zarządzenie zwrotu lub zmiany adresu.

§ 5. Nadawca listu zleceniowego lub kartki zleceniowej może za uiszczeniem taryfowej opłaty żądać zwrotu lub zmiany zlecenia pod warunkami określonymi w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 marca 1926 r. w sprawie zwrotu i zmiany adresu przesyłek pocztowych oraz zmiany pobrania lub zlecenia (Dz. U. P. Nr. 27 poz. 166).

Postanowienia końcowe.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1-go września 1927 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej. Z dniem powyższym uchyla się moc obowiązującą rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 października 1924 r. w sprawie zleceń pocztowych w obrocie wewnętrznym (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 868) oraz z dnia 5 lutego 1925 r. w sprawie protestowania weksli przesyłanych w zleceniach pocztowych (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 112).

III. Przepisy o należnościach za sporządzenie protestu.

**Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 30 kwietnia 1927 r. dz. u. n. 43 poz. 381**

o należnościach za sporządzenie protestu.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443) postanawiam co następuje:

§ 1. Za sporządzenie protestu wekslu bądź wszelkiego innego dokumentu, którego protest stosownie do właściwych przepisów prawnych sporządza się na zasadach protestu wekslowego, będzie pobierana należność w wysokości jednakowej, bez względu na organ sporządzający protest.

Art. 2. Oplata za sporządzenie protestu przez notariusza wynosi:

Jeżeli kwota ulegająca zaprotestowaniu nie przekracza 100 zł. — 2 zł.;

powyżej 100 do 300 zł. — 2 zł. 50 gr.;

powyżej 300 do 400 zł. — 4 zł.;

powyżej 400 do 600 zł. — 5 zł.;

powyżej 600 do 1.000 zł. — 7 zł.;

powyżej 1.000 do 5.000 zł. — 10 zł.;

powyżej 5.000 do 10.000 zł. — 15 zł.

Przy sumie, przekraczającej 10.000 zł., do opłaty 15 zł. za pierwsze 10.000 zł., dodaje się po 30 groszy za każde choćby rozpoczęte dalsze 1.000 zł..

Art. 3. Niezależnie od opłaty za sporządzenie protestu notariusz pobiera należne w myśl przepisów właściwych ustaw i rozporządzeń opłaty stemplowe ¹⁾.

1) Według art. 159 ust. o opł. stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 p. 570 protesty weksli itp., sporządzone przez notariusza podlegają opłacie, gdy suma dokumentu przewyższa 250 zł., a mianowicie: przy wyższej niż 250 zł., a nie przewyższającej 500 zł. — w wysokości 50 gr., przy sumie ponad 500 zł., a nie przewyższającej 1.000 zł. — w wysokości 1 zł., przy sumie ponad 1.000 zł. do 2.000 zł. — w wysokości 2 zł., a przy sumie wyższej niż 2.000 zł. — w wysokości 3 zł.; opłatę oblicza się od każdego zaprotestowanego dokumentu, choćby protest dwóch lub więcej dokumentów był objęty jednym aktem. Oprócz tego pobiera się — obecnie na podstawie art. 10 ust. skarb. z 25 marca 1929 dz. u. n. 20 p. 183 — nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% opłaty. Dodatek od opłaty 50 gr. zaokrągla się do 10 groszy; art. 14 ust. o opł. stempl.

Art. 4. Sądy oraz urzędy pocztowe pobierać będą za sporządzenie protestu opłatę w wysokości równej łącznej sumie opłat, pobieranych przez notariusza za czynność protestową oraz z tytułu opłaty stemplowej ¹⁾.

1) Co do protestów sądowych wypowiedział już tę samą zasadę ustęp ostatni art. 173 ustawy o opł. stempl. Według art. 154 tejże ustawy protesty pocztowe nie podlegały opłatom, przewidzianym w ustawie stemplowej; art. 4 rozp. z 30 kwietnia 1927 zmienił to postanowienie, albowiem opłatę stemplową wcielił do opłaty za protest. Co do sposobu przeprowadzenia tej zmiany zob. uw. 5 do § 3 przytoczonego wyżej pod II. rozp. min. z 1 czerwca 1927 o protestowaniu weksli przez pocztę.

Art. 5. Opłaty komunalne od zaprotestowanych weksli będą pobierane niezależnie od tego, kto protest sporządza, w wysokości, przewidzianej art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) ¹⁾.

1) t. j. w wysokości $\frac{1}{2}\%$ sumy wekslowej. Rozp. min. z 1 czerwca 1927 o protestowaniu weksli przez pocztę (wyżej pod II)

w § 3 ustępie 2 punkcie c) oznacza wysokość opłaty komunalnej na $\frac{1}{e}\%$ „kwoty wekslowej ulegającej zaprotestowaniu“.

Art. 6. Jeżeli protest ma nastąpić poza siedzibą urzędową sporządzającego protest w miejscu, gdzie niema organu uprawnionego do sporządzenia protestu, domagający się dokonania protestu obowiązany będzie ułścić diety i zwrot kosztów podróży według norm, przewidzianych dla urzędników państwowych VIII grupy uposażenia za podróże służbowe ¹⁾

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych: § 1 ustęp 3 punkt a) i § 3 ustęp 2 rozp. z 1 czerwca 1927, podanego wyżej pod II.

Art. 7. Sporządzający protest ¹⁾ może zażądać uprzedniego wplacenia należności za dokonanie czynności ²⁾.

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych: § 3 ustęp 2 i 3 rozp. z 1 czerwca 1927 (wyżej pod II.).

2) Może to uczynić już w tej chwili, kiedy weksel zostaje mu oddany celem zaprotestowania, i może polecenia nie wypełniać, dopóki żądaniu nie stanie się zadość.

Art. 8. Jeżeli osoba, przeciwko której protest ma być skierowany, uczyni zadość wezwaniu przed sporządzeniem protestu, to od protokołu, który stwierdził ten stan rzeczy ¹⁾, będzie pobrana ²⁾ należność w wysokości połowy tej opłaty, jakaby przypadła za sporządzenie protestu (art. 2—4).

Diety i zwrot kosztów podróży ³⁾ w każdym razie będą pobrane w całości, opłaty zaś komunalne wcale należeć się nie będą ⁴⁾.

1) Nie jest tu powiedziane wyraźnie, że protokół taki musi być sporządzony; trudno jednak w tym względzie mieć wątpliwości, bo pierwowzór przepisu mieści się w ustępie ostatnim art. 173 ust. o opl. stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 poz. 570, który odnosił się do protestów sądowych, a fakt przyjęcia zapłaty przez organ sądowy musi oczywiście stwierdzony być protokolarnie. Rozp. o protestach pocztowych (wyżej pod II.) mówi również o protokóle i należności od protokołu, jednak przepisy wykonawcze łączą tę należność z aktem, który nazywają „do-

konaniem protestu. Akt ten polega na oświadczeniu funkcjonarjusza pocztowego, że weksel protestuje; „protokółem“ jest w tym przypadku odpowiednia notatka na czystej stronie dowodu odbioru. P. wyżej uw. 2 i 3 do § 3 rozp. z 1 czerwca 1927. podanego pod II.

2) Ani art. 8, ani jego pierwowzór t. zn. art. 173 ust. o opłatach stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 poz. 570 nie rozstrzygają, kto ma tę należność uiścić względnie od kogo ona ma być pobrana. P. co do tej kwestji uw. 3 do art. 90 prawa weksl. oraz uw. 3 do § 3 rozporz. o protestach pocztowych z 1 czerwca 1927. podanego pod II.

3) P. wyżej art. 6.

4) P. wyżej art. 5.

Art. 9. Należność za sporządzenie protestu (art. 2), o ile organem, sporządzającym protest, nie jest notariusz bądź urzędnik, nieuprawniony do pobierania uposażenia z funduszków państwowych, wpływa na rzecz Skarbu Państwa.

Art. 10. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrom: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Poczty i Telegrafów.

Art. 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie piętnastego dnia po dniu ogłoszenia ¹⁾, jednocześnie tracą moc przepisy dotychczasowe w przedmiotach unormowanych rozporządzeniem niniejszem.

1) t. j. dnia 29 maja 1927 r.

IV. Postępowanie w sprawach wekslowych:

A) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Według art. 631 i 632 kod. handl. fr. sprawy wekslowe należą do właściwości sądów handlowych. Przepisy te w prawie francuskim odnosiły się tylko do weksli trasowanych, w których miejsce wystawienia różniło się od miejsca płatności; w prawie polskiem odnieść je należy do wszystkich weksli w rozumieniu prawa wekslowego, tak trasowanych jak i własnych, albowiem prawo polskie obu powyższym typom weksla nadało zupełnie jednakową naturę prawną, a przy wekslach trasowanych do wspomnianej przed chwilą distantia loci między miejscem wystawienia a miejscem płatności żadnej zupełnie nie przywiązuje wagi. Wobec tego wszystkie sprawy wekslowe na obszarze, na którym obowiązuje francuski kodeks handlowy, uznać trzeba za sprawy handlowe; trafnie O. S. O. Warszawa z 4 stycznia 1927 P. P. H. 1927 n. 1 s. 38 p. 239, według którego nie można, powołując się na art. 631, kwestjonować właściwości Wydziału Handlowego z powodu, że weksel nie jest wekslem handlowym.

Sądownictwo w sprawach handlowych na tym obszarze sprawują sądy okręgowe w zwykłym komplecie cywilnym, a komplety do spraw handlowych istnieją tylko w sądach, wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, dotąd w Warszawie i w Łodzi (art. 6 przepisów tymczasowych o urządzeniu sądown. w b. Król. Pol. w brzmieniu ustalonym art. 1 ust. z 18 marca 1921 dz. u. n. 30 poz. 172). Prawo o ustroju powszechnych z 6

lutego 1928 dz. u. n. 12 poz. 93, obowiązujące od 1 stycznia 1929, wprowadziło w art. 288 lit. b) tę zmianę, iż sądy grodzkie, którym art. 74 ust. z 4 marca 1929 dz. u. 1930 n. 5 p. 43 nadał nazwę sądów powiatowych, „rozpoznają spory z weksli, jeżeli wartość powództwa nie przekracza sumy tysiąca złotych“; natomiast spory z weksli nie podlegają nigdy rozpoznaniu sędziego pokoju (art. 290 lit. b), jakkolwiek przed sędzią takim można zawrzeć, ze skutkami ugody sądowej, ugodę we wszelkich sprawach majątkowych, także w sprawach wekslowych, jeżeli wartość przedmiotu nie przekracza sumy tysiąca złotych (art. 292). Zmiana powyższa nie wpływa na dalszy tok spraw, wszczętych przed dniem 1 stycznia 1929 r. (art. 296).

Skarga może być wytoczona według wyboru skarżącego przed sąd, w którego okręgu pozwany zamieszkuje, albo przed sąd, w którego okręgu powinna była nastąpić zapłata lub wykonanie zobowiązania (art. 32, 36¹ i 1631 p. c.). Powód może objąć jedną skargę wszystkich dłużników wekslowych, jeżeli wszyscy podlegają właściwości tego samego sądu (art. 15¹ l. 2 p. c.).

Na Ziemiach Wschodnich nie istnieje odrębna jurysdykcja dla spraw handlowych (ust. z 6 kwietnia 1922 dz. u. nr. 26 poz. 213), których nie odróżnia się od spraw cywilnych. Wołec tego co do właściwości obowiązują te same zasady, jakie się stosuje przy dochodzeniu wierzytelności pieniężnych, wynikających z innych tytułów prawnych, zmienione jedynie przytoczonemi przed chwilą postanowieniami art. 288 lit. b) i 290 lit. b) prawa o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928.

2. Postępowanie.

Jeżeli uprawniony z weksla chce praw swych dochodzić drogą skargi, wówczas postępowanie toczy się trybem zwykłym, a okoliczność, że podstawą skargi jest weksel, żadnych w tym trybie nie wywołuje modyfikacyj; dopiero przy wyroku występuje drobna różnica, bo należności z weksla protestowanego nie można rozkładać na raty (art. 136 p. c.), poza tem zaś jedynie przy postępowaniu incydentalnem, gdy chodzi o t. zw.

zabezpieczenie powództwa, spotykamy zasadę, że jeżeli powód przy wytoczeniu skargi z weksla protestowanego zażąda takiego zabezpieczenia, to sąd nie ma prawa mu go odmówić (art. 125 ludzie art. 1629 i 595 p. c.). Co do tymczasowego wykonania wyroku p. z jednej strony — dla obszaru prawa francuskiego — art. 1640 p. c., z drugiej strony — dla Ziem Wschodnich — art. 138 l. 1 i 737 l. 1 p. c.

Normalna droga dochodzenia praw wekslowych jest inna; polega na nadaniu wekslowi klauzuli egzekucyjnej (p. wyżej str. 194). W tym względzie obowiązują następujące przepisy p. c. (przytoczone podług wydania W. Miśkiewskiego, Warszawa 1926):

Art. 161¹. Przymusowemu wykonaniu ulegają:

...3. weksle zaprotestowane...

(„Przymusowe wykonanie“ jest równoznaczne z „udzieleniem klauzuli egzekucyjnej“, o którym mówi art. 103 l. 3 pr. weksl.).

Art. 161². Wymienione w art. 161¹ akty nie ulegają przymusowemu wykonaniu:

1) jeżeli wykonanie to skierowane jest przeciwko zarządowi skarbowemu, i

2) jeżeli zawarte w akcie zobowiązanie umorzone jest wskutek przedawnienia, którego nastąpienie z treści samego aktu jest oczywiste.

Art. 161³. Przymusowego wykonania aktu żądać ma prawo:

...6) z weksli zaprotestowanych — posiadacz wekslu, w którego imieniu weksel był zaprotestowany, jak również indosant, poręczyciel i wyręczyciel, którzy uścili należność z wekslu i wykonywują regres (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 23, 53, 59, 64, 66, 103, 104, 109 i 110).

(W miejsce przytoczonych tu przepisów ust. z r. 1903 wchodzi obecnie — w myśl art. 106 polskiego prawa wekslowego — art. 15, 31 ustęp 3, 48, 62 i 101 tegoż prawa).

Art. 161⁴. Przymusowe wykonanie aktu jest dozwolone:

1) ...z wekslu zaprotestowanego — przeciwko wszystkim, którzy są z niego zobowiązani...

(Według art. 19 przepisów przechodnich do u. p. c. „nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej nie jest dopuszczalne przeciwko spadkobiercom dłużnika. W razie śmierci dłużnika już po opatrzeniu aktu klauzulą... egzekucję przeciwko jego spadkobiercom prowadzi się według zasad ogólnych“).

Art. 161⁵. W podaniu o przymusowe wykonanie aktów w przedmiocie uiszczenia pieniędzy winny być wyraźnie określone: poszukiwany na mocy aktu kapitał, tudzież przypadające kara umowna i procenty, umówione i prawne, a co do weksli — również koszty, wywołane protestem i ustawowa prowizja (ust. weksl. wyd. 1903 r. art. 45, 53, 102 i 103).

(W miejsce przytoczonych tu przepisów ust. z r. 1903 wchodzi obecnie — w myśl art. 106 polskiego prawa wekslowego — art. 47, 48 i 101 tegoż prawa).

Art. 161⁶. Do podania winien wierzyciel dołączyć akt, któremu ma być dodana klauzula egzekucyjna, i uiścić wpis sądowy w wysokości połowy wpisu, określonego w art. 200², oraz opłatę arkuszową, a w sprawach wekslowych dołączony być winien również akt protestu.

(Okólnik Min. Sprawiedl. z 18 października 1928 L. I. U. 2051/28 przyjmuje zasadę, że dla każdego weksla trzeba wnieść oddzielne podanie; przeciw temu K r o Ń s k i w „Kurjerze Warszawskim“ z 26 lipca 1929 str. 15. Od podania pobiera się wpis stosunkowy główny w wysokości 1% poszukiwanej sumy, którego połowę zwraca się w razie odmowy; art. 8 i 14 przepisów o kosztach sądowych w brzmieniu, ogłoszonym rozp. Min. Sprawiedl. z 25 kwietnia 1928 dz. u. n. 54 poz. 520. Co do zao krągleń i minimum p. tamże art. 12 i 13, co do zwolnienia przez przyznanie prawa ubogich art. 44 i nast.).

Art. 161⁷. Z podaniami o przymusowe wykonanie należy się zwracać: z zobowiązań, których przedmiotem jest uiszczenie pieniędzy... do sędziego pokoju według miejsca zamieszkania lub czasowego pobytu pozwanego, albo według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych...

Art. 161⁸. Gdy sędzia pokoju uzna, że wniosek petenta ulega uwzględnieniu w trybie klauzuli egzekucyjnej, nie wzywając po-

zwanego, wydaje w tym przedmiocie dekretację na samym akcie, a w braku miejsca na doszytym do niego arkuszu w ten jednak sposób, aby początek dekretacji wypadł na akcie. Dekretacja winna zawierać:

- 1) datę jej wydania,
- 2) stan, imiona i nazwiska lub przezwiska wierzyciela i pozwanego,
- 3) datę wystawienia aktu i jego rodzaj,
- 4) wyszczególnienie, co mianowicie ma być wykonane w drodze przymusowej,
- 5) wysokość zasądzonych od pozwanego kosztów sądowych oraz kosztów prowadzenia sprawy według art. 161²², i
- 6) podpis i pieczęć sędziego pokoju.

(Co do kosztów pod l. 5 p. art. 30, 31 i 33 rozp. z 25 kwietnia 1928 dz. u. n. 54 poz. 520. Czynności, przewidziane w art. 161¹ i następnych, wykonywa sędzia pokoju bez udziału ławników: art. 18 przepisów przechodnich do u. p. c. Skargi incydentalne na rozporządzenia sędziego pokoju w przedmiocie nadania aktom klauzuli egzekucyjnej — art. 161¹⁴ i 161¹⁵ — mogą być podawane oddzielnie: art. 166 p. c.).

Art. 161⁹. W razie oddalenia wniosku o wykonanie przymusowe sędzia pokoju zwraca petitionerowi akt z adnotacją co do przyczyn oddalenia, tudzież inne złożone dokumenty, wpis sądowy i opłaty.

(Co do zwrotu wpisu p. art. 161⁹, co do skargi incydentalnej art. 161¹⁴ i 161¹⁵).

Art. 161¹⁰. Akt, któremu nadano klauzulę egzekucyjną, na żądanie wierzyciela ulega wykonaniu przymusowemu według przepisów, obowiązujących przy wykonaniu wyroków, z tą różnicą, że:

- 1) przy doręczeniu pozwanemu nakazu egzekucyjnego doręcza mu się także odpis aktu, ulegającego wykonaniu, i odpis wydanej dekretacji, które to odpisy w tym celu składa wierzyciel wykonawcy wyroku,
- 2) pozwanemu wyznacza się na dobrowolne wykonanie termin trzynieowy od daty doręczenia nakazu egzekucyjnego, i

3) wykonanie aktu całkowite lub częściowe wykonawca zaznacza na samym akcie, przytem po otrzymaniu całkowitego zaspokojenia doręcza akt pozwanemu, a w razie częściowego uiszczenia wydaje mu pokwitowanie...

(Według O. S. N. z 19 lipca 1927 III. R. 530/27 O. S. P. 6, 388 klauzula egzekucyjna na wekslu zaprotestowanym, udzielona w trybie art. 161 i nast. u. p. c., stanowi tytuł egzekucyjny także na ziemiach b. zaboru austr., jednak egzekucja może być dozwolona i wykonana dopiero po upływie trziedniowego terminu z art. 161¹⁰ l. 2; do rozpoznania wniosku o egzekucję na ruchomości właściwy jest sąd powiatowy, w którego okręgu te ruchomości się znajdują).

Art. 161¹¹. Jeżeli pozwany uważa roszczenia wierzyciela za niesłuszne, może na zasadzie ogólnych przepisów, dotyczących właściwości sądu według wartości powództwa, celem obalenia istoty roszczeń wierzyciela wytoczyć przeciwko niemu powództwo w terminie sześciomiesięcznym od daty doręczenia pozwanemu odpisu aktu, któremu nadano klauzulę egzekucyjną. W ciągu pierwszego miesiąca, a jeżeli przymusowe wykonanie nie jest jeszcze ukończone, do czasu zupełnego jego ukończenia, powództwo to może być wytoczone bądź według miejsca zamieszkania wierzyciela, bądź według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych, po tym zaś terminie — tylko według miejsca zamieszkania wierzyciela. Jednocześnie wylaczający powództwo ma prawo żądać zawieszenia wykonania przymusowego, albo zabezpieczenia powództwa, jeżeli wierzyciel w tym trybie już został zaspokojony.

((Art. 161¹² jest uchylony).

Art. 161¹³. Wyegzekwowaną w trybie wykonania przymusowego sumę... wydaje się wierzycielowi dopiero po upływie dni siedmiu, o ile nie zapadnie decyzja właściwego sądu, nakazująca zawieszenie egzekucji lub zabezpieczenie powództwa.

Art. 161¹⁴. Na zarządzenie sędziego pokoju w przedmiocie podań o wykonanie przymusowe mogą być zakładane przez wierzyciela do właściwego według miejsca nadania klauzuli

egzekucyjnej sądu okręgowego skargi incydentalne co do tych wszystkich jego rozszczeń, które nie zostały uwzględnione.

(Skargi takie mogą być podane oddzielnie, niezależnie od apelacji: art. 166 p. c. Od takich skarg incydentalnych pobierany będzie wpis stosunkowy dodatkowy w wysokości jednej czwartej wpisu głównego t. zn. 0.25% poszukiwanej sumy: art. 9 rozp. z 25 kwietnia 1928 dz. u. n. 54 poz. 520. Co do zaokrągleń i minimum p. tamże art. 12 i 13, co do zwolnienia przez przyznanie prawa ubogich art. 44 i nast.).

Art. 161¹⁵. Wymienione w art. 161¹⁴ skargi winny być zakładane w terminie siedmiodniowym od daty zwrotu wierzycielowi złożonego przez niego aktu (art. 161⁸ i 161⁹).

Art. 161¹⁶. Oprócz przypadku, przytoczonego w art. 161¹¹, pozwany może w ciągu dni siedmiu od daty doręczenia pierwszego nakazu egzekucyjnego zwrócić się do sędziego pokoju według miejsca wykonania czynności egzekucyjnych z wnioskiem o zawieszenie przymusowego wykonania aktu, które zostało dopuszczone. Po rozważeniu zgłoszonych przez pozwanego zarzutów przeciwko rozszczeniom wierzyciela sędzia pokoju wniosek powyższy rozstrzyga niezwłocznie, a w każdym razie najpóźniej w ciągu dni trzech od daty złożenia tegoż.

Art. 161¹⁷. Wniosek o zawieszenie wykonania może być złożony sędziemu pokoju za pośrednictwem komornika sądowego, który niezwłocznie przesyła go według kompetencji.

Art. 161¹⁸. Złożenie przez pozwanego wniosku, o którym jest mowa w art. 161¹⁶, aż do czasu rozstrzygnięcia go wstrzymuje wydanie wierzycielowi pieniędzy, należących do pozwanego... tudzież sprzedaż majątku, do którego skierowano egzekucję. Wstrzymanie wykonania ustaje, jeżeli sędzia pokoju uzna wniosek rzeczony za niezastępujący na uwzględnienie. W razie zaś uwzględnienia tego wniosku sędzia mocen jest zawiesić wszystkie inne czynności egzekucyjne po zażądaniu, o ile uzna to za konieczne, od pozwanego złożenia zabezpieczenia.

Art. 161¹⁹. Zarządzenia sędziego pokoju, wydane na skutek zgłoszonego w myśl art. 161¹⁶ wniosku o zawieszenie wykonania,

zaskarżeniu nie ulegają i są wykonywane na zasadzie podpisanego przez sędziego nakazu do komornika sądowego.

Art. 161²⁰. Zarządzenie sędziego pokoju w przedmiocie zawieszenia wykonania traci moc, jeżeli nie będzie w terminie miesięcznym zatwierdzone decyzją sądu, do którego kompetencji w myśl art. 161¹¹ należy powództwo pozwanego o zwolnienie go od poszukiwania.

Art. 161²¹. Wierzyciel, którego wniosek o dokonanie egzekucji w drodze przymusowego wykonania sędziego pokoju oddalił, może, niezależnie od skargi z art. 161¹⁴, dochodzić swoich roszczeń od pozwanego w trybie powództwa.

(Art. 161²², dotyczący zwrotu wierzycielowi kosztów, zastąpiony został postanowieniami art. 30, 31 i 33 rozp. z 25 kwietnia 1928 dz. u. n. 54 poz. 420).

Art. 161²³. Wytaczającemu powództwo z takiego aktu, z którego mogło być dopuszczone przymusowe wykonanie, przyznaje się na jego żądanie koszty prowadzenia sprawy tylko w stosunku do sumy roszczenia, której pozwany przed sądem nie przyznał, a która została powodowi zasądzona.

(Art. 161²⁴ nie odnosi się do weksli).

Art. 365¹. W sprawach o nadanie aktom klauzuli egzekucyjnej (w sądach okręgowych) zachować należy przepisy, zawarte w art. 161¹—161²⁴ ustawy niniejszej, z poniższymi wyjątkami:

1) obowiązki włożone w myśl art. 161¹—161²⁴ na sędziów pokoju wykonywują sędziowie sądu okręgowego, wyznaczeni w tym celu decyzją ogólnego zebrania wydziałów sądu;

2) skargi na decyzje tych sędziów rozstrzyga sąd, do składu którego należy sędzia, który wydał zaskarżoną decyzję, i

3) skargi o uchylenie wyroków sądów okręgowych w powyższych sprawach rozstrzyga Sąd Najwyższy.

(Co do zgromadzenia ogólnego, wspomnianego pod l. 1), p. art. 47—52 prawa o ustroju sądów z 6-go lutego 1928 dz. n. n. 12 p. 93 i art. 11—15 ust. z 4 marca 1929 dz. ust. 1930 n. 5).

Art. 1645¹. Przepisy o przymusowym wykonaniu aktów (art. 161¹—161²⁴ i 365¹) stosują również sądy okręgowe, wyro-

kujące w sprawach handlowych, w sprawach, ulegających ich właściwości.

(P. wyżej str. 221 n.).

B) Na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, wynikające z czynności wekslowych (do których według opinii Sądu Najwyższego w Wiedniu nie należą skargi z tytułu niesłusznego z bogacenia), należą... przed samoistne sądy handlowe... Gdzie niema samoistnego sądu handlowego, tam sądownictwo w tych sprawach wykonują senaty handlowe sądów okręgowych (§ 51 normy jurysd.). Jeżeli jednak wartość powództwa nie przekracza sumy tysiąca złotych, wówczas spory z weksli rozpoznają sądy grodzkie (powiatowe); p. art. 288 lit. b) prawa o ustroju sądów powszechnych, podany wyżej na str. 222.

Osoby zobowiązane z weksła może posiadacz weksła zaskarżyć przed sądem miejsca płatności (p. art. 2 ust. 3 oraz art. 100 ust. 3 i 4 pr. weksl.), i to jako uczestników sporu (§§ 89 i 93 normy jurysd.); według opinii Sądu Najwyższego w Wiedniu sąd ten pozostaje właściwym także co do skarg, skierowanych po śmierci zobowiązanego wekslowo przeciw jego sukcesorom, wyłącza zatem co do tego przypadku właściwość sądu spadkowego z § 77 ustęp 1 n. jur. Oprócz tego można każdego zobowiązanego z weksła skarżyć przed tym sądem, który jest dla niego sądem zwyczajnym (§ 65 n. jur.).

2. Postępowanie.

Powód może praw z weksła dochodzić drogą z wyjątku skargi; w tym przypadku postępowanie toczy się według prawideł ogólnie obowiązujących, które jednakowoż przy skargach w postępowaniu wekslowem wykluczają obowiązek powoda do zabezpieczenia kosztów sporu (§ 57 l. 4 p. c.; przepis zd. m. zanadto radykalny), a spory wekslowe zaliczają do

spraw ferjalnych (§§ 223, 224 l. 1 p. c.), zawierają więc dla nich postanowienia specjalne; oprócz tego owe prawidła ogólne ulegają pewnym modyfikacjom na skutek przepisów §§ 555 i 556 p. c. Przepisy te stanowią:

§ 555. W postępowaniu na skutek skargi, którą się dochodzi roszczenia z weksła:

1. w wyroku termin do wypełnienia zobowiązania, które się wkłada na pozwanego, oznaczyć należy na trzy dni;

2. termin do uczynienia wniosku o przywrócenie do pierwotnego stanu, do wniesienia odwołania lub rewizji, jak również do wniesienia rekursu, wynosi ośm dni. Terminów tych przedłużyć nie można.

(Przepis ten nie odnosi się do skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia. Terminy z § 555 l. 2 są terminami zawiteni czyli prekluzyjnymi w rozumieniu § 128 p. c.; według opinji Sądu Najwyższego w Wiedniu do § 555 p. c. skrócenie terminu obejmuje także terminy do odpowiedzi na odwołanie z § 468 ust. 2 p. c. i do odpowiedzi rewizyjnej z § 507 ust. 2 p. c., albowiem ustawa wlicza te odpowiedzi do „wniesienia odwołania” względnie „wniesienia rewizji”).

§ 556. W sporach z weksli nie może nastąpić przywrócenie do pierwotnego stanu ani wznowienie postępowania na niekorzyść strony, która w sporze głównym działała w dobrej wierze, jeżeli ta strona straciła tymczasem w całości lub częściowo swe roszczenia z weksła do osób trzecich wskutek upływu czasu, lub jeżeli tych roszczeń nie może już dochodzić z powodu krótkości czasu, jaki jej pozostaje.

(Wznowienie postępowania da się pomyśleć np. z powodu sfałszowania podpisu w myśl § 530 l. 1 p. c.; por. co do tego przypadku art. 68 uw. 1 prawa weksl.).

Normalnym sposobem dochodzenia praw z weksła jest zupełnie odrębne postępowanie, w którym obowiązują wprawdzie także postanowienia wyżej przytoczone, które jednak uregulowane jest przedewszystkiem przepisami §§ 557, 559 i 550—554 p. c. Przepisy te stanowią, co następuje:

§ 557. Jeżeli pretensja, której się dochodzi skargą, opiera się na wekslu, który posiada wszystkie warunki ważności i co do którego prawdziwości wątpliwości nie zachodzą, i jeżeli w skardze przedłoży się obok weksła zarazem także w oryginałach protest i rachunek zwrotny, o ile te dokumenty potrzebne są w poszczególnym przypadku do uzasadnienia roszczeń powoda, wówczas może powód żądać, aby pozwanemu polecono, by w przeciągu nieodrączalnego terminu trzech dni zapłacił pod surowością egzekucji dług wekslowy wraz z wykazanymi należnościami ubocznymi i z kosztami, których powód zażądał i które sędzia oznaczył, lub ły w tym terminie wniósł przeciw temu zarzuty (nakaz zapłaty).

(Przepis § 557 stosuje się tylko do pretensyj o zapłatę należności z weksla, nie stosuje się tedy ani do skargi z tytułu niesłusznego z bogacenia, ani — tem mniej — do skargi o wydanie weksla w przypadkach art. 15 ust. 2, art. 38, 49, 61, 65 i 67 lub o wydanie wtóropisu po myśli art. 63 ust. 3. Jeżeli weksel ma wadliwą formę zewnętrzną, np. zawiera przekreślenia lub ślady wyskrobań, jeżeli właściwą treść jego ustalić można dopiero drogą interpretacji — p. np. art. 32 uw. 2 — wówczas nie należy wydawać nakazu zapłaty, lecz wdroyć postępowanie wekslowe w myśl § 554; nie można również wydać nakazu zapłaty na podstawie dekretu umorzenia, który nie jest wekslem, lecz tylko jego surogatem, stąd zaś wynika, że nie można także wydać takiego nakazu w przypadkach art. 96 i 97 prawa weksl. Rachunek zwrotny z art. 49 potrzebny jest tylko do uzasadnienia takich pozycy j żądania, które nie wynikają z weksla i protestu, w szczególności do wykazania kosztów i innych należności ubocznych, zapłaconych przy wykupieniu weksla. Jeżeli powód legitymację swą opiera na zdarzeniach poza wekslem (p. wyżej str. 48 n.), musi celem uzyskania nakazu zapłaty zdarzenia owe udowodnić takimi dokumentami, na podstawie których sędzia nabrać może przekonania o ich prawdziwości.

Termin trzechdniowy liczy się co do każdego pozwanego od dnia doręczenia nakazu, którego się do terminu w myśl § 125 p. c. nie wlicza; jeżeli koniec terminu przypada na nie-

dziele lub święto, wówczas w myśl § 126 p. c. uważa się najbliższy dzień powszedni za ostatni dzień terminu. Co do znaczenia tego terminu dla zarzutów p. niżej § 552.

Wekslowe nakazy zapłaty w sądach handlowych i okręgowych wydawać ma zawsze w myśl § 7 normy jur. ustanowiony do tego członek trybunału jako sędzia pojedynczy; według § 10 instr. sąd. upoważnienie udzielić można tylko radcom i tym sekretarzom rady, którym nadano prawo głosu do wykonywania sądownictwa przy tym trybunale. Według §§ 194, 195, 216 i 254 tejsze instr. krótki zapisek — dozwala się — zastąpić ma przy nakazach wszelkie inne polecenie wygotowania; w razie potrzeby dodać należy wskazówki co do wysokości kosztów, które powód polikwidował np. przedkładając spis kosztów po myśli § 52 ust. 3 p. c. i które mu przyznano, lub co do innych istotnych punktów, albo co do ograniczenia dozwolenia do części żądania; wygotowania uchwały mogą być przedłożone przez powoda i — po zaopatrzeniu pieczęcią sądową — nadane na pocztę przez adwokata).

§ 559. Jeżeli w skardze uczyniono wniosek o wydanie nakazu zapłaty... do dalszego postępowania stosują się odpowiednio przepisy §§ 550—554.

§ 550. Na skutek wniosku, uczynionego na podstawie § 557, wydać należy nakaz zapłaty... bez ustnej rozprawy i bez przesłuchania pozwanego.

Nakaz zapłaty... doręczyć należy pozwanemu według przepisów, obowiązujących dla skarg.

(Niedoręczenie nakazu nie stanowi przyczyny nieważności z § 477 l. 4 p. c., jeżeli pozwany mimo to wniósł zarzuty i w postępowaniu dalszem prawidłowo był zastąpiony O. S. N. z 22 lutego 1928 III. Rw. 1359/27 P. P. A. 1928 s. 265. Doręczenie nieprawidłowe nie do rąk własnych, nie daje podstawy do skargi o nieważność z § 529 l. 2 p. c. O. S. N. z 26 września 1928 III. Rw. 2585/27).

§ 551. Jeżeli się w skardze wniesionej na piśmie czyni wniosek o wydanie nakazu zapłaty... przeciw większej liczbie pozwanych, wniosek ten załatwić można przychylnie tylko co do tych

pozwanych, dla których dostarczono egzemplarze skargi, zaopatrzone w odpisy wszystkich załączników. Rozstrzyga przy tem porządek, w jakim pozwanych wymieniono w skardze.

(Wydając nakaz przeciw kilku dłużnikom wekslowym orzec należy solidarny obowiązek zapłaty. Każdy z pozwanych może wnieść osobno zarzuty, i to nawet wówczas, gdy zaskarżono kilku dziedziców jednego dłużnika wekslowego).

§ 552. Przeciw wydaniu nakazu zapłaty... niema środka prawnego, rozstrzygnięcie jednak o kosztach, zawarte w nakazie, można zacząć zapomocą rekursu.

Zarzuty przeciw nakazowi zapłaty... wnieść należy w przeciągu terminu, zakreślonego w nakazie, do tego sądu, który wydał nakaz. Zarzuty spóźnione odrzucić należy bez rozprawy.

Jeżeli zarzuty wniesiono na czasie, wówczas należy bez ponownego wniosku powoda wyznaczyć na możliwie rychły czas audjencję do ustnej rozprawy spornej.

(Przy zarzutach ołowiazuje również przymus adwokacki t. zn. w myśl §§ 27, 30 i 75 l. 3 p. c. winny być zaopatrzone podpisem adwokata, a dołączone do nich być powinno pełnomocnictwo adwokata. Do trzechdniowego terminu nie wlicza się w myśl § 89 ust. o organiz. sądów dni biegu pocztowego, jeżeli wnoszący zarzuty mieszka poza siedzibą sądu; o tyle przedłuża się termin, a jeżeli ostatni dzień przedłużonego w ten sposób terminu przypada na niedzielę lub święto, wówczas termin kończy się dopiero w najbliższym dniu powszednim. Według §§ 97 i 98 instr. sąd. można zarzuty wnieść telegraficznie; w tym przypadku pozwany może wnieść je na piśmie w przeciągu trzech dni po upływie pierwotnego terminu, ale do tych trzech dni wlicza się już dni biegu pocztowego, a przedłużenie to jest wogóle niedopuszczalne, jeżeli strona mieszka w okręgu trybunału, który wydał nakaz zapłaty.

Dla prawa materialnego termin do wniesienia zarzutów, jakkolwiek ustanowiony przez prawo formalne, ma ogromną doniosłość praktyczną, albowiem pozwany w zarzutach musi podnieść wszystkie zarzuty prawa materialnego, któremi myśli się bronić, i tylko te, które podniósł na czasie, mogą stanowić

przedmiot rozprawy ustnej; czego nie podniesiono w zarzutach, na to już później powołać się nie można, a § 179 p. c. nie ma w tym przypadku zastosowania. Zasada ta uznana jest przez stałą praktykę sądową; p. np. O. S. N. z 23 lutego 1926 III. Rw. 140/26 O. S. P. 5 n. 509, z 15 lutego 1928 III. Rw. 2047/27 P. P. A. 1928 s. 268, z 30 maja 1928 III. Rw. 674/28 O. S. P. 7 n. 379. Zd. m. zgodna ona jest naogół z ustawą, w szczególności także co do zarzutu przedawnienia (p. wyżej str. 126 i nast.); jedynie wówczas, gdy wekslowi brak warunków ważności, gdy zatem w myśl § 557 p. c. nie należało ani wydawać nakazu zapłaty, ani nawet wdrażać postępowania wekslowego (p. niżej § 554 p. c.), brak ten powinien zd. m. być uwzględniony, jeżeli nie z urzędu, to w każdym razie na skutek „zarzutu“ pozwanego, choćby pozwany brak ten podniósł dopiero w toku rozprawy, po upływie terminu trziedniowego (prekluzję stosuje i w tym przypadku O. S. N. z 17 października 1928 III. Rw. 2028/28; przeciw temu P i o t r o w s k i, O uwzględnianiu zarzutów wekslowych, Lwów 1929 str. 3 nast.).

Konieczność przestrzegania terminu trziedniowego stosuje się także do zarzutu, że pozwanemu w czasie podpisu brakowało biernej zdolności wekslowej; jasnym jest jednak, że co do braku zdolności procesowej obowiązują i w procesie wekslowym ogólne zasady prawa procesowego, że zatem np. małoletność pozwanego jako strony procesowej musi być w każdym stadium sporu uwzględniona nawet z urzędu, a po prawomocnem zakończeniu sporu daje podstawę do skargi o nieważność z § 529 l. 2 p. c. Jeżeli natomiast proces prowadzi się z pełnoletnim, a pozwany materialnego zarzutu małoletności na czasie nie podniósł, nie będzie mógł się na nią w procesie powołać; zostanie mu tylko droga skargi o wznowienie z § 530 l. 7 p. c., ograniczona zresztą przepisem § 556 p. c., podanym wyżej na str. 230.

Po wniesieniu na czasie zarzutów do dalszego postępowania stosują się zasady postępowania w sprawach wekslowych, odbiegające tylko nieznacznie od ogólnych zasad; por. przepisy, podane na str. 229 i nast., z których wynika, że na wniosek możliwe jest także wdrożenie postępowania przygotowawczego.

Jeżeli pozwany wniósł zarzuty, a powód rekurs co do kosztów, wówczas z uwagi, że zarzuty podają w wątpliwość moc nakazu zapłaty i przez to także podstawę orzeczenia o kosztach, nie należy rekursu przekładać natychmiast wyższej instancji, lecz uczynić to trzeba dopiero po ukończeniu postępowania, wywołanego wniesieniem zarzutów, jeżeli rekurs skutkiem orzeczenia, wydanego w tem postępowaniu, nie stał się bezprzedmiotowym. Gdyby od orzeczenia tego wniesiono odwołanie, należy przedłożyć wyższej instancji rekurs wraz z odwołaniem.

Nakazy zapłaty, przeciw którym nie wniesiono na czasie zarzutów, stanowią w myśl § 1 l. 2 ord. egz. tytuł egzekucyjny; rekurs pozwanego co do kosztów nie wstrzymuje w zasadzie egzekucji, ale na wniosek możliwe jest wstrzymanie jej tymczasowe, jeżeli zachodzą warunki § 524 ust. 2 p. c. Jeżeli egzekucja ma być prowadzona na terytorjum b. zaboru rosyjskiego, sąd małopolski — zamiast dozwolania egzekucji i wzywania o jej wykonanie — powinien wygotować nakaz egzekucyjny z podpisem sędziego i pieczęcią sądu i wręczyć go wierzycielowi jako legitymację do wszelkiego rodzaju egzekucji; z tą legitymacją wierzyciel zwraca się do prezesa sądu, w którego okręgu egzekucja ma być wykonana, celem wyznaczenia komornika, a następnie wprost do komornika. Nakaz egzekucyjny powinien zawierać wygotowanie wyroku bez motywów, potwierdzenie, że wyrok jest wykonalny, z podaniem powodów wykonalności (prawomocność skutkiem niewniesienia środka prawnego, zatwierdzenia przez wyższą instancję i t. p.), oraz wezwanie następującej treści: „Sąd wzywa wszystkie władze i osoby, których to dotyczy, by niniejszy wyrok wykonały, a władze miejscowe policyjne i wojskowe wzywa, ały wykonującemu wyrok komornikowi sądowemu pomocy udzieliły“ (z okólnika Prezesa Sądu Apelac. we Lwowie z 4 czerwca 1925 Prez. 17941/17 N. 25 w sprawie wykonania egzekucji w b. zaborze rosyjskim).

Na podstawie nakazu zapłaty, przeciw któremu wniesiono na czasie zarzuty, dozwolnie należy na wniosek przedsięwzięcia czynności egzekucyjnych, przewidzianych w ustawie celem zabezpieczenia pretensyj pieniężnych: § 371 l. 2 ord. egz. W pra-

wie dzielnicy b. zaboru rosyjskiego taka egzekucja zabezpieczająca jest nieznaną, jak stwierdza powołany przed chwilą okólnik Prezesa Sądu Apelac. w Lwowie z 4 czerwca 1925; znane tam jest natomiast t. zw. tymczasowe zabezpieczenie powództwa, a wołec tego okólnik powyższy daje wskazówkę, że sąd procesowy zamiast „egzekucji na zabezpieczenie“ może dozwolnić „tymczasowego zabezpieczenia powództwa“, oznaczając dokładnie roszczenie dochodzone, i wezwać właściwy sąd o wykonanie, przyczem najpraktyczniejsze będzie temuż sądowi miejsca wykonania pozostawić wybór stosownego środka zabezpieczenia).

§ 553. W wyroku kończącym postępowanie orzec należy, czy się utrzymuje w mocy skierowane do pozwanego polecenie zapłaty... czy się je uchyla i o ile.

(Wyrok odrębny wydać należy co do każdego pozwanego, który wniósł odrębne zarzuty. Ponieważ w nakazie podany jest termin, w którym ma nastąpić zapłata, przelo wyrok, który utrzymuje nakaz w mocy, nie potrzebuje oznaczać na nowo terminu zapłaty).

§ 554. Jeżeli zawartego w skardze wniosku o wydanie nakazu zapłaty nie można załatwić przychylnie, a skarga nadaje się do wyznaczenia przed tym sądem audjencji do rozprawy ustnej, należy postąpić podług przepisów ustawy; w innych przypadkach należy skargę odrzucić jako nienadającą się do wdrożenia postępowania.

(Zamiast wydania nakazu wdraża się postępowanie wekslowe np., gdy zewnętrzny wygląd weksla nasuwa wątpliwości co do jego prawdziwości, gdy treść jego wymaga interpretacji, gdy do skargi nie dołączono oryginalnych dokumentów, potrzebnych do uzasadnienia żądania, zatem także w przypadkach art. 96—98 prawa wekslowego. Jeżeli sąd odmówił wnioskowi o wydanie nakazu i wyznaczył audjencję do rozprawy ustnej, możliwy jest co do pierwszego punktu uchwały odrębny rekurs, który jednak nie dotyka wyznaczenia audjencji; co do dalszego toku obowiązują przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych, przyczem rozumie się samo przez się, że pozwany nie ma

żadnego terminu prekluzyjnego do wnoszenia zarzutów, może tedy występować z nowemi zarzutami aż do zamknięcia rozprawy ustnej, o ile przepisy prawa procesowego, w szczególności §§ 179, 252 i 273 p. c., nie stoją temu w drodze.

Jeżeli rzekomy weksel, dołączony do skargi, nie posiada istotnych warunków ważności weksla, nie należy wdrażać postępowania, lecz odrzucić skargę).

C) Na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna:

1. Właściwość sądu.

Spory, w których przez skargę dochodzi się roszczenia z weksla w rozumieniu prawa wekslowego, należą do spraw handlowych w rozumieniu § 101 ust. o ustroju sądów; p. tamże l. 2. Nie wpływa to na właściwość sądu, jeżeli przedmiot sporu l. zn. suma wekslowa (odsetki, koszta i prowizję uważa się w myśl § 4 p. c. za należności uboczne i nie uwzględnia się ich przy ustalaniu wartości przedmiotu sporu, zarówno wtedy, gdy chodzi o roszczenia z art. 27 i 47 prawa weksl., jak i wówczas, gdy chodzi o regres z art. 48) nie przenosi sumy pięćset złotych (§ 23 l. 1 ust. o ustr. sąd. i § 1 rozp. z 18 lutego 1924 dz. u. n. 16 poz. 157), albowiem takie spory wekslowe należą przed sądy powiatowe; obecnie zasada ta uległa zmianie o tyle, że spory z weksli należą do sądów grodzkich (powiatowych), jeżeli wartość powództwa nie przekracza sumy tysiąca złotych (p. art. 288 lit. b) i dalsze przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych, podane wyżej na str. 222). Jeżeli natomiast przedmiot sporu przewyższa sumę pięćset złotych, obecnie tysiąc złotych, spory wekslowe należą do Wydziałów (dawniej izb cywilnych) włącznie z izbami dla spraw handlowych przy sądach okręgowych (§ 70 ust. 1 ust. o ustr. sąd. i art. 1 rozp. z 15-go grudnia 1919 o urzędach sądowych w b. dzielnicy pruskiej). Otóż § 100 ust. o ustr. sąd. pozwala Zarządowi Sprawiedliwości tworzyć, w miarę potrzeby, izby dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, i to albo dla całych okręgów tychże są-

dów, albo dla ich części odgraniczonych terytorjalnie. Na podstawie tego przepisu istniał w b. zaborze pruskim szereg izb dla spraw handlowych przy sądach okręgowych, a i polski Zarząd Sprawiedl. powołał do życia taką izbę przy sądzie okręgowym w Katowicach (rozp. z 18 stycznia 1924 dz. u. n. 12 poz. 106) i drugą izbę dla spraw handl. przy sądzie okręgowym w Poznaniu (rozp. z 14 czerwca 1924 dz. u. n. 50 poz. 518). Jeżeli zaś przy sądzie okręgowym istnieje izba dla spraw handlowych, wówczas na zasadzie § 100^a ust. o ustr. sąd. wchodzi ona co do spraw handlowych — więc także co do określonych na początku tego ustępu sporów wekslowych — w miejsce Wydziałów (dawniej izb cywilnych: p. rozp. z 23 czerwca 1920 dz. urzęd. n. 34 poz. 304 str. 689). Według § 102 i nast. ust. o ustr. sąd. spór taki idzie przed izbę dla spraw handl., jeżeli powód w skardze taki wniosek uczynił, albo jeżeli w sporze wszczętym przed Wydziałem (dawniej izłą cywilną) pozwany z wnioskiem takim wystąpił. Obojętną jest rzeczą, czy się roszczenia dochodzi drogą zwyczajnego procesu, czy też drogą procesu dokumentowego (p. niżej pod 2).

Co do właściwości miejscowej stanowi § 603 p. c.: „Skargi wekslowe mogą być wnoszone zarówno do sądu miejsca płatności, jak i do sądu, który jest dla pozwanego sądem ogólnym. — Jeżeli się skarży łącznie większą liczbę zobowiązanych wekslowo, wówczas obok sądu miejsca płatności właściwym jest każdy sąd, który dla jednego z pozwanych jest sądem ogólnym“.

2. Postępowanie.

Pretensyj wekslowych można dochodzić trybem zwyczajnego procesu, przyczem § 202 ust. o ustroju sądów zalicza pod l. 5 „sprawy wekslowe“ do spraw ferjalnych; ustawa otwiera jednak dla dochodzeń ich inną jeszcze drogę, t. zw. procesu wekslowego, który jest jedną z odmian t. zw. procesu dokumentowego. Do tego procesu odnoszą się następujące postanowienia niemieckiej p. c.:

§ 110. Cudzoziemiec, który występuje jako powód, winien dać pozwanemu na jego żądanie zabezpieczenie co do kosztów procesu.

Obowiązek ten nie istnieje; ...2. w procesie dokumentowym lub wekslowym...

(Cudzoziemiec wolny jest w tym przypadku także od obowiązku złożenia zaliczki na poczet należności sądowych).

Dopuszczalność procesu dokumentowego.

§ 592. Roszczenia, które ma za przedmiot zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej... można dochodzić drogą procesu dokumentowego, jeżeli można dowieść dokumentami wszystkich tych faktów, które są potrzebne do uzasadnienia roszczenia...

(Przepis ten idzie dalej, niż przytoczony wyżej str. 231 § 557 austr. p. c., wymaga bowiem dowodu z dokumentów na wszystkie okoliczności, stanowiące faktyczną podstawę skargi, a więc i na okoliczności, uzasadniające legitymację czynną, i na okoliczności, uzasadniające legitymację bierną np. pełnomocnictwo z strony osoby, którą na wekslu podpisał pełnomocnik; tylko co do faktów niespornych lub notorycznych nie potrzeba dowodu w myśl ogólnych zasad prawa procesowego. Dowodu dostarczyć mogą wszelkie dokumenta, na podstawie których sąd drogą swobodnej oceny może dojść do przekonania o prawdziwości faktu, mającego być wykazany; jasnym jednak jest, że np. protokół prywatny, zawierający zeznania świadka wobec strony, nie może uchodzić za dokument w rozumieniu § 592).

§ 593. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu dokumentowego.

Dokumenty muszą być dołączone w oryginałach lub odpisach do skargi albo do pisma przygotowawczego. W ostatnim przypadku pomiędzy doręczeniem pisma a audjencją do rozprawy ustnej upłynąć musi okres czasu, równający się czasokresowi do wdania się w spór.

(Jeżeli przepisom § 593 nie uczyniono zadość, skarga będzie oddalona, choćby nawet pozwany na terminie nie stanął;

na korzyść powoda można w takim przypadku orzec tylko wówczas, jeżeli pozwany uzna zaskarżone roszczenie. Dołączenia dokumentów nie zastąpi ani oznaczenie ich z oświadczeniem gotowości dozwoleń przeglądu, jakie przewiduje § 131 ust. 3, ani złożenie w sekretarjacie sądu po myśli § 133. Czasokres wdania się w spór jest to przeciąg czasu, jaki musi oddzielać doręczenie skargi od audjencji do rozprawy ustnej. Wynosi on według § 262 co najmniej 2 tygodnie, może być jednak w myśl § 226 na wniosek skrócony; minimum dla procesów wekslowych oznacza § 604. Powód, który dołącza dokumenty do pisma przygotowawczego, nie ma prawa domagać się odroczenia audjencji celem zachowania czasokresu z § 593).

§ 594. Nie wolno odmawiać rozprawiania się w sprawie głównej na podstawie zarzutów wstrzymujących proces; sąd jednak zarządzić może także z urzędu osobną rozprawę nad temi zarzutami.

(Chodzi tu o zarzuty z § 274: niewłaściwości sądu, niedopuszczalności drogi sądowej, właściwości sądu polubownego, sprawy wiszącej, braku zdolności lub braku ustawowego zastępstwa, wreszcie zarzut, że powód cofnął był skargę, a przed odnowieniem sporu nie zwrócił w myśl § 271 kosztów poprzedniego postępowania. W postępowaniu zwyczajnem dają one pozwanemu w myśl § 275 prawo odmówienia wdania się w spór in merito, dopóki nie nastąpi orzeczenie o zarzucie).

§ 595. Skargi wzajemne są niedopuszczalne.

Jako środki dowodowe co do prawdziwości lub nieprawdziwości dokumentu oraz co do wszelkich innych faktów poza faktami, wspomnianymi w § 592, dopuszczalne są tylko dokumenta i wskazanie przysięgi.

Przystąpienie do dowodu z dokumentów nastąpić może tylko przez przedłożenie dokumentów.

Złożenie przysięgi zarządzić należy uchwałą dowodową.

(W procesie dokumentowym spotykamy t. zw. kognicję ograniczoną t. j. wykluczenie wszelkich innych środków dowodowych poza dokumentem oraz przysięgą, i to nie tylko co do faktów stanowiących podstawę skargi, lecz także co do wszel-

kich spornych faktów, przywiedzionych w toku sporu, a w szczególności co do zarzutów i replik; konsekwencjami tego ograniczenia są przepisy §§ 597 i 598, z których wynika możliwość podwójnego procesu o jeden i ten sam przedmiot. Dokumentem jest także wyrok sądu karnego do do okoliczności, które stwierdza; dowód z dokumentów obejmuje zd. m. także dowód z porównania pisma. Kto chce przystąpić do dowodu z dokumentów, nie może tego uczynić ani drogą wniosku z § 421 o polecenie przeciwnikowi, by dokument przedłożył, ani drogą wniosku z § 428 o wyznaczenie czasokresu celem dostarczenia dokumentu; może natomiast uczynić to drogą wniosku z § 432 o dostarczenie dokumentów, znajdujących się w tym sądzie, w którym toczy się spór).

§ 596. Aż do zamknięcia rozprawy ustnej powód może odstąpić od procesu dokumentowego w ten sposób, że spór wisi nadal w postępowaniu zwyczajnem; do tego odstąpienia nie potrzeba zgody pozwanego.

(Powód musi złożyć w tym celu stanowcze oświadczenie, zgodne z treścią § 596; gdyby tego nie uczynił, sąd nie skieruje sprawy do postępowania zwyczajnego, lecz oddali skargę po myśli § 597 ust. 2, a tak samo postąpi, gdyby powód oświadczenie z § 596 złożył jako warunkowe, na przypadek, gdyby przytoczone dowody okazały się niedostateczne).

§ 597. O ile roszczenie, którego się dochodzi skargą, okaże się nieuzasadnionem samo w sobie lub też na skutek zarzutu pozwanego, należy powoda oddalić z roszczeniem.

Jeżeli proces dokumentowy jest niedopuszczalny, jeżeli w szczególności powód do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższemi nie zdołał całkowicie przeprowadzić, wówczas oddala się skargę jako niedopuszczalną w wybranym trybie postępowania, i to nawet wtedy, gdy na audjencji do rozprawy ustnej pozwany nie stanął lub gdy sprzeciwił się skardze tylko na podstawie zarzutów, które są prawnie nieuzasadnione albo w procesie dokumentowym niedopuszczalne.

(Oddalenie roszczenia po myśli ustępu 1 nastąpi i wtedy, gdy powód nie stanie na audjencji: § 330. Ustęp 2 odnosi się do przypadków, w których ograniczona kognicja procesu dokumentowego nie pozwala przyjąć za udowodnione faktów, które powód winien wykazać celem uzasadnienia skargi; chodzi tu poprostu o zastosowanie — na terenie procesu dokumentowego — zasady „actore non probante reus absolvitur“, i dlatego właśnie ustawa na zachowanie się i sposób obrony pozwanego żadnego nie kładzie nacisku. Jeżeli zachodzą równocześnie warunki ustępu 1 i 2, wówczas pozwany ma prawo żądać, by skargę oddalono definitywnie po myśli ustępu 1, albowiem w tym przypadku zyskuje zarzut sprawy osądzonej, podczas gdy po oddaleniu skargi na podstawie ustępu 2 powód może usunąwszy braki wdrożyć powtórnie proces dokumentowy, lub też pójść na drogę zwyczajnego postępowania).

§ 598. Zarzuty pozwanego należy odrzucić jako niedopuszczalne w procesie dokumentowym, jeżeli pozwany do dowodu, który na nim ciąży, nie przystąpił zapomocą środków dowodowych, które w procesie dokumentowym są dopuszczalne, albo też dowodu tego środkami powyższymi nie zdołał całkowicie przeprowadzić.

(Excipiendo reus fit actor; zatem zasada § 598 jest prostą konsekwencją tej, którą przyjmuje § 597 w ustępie 2. Pozwany może wywieść swe zarzuty w postępowaniu dodatkowym z § 600, skoro spór przejdzie na drogę postępowania zwyczajnego).

§ 599. Pozwanemu, który sprzeciwił się roszczeniu objętemu skargą, zastrzec należy wywiedzenie jego praw w wszystkich przypadkach, w których go się zasądza.

Jeżeli wyrok nie zawiera takiego zastrzeżenia, można uczynić wnioszek o uzupełnienie wyroku stosownie do przepisu § 321.

Wyrok, który wydano z zastrzeżeniem praw, uważać należy ze względu na środki prawne i na egzekucję przymusową jako wyrok końcowy.

(Przepis § 599 nie odnosi się do wyroku z uznania i wyroku zaocznego; w innych natomiast przypadkach wyrok niekorzystny dla pozwanego musi zawierać ogólnikowe zastrzeże-

nie z § 599, i to nawet bez wniosku pozwanego. Wniosek o uzupełnienie wyroku przez dodanie zastrzeżenia można uczynić także przez wniesienie środka prawnego. Wyrok konstruuje judykatura niemiecka jako zasądzenie pod warunkiem rozwiązującym i przyznaje mu — ze względu na zastrzeżenie dalszego zwyczajnego postępowania — tylko charakter wyroku tymczasowego, którego istnienie zawisło od rozstrzygnięcia, jakie zapadnie w przewidzianem w § 600 postępowaniu dodatkowem. Sąd wynikają pewne odrębności tego wyroku, mimo zasadniczego zrównania go z wyrokiem końcowym; tak w szczególności, jeżeli wyrok oparł się na fałszywej przysiędze, skarga o wznowienie z § 580 l. 1 jest wykluczona, bo pozwany i po prawomocności może w postępowaniu dodatkowem przeprowadzić — pod warunkami, wymienionemi w § 581 — dowód nieprawdziwości faktu, na który złożono przysięgę. Sąd wynika również, że jeżeli w pierwszej instancji wydano wyrok z zastrzeżeniem § 599, a sąd odwoławczy uważa dalszą rozprawę co do rzeczy samej za potrzebną, wówczas winien sprawę w myśl § 538 l. 4 odesłać do sądu pierwszej instancji, który przeprowadzi postępowanie dodatkowe podług § 600. Z tą myślą łączy się wreszcie i przepis § 601).

§ 600. Jeżeli pozwanemu zastrzeżono wywiedzenie jego praw, wówczas spór wisi dalej w postępowaniu zwyczajnem.

O ile się w tem postępowaniu okaże, iż roszczenie powoda było nieuzasadnione, stosują się przepisy § 302 ust. 4 zdanie 2—4.

Jeżeli w tem postępowaniu jedna strona nie stanie, wówczas stosują się odpowiednio przepisy o wyroku zaocznym.

(Postępowanie z § 600, zwane postępowaniem dodatkowem, toczy się zawsze przed tym sądem, który wydał wyrok z zastrzeżeniem z § 599, zatem przed drugą instancją, jeżeli w pierwszej instancji skargę odrzucono, a w drugiej dopiero zasądzono pozwanego z klauzulą z § 599; nie można postępowania tego przeprowadzać w formie odrębnego procesu przed innym sądem. Celem przeprowadzenia go sąd powiatowy wyznacza na podstawie § 197 audjencję z urzędu, i to zaraz po ogłoszeniu

wyroku; w innych przypadkach t. zn. w sądach okręgowych i sądach wyższych instancyj musi w tym celu nastąpić zawezwanie na audjencję przez jedną z stron. Prawomocności wyroku z klauzulą z § 599 nie potrzeba łąnajmniej wyczekiwać, a wniesienie środka prawnego przeciw temu wyrokowi nie wpływa na tok postępowania dodatkowego. Jeżeli jednak wyrok powyższy w toku instancyj uchylono i skargę prawomocnie oddalono, postępowanie dodatkowe traci podstawę i upada, nawet wówczas, gdyby w niem wydano tymczasem wyrok na niekorzyść pozwanego, który może obalić ten wyrok przez wniesienie środka prawnego; z drugiej znów strony prawomocne oddalenie skargi w postępowaniu dodatkowym, kończy także proces dokumentowy, toczący się jeszcze w wyższej instancji, a środek prawny, wniesiony przeciw wyrokowi, wydanemu w procesie dokumentowym, odrzucony będzie z tej racji, iż stał się bezprzedmiotowym. Połączenie w jednym procesie dwóch postępowań prowadzi, jak z uwag powyższych wynika, do wcale skomplikowanych kombinacyj.

Jedność procesu nie pozwala wprowadzać w postępowaniu dodatkowym nowego tytułu skargi. Wyrok z klauzulą z § 599 wiąże i w tem postępowaniu, o ile nie opiera się na zwięźeniu dowodów i ograniczeniu kognicji, jakie charakteryzują proces dokumentowy: jeżeli np. pozwanego zasądzono na zapłatę sumy wekslowej, przesądzona jest już tem samem kwestja ważności protestu, który był dołączony do skargi, a przysięga, złożona w procesie dokumentowym, nie traci znaczenia w postępowaniu dodatkowym. Wszelkie jednak zarzuty, które w procesie dokumentowym albo nie zostały podniesione albo nie zostały w pełni udowodnione albo nie były przedmiotem orzeczenia sądu, objęte są zastrzeżeniem z § 599 i wchodzą do postępowania dodatkowego; tylko do tych wracać nie można, które już w procesie dokumentowym odrzucono jako prawnie nieuzasadnione.

Wniosek powoda w postępowaniu dodatkowym skierowany jest na utrzymanie w mocy wyroku, wydanego w procesie dokumentowym, z tem, iż odpada zastrzeżenie z § 599. Jeżeli roszczenie powoda okaże się nieuzasadnionem, należy w myśl

§ 302 wyrok poprzednio wydany uchylić, skargę oddalić i wydać orzeczenie co do kosztów. Jeżeli poprzedni wyrok został wykonany lub jeżeli pozwany dokonał świadczenia celem zapobieżenia egzekucji, pozwany może żądać w postępowaniu dodatkowym wynagrodzenia wynikłej stąd szkody; może jednak dochodzić tej swej pretensji także drogą skargi wzajemnej lub drogą odrębnego sporu, w którym nie potrzebuje — oczywiście — obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, choćby nawet wyrok, wydany w procesie dokumentowym, stał się prawomocny, albowiem wyrok ten w postępowaniu dodatkowym został uchylony. Jeżeli pozwany roszczenia tego dochodzi w postępowaniu dodatkowym, uważa się spór za wiszący już od chwili zapłaty względnie świadczenia; co do środków zabezpieczenia roszczenia o wynagrodzenie szkody obowiązują zasady ogólne).

§ 601. Przepisy §§ 540, 541 nie stosują się w procesach dokumentowych.

(Przepisy te, które przewidują zastrzeżenie pozwanemu w wyroku apelacyjnym środków obrony i określają skutki takiego zastrzeżenia, stosują się w pełni do postępowania dodatkowego).

Proces wekslowy.

§ 602. Jeżeli się w procesie dokumentowym dochodzi roszczeń z weksła w rozumieniu ustawy wekslowej (proces wekslowy), wówczas wchodzi w zastosowanie następujące przepisy szczególne.

(Nie nadają się do procesu dokumentowego, więc i do procesu wekslowego, ani roszczenia z art. 96 i 97 prawa wekslowego, ani nawet roszczenia z art. 98 tegoż prawa. Roszczeniem z weksła jest każde roszczenie o zapłatę sumy wekslowej względnie regresowej przeciw jednej z osób, zobowiązanych wekslowo. Proces wekslowy nie stosuje się przeto ani do skargi z tytułu niesłusznego złogacenia, ani do skarg o wydanie weksła czy wtóropisu; według O. S. A. w Poznaniu z 2 października 1928 P. P. H. 1929 n. 2 s. 87 poz. 447 nie stosuje się również do roszczeń z akceptu spółki jawnej (firmowej) przeciw spółnikom,

albowiem ich odpowiedzialność nie wynika z weksła (p. uw. 1 do art. 46 pr. weksl.), ale zasada ta zd. m. nie da się utrzymać).

§ 603 przytoczono wyżej str. 103.

§ 604. Skarga musi zawierać oświadczenie, że się skarży trybem procesu wekslowego.

Czasokres do wdania się w spór wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie skargi następuje w miejscu, które jest siedzibą sądu procesowego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie skargi następuje w innym miejscu, które leży w okręgu sądu procesowego albo, gdy sąd procesowy jest sądem powiatowym, w okręgu sądu okręgowego, przełożonego nad tym sądem powiatowym, lub którego część należy do tego okręgu; tydzień, jeżeli się skargę doręcza gdzieindziej w kraju. Zasady te odnoszą się także do czasokresu wezwania, jeżeli czasokres ten nie jest na podstawie ogólnych postanowień krótszy, niż czasokres do wdania się w spór, określony w zdaniu pierwszym.

W instancjach wyższych tak czasokres do wdania się w spór, jak i czasokres wezwania, wynosi co najmniej dwadzieścia cztery godzin, jeżeli doręczenie pisma odwoławczego względnie rewizyjnego albo wezwania następuje w miejscu, które jest siedzibą dotyczącego sądu wyższego; co najmniej trzy dni, jeżeli doręczenie następuje w innym miejscu, które leży całkowicie lub częściowo w okręgu tego sądu okręgowego, gdzie dotyczący sąd wyższy ma swą siedzibę; co najmniej tydzień, jeżeli doręczenie następuje gdzieindziej w kraju.

(Oświadczenie, którego wymaga ustęp 1 § 604, musi mieć się w skardze; nie można przelo składać go w toku postępowania upominawczego, po sprzeciwie pozwanego, aby przejść tą drogą do procesu wekslowego. Do obliczania czasokresów, wymienionych w ustępach 2 i 3, stosuje się zasady ogólne, mianowicie § 222 p. c. i §§ 187 i nast. niem. k. c. Czasokres do wdania się w spór przy doręczeniu zagranicą oznacza według §§ 262 i 499 sąd przy wyznaczeniu audjencji).

§ 605. O ile do zachowania roszczenia wekslowego nie potrzeba dokonania na czasie protestu, dopuszczalne jest wska-

zanie przysięgi jako środek dowodowy co do faktu przedstawienia weksla.

Celem uwzględnienia wierzytelności ubocznej wystarczy, że ją uprawdopodobniono.

(Por. art. 27 prawa weksl. uw. 4, art. 52 uw. 6 i art. 84 uw. 1; przysięga z § 605 służy właśnie do uzasadnienia roszczenia o odsetki i t. p. przeciw akceptantowi, albowiem co do zwrotnie zobowiązanych w przypadku zwolnienia od protestu art. 45 prawa weksl. przerzuca ciężar dowodu z wierzyciela na dłużnika. Jasnym jest zresztą, że w przypadku zaoczności pozwanego twierdzenie skargi o przedstawieniu weksla uważa się za przyznane, choćby na nie żadnych nie ofiarowano dowodów. Co do „uprawdopodobnienia“ p. art. 94 prawa weksl. uw. 5; zasada, wypowiedziana w ustępie 2 § 605, odnosi się do wysokości należności ubocznych w przypadkach art. 47, 48 i 51 prawa weksl. którą trudno niejednokrotnie udowodnić w taki sposób, jak tego wymaga proces dokumentowy).

Tymczasowa wykonalność.

§ 708. Także bez wniosku oznaczyć należy jako tymczasowo wykonalne:

...A. wyroki, które wydano w procesie dokumentowym lub w procesie wekslowym;

(Przepis ten odnosi się także do wyroków, wydanych z zastrzeżeniem z § 599 p. c. Okoliczność, że spór wisi nadal po myśli § 600 p. c. w postępowaniu dodatkowym, nie daje podstawy do żądania zastanowienia egzekucji, przewidzianego w §§ 707 i 719 p. c.; jeżeli jednak w postępowaniu dodatkowym wyrok powyższy zostanie uchylony lub zmieniony, wówczas i wykonalność jego traci moc, co wynika i z postanowień powołanego w § 600 p. c. przepisu § 302 p. c. i z postanowień § 717 p. c. Zasada ostatnia obowiązuje zresztą i w tym przypadku, gdy wyrok, zawierający zastrzeżenie z § 599, uzyskał — po bezskutecznym upływie czasokresu do wnoszenia środków prawnych — prawomocność formalną i stał się przez to ostatecznie wykonalnym).

D) Według projektu polskiego kodeksu procedury cywilnej:

1. Właściwość sądu.

Według art. 10 projektu, uchwalonego przez Komitet Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczyp. Pol. i sprawdzonego przez podkomisję redakcyjną tejże Komisji „do właściwości sądów grodzkich należą: 1) sprawy majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przenosi tysiąca złotych“; w myśl art. 11 l. 2 sprawy z weksli, czeków i papierów wartościowych nie podlegają nigdy rozpoznaniu sędziego pokoju, jakkolwiek w sprawach tych strony mogą przed sędzią pokoju zawrzeć ugodę, jeżeli wartość sporu nie przenosi tysiąca złotych. Wszelkie inne sprawy majątkowe należą w myśl art. 13 do właściwości sądów okręgowych. Projekt nie odbiega tedy od zasad dotychczasowego prawa polskiego (p. wyżej str. 222); zauważyć jedynie należy, że art. 74 ust. z 4 marca 1929 dz. u. 1930 n. 5 poz. 43 nadał sądom grodzkim nazwę sądów powiatowych. Odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego, nie wlicza się według art. 16 do wartości przedmiotu sporu.

Powództwo przeciw zobowiązanemu z weksłu lub czeku wytaczać można bądź przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej, bądź przed sąd miejsca płatności (art. 46 ustęp 1). Kilku zobowiązanych z weksła lub czeku można łącznie zapoznać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź według przepisów o właściwości ogólnej akceptanta albo wystawcy weksłu własnego lub czeku (art. 46 ustęp 2).

2. Postępowanie.

Pretensyj wekslowych można dochodzić drogą zwykłego postępowania; normalnym jednak sposobem dochodzenia jest według projektu **postępowanie nakazowe**, do którego odnoszą się następujące postanowienia projektu:

Art. 129. Ołowiązku (złożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu) nie ma powód — cudzoziemiec w następujących przypadkach:

- 4) ...w postępowaniu nakazowym.

Art. 463. Powód może... żądać wydania nakazu zapłaty, przeciwko każdemu zobowiązanemu z weksłu lub czeku, jeżeli roszczenie opiera się na wekslu, mającym wszelkie warunki ważności i nie nasuwającym podejrzenia co do jego prawdziwości.

Do pozwu należy dołączyć w oryginale weksel lub czek oraz wszystkie dokumenty, potrzebne do uzasadnienia roszczenia.

Nakaz na rzecz osoby, która z weksłu lub czeku nie jest bezpośrednio uprawnioną, wydać można jedynie wtedy, gdy przejście prawa na nią udowodnione jest dokumentami, wymienionymi w artykule poprzedzającym.

(Art. 462 wymienia dokumenty publiczne, sporządzone przez władze lub urzędy polskie, i dokumenty prywatne, na których podpisy uwierzytelnione są przez sąd lub notariusza w Polsce).

Art. 464. Jeżeli z samego weksłu lub czeku wynika, że przeciwko roszczeniu mógłby być podniesiony zarzut przedawnienia, nakaz wydać można jedynie wówczas, gdy powód udowodni w pozwie przerwanie lub wstrzymanie biegu przedawnienia dokumentami publicznymi lub uwierzytelnionymi.

Art. 465. Jeżeli nie można wydać nakazu, a pozew nadaje się do zwykłego postępowania w tym samym sądzie, wówczas zastosować należy odpowiednie przepisy kodeksu; w razie przeciwnym należy pozew odrzucić.

Art. 466. Nakaz wydaje sąd w osobie jednego sędziego bez rozprawy i bez wezwania pozwanego, któremu doręcza się pozew wraz z nakazem.

Sąd orzeka nakazem, że pozwany ma... gdy chodzi o roszczenie z weksłu lub czeku, w ciągu dni trzech od doręczenia zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami albo wnieść w tym terminie zarzuty.

Art. 467. Nakaz od chwili wydania stanowi tytuł zabezpieczenia.

Sąd na wniosek pozwanego może ograniczyć zabezpieczenie według swego uznania.

Nakaz prawomocny ma skutki wyroku prawomocnego.

Art. 468. Pismo obejmujące zarzuty należy wnieść do sądu, który wydał nakaz.

Pismo powinno zawierać wszystkie te zarzuty, które w postępowaniu przed sądem okręgowym należy pod przepisany rygiorem przytoczyć w odpowiedzi na pozew. Fakty i dowody mogą być przytaczane aż do zamknięcia rozprawy, jak w zwykłym postępowaniu.

Przewodniczący zarządzi doręczenie pisma powodowi z jednoczesnym wyznaczeniem terminu rozprawy.

Pismo spóźnione sąd odrzuci bez rozprawy.

(Według art. 223 w odpowiedzi na pozew należy zgłosić i należyście uzasadnić zarzut niewłaściwości sądu i zarzut, że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego, gdyż inaczey traci się prawo korzystania z nich w dalszem postępowaniu. Co do innych zarzutów projekt nie przyjmuje prekluzji, znanej prawu austriackiemu (wyżej s. 233 n.); jednak z art. 222 wynika zd. m., że spóźnione podniesienie zarzutów lub przytoczenie faktów czy dowodów może zobowiązać do poniesienia spowodowanych przez to kosztów — bez względu na wynik sprawy).

Art. 469. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy orzeknie wyrokiem, że nakaz utrzymuje w mocy, albo że go uchyla w całości lub w części.

Art. 470. Jeżeli pozwany cofnął zarzuty, sąd orzeknie postanowieniem, że nakaz pozostaje w mocy. W tym przypadku co do kosztów stosuje się odpowiednio przepisy o kosztach, przewidziane w razie cofnięcia pozwu.

Art. 471. W braku przepisów szczególnych stosuje się w postępowaniu nakazowem przepisy niniejszego kodeksu, jednak do pozwu nie można dołączać odpisów zamiast oryginałów, a od wydania nakazu nie służą środki odwoławcze z wyjątkiem zażalenia od orzeczenia o kosztach.

Art. 472. W razie uwzględnienia rekursu od odmowy wydania nakazu, sąd drugiej instancji odsyła sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

V. Stemple i należności w sprawach wekslowych.

Obowiązująca od 1 stycznia 1927 na całym obszarze Rzeczypospolitej ustawa o opłatach stemplowych (w skróceniu „ust. stempl.“) z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 poz. 570 zawiera w tej mierze postanowienia następujące:

A) Co do weksli:

Art. 122. Weksle, wystawione w Polsce ¹⁾, podlegają opłacie ²⁾:

- a) w wysokości 20 gr. przy sumie wekslowej ³⁾ do 50 zł.;
- b) w wysokości 30 gr. od każdych pełnych lub zaczętych stu złotych sumy wekslowej ³⁾, przewyższającej 50 zł., a nie przewyższającej tysiąca złotych;
- c) w wysokości 3 zł. od każdego pełnego lub zaczętego tysiąca złotych sumy wekslowej ³⁾, przewyższającej tysiąc zł.

Przepis powyższy tyczy się również pism, zawierających prócz nazwy „weksel“ jedynie podpis wystawcy lub akceptanta albo indos. Jeżeli w piśmie takim albo w piśmie, posiadającym jeszcze inne cechy weksłu, lecz nie wymieniającem sumy wekslowej, wpisano następnie sumę, wyższą od tej, która odpowiada uiszczonej opłacie, to zostanie wymierzona podwyżka stemplowa (art. 42 oraz art. 125 ustęp ostatni): podwyżka nie zostanie wymierzona, jeżeli we właściwym terminie (art. 123) uiszczono tytułem opłaty stemplowej 30 zł. (lub więcej), a przed wpisaniem sumy wekslowej dopłacono (art. 124) kwotę, jaka jest potrzebna celem uzupełnienia opłaty do wysokości, odpowiadającej sumie wekslowej ³⁾.

Opłacie według zasad powyższych podlega również każdy wtóropis weksłu; takiej samej opłacie podlega każdy odpis weksłu, zaopatrzony bądź w indos, bądź w porękę wekslową. Nie

podlega jednak opłacie wtóropis, na którego stronie przedniej zaznaczono, że został sporządzony celem przesłania do przyjęcia, a którego stroną odwrotną przekreślono⁵⁾.

Wolny jest od opłaty weksel własny nie na zlecenie, wystawiony w granicach kredytu budowlanego, przewidzianego w punkcie 1 art. 12 ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 346)⁶⁾.

Weksel, wystawiony zagranicą¹⁾, podlega opłacie według zasad podanych w poprzednich ustępach niniejszego artykułu, gdy zachodzi którykolwiek z warunków następujących⁷⁾:

1) gdy miejsce płatności lub miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, znajduje się w Polsce:

2) gdy weksel opiewa na walutę polską;

3) gdy w Polsce następuje zapłata całkowita lub częściowa;

4) gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensję z weksłu.

1) Co do miejsca wystawienia p. art. 1 prawa weksl. uw. 14, art. 76 uw. 1 oraz art. 80 uw. 3.

2) W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1927 r. pobierany będzie na cele równowagi budżetowej nadzwy-
czajny dodatek... w wysokości 10% do uiszczanych w tym okresie...
opłat stemplowych... jako też do wpłacanych, względnie przy-
musowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin (art.
1 rozp. Prezyd. Rzeczy. z 10 grudnia 1926 dz. u. n. 121 poz.
697); należności, które w dniu 31 grudnia 1927 r. będą stano-
wiły zaległość, pobrane zostaną w myśl art. 3 rozporz. powyż-
szego w okresie po 31 grudnia 1927 r. łącznie z 10% nadzwyc-
zajnym dodatkiem. Co do poboru dodatku p. §§ 3 i 4 rozp.
Min. Skarbu z 27 grudnia 1926 dz. u. n. 130 poz. 780, według
których celem uiszczenia opłaty należy użyć znaczków stemplo-
wych względnie urzędowych blankietów wekslowych, których
wartość nominalna równa się kwocie należnej bez dodatku
10%, ale znaczki owe względnie blankiety sprzedaje się po ce-
nie, która równa się wartości nominalnej, zwiększonej o 10%
(postanowienia te nie odnoszą się oczywiście do przypadków, gdy

opłatę stemplową uiszcza się gotówką w kasie skarbowej). Prawo do pobierania tego dodatku po 31 grudnia 1927 przyznawały rok rocznie ustawy skarbowe; ostatnie takie przedłużenie po dzień 31 marca 1930 zawiera art. 10 ust. skarb. z 25 marca 1929 dz. u. n. 20 poz. 183.

3) Jeżeli weksel opiewa na walutę zagraniczną, sumę wekslową oblicza się na podstawie art. 8 ust. stempl. t. zn. według najniższego kursu giełdowego z dnia, poprzedzającego sporządzenie czynności prawnej, jeżeli w miejscowości, w której sporządzono czynność prawną, względnie w której zobowiązanie ma być wykonane (art. 5; artykuł ten mówi o pismach sporządzonych zagranicą), znajduje się giełda; jeżeli giełdy nie ma, jak również, gdy w dniu poprzedzającym nie było notowania kursu na giełdzie miejscowej, bierze się za podstawę wymiaru najniższy kurs, notowany na najbliższej terytorjalnie giełdzie polskiej w ostatnich trzech dniach, poprzedzających sporządzenie czynności; w braku i tej podstawy rozstrzyga opinia którejkolwiek izby handlowo-przemysłowej, mającej siedzibę w Polsce, stwierdzająca wartość z daty, która poprzedza dzień sporządzenia czynności nie więcej, jak na miesiąc (§ 7 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 p. 713). Dawniejsze przepisy w tym względzie, w szczególności rozp. min. z 13 maja 1922 dz. u. n. 38 poz. 317, straciły moc obojętną; p. art. 171 l. 16 i 24 ust. stempl.

4) Co do takich weksli niewypełnionych (blanco weksli), wystawionych przed 1 stycznia 1927, p. rozp. Min. Skarbu z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745, a dla obszaru górnośląskiej części województwa śląskiego analogiczne rozp. z 30 grudnia 1926 dz. u. z r. 1927 n. 3 poz. 16. Rozporządzenia powyższe postanawiają równocześnie, że weksle, wystawione przed 1 stycznia 1927, których nie przedstawiono do zapłaty z upływem trzech miesięcy od daty wystawienia, należy celem uiszczenia dopłaty przedstawić urzędowi skarbowemu (§ 16 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713).

Według okólnika Min. Skarbu z 21 listopada 1928 L. D. V. 9975/6/28 dz. urzęd. M. Sk. n. 35 poz. 394 str. 740 P. i H. 1928

zesz. 51 s. 2102 „urzędy państwowe i przedsiębiorstwa państwowe przy zawieraniu umów o dostawy i roboty i t. p., jako też przy kredytowaniu należności Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych żądają niejednokrotnie złożenia weksłu blanco, t. j. blankietu wekslowego, Łądz zaopatrzonego jedynie w podpisy, bądź nawet wypełnionego, ale nie całkowicie, a mianowicie nie wymieniającego sumy wekslowej. Po zlikwidowaniu stosunku prawnego, z powodu którego nastąpiło złożenie weksłu blanco, weksel ten zostaje zwrócony stronie i zazwyczaj jest przez nią ponownie używany, i to nawet wielokrotnie. Przez takie wielokrotne użycie tego samego weksłu blanco Skarb Państwa ponosi stratę, gdyż opłata stemplowa w maksymalnej wysokości zł. 30, przewidziana w ustępie 2 art. 122 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 98 poz. 570), zostaje uiszczona tylko raz jeden, mimo że weksel ten pełnił właściwą sobie funkcję przy większej ilości stosunków prawnych. — Ministerstwo Skarbu — opierając się na opinii Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej — zwróciło się do władz centralnych z prośbą o wydanie zarządzeń, by właściwe organa podwładne we wszystkich przypadkach, w których składanie weksłu blanco jest praktykowane, uzależniały zawarcie umowy względnie kredytowanie należności od wyrażenia przez stronę drugą zgody na skasowanie (unieważnienie) weksłu blanco przed wydaniem go stronie, po zlikwidowaniu odnośnego stosunku prawnego. Najodpowiedniejszym miejscem do tego wyrażenia zgody jest deklaracja, przy której strona składa weksel blanco. Klauzuli, o której mowa, można nadać brzmienie następujące: „Zgadzam się na skasowanie weksłu wyżej wymienionego przed zwróceniem mi go“. Wybór sposobu skasowania należałoby pozostawić organowi który zwraca weksel. Nadawałoby się do tego np. przekreślenie przedniej strony weksłu na krzyż, umieszczenie na przedniej stronie weksłu ręcznie lub mechanicznie słowa „skasowany“, wycięcie części weksłu zawierającej podpisy“.

Wspomniane w okólniku powyższym deklaracje towarzyszące złożeniu weksli in blanco, przyjęły się w obrocie, zwła-

szcza bankowym, jako środek służący do określenia, kiedy posiadaczowi blankietu służy prawo do wypełnienia go i w jaki sposób to wypełnienie ma nastąpić (p. art. 2 prawa weksl. uw. 7 lit. a). Deklaracja taka nie stwarza odrębnego zobowiązania, albowiem zobowiązanie deklarującego wynika już z podpisu, który położył na blankiecie. Ponieważ — poza opłatą od weksla — poszczególne podpisy na wekslu jako takie nie podlegają opłacie (p. niżej uw. 5), a deklaracja sama przez się nie stwierdza ani uznania dawnego długu, ani przyjęcia nowego, ani udzielenia poręczenia, powinna ona zd. m. ulegać opłacie tylko na zasadzie art. 139 ust. stempl. t. zn. tylko wówczas, gdy ją sporządzono lub uwierzytelniono sądownie lub notarialnie albo — na obszarze, gdzie obowiązuje prawo cywilne rosyjskie — zgłoszono do rejestracji; inaczej wykładnia Min. Sk. do ust. stempl. l. 133 i 134 (dz. urzęd. Min. Sk. 1928 n. 5 s. 109 i 1929 n. 32 s. 319), która uznaje zasadę powyższą jedynie co do gwarancji, udzielonej poręczycielowi przez dłużnika zapomocą wręczenia weksla in blanco, poza tem zaś traktuje deklarację jako oblig (l. 133 ustęp 1) lub — z strony indosanta blankietu — jako poręczenie (l. 133 ustęp 2 i 134 ustęp 2).

5) Wynika stąd, że akcept jako taki nie ulega opłacie; nadto wolne są od opłaty: indosy na wekslach (art. 69 ust. stempl.), także indosy po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie czasokresu dla protestu, o których mówi art. 19 prawa weksl. (wykładnia Min. Sk. do ust. stempl. l. 223 dz. urzęd. Min. Sk. 1929 n. 24 s. 241), poręka weksłowa (art. 117 ust. stempl.) oraz pokwitowania, stwierdzające (na wekslu lub odrębnie) uiszczenie sumy, należnej na mocy weksłu (art. 137 l. 11 ust. stempl.; opłacie podlega natomiast w myśl wykładni Min. Sk. do ust. stempl. l. 57 dz. urzęd. Min. Sk. 1927 n. 15 str. 281 potwierdzenie klienta co do odbioru gotówki, wypłaconej mu przez bank z tytułu inkasa weksli, które stwierdza uiszczenie należności, wynikłej z stosunku pełnomocnictwa). Nie podlega opłacie także prolongata weksła, dokonana po 1 stycznia 1927, choćby weksel był wystawiony przed tym dniem (§ 3 rozp. Min. Sk. z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745).

6) Według art. 31 l. 6 rozp. Prezydenta o rozbudowie miast z 22 kwietnia 1927 dz. u. n. 42 poz. 372 „wolne są od opłat stemplowych... weksle własne nie na zlecenie, wystawione w ramach kredytu budowlanego krótkoterminowego (art. 16)“.

7) Z art. 123 wynika nadto, że weksel, wystawiony zagranicą, podlega opłacie powyższej tylko wtedy, jeżeli został wprowadzony do Polski. Weksle, wystawione zagranicą przed 1 stycznia 1927, a wprowadzone po tym dniu do Polski, podlegają przepisom ustawy o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 (§ 2 rozp. Min. Skarbu z 14 grudnia 1926 dz. u. n. 127 poz. 745).

Art. 123. Opłatę od weksłu, wystawionego w Polsce, należy uiścić przed umieszczeniem pierwszego podpisu; o ile jednak chodzi o weksel trasowany, płatny na własne zlecenie wystawcy lub na jego rzecz, opłata winna być uiszczona przed przyjęciem lub przed umieszczeniem pierwszego indosu ¹⁾.

Opłatę od weksłu, wystawionego zagranicą, należy w przypadkach, wymienionych w punktach 1 i 2 art. 122, uiścić w ciągu tygodnia od dnia wprowadzenia weksłu do Polski przez osobę, obowiązana do uiszczenia opłaty (art. 125), względnie od dnia otrzymania przez osobę taką weksłu, nadesłanego z zagranicy ²⁾; jeżeli jednak przed upływem tego czasu nastąpi na obszarze Polski przyjęcie, umieszczenie indosu, wypełnienie indosu in blanco lub wręczenie weksłu, zaopatrzonego w indos in blanco, innej osobie, to opłatę należy uiścić przed dokonaniem pierwszej takiej czynności.

W przypadkach, przewidzianych w punktach 3 i 4 art. 122, należy uiścić opłatę przed przyjęciem zapłaty, względnie przed wytoczeniem skargi.

1) W tym przypadku umieszczenie podpisu wystawcy oraz poręki wekslowej (p. art. 30 prawa weksl.) przed uiszczeniem opłaty nie pociąga za sobą wymierzenia podwyżki stemplowej.

2) Przepis ten stosuje się również do przypadku, gdy weksel taki przesłano osobie, w Polsce zamieszkałej, jako indos-tarjuszowi, albowiem osoba ta jako posiadacz weksła (art. 15 prawa weksl.) obowiązana jest w myśl art. 125 ust. stempl. do uiszczenia opłaty; nie stosuje się natomiast, gdy weksel taki

przesłano trasatowi, zamieszkałemu w Polsce, do przyjęcia, albowiem trasat jako niewymieniony w art. 125 nie jest obowiązany do uiszczenia opłaty, a zatem powinien on — w myśl zdania drugiego ustępu drugiego art. 123 — uiścić opłatę przedtem, zanim podpisze weksel w charakterze akceptanta (wykładnia Min. Sk. do ust. stempl. l. 165 dz. urzęd. Min. Sk. 1928 n. 22 s. 591).

Art. 124. Opłatę od wekslu uiszcza się zasadniczo przez napisanie go na urzędowym blankiecie wekslowym ¹⁾). Jeżeli nie użyto blankietu urzędowego, albo gdy chodzi o uzupełnienie blankietu urzędowego niedostatecznej wartości, uiszcza się opłatę przez skasowanie znaczków stemplowych ²⁾ lub gotówką ³⁾ na podstawie wymiaru, dokonanego przez urząd skarbowy (art. 24, punkt b). Skasowania znaczków dokonywują urzędy skarbowe (art. 23, punkt b); poza przypadkami dopłaty, przewidzianej w ustępie drugim art. 122, mogą też kasować znaczki stemplowe na wekslach ⁴⁾: notariusze, banki państwowe ⁵⁾, Bank Polski i te banki prywatne ⁶⁾ oraz spółdzielnie ⁷⁾, którym Minister Skarbu udzielił odpowiedniego zezwolenia; notariusz nie może żądać wynagrodzenia za kasowanie znaczków stemplowych na wekslach ⁸⁾.

1) Blankiety opisane są dokładnie w § 155 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713, zmienionym rozp. z 11 czerwca 1929 dz. u. n. 52 poz. 423. Aż do dalszego zarządzenia mogą być używane urzędowe blankiety, sporządzone według wzorów, opisanych w rozp. Min. Skarbu z 28 maja 1924 dz. u. n. 50 poz. 515, z 23 września 1925 dz. u. n. 109 poz. 775 oraz w pierwotnym tekście § 155 rozp. z 20 listopada 1926 (§ 3 rozp. z 11 czerwca 1929 dz. u. n. 52 poz. 423); również będą aż do dalszego zarządzenia w obiegu urzędowe blankiety wartości 10, 40, 50 i 70 gr. oraz 1 zł., sporządzone według wzorów, opisanych w powołanym rozp. z 28 maja 1924, na których stronie odwrotnej, a mianowicie na brzegu węższym, umieszczono znaczki stemplowe, skasowane pieczęcią kasy skarbowej, a uzupełniające wartość blankietu do kwoty 20, 30, 60 i 90 gr. lub 1 zł 50 gr (rozp. Min. Skarbu z 17 lutego 1927 dz. u. n. 15 poz. 113).

Co do zwrotu nienależnie uiszczonej opłaty p. art. 45 ustęp 1 ust. stempl., §§ 81, 82 rozporz. wykon. z 20 listopada 1926 oraz okólnik Min. Sk. L. D. V. 8095/6 P i H. 1929 zesz. 43 str. 1849. Co do wymiany blankietów urzędowych p. art. 45 ustęp 2 ust. o opłatach stempl. i §§ 86 nast. rozp. wykon. oraz p. 12 rozp. z 25 lutego 1929 dz. u. n. 23 poz. 237.

2) Skasowanie następuje w zasadzie przez urząd skarbowy (§ 16 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713 w brzmieniu, ustalonym rozp. z 18 września 1929 dz. u. n. 71 poz. 537); urzędowi temu przedstawia się pismo, podlegające opłacie, lub odpis tego pisma (§ 34 rozp. wykon.), urząd zaś dokonywa wymiaru (art. 33 l. 1 ust. o opłatach stemplowych i § 35 rozp. wykon.), poczem, jeżeli opłata ma nastąpić drogą skasowania znaczków, co zależy przedewszystkiem od wysokości opłaty (§§ 156 i 35 rozp. wykon.), przeprowadza skasowanie znaczków stosownie do § 36 rozp. wykon.

3) W tym przypadku płatnik otrzymuje w urzędzie skarbowym „kartkę wymiarową“, na podstawie której kasa skarbową przyjmuje wpłatę (§§ 35 i 37 rozp. wykon.).

4) Według ustępu 1 § 157 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 jest to dopuszczalne tylko wówczas, „jeżeli w przypadku poszczególnym kwota, która ma być uiszczona tytułem opłaty stemplowej od weksłu (bądź opłata pełna, bądź reszta należności, po potrąceniu kwoty częściowej, uiszczonej poprzednio) nie przewyższa 100 zł“. Nadto osoby, wymienione w art. 124 „mogą kasować jedynie znaczki stemplowe, umieszczone na blankietach wekslowych (urzędowych albo nieurzędowych) oraz na pismach, zawierających co najmniej nazwę „weksel“...; nie mogą więc kasować znaczków stemplowych, umieszczonych na zwykłym papierze wcale niezapisanym, lub zaopatrzonym jedynie w podpis. Mogą kasować znaczki stemplowe na wekslach tylko przed upływem terminu, oznaczonego w art. 123. — Znaczki stemplowe umieszcza się na odwrotnej stronie weksłu (względnie blankietu wekslowego), a mianowicie na węższym bieżegu papieru; jeżeli jednak na odwrotnej stronie weksłu, wy-

stawionego zagranicą, są już indosy, to należy umieścić znaczki stemplowe bezpośrednio poniżej ostatniego indosu — tak, aby między nim a znaczkami nie było odstępów. — Znaczki kasuje się przez wypisanie na każdym znaczku daty skasowania oraz umieszczenie pieczęci urzędowej notariusza względnie pieczęci firmowej banku lub spółdzielni; pieczęć ma być tak wyraźna, aby dała się łatwo odczytać. Poniżej znaczków stemplowych należy umieścić następujące zaświadczenie: „Skasowano znaczki stemplowe za . . . zł . . . gr, słowami . . . dnia... 19 . . . r.“. Zaświadczenie to ma być podpisane przez notariusza, względnie przez tego funkcjonariusza banku lub spółdzielni, który dokonał skasowania“ (§ 157 ustępy 2 do 4 rozp. wykon. z 20 listopada 1926).

Co do zwrotu nienależnie uiszczonych opłat p. art. 45 ust. 1 ust. stempl, §§ 81, 82 rozp. wykon. oraz okólnik Min. Sk. L. D. V. 8095/6 P. i H. 1929 zesz. 43 s. 1849.

5) Rozp. wykon. z 20 listopada 1926 w ustępie 1 § 157 wyznienia Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztową Kasę Oszczędności i Państwowy Bank Rolny.

6) Wykaz takich banków ogłoszony został w dzienniku urzędowym Min. Sk. 1927 n. 19 poz. 220 s. 356.

7) Według ustępu 5 § 157 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 „spółdzielnia, należąca do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ust. z 29 października 1920 o spółdzielniach dz. u. n. 111 poz. 733) może — bez osobnego zezwolenia — kasować znaczki stemplowe na wekslach trasowanych, wystawionych przez spółdzielnię oraz na wekslach własnych, jeżeli te weksle (trasowane lub własne) są płatne na zlecenie spółdzielni lub na jej rzecz. Skasowanie znaczków stemplowych, umieszczonych na wekslu własnym, płatnym na zlecenie spółdzielni, należącej do związku rewizyjnego lub na jej rzecz, ma nastąpić w dniu otrzymania weksłu przez spółdzielnię; pozatem spółdzielnia ma przestrzegać wszystkich postanowień, zawartych w poprzednich ustępach niniejszego paragrafu“ (p. wyżej uw. 4).

Rozp. z 25 lutego 1929 dz. u. n. 23 poz. 237 w § 1 punkt 26 uzupełnia § 157 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 następującym

ustępem końcowym: „Uprawnienia, przyznane w ustępie poprzednim spółdzielniom, służą również k o m u n a l n y m k a s o m o s z c z ę d n o ś c i (rozp. Prezyd. Rzeczyp. z dnia 13-go kwietnia 1927 r. dz. u. n. 38 poz. 339) oraz g m i n n y m k a s o m p o ż y c z k o w o o s z c z ę d n o ś c i o w y m (rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 grudnia 1924 dz. u. n. 118 poz. 1069).

8) Może oczywiście odmówić skasowania; inne osoby, wymienione w art. 124, mogą również uczynić to, ale jeżeli przeprowadzają skasowanie, mogą za tę czynność żądać wynagrodzenia.

Art. 125. Do uiszczenia opłaty od weksłu, wystawionego w Polsce, jak również od weksłu, wystawionego zagranicą, a wymienionego w punkcie 1 lub 2 art. 122, są obowiązani solidarnie: wystawca, remitent (art. 1 p. 6 oraz art. 99 p. 5 rozp. Prezyd. o prawie wekslowem), wszyscy dłużnicy weksłowi ¹⁾ oraz posiadacz weksła (art. 15 i 101 powołanego rozporz.) ²⁾ — każda jednak z tych osób tylko wówczas, jeżeli weksel znajdował się w jej ręku na obszarze Polski.

Jeżeli osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty w myśl ustępu poprzedniego ³⁾, otrzymała weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, to ma uiścić opłatę, zanim umieściła na weksłu swój podpis albo wypełniła indos in blanco, lub wręczyła innej osobie weksel, zaopatrzony w indos in blanco; remitent zaś i posiadacz weksłu w każdym razie w ciągu tygodnia od dnia, w którym weksel otrzymał.

Osoba, która przedstawia do zapłaty weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony lub wytacza przed sąd polski skargę o pretensję z takiego weksłu, ma — jeżeli nie należy do osób, wymienionych w ustępie pierwszym niniejszego artykułu — uiścić opłatę przed przyjęciem zapłaty (całkowitej lub częściowej), względnie przed wytoczeniem skargi ⁴⁾.

Podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w przypadkach, przewidzianych w rozdziale niniejszym, w wysokości 25-krotnej ⁵⁾.

1) Według § 158 rozp. wykon. z 20 listopada 1926 dz. u. n. 123 poz. 713 „dłużnikami weksłowymi (art. 46 ustęp 2, art. 101

rozp. Prezyd. Rzeczyp. o prawie wekslowem), obowiązany w myśl art. 125 do uiszczenia opłaty od weksłu są:

a) akceptant weksłu trasowanego, w szczególności też akceptant przez wyręczenie (art. 24, 25 oraz 55—57 prawa wekslowego,

b) każdy indosant weksłu trasowanego lub własnego (art. 10—19 oraz 101 prawa wekslowego), poręczyciel (art. 29—31 oraz 101 prawa wekslowego)“.

2) Posiadaczem takim nie jest indosatarjusz per procura (art. 17 prawa weksl.), oraz osoba, na rzecz której taki indosatarjusz indosował weksel, gdyż jego indos ma tylko skutki indosu zastępczego; osoby te nie są przeto zobowiązane do uiszczenia opłaty w myśl art. 125 ust. stempl. (okólnik Min. Sk. L. D. V. 3657/29 P. i H. 1929 zesz. 43 str. 1849).

3) Co do trasata p. wyżej uw. 2 do art. 123 ust. stempl.

4) Przepis ten odnosi się przede wszystkim do weksli wystawionych zagranicą, a wymienionych w art. 122 punkt 3 i 4. Sformułowany jest ogólniej, ale w przypadkach, o których mówi art. 125 w ustępie 1, tylko indosatarjusz per procura (wyżej uw. 2) może przedstawić weksel do zapłaty lub skarżyć o pretensję z weksła, nie należąc do osób, wymienionych w ustępie pierwszym art. 125. Dziedzie wierzyciela czy inny nabywca, któremu brak legitymacji formalnej, jest mimo to prawnym posiadaczem weksła (p. uw. 1 do art. 15 pr. weksl.), podpada zatem pod ustęp 1 art. 125; niepodobna zaś przypuścić, by art. 125 ustęp 3 miał na myśli notariusza czy funkcjonariusza, który dokonywa protestu, albo adwokata, któremu weksel oddano do zaskarżenia.

5) Podwyżkę oblicza się od opłaty pojedynczej bez dodatku 10% (p. wyżej art. 122 ust. stempl. uw. 2), a od podwyżki nie oblicza się również dodatku 10%; zob. § 8 rozp. min. z 27-go grudnia 1926 dz. u. n. 130 poz. 780. Zobowiązanie do zapłaty podwyżki jest zobowiązaniem solidarnym (ustęp 4 art. 42 ust. o opłatach stempl.). Co do odwołania p. art. 42 i 46 ust. o opłatach stempl., co do odroczenia art. 177 tejże ustawy i § 181 rozp. wykon. z 20 listopada 1926.

B) Co do protestów:

P. przepisy, podane wyżej pod III., mianowicie art. 3 do 5 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z dnia 30 kwietnia 1927 dz. u. n. 43 poz. 381.

C) Co do rachunków zwrotnych:

Według wykładni Min. Sk. do ust. stempl. l. 10 dz. urzęd. Min. Sk. 1927 n. 6 poz. 75 str. 110 „zestawienie należności z tytułu zwrotnego poszukiwania z powodu nieprzyjęcia weksłu lub niezapłacenia sumy wekslowej (art. 47 i 48 pr. weksl.), w szczególności wykaz, wymieniający: procent prawny, koszt protestu, koszt zawiadomienia poprzednika i wystawcy tudzież inne koszty, „prowizję komisową“ (art. 47 punkt 4 i art. 48 punkt 4 prawa weksl.) oraz dyskonto (art. 47 ustęp ostatni prawa weksl.) nie podlega opłacie jako niewymienione w części drugiej ustawy o opłatach stemplowych; w szczególności zestawienie takie nie jest rachunkiem stwierdzającym wykonanie umowy o sprzedaż ruchomości lub o świadczenia usług, a zatem nie podlega opłacie, przewidzianej w art. 72 i 90 ust. stempl.“

VI. Prawo czekowe.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 14 listopada 1924 dz. u. n. 100 poz. 927 o prawie czekowem.

Polskie prawo czekowe opiera się w bardzo znacznej części na rezolucjach konferencji haskiej z r. 1912, dotyczących międzynarodowego ujednostajnienia prawa czekowego, a użytkowanych już w projekcie, który opracowała Sekcja handlowa Komisji Kodyfikacyjnej i który stał się podstawą rozporządzenia z 14 listopada 1924. Jest to zjawisko zupełnie naturalne. Choć czek jest tylko środkiem wypłaty, a weksel przede wszystkim narzędziem kredytu, choć skutkiem tego gospodarze ich funkcje różnią się od siebie bardzo wybitnie, to przecież z punktu widzenia prawniczego niepodobna nie dostrzec, że zachodzi między nimi bardzo daleko idące pokrewieństwo: wszak w świecie anglosaskim, gdzie czek wytworzył się spontanicznie z praktyki obrotu i skąd przeszczepiony został na kontynent europejski, określono jego prawną istotę w ten sposób, że jest on wekslem za okazaniem płatnym u bankiera. Skoro w Hadze doprowadzono do konwencji międzynarodowej w sprawie jednolitego prawa wekslowego, skoro prawo polskie przyjęło co do weksli regulamin haski z bardzo drobnymi zmianami, skoro czek ma również, lubo na mniejszą skalę niż weksel, obieg międzynarodowy, skoro wreszcie sytuacja prawna połączonej Polski nie różni się zasadniczo od tej, z jaką na szerszym terenie spotkali się delegaci w Hadze, łatwo zrozumieć, że zasady, wypracowane w Hadze, streszczające w sobie wyniki doświadczeń Zachodu, a zarazem wskazujące drogę kompromisu co do kwestyj, w poszczególnych państwach odmiennie uregulowanych, były dla polskiego ustawodawcy

materiałem niezmiernie cennym. Tylko materiałem: raz dlatego, że w Hadze nie doszło do wypracowania regulaminu, lecz uchwalono tylko rezolucje, nie mające jeszcze charakteru ostatecznego (wiadomo, jak poważnych zmian dokonano w rezolucjach o prawie wekslowem z r. 1910 przy redagowaniu regulaminu wekslowego w r. 1912); powtóre dlatego, że chcąc, aby obrót czekowy rozwinął się istotnie i przyniósł społeczeństwu w bardzo jeszcze anormalnych warunkach gospodarczych prawdziwy pożytek, trzeła było ogromnie starannie zapobiegać wszystkiemu, co by czek w początkach rozwoju mogło zdyskredytować (p. zwłaszcza art. 2 i 4 projektu w porównaniu z art. 5 rezolucyj haskich, który zdolności czekowej trasata nie uznaje za warunek ważności czeku). W ramach rezolucyj mieszczą się przepisy art. 41—44 o umorzeniu, przepis art. 50 o skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia oraz przepis art. 51 o skutkach braku pokrycia; poza ich ramy wychodzą przepisy art. 27 o zdolności do zaciągania zobowiązań czekowych i art. 46 i nast. o przerwie i zawieszeniu przedawnienia, wprowadzone do prawa czekowego celem wytworzenia co do tych, ściśle z obrotem czekowym związanych kwestyj, jednolitości prawa w granicach Polski.

Co do czeków, wystawionych przed 1 stycznia 1925, p. art. 59.

Na mocy art. 1 E p. 5 i art. 2 ustawy ¹⁾ z dnia 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. n. 71 poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 października 1924 r. stanowią co następuje:

1) Powołany tu art. 1 „dla kontynuowania naprawy Skarbu Państwa oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego“ postanawia: „...unormowanie... obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów, przenoszonych przez indos lub cesję“; rozporządzenie o prawie czekowem mieści się w tych granicach, choć określa także istotę zobowiązania czekowego, jasnym jest bowiem, że obieg czeków nie można oderwać od charakteryzujących czek właściwości. Powołany art. 2 zapowiada w ustępie 1 „wyko-

nanie postanowień art. 1... do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał Rady Ministrów⁴, w ustępie zaś 2 stanowi: „Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami⁴. P. w tym względzie art. 59.

Tytuł I.

Forma.

Art. 1.

Czek ¹⁾ zawiera ²⁾:

- a) umieszczoną w tekście ³⁾ nazwę „czek“ ⁴⁾;
- b) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) ⁵⁾;
- c) podpis ⁶⁾ wystawcy ⁷⁾;
- d) bezwarunkowe polecenie zapłacenia ⁸⁾ oznaczonej sumy pieniężnej ⁹⁾;
- e) wskazanie miejsca i daty wystawienia czeku ¹⁰⁾; jeżeli miejsca wystawienia nie oznaczono, jest niem miejsce, wskazane obok podpisu wystawcy ¹¹⁾.

1) Czek jest pisemnem poleceniem zapłaty, zwróconem do trasata, wystawionem w formie ściśle przez prawo określonej, a odznaczajacem się tą właściwością, że z umieszczonego na niem podpisu, jeżeli to nie jest podpis trasata jako takiego, wynika abstrakcyjne i jednostronne zobowiązanie osoby, od której pochodzi podpis. Natura zobowiązania czekowego jest zupełnie taka sama, jak zobowiązania z weksla; także warunki powstania zobowiązania są identyczne, albowiem oprócz podpisu trzeba jeszcze, aby czek z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany w myśl art. 13 nie ma prawa żądać wydania czeku; wreszcie jest czek, tak samo jak weksel, papierem wartościowym, z którym wierzytelność jest związana, którego wydanie jest warunkiem uzyskania zapłaty i co do którego dopuszczalna jest amortyzacja. Istotną różnicę prawniczą stanowi przede wszystkim to, że przy czeku trasatem

może być tylko jedna z osób, wymienionych w art. 2, następnie to, że akcept czeku jest wykluczony, wreszcie okoliczność, że pewne szczegóły stosunku prawnego, jaki zachodzi między wystawcą a trasatem, usunięto przepisami art. 21—23 z pod swobodnej dyspozycji stron, którą zresztą art. 20 uznaje w tym względzie jako zasadę, której jednakowoż prawo wekslowe co do tego stosunku żadnymi przepisami nie ogranicza. Ostre środki, zwrócone przeciw czekom bez pokrycia, są dla prawnej istoty czeku zd. m. szczegółem drugorzędnym; wiążą się one z jego przeznaczeniem gospodarczym — czek nie powinien służyć celom kredytowym — i dążą do stworzenia gwarancji, że to przeznaczenie w obrocie spełni, ale czek bez pokrycia czekiem być nie przestaje.

Czek jest odmianą przekazu, zarówno jak weksel. Obie jednak te odmiany, uregulowane specjalnymi ustawami, wyodrębniają się skutkiem tego od przekazu prawa powszechnego; jeżeli przeto chodzi o kwestje prawne, w prawie czekowym nierozstrzygnięte, trzeba wprawdzie przyznać, że można szukać odpowiedzi na nie w przepisach prawa powszechnego o przekazie, ale równocześnie wypada podkreślić, że przy stosowaniu do czeku prawa powszechnego konieczna jest daleko idąca ostrożność, łatwo bowiem może się zdarzyć, że zastosowanie prawa powszechnego, choć nie wykroczy przeciw literze prawa czekowego, popadnie przecież w kolizję z tym charakterem, jaki ustawodawca czekowi chciał nadać. Por. uwagi do art. 8.

2) Art. 1 wylicza wyczerpująco istotne części składowe czeku. Brak jednego z nich unieważnia czek (art. 4); jeżeli jednak wystawca nie wypełnił pewnych części składowych i puścił taki niezupełny czek w obieg, a wolą stron było, by odbiorca uzupełnił to, czego brakuje, wówczas ani wystawca, ani indosant czy poręczyciel, który podpisał ów dokument przed wypełnieniem go wszystkimi częściami składowymi czeku, nie może potem — po wypełnieniu — zarzucać nieważności, chyba że zdoła udowodnić: a) że wypełnienie nie było zgodne z jego wolą, bo albo zostało dokonane przez osobę, nie mającą prawa

wypełnienia, albo nadało czekowi treść niezgodną z jego wolą; b) że nadto posiadacz czeku albo sam dokonał owego nieprawidłowego wypełnienia albo też, przy nabyciu czeku już wypełnionego, nie był w dobrej wierze. Jeżeli potrafi przeprowadzić dowód na powyższe okoliczności, nie odpowiada; w przeciwnym razie jest zobowiązany. Może stąd wynikać niewątpliwie przedłużenie obiegu czeku podobnie, jak w przypadku postdatowania, co nie harmonizuje z właściwym przeznaczeniem czeku, bo czyni go instrumentem kredytu. Mimo to jednak analogja z art. 2 prawa wekslowego wydaje mi się konieczną (trafnie O. S. N. z 7 marca 1927 n. 2603/26, które — powołując się na O. S. N. z 29 listopada 1926 w spr. Trovato i z 12 stycznia 1927 w spr. Frenkla — stwierdza, że odbiorca czeku bez daty jest upoważniony do wypełnienia braku, że zatem brak ten nie pozbawia czeku mocy i nie uwalnia trasata od obowiązku zapłaty, a wystawcy od odpowiedzialności za brak pokrycia, w następstwie zaś nakłada na wystawcę karę z art. 51); nadużyciom zapobiega do pewnego stopnia prawo skarłowe, poddając takie czeki opłacie stemplowej (p. uw. do art. 59), a przy nieważności obstawać nie można i z tej przyczyny, że postdatowanie ani przy wekslu, ani przy czeku nie pociąga za sobą nieważności. Co do stosunku, jaki w tym przypadku zachodzi między wystawcą i trasatem, p. objaśn. do art. 19 i 20.

Oprócz istotnych części składowych mogą znajdować się w czeku dodatki, o których art. 1 nie wspomina. Gdyby miały charakter warunków, od których zawisło polecenie zapłaty, a zostałyby w sprzeczności z przepisem lit. d) art. 1 (p. niżej uw. 8), wówczas następstwem ich musiałaby być nieważność czeku. Jeżeli tak nie jest, czek jest ważny; unieszczone na nim dodatki może wywoływać szczególne skutki, określone przez prawo czekowe, może jednak także mieć znaczenie czysto informacyjne tak, że nie łączą się z nim prawem określone skutki. Prawo czekowe przewiduje np. wymienienie odbiorcy zapłaty (art. 5), oznaczenie miejsca płatności (art. 6), odwołanie (art. 22 lit. a) i i. Z dodatków natury informacyjnej wymienić należy spotykany bardzo często w obrocie dodatek, że zapłata ma być

dokonana z funduszu czy kredytu, jaki ma wystawca u trasata — dodatek, który według niektórych ustaw czekowych stanowi nawet formalny warunek ważności czeku i właśnie dzięki temu rozpowszechnił się w praktyce. Nie zawiera on warunku, od którego wystawca czyni zawisłem polecenie wypłaty; wymagano go w tym tylko celu, aby przypominał wystawcy, że czek ma być środkiem wypłaty i że używać go należy jedynie wówczas, gdy się ma fundusz u trasata tak, że trasat płaci prosto jako kasjer wystawcy. Prawo polskie przypomnienia takiego nie wymaga, ały nie wprowadzać jeszcze jednego, czysto formalnego, warunku ważności; że mimo to uważa czek tylko za środek wypłaty, tego dowodzą postanowienia art. 51, wiążące szereg niekorzystnych następstw z wystawieniem czeku bez pokrycia lub późniejszym wycofaniem pokrycia. Wobec tego stanowiska prawa polskiego ważnym czkiem jest także czek komisowy, w którym komisant jako wystawca poleca uskutecznić zapłatę z funduszu i na rachunek komitenta. Wystawca odpowiada w tym razie tak samo, jak przy czeku własnym.

W praktyce obrotu czekowego jedno jeszcze występuje zjawisko, z którym nie liczyło się dostatecznie polskie prawo czekowe: чеки wystawia się zazwyczaj na blankietach, wydanych przez trasata (książeczki czekowe) i podających zupełnie dokładnie jego nazwisko (art. 1 l. 2) tak, że wystawca nie potrzebuje już wypisywać tego szczegółu. Polskie prawo czekowe nie wymaga użycia blankietu, wydanego przez trasata; zdaniem mojem użycie takiego blankietu należało uczynić warunkiem ważności czeku. Nie stworzyłoby się przez to trudności w praktyce, bo obrót prawie bez wyjątku posługuje się takimi czekami; zyskałyby się zaś jeszcze jedną gwarancją prawidłowości obrotu czekowego, bo blankiet trasata — nie mówiąc już o tem, że wskazuje w sposób dokładny jego firmę — dowodzi, że w swoim czasie zawarła była umowa czekowa (p. uwagi do art. 20) między wystawcą i trasatem, a przez to zabezpiecza sferę możliwości czeków bez pokrycia.

3) T. zn. w tem zdaniu, w którym się mieści polecenie zapłaty; napis ponad tekstem nie wystarczy.

4) Nazwa ta musi znajdować się w tekście, bez względu na język, w jakim czek — w Polsce (p. art. 54) — wystawiono.

5) Kto może być trasatem, wskazuje art. 2; jeżeli wystawca posiada warunki art. 2, może polecenie zapłaty skierować do samego siebie, byleby czek ten nie opiewał na okaziciela (art. 5 ustęp ostatni). Wątpliwem jest, czy można w czeku wymienić kilku trasatów; zdaniem mojem uznać to należy za niedopuszczalne, a czek, wskazujący kilku trasatów, za nieważny, albowiem staje w sprzeczności z swem przeznaczeniem na środek wypłaty (płaci się z tej kasy, w której się ma pieniądze, ale wówczas płaci się z jednej kasy; inaczej przy wekslu, przy którym w grę wchodzi kredyt). Może natomiast być trasatem — bez uszczerbku ważności — osoba nieistniejąca, byleby sposób jej oznaczenia nie wykluczał kwalifikacyj z art. 2.

6) Podpis musi być umieszczony na pierwszej stronie pod tekstem czeku; nazwisko wypisane na poprzek czeku nie jest podpisem. Musi on następnie przedstawiać się jako napisany, przyczem zresztą chodzi tylko o kwestję formy, nie o to, czy dany podpis wytworzył zobowiązanie czekowe; musi więc składać się z szeregu znaków, przyjętych w jednym z używanych powszechnie systemów pisania i dających podług zasad tego systemu graficzny obraz brzmienia podpisu, a wyglądających tak, jak gdyby je napisano. Niema tedy podpisu, jeżeli mamy t. zw. szyfr, t. zn. szereg kresek, nie należących do żadnego systemu pisania, jeżeli w nim użyto znaków systemu pisania, którego się nie używa w zwyczajnym obrocie (podpis stenograficzny, podpis alfażetem arabskim), jeżeli został wypisany maszyną, wyciśnięty stampilją lub wydrukowany; obojętnem jest natomiast dla ważności czeku, czy podpis jest autentyczny, czy podpisany miał zdolność do działania i t. p. Uwierzytelniony znak ręczny uważać należy formalnie jako podpis; pod jakimi warunkami można go uznać za źródło zobowiązania, tego prawo czekowe nie rozstrzyga, całą zatem tę kwestję, nie mającą zresztą większej praktycznej doniosłości, oceniać się będzie podług prawa powszechnego, obowiązującego w tem miejscu, gdzie czek wystawiono. Co do dodatków, wykluczaających odpowiedzialność wystawcy, p. art. 24 uw. 2.

7) Podpis wskazywać musi osobę wystawcy, do czego wystarczy nazwisko, i to nawet w skróceniu, byleby skrócenie nie przekraczało utartych w obrocie granic. Wystawca musi — według oznaczenia w podpisie — mieć bierną zdolność czekową; czy istotnie odpowiada, czy nawet istnieje, jest dla formalnej ważności czeku rzeczą obojętną. Wystawców może być kilku, kto da się pomyśleć, że kilka osób ma łączny rachunek czekowy i łącznie tylko funduszem w banku ma prawo rozporządzać, a ta refleksja zmusza do uznania za ważny formalnie czeku, wystawionego przez kilka osób.

8) Poświadczenie odbioru nie jest poleceniem zapłaty; z tego powodu t. zw. *travellercheks* t. zn. akredytywy (listy kredytowe), wystawiane przez banki na użytek podróży, którzy na ich podstawie podejmują pieniądze w toku podróży, nie są czekami w rozumieniu prawa czekowego; jasnym jest jednak, że z poleceniem zapłaty może być połączone poświadczenie odbioru i że takie połączenie ważności czeku nie dotyka. Także polecenie przepisania pewnej sumy na rzecz trzeciej osoby lub okaziciela (t. zw. czek przekazowy albo czerwony) nie jest czekiem z art. 1; natomiast polecenie zapłaty nie przestaje być czekiem także w przypadku art. 23. Co do warunków w poleceniu p. wyżej uw. 2. Przepis ustawy zwraca się tylko przeciw warunkom prawdziwym; można przeto zapłatę uczynić zawisłą od wręczenia czeku po myśli art. 18, a na wtóropisie umieścić zastrzeżenie z art. 40, że zapłata ma nastąpić tylko wówczas, jeżeli jej na inny egzemplarz nie dokonano (klauzula *kassatoryjna*) i t. p. (p. art. 21 i 22), albowiem w tego rodzaju przypadkach mamy *condiciones iuris*.

9) Czek musi opiewać na pieniądze; czek na papiery wartościowe nie podpada pod art. 1. Suma musi być cyfrowo oznaczona; polecenie wypłaty np. wszystkiego, co wystawca ma na rachunku, nie jest czekiem z art. 1. Co do różnicy sum p. art. 7: różnica waluty unieważnia czek, albowiem prawo czekowe nie zawiera przepisu, któryby dozwalał oznaczyć dowolnie kurs przeliczenia, jak to czyni art. 40 prawa wekslowego. Polecenie nie może obejmować odsetek od wymienionej w poleceniu su-

my, gdyż wówczas rozmiar polecenia zmienia się z dnia na dzień; dodatek taki unieważnia czek, co wynika jasno z porównania z art. 5 prawa wekslowego.

10) Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby wystawców było kilku. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność czeku, choć dłużnik może wykazać prawdziwą datę lub prawdziwe miejsce i oprzeć na tem np. zarzut braku zdolności czekowej.

11) Jeżeli oprócz miejsca wystawienia jest wskazane inne miejsce przy podpisie wystawcy, uważa się je za miejsce zamieszkania wystawcy; ma to doniosłość prawną przy notyfikacji po myśli art. 44.

Art. 2.

Jako trasata można wskazać¹⁾:

a) państwowy lub samorządowy zakład kredytowy²⁾;

b) pozostający pod nadzorem³⁾ czy Państwa, czy organów samorządowych, czy innego zrzeszenia publiczno-prawnego zakład kredytowy lub kasę oszczędności;

c) firmę zarejestrowaną, której sama nazwa wskazuje czynności bankierskie jako przedmiot przedsiębiorstwa⁴⁾.

1) Kto może być trasatem, jest dla obrotu czekowego, a zatem i dla prawa czekowego, kwestją pierwszorzędnej doniosłości, która przy obradach w Hadze najwięcej zabrała czasu. Rezultatem obrad było postawienie zasady, że trasatem może być tylko bankier; w zasadzie tej widziano jednak raczej hasło dla propagandy (co zresztą w toku narad otwarcie podkreślono), niż wiążącą normę, co widoczne jest już stąd, że czek uznano za ważny, choćby był trasowany na osobę, nie posiadającą wymaganej przez prawo kwalifikacji. Prawo polskie poszło tutaj inną drogą i odmówiło — zdaniem mojem zupełnie słusznie — charakteru czeku takim przekazom, w których adresat nie posiada kwalifikacji, przepisanej w art. 2. Czek przynosi gospodarstwu społecznemu realne korzyści tylko wtedy, gdy przeważna część wypłat odbywa się zapomocą czeków, jak to się dzieje w Anglii; wytwarza się wówczas organizacja clearingu

(izb rozrachunkowych), dzięki której sumy czekowe wpisuje się na rachunek, a cyrkulacja gotówki ogranicza się do minimum; oszczędza się przez to zużycia pieniądza metalicznego, oszczędza czasu i pracy, jakich wymaga przeliczanie gotówki. a gotówka ta, leżąca w bankach, pomnaża istotnie zapas dóbr, bo pozwala bankom organizować i popierać pracę produkcyjną, bez uciekania się do pomocy banku biletowego, który przy zwiększaniu emisji banknotów musi podwyższać stopę procentową. Aby jednak obrót czekowy rozwinął się na szeroką skalę, musi czek wyrobić sobie zaufanie w społeczeństwie; otóż tam, gdzie trzeba dopiero wprowadzać go w praktykę życia, konieczną jest rzeczą stworzyć wystarczające gwarancje, że czek wart tyle, co gotówka, a wśród tych gwarancyj jedną z najważniejszych jest odpowiednie zacieśnienie koła osób, na które czek może być trasowany. Rolę kasjera spełniać może należyć taki tylko przedsiębiorca, który ma potrzebną do tego sprawność techniczną i co do którego można mieć dostatecznie ugruntowaną nadzieję, że jego sposób prowadzenia gospodarki nie narazi na niebezpieczeństwo funduszów klienteli. Por. niżej uw. 4.

Że wyliczenie art. 2 ma charakter taksatywny, jest rzeczą jasną. Co do czeków płatnych zagranicą p. art. 53.

2) Zakładem takim jest także Poczłowa Kasa Oszczędności; czeki na tę kasę podlegają zatem w pełni postanowieniom prawa niniejszego.

3) Chodzi tu oczywiście nie o ogólne prawo nadzoru, przysługujące władzy państwowej, lecz o specjalny nadzór, określony statutem i sięgający znacznie dalej.

4) Firma, zamieszczona na czeku, musi tedy wskazywać dostatecznie wyraźnie, że czynności bankierskie stanowią przedmiot przedsiębiorstwa. Wobec przepisów polskiego prawa bankowego z 17 marca 1928 dz. u. n. 34, poz. 320 powstaje pytanie, czy trasatem może być każde zarejestrowane „przedsiębiorstwo bankowe“ (art. 1 pr. bank.), czy tylko takie, które według oznaczenia w firmie (art. 13 pr. bank.) może dla klienteli spełniać rolę kasjera. Zd. m. oświadczyć się należy za

ścieśnieniem koła firm, na które czek może być trasowany (p. wyżej uw. 2). Wynika stąd, że trasatem może być bank (art. 2 pr. bank.), zarejestrowany dom bankowy (art. 3 pr. bank.) oraz spółdzielnia kredytowa (art. 6 i 91 pr. bank.), nie atoli kantor wymiany ani zakład zastawniczy (art. 4 i 5 pr. bank.); nadto podane w czeku brzmienie firmy musi być takie, aby odpowiadało przepisom o rejestrze handlowym względnie rejestrze spółdzielni (ustawa mówi o rejestrowaniu, nie czyniąc różnicy). Jeżeli oznaczenie trasata czyni tym wymaganiom zadość, czek jest ważny, choćby taka firma całkiem nie istniała lub nie była rejestrowana; w przypadku przeciwnym niema czeku w rozumieniu niniejszej ustawy.

Art. 3.

Czek jest płatny za okazaniem ¹⁾.

1) Także wtedy, gdy nie podaje terminu płatności. Jeżeli natomiast w czeku podano pozytywnie inny czas płatności, wówczas dokument w myśl art. 4 nie będzie czekiem w rozumieniu prawa czekowego; rozstrzygnięcie inne np. przyjęcie zasady, że czek jest płatny za okazaniem, choćby wskazywał inny termin płatności, byłoby niesłuszne ze względu na wystawcę i nie dałoby się szarmonizować z sankcjami art. 51 na przypadek braku pokrycia.

W praktyce przepis art. 3 obchodzi się, puszczając czek w obieg przed podaną w nim datą wystawienia; jasnym jest, że wówczas okazanie nie jest możliwym przed nadejściem tej daty. Czek taki jest ważny, nie korzysta jednak z uwolnienia od opłaty stemplowej (p. objaśn. do art. 59), albowiem staje się papierem cyrkulacyjnym, co leży poza granicami właściwego jego przeznaczenia.

Co do czasokresu przedstawienia p. art. 15 i 17.

Art. 4.

Polecenie zapłaty, któremu brak jednego z warunków, wymienionych w artykułach poprzednich, nie jest ważne jako czek ¹⁾.

1) Może być ważnym dokumentem dyspozycyjnym na podstawie prawa powszechnego np. jako przekaz; może mieć znaczenie dowodowe; nie jest czekiem w znaczeniu prawa czekowego. Stąd wynika, że osoby, podpisane na takim rzekomym czeku, nie odpowiadają czekowo, a zarzut nieważności czeku ma charakter obiektywny, t. zn. może być podniesiony wobec każdego posiadacza.

Co do przypadku, gdy brak warunków ważności usunięto przez wypełnienie po wystawieniu czeku, p. art. 1 uw. 2.

Art. 5.

Czek może być wystawiony na określoną osobę¹⁾, na jej zlecenie²⁾ lub na okaziciela³⁾.

Wystawca może wymienić siebie samego jako odbiorcę zapłaty lub wystawić czek na własne zlecenie⁴⁾.

Czek, wystawiony na określoną osobę z dodatkiem wyrazów „lub okazicielowi“ albo innego zwrotu równoznacznego, jako też czek, nie wskazujący, komu ma być uiszczona zapłata, jest płatny okazicielowi.

Nieważny jest czek na okaziciela, w którym wystawca jest zarazem trasatem⁵⁾.

1) P. art. 9. Osobą tą czyli remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia na czeku — miała zdolność prawną. Wymienienie kilku remitentów nie unieważnia czeku; przy wymienieniu alternatywnem (A lub B) każdy remitent, jeśli ma czek w posiadaniu, jest wierzycielem solidarnym (inaczej wydanie poprzednie), może przeto samo dzielnie indosować czek; przy wymienieniu kumulatywnem (A i B) trzeba będzie łącznego indosu weksłobiorców do przeniesienia czeku i łącznego ich pokwitowania przy zapłacie.

Co do kwestji, czy remitent jako taki posiada legitymację formalną, p. art. 13 uw. 1.

2) Wobec art. 9 dodatek ten nie ma znaczenia prawnego.

3) Czek płatny okazicielowi jest prawdziwym papierem na okaziciela; inaczej przy czeku indosowanym in blanco, przy

którym indosy stanowią część składową legitymacji. Indos czeku na okaziciela jest bez znaczenia prawnego.

4) Poprawna forma brzmi: „na zlecenie moje własne“; wystarczy jednak użycie zwrotu, podanego w przepisie.

5) Przepis ten motywowano w Hadze refleksją, że czek wystawcy na siebie samego, płatny okazicielowi, przedstawiałby zbyt wiele podobieństwa z banknotami, wkraczałby zatem w sferę działania banków biletowych. Z przepisu wynika, że wystawca może adresować czek do samego siebie, jeżeli czek ten nie jest płatny na okaziciela; doniosłość praktyczna takiego czeku leży w obrocie między zakładem głównym i filją lub między dwiema filjami, to też w tych przypadkach czek taki wolny jest od opłaty stemplowej, której w myśl art. 128 l. 2 ust. o opl. stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. nr. 98, poz. 570 podlega właśnie dlatego, że wystawca jest zarazem trasatem. Gdyby w czeku takim wystawca i trasat był zarazem remitentem, czek jest ważny, ale w zastosowanie wchodzi przepis ustępu 3 art 10, który odbiera czekowi takiemu całą niemal praktyczną wartość; gdyby nie to, możnaby łatwo zapomocą indosu in blanco stworzyć w czeku surogat banknotu. Różnicę zaś między czekiem i banknotem utrzymać należy, bo tylko banknot jest przeznaczony do cyrkulacji; dla czeku funkcja ta jest przypadkową i uboczną (arg. art. 15), a prawo zakresu jej rozszerzać nie powinno.

Art. 6.

Czek jest płatny w miejscu wystawienia¹⁾. Można wskazać w nim wyraźnie inne miejsce płatności²⁾ lub wymienić je obok nazwiska trasata³⁾.

1) P. art. 1 uw. 10 i 11.

2) W tym przypadku mamy czek zamiejscowy; okoliczność ta rozstrzyga w myśl art. 15 o czasokresie przedstawienia. Wymienienie „innego miejsca płatności“ wyklucza płatność w miejscu wystawienia, choćby to „inne miejsce“ w rzeczywistości nie istniało — przypadek zresztą mało realny. Wymienienie kilku odrębnych miejsc płatności — kumulatywnie czy

alternatywnie — nie wskazuje, zdaniem mojem, innego miejsca, czek należy zatem uznać za płatny w miejscu wystawienia. Dodatek „i w każdym miejscu“, umieszczony po oznaczeniu miejsca płatności, jest ogólnikiem, który traktować należy jako nienapisany.

3) Miejsce to musi być wyraźnie wymienione, choć bez dodatku, że ma stanowić miejsce płatności; określenie miejscowe firmy adresata w formie przymiotnika (np. warszawski bank ziemski) nie stwarza innego miejsca płatności w rozumieniu art. 6. Natomiast okoliczność, że miejsce, wskazane przy oznaczeniu trasata, stanowi część składową jego firmy, nie pozabawia go bynajmniej charakteru miejsca płatności. Co do innych kwestyj p. wyżej uw. 2.

Art. 7.

Czek, w którym sumę wypisano głoskami i liczbami, w razie niezgodności ¹⁾ ważny jest na sumę wypisaną głoskami.

W razie niezgodności ¹⁾ sum wypisanych kilkakrotnie głoskami lub kilkakrotnie liczbami, czek jest ważny na sumę mniejszą.

1) Chodzi tu jedynie i wyłącznie o niezgodność co do liczby; gdyby odnosiła się do waluty lub do rodzaju pieniądza w granicach jednego i tego samego systemu walutowego, czek jest nieważny (art. 1. uw. 9).

Art. 8.

Czek nie ulega przyjęciu ¹⁾.

1) Przepis ten, odróżniający wybitnie czek od weksła trasowanego i dowodzący, że czek w myśl intencji ustawodawcy ma być środkiem wypłaty, nie papierem cyrkulacyjnym ani kredytowym, ma to znaczenie, że przyjęcie czeku jest aktem bez znaczenia dla prawa, i to bez względu, czy chodzi o przyjęcie ustne czy pisemne, a w ostatnim przypadku bez różnicy, czy go dokonano na czeku, czy w osobnym dokumencie. Aktem bez znaczenia tj. aktem, nie wywołującym wogóle skutków prawnych, ani na podstawie prawa czekowego, ani na podstawie

prawa cywilnego względnie handlowego; byłoby sprzeczne z celem postanowienia art. 8, gdyby się akceptowi czeku w jakiegokolwiek formie chciało na podstawie prawa powszechnego przyznać skuteczność prawną, stanąć przeto należy na tem stanowisku, że art. 8 wyklucza stosowanie do akceptu innych przepisów.

Art. 8 nie wyklucza poświadczenia trasata, że czek jest „dobry“ (wiza) t. zn. że wystawca w chwili wystawienia miał u trasata dostateczne pokrycie; nie wyklucza również wypisania takiego poświadczenia (certyfikat) na żądanie posiadacza czeku. Poświadczenia takie mogą tedy pojawić się w obrocie, a wówczas skutki ich oceniane będą według prawa powszechnego; w szczególności przy wizie da się pomyśleć odpowiedzialność trasata *ex delicto* za szkodę, wywołaną nieprawdziwym poświadczeniem, a przy certyfikacie można iść nawet dalej. Ponieważ czeki certyfikowane przyjęłyby się stosunkowo łatwo w obrocie, podnoszono z wielu stron myśl, że prawo czekowe powinno je przewidzieć i określić dokładnie skutki prawne certyfikatu. Ustawodawca polski dobrze zrobił, że nie poszedł tą drogą. „Prawniczo nastęrcza certyfikacja szereg wątpliwości: czy posiadacz czeku może wymagać certyfikacji, jakie prawa przyznać mu w razie odmowy, jak wpływa certyfikacja na prawo odwołania, jak wpływa na regres, czy i w jakich granicach daje posiadaczowi czeku względnie trasatowi pierwszeństwo na pokryciu (w stosunku do masy konkursowej wystawcy) i t. d. Do odpowiedzi na te pytania brak dotąd materiału. Wiadomości o stosunkach w Ameryce Północnej, gdzie certyfikacja się wytworzyła, stwierdzają, że wprawdzie normalny obrót czekowy mimo niej idzie gładko, że jednak prawna jej doniosłość bynajmniej jeszcze nie jest ustalona. Tworzyć już teraz dla Polski przepisy o certyfikacji byłoby rzeczą ryzykowną; należy odczekać, w jakim kierunku pójdzie praktyka, a to tem bardziej, że i z gospodarczego punktu widzenia nie brak wątpliwości. Stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że czek poświadczony opiera się już nie na zaufaniu do wystawcy, lecz na kredycie trasata. Ponieważ jest płatny za okazaniem, przeto —

w tych przynajmniej nader częstych przypadkach, w których opiewa na okaziciela — nie różni się niczem istotnem od wystawionego przez trasata biletu bankowego. Torować drogę czekom certyfikowanym znaczy zatem tyle, co wprowadzać w obrót bilety banków prywatnych... Wprawdzie „glód znaków obiegowych“ nasuwa takie pomysły, ale właśnie w takim czasie eksperyment jest podwójnie niebezpieczny, bo łatwo może przyjść do tego, że się stanie bezradnym wobec czeków certyfikowanych... bez pokrycia. Do tego przyłącza się wzgląd drugi. Gdzie niema jeszcze rozwiniętego obrotu czekowego, a ustawa przewiduje чеки poświadczone, tam dyskredytuje zupełnie чеки bez poświadczenia. Otóż czek poświadczony nadaje się bezsprzecznie lepiej do obiegu, ale faworyzując w ten sposób obiegowość czeku, przeciwdziała się temu, co jest właściwem jego przeznaczeniem t. j. szybkiemu przedstawieniu celem przepisanania należności na konto posiadacza“. W tym stanie rzeczy słusznem było pozostawić narazie чеки poświadczone praktyce obrotu.

Tytuł II.

Indos.

Art. 9.

Czek, nie opiewający na okaziciela¹⁾, można przenosić za pomocą indosu (żyra)²⁾.

Jeżeli wystawca zamieścił w czeku wyrazy „nie na zlecenie“ lub zastrzeżenie równoznaczne³⁾, można przenieść czek tylko ze skutkami cesji⁴⁾.

1) Indos czeku na okaziciela nie odbiera czekowi charakteru papieru na okaziciela, na indosanta nie wkłada odpowiedzialności czekowej, a w przypadku ustępu 4 art. 10 nie ma znaczenia pokwitowania.

2) Indos, stosujący się także do czeków Pocztovej Kasy Oszczędności, jest to oświadczenie przenoszącego czek, umieszczone na czeku i podpisane przez przenoszącego jako indosanta; wskazanie osoby, na którą się czek indosuje, nie jest bynajmniej konieczne (art. 11 ustęp 2), ale niedopuszczalne jest

indosowanie na okaziciela (art. 10 ustę 3). Skutki indosu co do nabycia własności czeku określa art. 13; co do rozmiaru praw nabywcy p. art. 12. Odpowiedzialność z indosu nie należy do istotnych jego cech (art. 24 ust. 3). Podkreślić należy, że indos czeku wywołuje pełne skutki także wówczas, gdy go dokonano po upływie okresu do przedstawienia lub po proteście; wprawdzie w pierwszym przypadku indosant nie odpowiada nigdy według prawa czekowego, a także w przypadku drugim odpowiedzialność taka jest zdaniem mojem wykluczona (p. art. 32 uw. 2), ale to nie jest następstwem słabszej skuteczności indosu jako takiego, lecz tylko konsekwencją warunków regresu.

Indos może być umieszczony tylko na czeku; indos na odpisie, znany prawu wekslowemu, nie stosuje się tutaj, albowiem wobec art. 8 nie zachodzi potrzeba posyłania czeku do akceptu, odpis nie ma tedy racji bytu.

Czek można przenosić także bez indosu, choć nie opiewa na okaziciela, ale wówczas i co do nabycia własności i co do rozmiaru praw indosatarjusza stosować należy przepisy prawa powszechnego tzn. — zależnie od przypadku — cywilnego lub handlowego.

3) t. zn. wykluczające jasno indos; oznaczenie czeku jako „depozytowy“ lub „kaucyjny“ nie wystarczy. Dodatek wykluczający indos musi znajdować się w czeku tj. na pierwszej stronie w poleceniu zapłaty; czek taki zwie się imiennym.

4) Indos wystarczy i w tym przypadku do przeniesienia (inaczej brzmi art 10 prawa weksl., który co do weksła imiennego żąda „formy“ cesji; p. jednak tamże uw. 3 i art. 19 pr. weksl. uw. 2); skutkuje jednak tak, jak to prawo powszechne stanowi co do cesji. Różnica leży w tem, że: a) cesja jest przypadkiem sukcesji i daje nabywcy tyle tylko praw, ile miał cedent, skutkiem czego nabywca nie korzysta z wzmocnionej ochrony art. 13 i 30; b) odpowiedzialność cedenta oceniana będzie podług prawa powszechnego, nie będzie odpowiedzialnością czekową z art. 24 i nast. Wątpliwości dotyczące punktu a), oceniać zdaniem mojem należy według prawa miejsca płatności, wątpliwości co do punktu b) według prawa miejsca za-

mieszkania cedenta, ewentualnie według prawa tego miejsca, gdzie umowę zawarto.

Art. 10.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, nie mają znaczenia prawnego.

Indos częściowy ¹⁾ jest nieważny.

Nieważny jest również indos na okaziciela ²⁾ oraz indos, dokonany przez trasata ³⁾.

Indos na rzecz trasata ma znaczenie pokwitowania ⁴⁾, chyba że trasat ma kilka zakładów, a czek indosowano na rzecz zakładu, znajdującego się w innym miejscu, niż miejsce płatności ⁵⁾.

1) tzn. tak indos, który według treści swej przenosi tylko część praw, jak i indos, dokonany przez jednego tylko z kilku współwłaścicieli czeku. Nieważność usuwa skreślenie ograniczenia względnie uzupełnienie indosu przez resztę współwłaścicieli.

2) P. art. 5 uw. 3 i art. 9 uw. 1.

3) Przepis ten (por. art. 5 uw. 5) jest konsekwencją zasady, wypowiedzianej w art. 8, wykluczającej akcept czeku; czekowa odpowiedzialność trasata musi być wogóle uniemożliwiona. Ma on zresztą i drugą stronę: skoro czek dostał się do rąk trasata, spełnił swą rolę i nie może rozpoczynać nowego obiegu.

4) P. art. 18 ustęp 1. Zasada ta wiąże się ściśle z przepisem, wykluczającym indos trasata (wyżej uw. 3); wszak czek ma służyć do inkasa. Trasat jako indosarjusz nie ma tedy regresu czekowego do wystawcy i indosantów, gdyż przyznanie mu takiego regresu byłoby zachętą do honorowania czeków niepokrytych; może natomiast czek, który na niego indosowano, wpisać na ciężar wystawcy jako wypłacony. Dowód, że zapłata nie nastąpiła, jest wprawdzie możliwy tak samo, jak przy pokwitowaniu; dopóki jednak nie został przeprowadzony, przyjmuje się zapłatę jako dokonaną.

Pokwitowaniem jest tylko indos na rzecz trasała. Jeżeli trasał nabył czek na podstawie indosu in blanco, niema zdaniem mojem podstawy do odmówienia mu regresu; może on również puścić czek na nowo w obieg, byleby bez swego indosu. Tem bardziej nie jest pokwitowaniem indos na czeku na okaziciela (art. 9 uw. 1).

5) Wyjątek ten ilustrowano w Hadze przypadkiem, w którym posiadacz czeku, płatnego w filji banku A w X, żąda zapłaty od filji tegoż banku w swem miejscu zamieszkania; filja ta eskontuje czek, ale nie płaci go, bo nie wie, czy jest pokryty. W tym przypadku indos nie jest pokwitowaniem i regresu płażącej filji nie wyklucza; dalszy jednak indos z strony tej filji jest i w tym przypadku wykluczony.

Art. 11.

Indos powinien być wypisany na czeku lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przydłużku) ¹⁾ i podpisany przez indosanta ²⁾.

Indos jest ważny i wtedy, gdy indosariusz nie jest oznaczony ³⁾, albo gdy indosant ograniczył się do samego podpisu swego na odwrotnej stronie czeku lub przydłużka (indos in blanco czyli otwarty) ⁴⁾.

1) Indos pełny może być umieszczony także na pierwszej stronie. Co do indosu na odpisie p. wyżej art. 9 uw. 2.

2) Co do podpisu indosanta obowiązują te same zasady, jak co do podpisu wystawcy (art. 1 uw. 6 i 7).

3) Np. „za mnie na zlecenie...“; taki indos in blanco może być umieszczony także na pierwszej stronie czeku. Indos pełny wskazuje jednego lub kilku indosatarjuszów; jeśli ich jest kilku, mogą czek indosować tylko łącznie. Tertium non datur: jeżeli indosatarjusza oznaczono, ale w sposób niedostateczny np. początkowymi literami imienia i nazwiska, niema indosu.

4) Sam podpis na stronie przedniej może stanowić poręczenie (art. 25 ustęp 2); w innych przypadkach jest bez znaczenia prawnego, a w żadnym razie nie jest indosem. Indos pełny, w którym wykreślono oznaczenie indosatarjusza, trakto-

wać zdaniem mojem należy — przy badaniu legitymacji formalnej — jako indos in blanco (arg. art. 13 ustęp 1 in fine); inna rzecz, że w nabyciu czeku z takim indosem mogą znaleźć się momenty, z których wynika zła wiara lub ciężkie niedbalstwo po stronie nabywcy.

Art. 12.

Indos przenosi wszystkie prawa z czeku ¹⁾.

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz czeku może:

- a) wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby ²⁾;**
- b) indosować czek dalej na inną osobę lub in blanco;**
- c) przenieść czek na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania ³⁾.**

1) w takim rozmiarze, jaki wynika z treści czeku, nie w takim, w jakim służyły indosantowi; tem właśnie różni się przeniesienie na podstawie prawa powszechnego od „przeniesienia“ zapomocą indosu. Przy indosie niema tedy sukcesji: prawa z czeku p o w s t a ją skutek indosu na korzyść indosatarjusza, a dłużnicy czekowi są wobec niego b e z p o ś r e d n i o zobowiązani. „Przeniesienie“ nie jest określeniem właściwym i z tego jeszcze względu, że indosant, skoro wykupi czek jako zwrotnie zobowiązany, traktowany jest jako uprawniony już od tej chwili, kiedy wykupiony czek po raz pierwszy nabył (arg. art. 37 ust. 2), zatem tak, jak gdyby go nie był indosował.

Pozaczekowe prawa indosanta nie przechodzą przez indos na nabywcę.

2) Posiadacz czeku może wypełnić wszystkie indosy in blanco, jakie się na nim znajdują, byleby przez sposób wypełnienia nie przerwał szeregu indosów z art. 13. Wypełnienie, przewidziane prawem, obejmuje tylko wpisanie nazwiska; dodatki, zaostrażające odpowiedzialność indosanta, w szczególności dodatek „bez protestu“, stanowią w stosunku do tego indosanta fałsz, który go nie wiąże.

3) tzn. przez proste oddanie czyli tradycję; w ten sposób czek, indosowany in blanco, może przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie miała takie stanowisko,

jak gdyby pierwsza nabyła czek na podstawie tego indosu i w myśl art. 30 nie będzie narażona na zarzuty, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikom O. S. N. z 11 stycznia 1928 III. R. w 79/27 P. S. 1928 Nr. 392.

Art. 13.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma czek i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów ¹⁾ choćby ostatni indos był in blanco. Gdy po indosie in blanco zamieszczono dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył czek na mocy indosu in blanco. Przekreślone indosy uważa się za nieistniejące ²⁾.

Jeżeli kto utracił posiadanie czeku, posiadacz, który wykaże swe prawo według przepisów poprzedniego ustępu, będzie obowiązany do wydania czeku ³⁾ jedynie wtedy, gdy go nabył w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się ciężkiego niedbalstwa ⁴⁾.

1) Czyli ma t. zw. legitymację formalną; legitymacja ta (por. art. 15 pr. weksl.) stwarza domniemanie istnienia prawa, a w przypadku, gdy jej towarzyszy dobra wiara, czyni indosatarjusza właścicielem w myśl art. 13 ust. 2; doniosłość jej w stosunku do trasata i dłużników określa art. 19. Nie posiada tej legitymacji remitent, który praw swych nie opiera na indosie; nie korzysta on przeto z przywilejów art. 13, mających na celu tylko ułatwienie obiegu czeku. Właściciel, który nabył czek np. w spadku, a nie ma legitymacji formalnej — może ją mieć, jeśli ostatni indos był in blanco — może ją stworzyć na swą korzyść; jeżeli wykupił czek jako zwrotnie zobowiązany, może przywrócić dla siebie legitymację formalną po myśli art. 37 ustęp 2, a skoro to uczyni, korzysta z wszelkich przywilejów z art. 13. Jeśli jednak nie ma legitymacji formalnej, musi wykazać nabycie prawa od ostatniego posiadacza, który miał za sobą legitymację, np. odziedziczenie czeku; przy wykupnie w toku regresu wykaże je w sposób, przewidziany w art. 37, w którym to razie uważa go się za uprawnionego od chwili pierwszego nabycia (p. art. 12 uw. 1);

w każdym innym przypadku nabycia bez legitymacji formalnej będzie miał stanowisko cesjonariusza t. zn. tyle praw, ile miał jego poprzednik.

2) Chodzi bowiem tylko o formalną legitymację. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść jego pozostała czytelna; w razie wykreślenia części to, co wykreślono, uważa się za nieistniejące (p. wyżej art. 11 uw. 4). Formalna natura legitymacji z art. 13 ma i ten skutek, że obojętną jest kwestja, czy indosy są prawdziwe, czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania i t. d.; chodzi tylko o formalne istnienie nieprzerwanego szeregu indosów, odpowiadających zewnętrzną swą stroną przepisom art. 10 i 11.

3) Art. 13 myśli tylko o skardze in petitorio, w pierwszym rzędzie o skardze windykacyjnej (wydobywczej), ale także o skardze wierzyiciela zastawnego (czek może być oddany na zastaw) oraz posiadacza w dobrej wierze (skarga publicjańska), któremu brak legitymacji formalnej.

4) Znaczy to tyle, że nabycie w dobrej wierze wyklucza obowiązek wydania, a zdaniem mojem czyni nawet nabywcę właścicielem czeku; za dobrą wiarą przemawia wprawdzie domniemanie, ale niema dobrej wiary tak wtedy, gdy nabywca wiedział o przeszkodzie, stojącej nabyciu prawa w drodze, jak i wtedy, gdyby był musiał o niej wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Rozstrzyga dobra wiara w chwili nabycia; późniejsza zła wiara sytuacji nabywcy nie pogarsza.

Art. 14.

Jeżeli indos ¹⁾ zawiera wzmiankę „waluta do odebrania“, „do inkasa“, „per procura“ lub też inną wzmiankę, oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy) ²⁾, natomiast posiadacz może wykonać ³⁾ wszystkie prawa z czeku ⁴⁾; może go jednak indosować tylko ze skutkami indosu zastępczego (art. 30) ⁵⁾.

1) Indos z art. 14 możliwy jest także na czeku imiennym (art. 9 ust. 2).

2) Co do przypadku, gdy pełnomocnictwo ubrano w formę przeniesienia własności (indos w zaufaniu, pozorny), p. uwagi do art. 30.

3) wobec trzecich; wewnętrzny stosunek do indosanta — zazwyczaj stosunek zlecenia — jest poza ramami prawa czekowego. I w stosunku do trzecich nie określa prawo czekowe, w jaki sposób pełnomocnictwo gaśnie; zdaniem mojem należy tu zastosować zasady o legitymacji formalnej i wykreślenie indosu zastępczego uważać w pierwszym rzędzie za rozstrzygające; jeżeli jednak czek z ostatnim indosem zastępczym znalazł się w rękach indosanta, indosant ten ma legitymację formalną także bez wykreślenia indosu, a skoro czek przeniesie zapomocą zwykłego indosu na inną osobę, wówczas nabywca mieć będzie — również bez wykreślenia indosu zastępczego — legitymację formalną, pełnomocnictwo zaś z indosu zastępczego uważać należy za wygasłe i formalnie i materialnie.

4) więc przedstawić czek do zapłaty, oddać do protestu, zaskarżyć, zawrzeć w rozpoczętym sporze ugodę i t. d., także wystąpić z roszczeniem z tytułu niesłusznego zbogacenia; wszystko to w imieniu indosanta, z czego wynika, że w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, indosant jest stroną procesową. Co do zarzutów, służących w takim przypadku dłużnikom, p. art. 30 ustęp 2.

5) Przez jego indos gaśnie jego pełnomocnictwo, a w jego miejsce staje się pełnomocnikiem nowy indosatarjusz.

Tytuł III.

Przedstawienie do zapłaty.

Art. 15.

Czeki, wystawione i płatne w Polsce, powinny być pod rygorem utraty regresu do indosantów i poręczycieli ¹⁾ przedstawione do zapłaty ²⁾ w ciągu dni 10, jeżeli są płatne w miejscu wystawienia, w innych zaś przypadkach — w ciągu dni 20 od wystawienia ³⁾.

Czeki zagraniczne, płatne w Polsce, powinny być przedstawione do zapłaty w ciągu 30 dni, a jeżeli są wystawione poza Europą — w ciągu 60 dni od wystawienia.

Przy obliczaniu okresów nie wlicza się dnia wystawienia. Jeżeli ostatni dzień okresu przypada na ustawowy dzień świąteczny ¹⁾, okres przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego.

Jeżeli czek jest płatny zagranicą, prawo miejsca płatności rozstrzyga o okresie przedstawienia. Gdyby prawo to nie zawierało w tym względzie postanowień, stosować się będzie przepisy ustępów poprzednich ²⁾.

1) Dodatek ten, którego nie było w pierwszym projekcie, przedłożonym w Sekcji handlowej Komisji Kodyfikacyjnej, jest doskonałym przykładem, ile rażących błędów prawniczych można popełnić w paru nieoględnie doczepionych słowach: a) chodzi także o regres do wystawcy (art. 31); b) utrata regresu grozi także przy innych czekach, nietylko wystawionych i płatnych w Polsce (art. 31 — w rozdziale o regresie), podczas gdy porównanie dwóch pierwszych ustępów art. 15 zachęca — i zachęciło już — do argumentacji a contrario, dającej wynik, delikatnie mówiąc, dziwaczny; c) rygor leży nietylko w utracie regresu, ale także w dopuszczalności odwołania (art. 22).

2) Przedstawienie czeku do zapłaty może nastąpić także zapomocą zlecenia pocztowego; wprawdzie rozp. z 1 czerwca 1927 dz. u. n. 60 p. 529 (wyżej pod II.) nie wspomina o czeku, ale „wszelkie dokumenty handlowe“ z § 2 l. 4 lit. a) obejmują i czek, który jest odmianą przekazu. Wykluczone jest jednak przy takim zleceniu żądanie zaprotestowania czeku; rozp. z 1 czerwca 1927 pozwala na nie tylko przy wekslu, a analogji stosować nie można, albowiem już z § 6 ustęp 2 poprzedniego rozporządzenia z 9 października 1924 dz. u. n. 93 p. 868 wynika, że ustawodawca liczył się także z obrotem czekowym — stąd zaś wniossek, że i w rozporządzeniu nowem żądania zaprotestowania czeku nie chciał dopuścić.

3) Krótkie terminy przedstawienia, obowiązujące także przy czekach Pocztowej Kasy Oszczędności, wynikają stąd, że głów-

nem przeznaczeniem czeku jest inkaso, nie kredyt ani też zastąpienie środków obiegowych w obrocie; prawo ułatwia wprowadzić cyrkulację czeku, aby zmniejszyć zapotrzebowanie gotówki, ale dąży do tego, by czek spełniał tę funkcję tylko w granicach głównego swego przeznaczenia.

4) Dniami takimi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświętszej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. n. 101 poz. 928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. n. 34 poz. 234. Rozszerzenie tego katalogu przewiduje art. 60.

5) Zatem ustęp 1 co do czeków, wystawionych i płatnych w jednym i tem samym państwie, ustęp 2 w innych przypadkach.

Art. 16.

Przedstawienie czeku izbie rozrachunkowej¹⁾, w której trasat ma rachunek²⁾, jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty³⁾.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości ustali, które instytucje są izbami rozrachunkowymi⁴⁾.

1) t. zn. organizacji, stworzonej przez szereg banków celem zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach; funkcja ich polega na tem, że pretensje między uczestnikami, wynikające z czeków i weksli, wpisuje się na rachunek i przeprowadza potrącenie. Przepisy o porządku czynności w tych izbach (regulaminy) określają dokładnie sposób postępowania przy rozrachunku.

2) Jeżeli trasat ma kilka zakładów, trzeba czek przedstawić w tej izbie, w której ma rachunek zakład, znajdujący się

w miejscu płatności; inny zakład nie jest trasatem, skoro może nabyć czek w drodze indosu (art. 10 uw. 5).

3) Co do odmowy rozrachunku (retour) p. art. 31 lit. c).

4) Dotąd rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 17.

Jeżeli w miejscu płatności obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, to dzień wystawienia¹⁾ przelicza się na dzień, odpowiadający mu w kalendarzu miejsca płatności i podług tego oblicza się okres przedstawienia.

1) Gdyby dzień ten oznaczono w dwóch kalendarzach np. w formie ułamka, bierze się za podstawę obliczenia tę datę, która jest podana według kalendarza miejsca wystawienia.

Tytuł IV.

Zapłata.

Art. 18.

Trasat może przy zapłacie¹⁾ żądać wydania czeku²⁾, pokwitowanego przez posiadacza³⁾.

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej⁴⁾.

W razie częściowej zapłaty trasat może żądać zaznaczenia tego na czeku i osobnego pokwitowania⁵⁾.

1) I po zapłacie ma to prawo, może nawet dochodzić go drogą skargi.

2) Gdyby zapłacił bez wydania czeku, nie ma prawa obciążać zapłaconą kwotą wystawcy; owszem, może wobec wystawcy narazić się na odpowiedzialność (art. 20), jeżeli tego czeku późniejszemu właścicielowi nie zapłaci. Co do kwestji, kiedy wobec późniejszego nabywcy można podnieść zarzut zapłaty, p. art. 30.

Wyjątek od zasady art. 18 ustęp 1 zachodzi w razie umorzenia czeku (art. 43 i 44).

3) Indos na rzecz trasata zastępuje pokwitowanie, jeżeli czek nie opiewa na okaziciela (art. 10 uw. 4). Brak pokwitowania usprawiedliwia — w stosunku do wystawcy (art. 20) — odmowę zapłaty; jeżeli jednak trasat ma czek w rękach, wówczas przyjęcie należy na jego korzyść domniemanie zapłaty, choćby na czeku nie było pokwitowania. Pokwitowanie, napisane przed odbiorem zapłaty, może posiadacz wykreslić, jeżeli zapłata nie nastąpiła. Pokwitowanie pełnomocnika np. indosatarjusza per procura lub organu, któremu czek oddano do protestu, stoi oczywiście na równi z pokwitowaniem posiadacza.

4) Wprawdzie przeznaczeniem czeku jest inkaso, ale czek jako instrument inkasa służy do wszelkich wypłat, nie tylko do zapłaty długu, a trasat nie jest wogóle dłużnikiem posiadacza czeku; nie można tedy powoływać się na zasadę, że dłużnik nie może narzucić wierzycielowi zapłaty częściowej. Na podstawie art. 18 posiadacz czeku, który nie przyjął zapłaty częściowej, popada co do tej części w zwłokę i nie będzie miał co do niej prawa regresu. Obowiązek przyjęcia zapłaty częściowej nie istnieje przy przedstawieniu czeku do zapłaty w drodze zlecenia pocztowego (§ 2 l. 7 rozp. z 1 czerwca 1927, podanego wyżej pod II., i § 5 l. 1 przepisów wykon. dz. urzęd. Min. Poczty i Tel. 1927 n. 24 s. 493), a nie odnosi się wogóle do zapłaty w toku regresu.

5) Posiadacz, który otrzymał częściową zapłatę, traci prawo z czeku do wysokości otrzymanej kwoty, choćby nie było ani wzmianki na czeku, ani pokwitowania. Dalszy jednak nabywca czeku może mieć (art. 30) pełny regres, jeżeli upłaty na czeku nie zaznaczono; wynika stąd, że trasat może narazić się wobec wystawcy na odpowiedzialność, jeżeli nie zażądał zanotowania upłaty na czeku, a upłaconej kwoty nie zapłacił dalszemu nabywcy powtórnie. Por. wyżej uw. 2.

Art. 19.

Trasat obowiązany jest przy zapłacie sprawdzić prawidłowość kolejności indosów ¹⁾, lecz nie ma obowiązku badania prawdziwości podpisów indosantów ²⁾.

Jeżeli trasat zapłacił osobie ³⁾, wykazującej się nieprzerwanym szeregiem indosów, wolny jest od odpowiedzialności ⁴⁾, chyba że działał w złej wierze lub też dopuścił się ciężkiego niedbalstwa ⁵⁾.

1) Zaniedbanie byłoby jaskrawym przypadkiem ciężkiego niedbalstwa, gdyby nawet ustawa o tym obowiązku nie była osobno wspomniała.

2) Może to uczynić, ale nawet stwierdziwszy nieprawdziwość może spokojnie płacić, chyba że wie lub też przy zwykłej staranności musiał wiedzieć o braku dobrej wiary u posiadacza. Dopóki tak nie jest, trasat może i powinien uważać posiadacza czeku za właściciela, bo za dobrą wiarą przemawia domniemanie, a dobra wiara przy nabyciu daje własność; kto zaś płaci właścicielowi czeku, nie ma prawa żądać zwrotu zapłaty (trafnie już .O. S. N. z 8 października 1924 III. Rw. 1336/23 P. P. A. 1925 n. 243, wykluczające w tych warunkach prawo trasata do żądania zwrotu) i wolny jest na zasadzie ustępu 2 od odpowiedzialności, a kto właścicielowi odmówi zapłaty, narazić się może na odpowiedzialność z art. 20.

3) Identyczność tej osoby należy zbadać, ale dobra wiara czyli błąd usprawiedliwiony płacącego w tym względzie zwalnia go zdaniem mojem od odpowiedzialności, jeżeli owa osoba opierała się na legitymacji formalnej; wszak indosatarjusz ma przywileje z art. 13 ustęp 2, chociaż był w niezawinionym błędzie co do tożsamości indosanta.

4) Chodzi tu oczywiście o odpowiedzialność z art. 20 wobec wystawcy; płacący może nadto zapłaconą w tych warunkach kwotą obciążyć rachunek wystawcy.

5) Por. art. 13 uw. 4.

Art. 20.

Stosunek prawny między wystawcą a trasatem ¹⁾ rozstrzyga o obowiązku trasata wobec wystawcy co do zapłaty czeku ²⁾, chyba że przepisy niniejszego prawa zwalniają go od obowiązku zapłaty ³⁾.

1) Gdzie takiego stosunku wogóle niema, zatem przy czeku bez żadnego pokrycia, niema mowy o obowiązku zapłaty; w takim przypadku dopiero wypłata stwarza — jako przyjęcie i wykonanie zlecenia — stosunek prawny, którego treścią jest prawo trasata do żądania zwrotu od wystawcy. Gdzie przed wystawieniem czeku istnieje już stosunek prawny między wystawcą a trasatem, może on polegać albo poprostu na tem, że trasat jest dłużnikiem wystawcy z jakiegokolwiek tytułu, a wystawca tą swą należnością rozporządza zapomocą czeku, albo też na tem, że osobna umowa nakłada na trasata ołowiązek honorowania czeków wystawcy. W pierwszym przypadku, gdy wystawca wystawił czek na tej jedynie zasadzie, że mu się od trasata pewna kwota należy, kwestja odpowiedzialności trasata wobec wystawcy zależy od tego, czy prawo powszechne zobowiązuje dłużnika do stosowania się do takich rozporządzeń wierzyciela; odpowiedź na pytanie to dać należy na podstawie prawa, obowiązującego w miejscu zamieszkania dłużnika (por. np. § 787² kod. niem. i § 1401 kod. austr.). W przypadku drugim obojętnem jest tak to, czy umowa dotyczy tylko sprawy czeków (kontrakt czekowy), czy uzasadnia szerszy stosunek obligacyjny, w szczególności także obowiązek do przyjmowania wpłat na rachunek wystawcy (t. zw. kontrakt żyrowy), jak i to, czy obowiązek honorowania czeków opiera się na funduszach, złożonych przez wystawcę u trasata (czek depozytowy), czy na kredycie, jaki trasat otworzył wystawcy (czek kredytowy). Umowa wiąże w każdym razie, trasat winien spełnić to, do czego się zobowiązał; gdyby tego nie uczynił (por. art. 18 uw. 2 i 5), może być na zasadzie prawa powszechnego zmuszony do wypełnienia ewentualnie do wynagrodzenia szkody, jaką skutkiem niewypełnienia poniósł wystawca.

2) Odpowiedzialność trasata istnieje w myśl art. 20 w stosunku do wystawcy, nie istnieje wobec posiadacza czeku jako takiego. Zapewne, da się pomyśleć, że wystawca wręczając czek przeniósł na nabywcę także wszelkie swe prawa np. z kontraktu czekowego; do tego jednak konieczny jest odrębny akt przeniesienia, a wręczenie czeku nie mieści w sobie przeniesienia

owych praw kontraktowych ani w stosunku między wystawcą i pierwszym nabywcą, ani — tem mniej — przy dalszym obiegu czeku. Francuskiej teorii o prawie do pokrycia, która uznaje prawo posiadacza czeku do trasata, prawo polskie nie przyjęło; motywa wykluczają wyraźnie taką odpowiedzialność trasata, brzmienie art. 20 nie pozwala szukać dla niej oparcia w zasadach prawa powszechnego, bo narzuca poprostu argument a contrario, a także w innych postanowieniach polskiego prawa czekowego niema żadnej absolutnie podstawy do konstruowania owej odpowiedzialności przy pomocy przepisów prawa powszechnego o przekazie względnie cesji (inaczej np. w austr. ustawie czekowej); za jej wykluczeniem przemawia wreszcie bardzo silnie niedopuszczalność akceptu, tak jak ją ujmuje art. 8.

3) Stosunek między wystawcą i trasatem zależy przede wszystkim od ich woli, za którą idzie w tym względzie prawo (*ius dispositivum*); ograniczenia tej swobody mieszczą się w przepisach art. 21—23, usuniętych już to całkowicie (art. 21), już też częściowo, z pod wpływu woli stron. Co do pytania, kiedy — poza przypadkami art. 21 do 23 — gaśnie prawo względnie obowiązek trasata wobec wystawcy, rozstrzyga ich stosunek wewnętrzny, zatem przede wszystkim treść zawartej między nimi umowy. Jeżeli umowa ta nie reguluje wszystkich szczegółów, wówczas w braku odmiennego układu:

a) po wystawieniu czeku ani śmierć wystawcy, ani utrata zdolności do działania po jego stronie, nie zwalniają trasata od ołowiązku zapłaty;

b) trasat obowiązany jest odmówić zapłaty w przypadku art. 42, nadto w przypadku, gdy wystawca w chwili wystawienia nie miał potrzebnej do rozporządzania swym kredytem u trasata zdolności, wreszcie wówczas, gdy wie lub przy zwykłej staranności wiedzieć powinien o braku prawa po stronie posiadacza (art. 1 uw. 2 i art. 19 ustęp 2); gdyby zapłaty dokonał, choć powinien był jej odmówić, nie może nią obciążać rachunku wystawcy;

c) trasat ma prawo odmówić wypłaty i nie naraża się przez odmowę na odpowiedzialność wobec wystawcy, jeżeli na czeku brak pokwitowania (art. 18 uw. 3).

Art. 21.

Trasat jest obowiązany odmówić zapłaty¹⁾, jeśli doszło do jego wiadomości²⁾, że ogłoszono upadłość wystawcy³⁾.

1) Odmowa nie naraża go na odpowiedzialność wobec wystawcy, natomiast zapłata nie może ołciażyć rachunku masy konkursowej, która ma prawo żądać od trasata nieuszczerpionego funduszu, jaki miał u niego wystawca w czasie, kiedy trasat dowiedział się o upadłości; układ stron zasad tych zmienić nie może. Jeżeli jednak trasat wykupując czek zapłacił przez to dług krydatarjusza, może na zasadzie prawa powszechnego wystąpić z tego tytułu z roszczeniem do masy konkursowej.

2) Idzie tu o pozytywną wiadomość; nie wystarczy fakt, że trasat przy zwykłej staranności byłby musiał wiedzieć o otwarciu konkursu.

3) Trasat jest kasjerem wystawcy, a kasjerowi nie wolno płacić, skoro wie już o konkursie pana kasy. Zasada przeciwna groziłaby poważnem niebezpieczeństwem wierzycielom konkursowym, a przy czeku kredytowym prowadziłaby do tej rażąco niesłusznej konsekwencji, że trasat ma płacić, choć wie, że masa nie może zwrócić mu zapłaconej kwoty. Przepis art. 21 stosuje się zdaniem mojem także do przypadku, gdy co do majątku wystawcy wdrożono t. zw. postępowanie układowe, które wiąże wystawcy ręce w sposób zupełnie podobny, jak ogłoszenie upadłości (arg. art. 42 l. 3 prawa weksl.); nie stosuje się natomiast ani do przypadku zawieszenia wypłat, ani do zwykłej niewypłacalności (déconfiture) prawa francuskiego, ani nawet do wprowadzenia nadzoru nad majątkiem wystawcy. Czy w tych przypadkach pokrzywdzeni przez wypłatę czeku wierzyciele wystawcy mogą zaczepić skuteczność prawną tej wypłaty, o tem rozstrzyga prawo powszechne.

Art. 22.

Odwołanie czeku ¹⁾ jest ważne ²⁾:

a) jeżeli czek odwołano po upływie okresu, przeznaczono do przedstawienia, albo w razie gdyby okresu tego nie zachowano ³⁾; w tym razie ważność odwołania rozpoczyna się z upływem okresu do przedstawienia;

b) przy czekach, opiewających na nazwisko lub zlecenie ⁴⁾ a przesłanych przez wystawcę bezpośrednio trasatowi ⁵⁾, jeżeli nastąpiło przed doręczeniem czeku odbiorcy zapłaty ⁶⁾.

Od chwili ważnego odwołania trasat nie ma prawa ani obowiązku zapłaty czeku ⁷⁾.

Sam upływ okresu do przedstawienia czeku, którego nie odwołano, nie wpływa ani na prawo, ani na obowiązek zapłaty ⁸⁾, jeśli umowa między wystawcą a trasatem nie stanowi inaczej ⁹⁾.

1) Chodzi tu o odwołanie w stosunku do trasata t. zn. o oświadczenie wystawcy, skierowane do trasata, którego treścią jest zakaz wypłaty czeku, a którego skuteczność może wogóle rozpocząć się dopiero od chwili, kiedy dojdzie do trasata. Odwołanie takie może mieścić się w czeku lub nastąpić poza cekiem (p. także niżej uw. 9); że skuteczność jego zawisła od warunków skuteczności każdej czynności prawnej, w szczególności od zdolności do działania po stronie odwołującego, jest jasne. Czy, kiedy i z jakim skutkiem wystawca może odwołać względnie cofnąć czek wobec tego, komu go wręczył, tego prawo czekowe nie dotyka; rozstrzyga o tem prawo powszechne na podstawie stosunku prawnego między temi stronami.

2) Prawo czekowe wychodzi z zasady, że czek nie może być odwołany, czego wymaga interes biorącego czek. Z zasady tej wynika, że mimo odwołania, trasat może wypłaconą kwotą obciążyć rachunek wystawcy, jeżeli odwołanie nie czyniło zażość warunkom, wymienionym w art. 22; gdyby jednak trasat nieważnego odwołania posłuchał i odmówił wypłaty czeku, nie spadnie na niego żadna z tego tytułu odpowiedzialność wobec wystawcy, bo zdaniem mojem niepodobna przypuścić, aby odwołujący mógł powoływać się na nieważność odwołania wobec

tego, kto go posłuchał. W tym kierunku przepisowi art. 22 nie można przyznawać charakteru bezwzględnie obowiązującego.

Wyjątki od zasady nieodwołalności wymienia art. 22 wyczerpująco. Blankiet, którego wystawca nie wypełnił, który jednak puścił w obieg z przeznaczeniem do wypełnienia (art. 1 uw. 2), traktować należy co do odwołania na równi z czekiem wypełnionym.

3) Takie odwołanie z góry, na przypadek nieprzedstawienia w terminie, dopuszczone jest w tym celu, aby posiadacza czeku skłonić do zgłoszenia się po wyplątę w przepisany czas.

4) Czek na okaziciela nie może być w taki sposób odwołany, albowiem nie wskazuje odbiorcy; resztą przepis ten odnosi się do czeków Pocztovej Kasy Oszczędności, nie opiewających na okaziciela. Gdyby czek na okaziciela wysłany został przez wystawcę do trasata celem doręczenia go pewnej oznaczonej osobie i gdyby czek ten został odwołany przed doręczeniem go destynatarjuszowi, trasat powinien wstrzymać doręczenie, jeśli to jest możliwe, w przeciwnym bowiem razie dokonana później wypłata tego czeku idzie wyłącznie na rachunek trasata; jeśli zaś doręczenia nie można już było wstrzymać, wówczas trasat za odmówienie zapłaty nie ponosi niewątpliwie odpowiedzialności (p. wyżej uw. 2), w razie jednak dokonania zapłaty przed upływem czasu do przedstawienia ma prawo obciążyć nią wystawcę.

5) Wręczenie stoi oczywiście na równi z przesłaniem; art. 22 mówi o przesłaniu a potiori, mając na myśli czeki Pocztovej Kasy Oszczędności.

6) Doręczenie uznano za chwilę rozstrzygającą, aby nie uszczuplać zdolności obiegowej czeku raz doręzonego; czy trasat w czasie otrzymania odwołania mógł jeszcze wstrzymać doręczenie czeku, czy już nie, jest — lege non distinguente — rzeczą obojętną.

7) t. zn. odmowa zapłaty nie naraża go na odpowiedzialność, a zapłata nie obciąża rachunku wystawcy, choćby nawet kontrakt czekowy odmiennie co do tych kwestyj zawierał postano-

wienia. Co do przypadku, gdy wykupno czeku jest zapłatą długu wystawcy, por. art. 21 uw. 1.

8) Trasat płaci tedy na rachunek względnie z rachunku wystawcy, a w razie odmówienia zapłaty naraża się na odpowiedzialność po myśli art. 20. To przedłużenie istnienia czeku praktycznie niewielką ma wartość, skoro dłużnicy czekowi przestali odpowiadać (art. 31), a odwołanie grozi każdej chwili. Nie sędzę przeto, aby uzasadnioną była obawa, że ustęp ostatni art. 22 otworzy drogę do operacyj, z przeznaczeniem czeku niezgodnych.

9) Umowa może wykluczyć prawo i obowiązki trasata do zapłaty czeku po upływie okresu przedstawienia; jest to tylko konsekwencja odwołalności czeku na ten przypadek, skoro odwołanie takie może nastąpić z góry, a posiadacz czeku może zupełnie o niem nie wiedzieć.

Art. 23.

Wystawca, tudzież każdy posiadacz czeku ¹⁾ może przez umieszczenie ²⁾ w poprzek na pierwszej stronie zastrzeżenia „tylko dla obrachunku“ lub „przełać na rachunek“ i t. p. zabronić trasatowi zapłaty czeku w gotówce ³⁾. W tym razie czek może służyć tylko do rozrachunku z trasatem lub z osobą, która ma u niego rachunek, lub z członkiem izby rozrachunkowej, mieszczącej się w miejscu płatności ⁴⁾.

Jeżeli trasat sam jest członkiem izby rozrachunkowej, może przy przedstawieniu wskazać na czeku członka izby jako płatnika.

Przeprowadzenie rozrachunku uważa się za zapłatę czeku ⁵⁾.

Zakaz zapłaty nie może być cofnięty ⁶⁾.

Trasat odpowiada za szkodę, wynikłą skutkiem przekroczenia zakazu ⁷⁾.

1) tak imiennego, jak czeku na zlecenie i na okaziciela.

2) także zapomocą druku lub wyciśnięcia stampilji.

3) Skutkiem tego czek staje się rachunkowym; zmiana charakteru zapożiega — do pewnego stopnia — fałszerstwom

i zmniejsza niebezpieczeństwo na przypadek utraty posiadania czeku. Drugiego typu, który wytworzyła w tym samym celu praktyka anglosaska, t. zn. czeku, płatnego tylko do rąk bankiera (t. zw. czek krzyżowany, albowiem charakter taki nadaje mu się przez umieszczenie woprzek czeku dwóch linii równoległych), prawo polskie nie przyjęło.

4) Posiadacz żąda, by kwotę czekową wpisano na jego korzyść u jednej z powyższych osób.

5) Co do odmowy rozrachunku p. art. 31 ustęp ostatni.

6) Nie wyklucza to bynajmniej odwołania czeku w granicach art. 22.

7) Wobec tego, że chodzi tu o szkodę i że art. 23 nie wspomina o wystawcy (inaczej art. 20), przyjąć należy, że trasa odpowiada ex delicto każdemu, kto skutkiem wypłaty w gotówce poniósł szkodę. Do tego stosuje się i przedawnienie, które oceniane będzie podług prawa miejsca płatności.

Tytuł V.

Odpowiedzialność.

Art. 24.

Wystawca i indosanci¹⁾ odpowiadają solidarnie²⁾ wobec posiadacza czeku za zapłatę sumy czekowej³⁾.

Wystawca nie może zwolnić się od tej odpowiedzialności; zastrzeżenie temu przeciwne nie ma znaczenia prawnego⁴⁾.

Indosant może zwolnić się od tej odpowiedzialności, dodając do indosu wyrazy „bez odpowiedzialności“, „bez rękojmł“ lub zastrzeżenie równoznaczne⁵⁾. Jeżeli zabronił dalszego indosowania⁶⁾, nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy w większym zakresie, niż wobec swego bezpośredniego indosatarjusza⁷⁾.

1) Co do indosu czeku na okaziciela p. art. 9 uw. 1, co do indosu po upływie czasu do przedstawienia lub po proteście tamże uw. 2, co do indosu czeku imiennego tamże uw. 4.

2) Co do tej solidarności p. art. 29. Z podpisu firmy jednoosobowej odpowiada właściciel przedsiębiorstwa w chwili pod-

pisu, z podpisu spółki jawnej (firmowej) i komandytowej spółka oraz wszyscy spółnicy w granicach, określonych przez prawo handlowe, z podpisu spółki z charakterem takiej osoby prawniczej, jak np. spółka akcyjna, tylko ta spółka. Dług czekowy przechodzi na sukcesorów uniwersalnych jako taki; w przypadku sukcesji szczegółowej w dług przestaje być długiem czekowym; co do następstw przeniesienia przedsiębiorstwa względnie firmy rozstrzyga prawo powszechne.

3) Ta zwrotna odpowiedzialność (art. 31 i nast.) jest — prawniczo rzecz biorąc — jedyną gwarancją dla posiadacza czeku.

4) By zastosować ten przepis, stwierdzić przedewszystkiem należy, czy dotycząca osoba podpisała czek istotnie w charakterze wystawcy. Kwestja może być wątpliwa np. jeżeli na pierwszej stronie czeku na okaziciela znajduje się jeden podpis z dodatkiem „bez rękojni“, drugi z dodatkiem „jako ręczyciel“; będzie to jednak zawsze quaestio facti.

5) Może także zapomocą odpowiedniego dodatku ograniczyć swą odpowiedzialność.

6) Zakaz musi znajdować się w indosie i być zupełnie wyraźny; nie wystarczy np. zwrot „jako kaucja“ i t. p.

7) W wszelkich innych kierunkach, więc tak co do przeniesienia własności, jak i co do wywołania odpowiedzialności, dalsze indosy mają pełny skutek; indosant jednak, który zabronił indosu, odpowiada każdemu wierzycielowi tak, jak swemu bezpośredniemu indosatarjuszowi, bez względu na ograniczenie zarzutów, zawarte w ustępie 1 art. 30.

Art. 25.

Narówni z wystawcą lub indosantem odpowiada solidarnie ten, kto poręczył za wystawcę lub indosanta, podpisując się na czeku lub przydłużku ¹⁾ „jako poręczyciel“, lub umieszcza-
jąc przy swym podpisie ²⁾ równoznaczny dodatek.

Jeżeli poręczyciel nie wskazał ³⁾, na czyj rachunek poręki udziela, ręczy za wystawcę. Poręczeniem za wystawcę jest

także sam podpis na pierwszej stronie czeku, opiewającego na okaziciela ⁴⁾).

Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby zobowiązanie, za które ręczy, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej ⁵⁾).

Poręcę może dać osoba trzecia lub nawet osoba, na czeku podpisana ⁶⁾). Poręczenie trasata nie ma znaczenia prawnego ⁷⁾).

1) Poręczenie w osobnym dokumencie oceniane będzie podług prawa powszechnego.

2) Chodzi tu, jak wogóle przy kwestji odpowiedzialności w przeciwstawieniu do kwestji formy, o podpis w znaczeniu materialnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako szczegół formy. Podpis stenograficzny formalnie nie jest podpisem, materialnie może zdaniem mojem zołowiązywać; nadwrót podpis podrobiony nie zobowiązuje, choć formie czyni zadość.

3) Sąsiedztwo podpisu wskazówki takiej nie zastąpi.

4) jeżeli podpisu tego nie można uważać za podpis wystawcy, ani za podpis współwystawcy; różnica praktyczna leży w tem, że skuteczność podpisu współwystawcy nie jest zawisła od formalnej niewadliwości podpisu drugiego, że nadto współwystawca nie ma regresu przeciw swemu towarzyszowi (por. art. 29 uw. 2).

5) Poza tym przypadkiem (art. 1 uw. 6) zobowiązanie poręczyciela jest zupełnie samodzielne; stąd wynika również, że nie może on bronić się zarzutami, jakie przysługują dłużnikowi, za którego poręczył.

6) jeżeli poręczenie podwyższa jej odpowiedzialność czekową. Może np. zdaniem mojem późniejszy indosant poręczyć za wcześniejszego, nie odwrotnie.

7) Jest to konieczna konsekwencja zasady art. 8, wykluczającej akcept czeku.

Art. 26.

Kto podpisał czek jako zastępca innej osoby ¹⁾, nie będąc do tego upoważnionym ²⁾, odpowiada według prawa czekowego solidarnie ³⁾.

Również zastępca, który przekroczy zakres swego upoważnienia, odpowiada wpelni za zobowiązanie czekowe ⁴⁾.

1) t. zn. podpisał czek nazwiskiem innej osoby; czy siebie także wymienił jako zastępcę, jest rzeczą obojętną. Art. 26 nie stosuje się, jeżeli na czeku jest tylko nazwisko zastępcy; podpisany może być wówczas wolny od odpowiedzialności np. jeżeli jego podpis z dodatkiem „jako zastępca“ znajduje się na stronie odwrotnej, lub ponosić odpowiedzialność wprost z podpisu np. jeżeli przy nim niema dodatku, a wierzyciela chroni przepis art. 30.

2) Jeżeli miał upoważnienie, wówczas odpowiedzialność spada tylko na zastąpionego. Kwestję istnienia upoważnienia oceniać należy według prawa powszechnego tego miejsca, gdzie zastąpiony ma domicilium; jednak co do formy pełnomocnictwa obowiązuje zasada „locus regit actum“, a nadto zdaniem mojem prawo miejsca, gdzie dokonano podpisu, stosować należy wtedy, gdy zakres pełnomocnictwa określa szerzej, aniżeli lex domicilii mododawcy (arg. art. 52 ustę 2).

3) t. zn. tak, jak gdyby zaciągnął zobowiązanie w imieniu własnem; jednakowoż wobec wierzyciela, który wiedział o braku pełnomocnictwa i który nie może zasłonić się przepisem art. 30, rzekomy zastępca jest wolny od odpowiedzialności.

4) t. zn. za całą sumę czekową; obok niego odpowiada — w granicach danego upoważnienia — także zastąpiony.

Art. 27.

Zobowiązania czekowe może zaciągać ¹⁾ każdy, o ile może się zobowiązywać według przepisów prawa cywilnego ²⁾.

Jeżeli na czeku znajdują się podpisy osób, niezdolnych do zaciągania zobowiązań, zobowiązania z innych podpisów są mimo to ważne ³⁾.

1) Zdolność tę ocenia się w zasadzie według chwili umieszczenia podpisu (arg. art. 54); gdyby podpisujący nie miał już tej zdolności w czasie puszczenia czeku w dalszy obieg, może to być dla nabywcy przeszkodą do nabycia własności (art. 13 ust. 2), ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Wyjątek od

zasady zachodzi wówczas, gdy np. małoletni podpisał czek, a puścił go w obieg po dojściu do pełnoletności, albowiem w tym razie traktuje się rzecz tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia. Rozstrzyga oczywiście data prawdziwa, a data umieszczona przy podpisie ma znaczenie tylko takie, że ten, kto powołuje się na jej nieprawdziwość, musi twierdzenie swe udowodnić. Zarzut braku zdolności skutkuje wobec każdego posiadacza czeku, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę.

Kwestję zobowiązania i odpowiedzialności z podpisu wobec posiadacza czeku odróżnić należy od kwestji, czy wystawca może skutecznie dysponować funduszem, jaki ma u trasata. Tak np. według prawa austr. małoletni może rozporządzać tem, co przez własną pilność zarobi, i to także wówczas, gdy zarobek swój złożył na rachunek w banku; nie może jednak zobowiązywać się czekowo, albowiem przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna *in abstracto*, nie konkretny wynik zarobku.

2) Prawo handlowe uważać należy w rozumieniu art. 27 za część składową prawa cywilnego (p. art. 479 kod. cyw. Król. Pol. i art. 2 kod. handl. franc.). Zdolność z art. 27 idzie zupełnie równolegle z zdolnością zołowiązywania się według prawa powszechnego; kto zatem według prawa powszechnego może zaciągać zobowiązania przy tak lub inaczej określonym współudziale (zgodzie, zezwoleniu, asystencji) innej osoby, może w zupełnie taki sam sposób zobowiązywać się czekowo.

Co do zdolności do działania według prawa powszechnego zob. przepisy, przytoczone wyżej w uw. 2 do art. 76 prawa weksl.

3) Jest to jeden z objawów zasady zupełnej samodzielności podpisów i materialnej niezależności wynikających z nich zobowiązań, zasady uznanej w prawie czekowem tak samo, jak w prawie wekslowem; dalszy objaw tej samej zasady to ustęp 1 art. 28.

Art. 28.

Sfałszowanie jakiegokolwiek podpisu, nawet wystawcy ¹⁾, nie uchybia ważności innych podpisów ²⁾.

W razie zmiany treści czeku³⁾ osoby, które podpisały go po dokonaniu zmiany, odpowiadają według treści zmienionej; osoby, które czek poprzednio podpisały, odpowiadają według pierwotnej treści⁴⁾.

1) P. wyżej art. 68 prawa weksl. uw. 1. Kto płaci, złudzony podoleństwem fałszywego podpisu, płaci dług nieistniejący, ma więc prawo żądać zwrotu w zamian za zwrot czeku; traci je jednak, jeżeli posiadacz czeku utracił tymczasem regres, w którym to przypadku płacący może pociągnąć do odpowiedzialności tylko fałszerza.

Prawo czekowe nie rozstrzyga pytania, na czyj rachunek, wystawcy czy trasata, idzie dokonana przez trasatę w dobrej wierze t. zn. skutkiem usprawiedliwionego błędu wypłata czeku, na którym podpis wystawcy jest fałszywy lub którego treść (np. suma czekowa) uległa sfałszowaniu. Wina wystawcy np. niedbałe przechowywanie blankietów czekowych, powierzenie ich osobie niepewnej (culpa in eligendo) lub zaniedbanie ostrzeżenia trasatę, przerzuca niewątpliwie zapłatę — w myśl ogólnych zasad prawa — na rachunek wystawcy. Czy można iść dalej, w szczególności przyjąć zasadę, że wystawca odpowiada także za winę pomocnika, któremu powierzył załatwianie spraw czekowych, to zależy od prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu zamieszkania wystawcy. Jeżeli niema podstawy do przerzucenia niebezpieczeństwa na wystawcę, szkodę ponosi trasat, choćby nie można zarzucić mu żadnej nieostrożności; ponosi ją zawsze, bez względu na winę wystawcy, ilekroć przy wypłacie zachodziła wina po jego stronie.

2) P. art. 27 uw. 3.

3) Uzupelnienie trakujących warunków ważności w blankiecie, przeznaczonym do wypełnienia, nie jest zmianą; p. co tego przypadku art. 1 uw. 2. Technika zmiany (wyskrobanie, dopisanie) jest obojętna; obojętnem jest również, czy zmiana nastąpiła przypadkowo, czy jej dokonano rozmyślnie.

4) Zarzut zmiany można przeciwstawić każdemu wierzytelowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę; dłużnik

jednak, który zgodził się na dokonanie zmiany, traci oczywiście zarzut i odpowiada według zmienionej treści.

Art. 29.

Posiadacz czeku może dochodzić roszczeń przeciw jednemu lub kilku dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali ¹⁾. Poręczyciel, który czek wykupił, może dochodzić roszczeń przeciw osobie, za którą ręczy, i przeciw jej poprzednikom ²⁾. Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym, nawet przeciw następcom tego dłużnika, przeciw któremu wplerw skierowano dochodzenie ³⁾.

1) W tem właśnie leży solidarność odpowiedzialności; wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę każdy dłużnik odpowiada wobec niego tak, jak gdyby był dłużnikiem jedynym. Por. objaśn. do art. 46 prawa weksl.

2) Jeżeli kilka osób dało porękę za jednego i tego samego dłużnika, poręczyciel, który wykupił czek, ma pełny regres do tego dłużnika, ale stosunek jego do współporęczycieli układa się wyłącznie na podstawie prawa powszechnego.

3) Wierzyciel nie potrzebuje bynajmniej odstępywać od skargi, jaką wniósł przeciw jednemu z dłużników; owszem, może skarżyć kolejno dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest jeszcze w toku.

Art. 30.

Wobec posiadacza ¹⁾ dłużnik czekowy nie może zasłaniać się zarzutami, opartymi na osobistych stosunkach z posiadaczami poprzednimi ²⁾, chyba że przeniesienie czeku nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę dłużnika ³⁾.

Jeżeli praw z czeku dochodzi indosatarjusz na mocy indosu zastępczego, dłużnicy czekowi mogą zasłaniać się zarzutami służącymi im przeciwko indosantowi ⁴⁾.

1) który ma legitymację formalną i którego własności dłużnik nie kwestjonuje. Właściciel, któremu brak legitymacji (art. 13 uw. 1), wystawiony jest na wszelkie zarzuty, jakie dłużnik

mógł podnieść przeciw właścicielowi poprzedniemu np. cedentowi lub spadkodawcy; z drugiej strony wiadomo, że dłużnik może — mimo legitymacji formalnej — zakwestjonować pod warunkami art. 13 ustęp 2 prawa posiadacza, a przepis art. 30 tej strony stosunku zupełnie nie dotyka i zarzutów w tym kierunku bynajmniej nie ogranicza.

2) Por. art. 16 prawa weksl. Dłużnik może zatem bronić się zarzutami obiektywnymi, które na podstawie prawa powszechnego lub czekowego można przeciwstawić każdemu wierzycielowi, jak zarzut wymuszenia podpisu przez gwałt fizyczny, zarzut nieważności czeku, zarzut braku zdolności, zarzut dokonanej po podpisie zmiany treści czeku, zarzut częściowej upłaty, jeżeli ją zanotowano na czeku, zarzut złożenia sumy czekowej do depozytu w przypadku art. 42 i t. d.; oprócz tego służą mu także zarzuty osobiste, oparte albo na prawie czekowym, jak zarzut braku zawiadomienia z art. 33, skutkujący tylko przeciw temu, kto zaniedbał zawiadomienia, albo — z reguły — na prawie powszechnem, osobiste dlatego, że uzasadnienie ich leży w momentach osobistych, dotyczących tylko pewnego oznaczonego wierzyciela. Otóż do tych zarzutów osobistych odnosi się art. 30, pozwalając przeciwstawić je temu tylko wierzycielowi, którego dotyczą, nie zaś jego następcom; w tym właśnie punkcie *indos* skutkami swemi odróżnia się od cesji i od innych przypadków sukcesji.

Zarzutów osobistych, opartych na prawie powszechnem, niepodobna wyliczyć wyczerpująco; stwierdzić tylko należy, że mogą one albo wpłynąć bezpośrednio na zobowiązanie z czeku w stosunku do pewnego oznaczonego wierzyciela, albo wpływać na nie tylko pośrednio, sięgając do przyczyny, która spowodowała podpis i przez to zobowiązanie z czeku, a która jest tego rodzaju, że pozwala dłużnikowi uchylić się od zobowiązania.

Do zarzutów bezpośrednich należą np. zarzut braku woli (pozorność, błąd istotny, przymus psychologiczny), zarzut, że drogą układu z pewnym wierzycielem odpowiedzialność czekową wykluczono (*pactum de non petendo*; podpis z grzeźnością; przeznaczenie czeku na kaucję, jeżeli brak warunków,

w których według układu wolno było zrobić z czeku użytek), wreszcie zarzut zgaśnięcia zobowiązania np. przez zapłatę bez zwrócenia czeku, przez danie w miejsce zapłaty lub nowację, przez potrącenie i t. d. W obrębie ostatniej kategorii widać dalszą różnicę, nie zostającą zresztą w żadnym związku z art. 30; na zapłatę może wobec zaspokojonego wierzyciela powołać się każdy dłużnik, nie tylko ten, który zapłaty dokonał; nowacja np. działa w zasadzie tylko na korzyść tego dłużnika, z którym ją zawarto. Odpowiedzi na te pytania szukać należy w przepisach prawa powszechnego o zobowiązaniach solidarnych.

Do zarzutów pośrednich należy przedewszystkiem zarzut, że pretensja, pokryta wręczeniem czeku, wynikła z interesu nieważnego (gra zakazana) lub niezaskarżalnego. Często występuje w praktyce także zarzut niedopełnienia kontraktu, skoro np. czek indosowano i wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył indosantowi towaru; spotykamy go także przy zarzucie braku waluty, który polega na tem, że dłużnik nie otrzymał za czek od wierzyciela umówionej równowartości.

3) Wyjątek ten przejęty jest z prawa wekslowego; p. co do niego i co do t. zw. indosu pozornego (w zaufaniu) uw. 3 do art. 16 prawa weksl.

4) Nie mają natomiast zarzutów, któreby mogli podnieść przeciw indosatarjuszowi, gdyby tenże dochodził praw z czeku imieniem własnym. Zasady te są tylko konsekwencjami zachodzącego tutaj stosunku pełnomocnictwa (p. art. 14 uw. 4); wyjątek — pozorny zresztą — istnieje jedynie w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować indos zastępczy jako taki np. z powodu braku zdolności do działania po stronie indosanta, z powodu braków formalnych i t. d.

T y t u ł VI.

Zwrotne poszukiwanie.

Art. 31.

Posiadacz czeku może wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym zobowiąza-

nym z czeku, jeżeli czek został przedstawiony do zapłaty przed upływem okresu przedstawienia, a zapłata nie nastąpiła ¹⁾.

Przedstawienie oraz nieotrzymanie zapłaty winno być stwierdzone ²⁾:

a) albo aktem publicznym (protest z powodu niezapłacenia ³⁾),

b) albo oświadczeniem trasata na czeku ⁴⁾, datowanem, z wymienieniem dnia przedstawienia ⁵⁾,

c) albo oświadczeniem izby rozrachunkowej, datowanem, a potwierdzającym, że czek został we właściwym czasie złożony do rozrachunku i że go nie wykupiono ⁶⁾.

Przy czekach rozrachunkowych odmowa przeprowadzenia żądanego rozrachunku ma skutki prawne niezapłacenia, jeżeli rozrachunek ten miał być przeprowadzony z trasatem, lub z osobą, która ma u niego rachunek, albo z członkiem izby rozrachunkowej, znajdującą się w miejscu płatności ⁷⁾.

1) W przypadku częściowej zapłaty regres odnosi się tylko do niezapłaconej części.

2) Wyjątek w art. 34.

3) Protest ten, tak samo jak protest wekslowy (p. art. 32 ust. 2), jest w zasadzie warunkiem regresu, a wówczas uważa go się za akt formalny, który można wprowadzić zastąpić jednym z oświadczeń wymienionych tu pod b) i c), którego jednak nie zastąpią inne środki dowodowe, np. zeznania świadków, choćby dawały pewny zupełnie dowód co do odmówienia zapłaty; por. co do tego uw. 1 do art. 43 prawa weksl.

4) Oświadczenie to musi znajdować się na czeku, nie na przydłużku, i musi pochodzić od trasata oraz wskazywać, że oń on pochodzi. Wskazówką taką będzie z reguły podpis; nie jest on jednak według brzmienia art. 31 niezbędny, bo wskazówka może mieścić się w tekście samego oświadczenia.

5) Kto twierdzi, że podano datę nieprawdziwą, musi to udowodnić; wynika stąd, że posiadaczowi łatwo uzyskać w tym względzie ustępstwo z strony trasata na szkodę dłużników.

6) Chodzi oczywiście o izbę, w której trasat ma rachunek (art. 16).

7) P. art. 23.

Art. 32.

Sporządzenie protestu ¹⁾ oraz spisanie zastępującego protest oświadczenia powinno nastąpić przed upływem okresu do przedstawienia i to najpóźniej w pierwszym dniu powszednim po przedstawieniu ²⁾.

Sposób sporządzenia protestu określają przepisy o proteście wekslowym ³⁾.

Jeżeli czek jest płatny zagranicą, prawo miejsca płatności rozstrzyga o tem, jakich czynności potrzeba do wykonania lub zachowania praw czekowych, oraz o tem, w jakim czasie i w jaki sposób czynności te mają być wykonane ⁴⁾.

1) Protest jest sporządzony, skoro go zaopatrzone wszystkimi przez prawo wymaganymi formalnościami. P. w tym względzie uwagi do art. 90 prawa weksl.

2) Nasuwa się wątpliwość, czy możliwy jest — w granicach okresu do przedstawienia — powtórny protest przez nabywcę czeku już protestowanego (p. art. 9 uw. 2). Zdaniem mojem protest taki nie jest możliwy, a to ze względu na analogję czeku i weksla płatnego za okazaniem, przy którym przedstawienie do zapłaty można powtarzać, ale dla terminu do protestu rozstrzyga jedynie i wyłącznie pierwsze przedstawienie.

3) Do sposobu sporządzenia protestu odnoszą się bezpośrednio art. 84 do 89 tudzież art. 108 i 109 prawa weksl.; nie ulega jednak zdaniem mojem wątpliwości, że do protestu czeku stosują się także inne postanowienia prawa weksl. o proteście, mianowicie art. 90 o prawie i obowiązku organu protestującego do odbioru zapłaty i do pokwitowania, art. 91 o zawiadomieniu trasata o dokonaniu w jego nieobecności protestu, art. 92 o prawie notariusza do posługiwania się pomocnikami i jego odpowiedzialności za nich, wreszcie art. 93 o sporządzaniu i przechowywaniu odpisów protestów.

Nie stosują się do czeków przepisy o proteście pocztowym (p. wyżej uw. 2 do art. 15 prawa czek.); natomiast co do należności za sporządzenie protestu obowiązują postanowienia rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 kwietnia 1927 (wyżej str. 217 i nast.), a co do opłat stemplowych od protestów przepisy art. 159 ust. stempl. i art. 4 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 30 kwietnia 1927 (wyżej str. 218).

4) Przepis ten, wzorowany na art. 82 prawa weksl., odbiega od niego przecież w bardzo istotnym punkcie: art. 82 mówi tylko o technice protestu i czasokresie, w którym ma być dokonany, nie dotyka zaś zupełnie kwestji, czy i jakie czynności potrzebne są do wykonania i zachowania praw czekowych, natomiast art. 32 wszystkie te pytania odsyła do prawa miejsca płatności. Jest w tem wskazówka, aby według prawa miejsca płatności oceniać wogóle rozmiar i jakość odpowiedzialności czekowej — wskazówka zgodna zdaniem mojem z decydującą w tych sprawach wolą stron.

Art. 33.

Posiadacz czeku ¹⁾ powinien o niezapłaceniu zawiadomić ²⁾ swojego indosanta i wystawcę ³⁾ w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu lub oświadczenia, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów” — po dniu przedstawienia.

Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni podać do wiadomości swego poprzednika, że otrzymał zawiadomienie indosanta, który go poprzedza ⁴⁾.

Zawiadomienie można skutecznie w jakikolwiekby sposób, nawet przez proste odesłanie czeku ⁵⁾. Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał tego w przepisany czasie.

Termin jest zachowany, jeżeli pismo, zawierające zawiadomienie, oddano na pocztę w ciągu przepisanego okresu.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z czeku, odpowiada jednak ⁶⁾ za szkodę, spowodowaną przez swoje niedbalstwo, do wysokości sumy, na jaką czek opiewa ⁷⁾.

1) Indosatarjusz per procura (art. 14) ma prawo dokonać zawiadomienia, które skierować powinien do poprzednika swego indosanta; skutki zaniedbania spadają na indosanta per procura, a kwestja, czy on ma z tego tytułu regres do indosatarjusza, zależy od stosunku, jaki między nimi zachodzi.

2) Od obowiązku nie uwalnia okoliczność, że indosant względnie wystawca mieli skądinąd wiadomość o niezaplaceniu. Obowiązek kończy się na wysłaniu zawiadomienia; niebezpieczeństwo przesyłki spada na adresata (p. art. 44 prawa weksl. uw. 3).

3) indosanta bez względu na to, czy ten indosant odpowiada z czeku, czy zwolnił się (art. 24) od odpowiedzialności. Zawiadomienie wysłać należy do indosanta pod adresem, wskazanym w indosie (p. niżej uw. 4); co do wystawcy rozstrzyga przedewszystkiem adres, podany przy podpisie, a gdyby go nie było, miejsce wystawienia.

4) Z porównania tego ustępu z ustępami 2 i 3 art. 44 prawa weksl. wynika jasno, że zaszła tu pomyłka, nietylę redakcyjna, ile pisarska; wypuszczono mianowicie po słowie „zawiadomienie“ słowa: „i tak kolejno aż do wystawcy. Czasokres powyższy biegnie od otrzymania zawiadomienia poprzedniego. — Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub adres jest nieczytelny, wystarczy zawiadomienie“. Wypuszczenie to należy naprawić, stosując do zawiadomienia przy regresie czekowym postanowienia art. 44 prawa weksl.

5) Wystarczy także zawiadomienie telefoniczne.

6) temu dłużnikowi, który skutkiem zaniedbania poniósł szkodę, bo np. zbyt późno wykupił czek i nie zdołał już wydobyć sumy regresowej od poprzedników.

7) Z reguły dochodzić się będzie tej pretensji drogą potrącenia.

Art. 34.

Wystawca albo indosant może przez zastrzeżenie¹⁾ „bez kosztów“, „bez protestu“ lub inne równoznaczne²⁾ zwolnić posiadacza od sporządzenia protestu i zastępującego protest oświadczenia³⁾, jako warunku zwrotnego poszukiwania,

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy ⁴⁾, ważne jest ⁵⁾ wobec wszystkich dłużników czekowych. Gdyby mimo zastrzeżenia posiadacz sporządził protest lub postarał się o zastępujące protest oświadczenie ⁶⁾, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta ⁷⁾, koszty obciążają wszystkich dłużników czekowych ⁷⁾.

1) na czeku; zwolnienie poza cekiem skutkuje tylko między stronami, które ten układ z sobą zawarły.

2) także zapomocą skróconej formuły (b. k.).

3) Zwolnienie od protestu, dyskredytujące czek i skutkiem tego dość rzadko w obrocie używane, da się usprawiedliwić względem na koszt protestu; art. 34 widzi jednak w zastrzeżeniu „bez kosztów“ także zwolnienie od oświadczeń z art. 31 lit. b) i c), co zdaniem mojem ani nie godzi się z brzmieniem zastrzeżenia, ani potrzebą praktyczną nie da się uzasadnić. W każdym jednak razie jasnym jest, że skutki z art. 34 wywołuje takie tylko zwolnienie, które nastąpiło przed upływem terminu do przedstawienia; jeżeli nastąpiło później, skutki jego oceniać się będzie jedynie i wyłącznie podług prawa powszechnego. Jasnym jest również, że zwolnienie z art. 34 nie usuwa konieczności przedstawienia czeku do zapłaty ani obowiązku notyfikacji; możliwy jest wprawdzie układ idący dalej, ale wiąże on tego tylko dłużnika, który uezwarunkową odpowiedzialność wziął na siebie. Jeżeli na czeku znajduje się jedynie zwolnienie z art. 34, wierzyciel musi przy regresie udowodnić, że dokonał na czasie przedstawienia; wynika to z porównania z art. 45 prawa weksl., które ciężar dowodu uregulowało wprost przeciwnie, a którego przepis do prawa czekowego nie został przejęty.

4) Zastrzeżenie pochodzi od tej osoby, z której podpisem jest złączone; gdyby co do indosu sprawa nie była jasna, wierzyciel, który się na zwolnienie powołuje, musi udowodnić związek. Zwolnienie pochodzi od tej osoby także i wtedy, gdy umieszczone zostało przy jej podpisie za jej zgodą przez kogoś innego (co do wypełnienia indosu in blanco p. art. 12 uw. 2); gdyby atoli dodatek taki umieszczono przy podpisie wystawcy

później, chociaż za jego zgodą, skutkuje on tylko wobec dłużników, którzy czek potem podpisali (art. 28). Zwolnienie, pochodzące od indosanta, skutkuje zawsze indywidualnie t. zn. tylko na jego niekorzyść; w razie zaniedbania protestu inni zwrotnie zobowiązani są wolni od odpowiedzialności.

5) t. zn. wywołuje zamierzone skutki, więc zwalnia wierzyciela od konieczności protestu względnie oświadczenia z art. 31.

6) Co do racjonalności tego przepisu p. wyżej uw. 3.

7) zatem i tego indosanta, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 35.

Posiadacz czeku może żądać od zwrotnie zobowiązanego:

a) niezapłaconej sumy czekowej;

b) procentu prawnego (ustawowego)¹⁾ od dnia przedstawienia czeku²⁾;

c) kosztów protestu lub zastępującego protest oświadczenia, zawiadomienia poprzednika i wystawcy tudzież innych kosztów³⁾;

d) prowizji komisowej, która w braku umowy⁴⁾ wynosi $\frac{1}{8}$ od sta od niezapłaconej sumy i nie może przekroczyć tej stopy w żadnym przypadku⁵⁾.

1) Według § 1 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 27 sierpnia 1924 dz. u. n. 79 poz. 769, obowiązującego od dnia 9 września 1924, „wysokość odsetek prawnych (ustawowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się aż do odwołania na 24% od sta rocznie“. Przepis § 2 upoważnia „Ministra Skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń“ powyższej stopy procentowej. Rozp. Min. Skarbu z 24 stycznia 1925 dz. u. n. 9 poz. 72, obowiązujące od 1 lutego 1925, zniża stopę procentową odsetek prawnych na 15 od sta rocznie, a w § 9 stanowi, że nowa stopa stosowana będzie także do dawnych tytułów prawnych z tem jednakże, że odsetki według nowej stopy liczone będą od 1 lutego 1925. Wreszcie rozp. Min. Skarbu z 21 lutego 1927 dz. u. n. 16 poz. 125, obowiązujące od 1 marca 1927 obniża wysokość odsetek prawnych do 10 od sta rocznie, a w § 2 każe

stopę powyższą stosować od dnia 1 marca 1927 także do powstałych dawniej tytułów prawnych. Powyższe przepisy o odsetkach prawnych stosują się także do wierzytelności w walucie zagranicznej O. S. N. z 2 kwietnia 1927 III. Rw. 1149/26 O. S. P. 6 n. 318.

2) Odsetki te nie są odsetkami zwłoki, lecz wynagrodzeniem dla wierzyciela za to, że na termin nie otrzymał zapłaty. Liczy się je od dnia, następującego po dniu przedstawienia, albowiem zapłata, dokonana w dniu przedstawienia, daje wierzycielowi wszystko, co miał otrzymać.

3) Nie należą tu oczywiście koszty sporu z innym dłużnikiem czekowym, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

4) Chodzi tu o układ co do wysokości prowizji między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiązanym; układy takie istnieją często między bankierami.

5) Prawo do prowizji opiera się na założeniu, że posiadacz czeku, nie otrzymawszy zapłaty, musiał postarać się gdzieindziej o potrzebny fundusz i zapłacić prowizję.

Art. 36.

Kto czek wykupił ¹⁾, może żądać od swoich poprzedników:

- a) całkowitej sumy zapłaconej;**
- b) procentu prawnego (ustawowego) ²⁾ od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia ³⁾;**
- c) własnych kosztów ⁴⁾;**
- d) obliczonej według przepisu artykułu poprzedniego prowizji komisowej od niezapłaconej sumy.**

1) jako zwrotnie zobowiązany t. zn. z tym skutkiem, że służyć mu takie prawa, jak gdyby czeku nie był indosował (p. art. 12 uw. 1). Kto wykupił czek, nie mając do tego obowiązku, nie uzyskuje takiego stanowiska, co wynika jasno z art. 37; „wykupno“ bez obowiązku jest tylko nabyciem czeku na podstawie prawa powszechnego i daje wykupującemu tylko prawa zaspokojonego posiadacza.

- 2) P. art. 35 uw. 1.
- 3) Art. 35 uw. 2.
- 4) Art. 35 uw. 3.

Art. 37.

Dłużnik czekowy¹⁾, przeciw któremu wykonywa się lub wykonywać można poszukiwanie zwrotne²⁾, może żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej³⁾ wydano⁴⁾ czek⁵⁾, protest, tudzież na koszt dłużnika rachunek pokwitowany⁶⁾.

Indosant, który czek wykupił, może przekreślić indos własny oraz indosy swolch następców⁷⁾.

1) Także osoba trzecia, jeżeli w porozumieniu z zwrotnie zobowiązanym pragnie czek wykupić; gdyby chciała to uczynić bez takiego porozumienia, nie może oczywiście powoływać się na art. 37 t. zn. przyjęcie zapłaty zależy od dobrej woli posiadacza, a skutki takiego wykupna oceniane będą albo na podstawie przepisów o indosie (p. art. 9 uw. 2), albo podług prawa powszechnego.

2) P. art. 36 uw. 1. Jeżeli regres jest już w toku wykonania, zwrotnie zobowiązany może zapłatę uczynić zawisłą od wydania mu dokumentów z art. 37; jeżeli regres dopiero grozi, można mu zapobiec przez skorzystanie z art. 37. Co do skutków odrzucenia zaofiarowanej zapłaty p. uw. 3 do art. 49 pr. weksl.

3) t. zn. wszystkiego, co się posiadaczowi należy na zasadzie art. 35 względnie art. 36.

4) Prawa tego można dochodzić drogą skargi także po zapłacie; złożenie czeku do depozytu uwalnia posiadacza od obowiązku wydania tylko wówczas, gdy tak stanowi prawo egzekucyjne.

5) oczywiście w takim stanie, w jakim był w chwili, kiedy wykupujący puścił go w obieg t. zn. z wszystkimi dawniejszemi podpisami.

6) Rachunek ten wyszczególnia należności, zapłacone wierzycielowi; w praktyce wierzyciel dołącza zazwyczaj do swego rachunku także rachunek następcy, od którego wykupił był czek.

7) P. art. 36 uw. 1. Kto „wykupił“ czek, nie mając do tego obowiązku, nie ma prawa korzystać z art. 37, skoro przepis ten mieści się w tytule o zwrotnem poszukiwaniu. Gdyby mimo to przywrócił legitymację formalną na swą korzyść, nie będzie miał związanych z nią korzyści, i to ani w kierunku rzeczowym (art. 13), ani w kierunku obligacyjnym, skoro przeciwnik wykaże, że nie nastąpiło wykupno w właściwem słowa tego znaczeniu.

Art. 38.

Jeżeli przedstawienie czeku, protest, lub oświadczenie trasa¹⁾ z powodu przeszkody nieprzewyciężonej (siły wyższej)²⁾ nie mogą być dokonane w okresach przepisanych, okresy te przedłużają się³⁾.

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bezzwłocznie swego Indosanta i wystawcę⁴⁾ o wypadku siły wyższej i zawiadomienie takie z dodaniem miejsca, daty i swego podpisu zaznaczyć na czeku; ponadto należy stosować postanowienia art. 33.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz czeku powinien bezzwłocznie przedstawić czek do zapłaty, a w razie potrzeby sporządzić protest⁵⁾.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej niż 30 dni po okresie, przeznaczonym do przedstawienia⁶⁾, można wykonywać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia czeku i bez protestu.

Nie uważa się za wypadki siły wyższej okoliczności osobistych, dotyczących posiadacza czeku lub też osoby, której posiadacz zlecił przedstawienie lub sporządzenie protestu⁷⁾.

1) Oświadczenie to, nieznanne prawu wekslowemu i nie wymienione w art. 53 tegoż prawa, przytoczono tu zdaniem mojem tylko przez pomyłkę; oświadczenie to zależy od woli trasa¹⁾, tak jak oświadczenie z art. 32 lit. c); niewymienione w art. 38, zależy od izby obrachunkowej, a wobec tego nigdy nie można powiedzieć, że nie mogło być dokonane „z powodu siły wyższej“, albowiem np. trasa¹⁾ mógł go odmówić i w tym wypadku, gdyby siła wyższa nie była wystąpiła. Należało powie-

dzieć tylko tyle, że skutkiem siły wyższej, wykluczającej przedstawienie lub protest, okresy z art. 15 i 32 przedłużają się; wynika stąd, że w granicach przedłużonego terminu protest można zastąpić oświadczeniem z art. 32 lit. 1) lub lit. c).

2) Co do siły wyższej p. art. 53 prawa weksl. uw. 1 i 5. I tutaj podkreślić należy, że nie można nigdy mówić o sile wyższej z art. 38, jeżeli dane zjawisko, które samo w sobie mogłoby stanowić siłę wyższą, nie stworzyło w konkretnym przypadku dla posiadacza czeku „przeszkody nieprzewyciężonej“; kto np. miał przez kilka dni czek w rękach, a pomyślał o przedstawieniu go trasatowi dopiero wtedy, kiedy wybuchł zapowiedziany od dłuższego czasu strajk powszechny, ten na przepis art. 38 powoływać się nie może.

3) Granice przedłużenia określa ustęp 4. Co do surogatów protestu p. wyżej uw. 1.

4) P. art. 33 uw. 3.

5) lub uzyskać oświadczenie, zastępujące protest; p. wyżej uw. 1.

6) W tym punkcie odstępuje art. 38 — słusznie — od swego pierwowzoru t. j. art. 53 prawa weksl., który okres trzydziestodniowy każe liczyć od dnia zawiadomienia.

7) Zob. uw. 5 do art. 53 prawa weksl.

Tytuł VII.

Wtóröpisy.

Art. 39.

Z wyjątkiem czeku na okaziciela ¹⁾ każdy czek, wystawiony w Polsce, a płatny w innym państwie, może być wystawiony ²⁾ w kilku jednobrzmiących egzemplarzach ³⁾.

Egzemplarze te powinny być ponumerowane i to w samej treści ⁴⁾, gdyż inaczej każdy z nich uważa się za czek odrębny ⁵⁾.

1) Przy czekach na okaziciela wykluczono w Hadze wtóröpisy, „ponieważ niebezpieczeństwo nadużyć byłoby zbyt wielkie“.

2) Prawo czekowe nie daje posiadaczowi czeku uprawnienia do żądania, by mu wydano większą ilość egzemplarzy, lecz zo-

stawia tę sprawę porozumieniu się stron. Słusznie, bo praktyczna wartość owego uprawnienia jest bardzo niewielka.

3) przez co zmniejsza się niebezpieczeństwo utraty czeku. Wszystkie egzemplarze razem wzięte tworzą wobec prawa jeden tylko czek (art. 40 ust. 1); od konsekwencyj tej zasady odstępuje prawo w przepisie art. 40 ust. 2.

4) tzn. w tem zdaniu, w którym się mieści polecenie zapłaty.

5) tak w stosunku do trasata, który wypłaciwszy kilka egzemplarzy może każdą wypłatą osobno obciążyć rachunek wystawcy, jak i w stosunku do dłużników czekowych, którzy odpowiadają odrębnie z każdego egzemplarza. Jeżeli wystawca, wręczając egzemplarze remitentowi, zastrzegł ustnie, że zapłata ma nastąpić jeden tylko raz, zastrzeżenie wiąże niewątpliwie remitenta, ale wobec późniejszych nabywców czeku skutkuje jedynie w granicach art. 30. W stosunku do trasata zastrzeżenie takie traktowane będzie jako odwołanie innych czeków poza tym, który pierwszy będzie przedstawiony do zapłaty.

Art. 40.

Zapłata, dokonana za przedstawieniem jednego egzemplarza, zwalnia ¹⁾ również wtedy, gdy niema na czeku zastrzeżenia, że taka zapłata unieważnia zobowiązania z innych egzemplarzy ²⁾.

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają z wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono ³⁾.

1) Jeżeli trasat zapłacił jeden wtóropis, wypełnił polecenie i odpowiedzialności z art. 20 nie ponosi; dłużnicy czekowi są w tym przypadku zupełnie wolni, byleby wykazali, że jeden z egzemplarzy został zapłacony. Jeżeli trasat odmówił zapłaty, wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć podpisy ich znajdują się na kilku egzemplarzach; w praktyce przeprowadzenie zasady nastąpi w ten sposób, że dłużnik za warunek zapłaty postawi zwrot wszystkich egzemplarzy względnie wykazanie, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone.

2) Zastrzeżenie takie ma często formę warunku: p. co do tego art. 1 uw. 8.

3) a placąc za jeden egzemplarz mają tylko co do tego egzemplarza prawo żądać zwrotu. Indosanci poprzedni oraz wystawca jako taki odpowiadają i w tym przypadku jeden tylko raz (wyżej uw. 1); w praktyce doprowadzi to do pewnej kolejności przy regresie, albowiem posiadacz jednego z rozdzielonych egzemplarzy będzie mógł skutecznie przeprowadzić zwrotne poszukiwanie tylko przeciw indosantowi, który dokonał rozdzielania, i jego następcom.

Tytuł VIII.

Czeki zaginione.

Art. 41.

Ten, komu czek ¹⁾ zaginął ²⁾, może żądać od sądu pokoju (sądu powiatowego) miejsca płatności ³⁾ uznania zaginionego czeku za umorzony ⁴⁾.

We wniosku należy podać istotną treść czeku oraz uprawdopodobnić ⁵⁾ jego utratę oraz interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia ⁶⁾.

Sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem, przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych ⁷⁾, wezwanie ⁸⁾, aby posiadacz czeku zaginionego zgłosił się w przeciągu dni 60 i okazał czek sądowi. Okres ten biegnie od dnia ogłoszenia. Ostatni dzień okresu powinien być oznaczony w ogłoszeniu datą.

Jeżeli w przeciągu tego okresu nikt się nie zgłosi z cekiem, sąd wyda orzeczenie, uznające czek za umorzony.

Jeżeli natomiast posiadacz czeku zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd umorzy dalsze postępowanie po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu czeku osobie, żądającej jego umorzenia ⁹⁾.

Zarówno o wdrożeniu postępowania ¹⁰⁾, jakoteż o jego wyniku ¹¹⁾ sąd zawiadomi trasata i wszystkich dłużników czekowych, wskazanych przez osobę, żądającą umorzenia.

1) Także czek przedawniony oraz taki, którego nie przedstawiono do zapłaty w przepisany czasie, jakkolwiek do skargi z art. 50 dekret umorzenia zdaniem mojem nie jest potrzebny. Amortyzacja możliwa jest i wtedy, gdy na podstawie czeku uzyskano już wyrok prawomocny, albowiem i w tym przypadku dłużnik ma prawo domagać się przy zapłacie zwrotu czeku. Zdaniem mojem żądać można także umorzenia blankietu z podpisem wystawcy (ewentualnie z innymi jeszcze podpisami), który dopiero przez wypełnienie (art. 1 uw. 2) miał stać się czekiem; p. w tym względzie uw. 1 do art. 94 prawa weksl.

2) Żądający umorzenia musiał tedy mieć czek w swem dzierżeniu i musiał to dzierżenie stracić bez swej woli np. przez zgubienie, kradzież, zniszczenie, podarcie na kawałki i t. p.

3) P. art. 6. Gdyby — przy blankiecie — na podstawie tego przepisu miejsce płatności nie dało się oznaczyć, właściwym będzie sąd miejsca, gdzie trasat ma przedsiębiorstwo, a gdyby i ta wskazówka zawiodła, zostaje zdaniem mojem tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie.

4) Dekret umorzenia z jednej strony stwarza surogat zaginionego czeku (art. 44), z drugiej strony odbiera zaginionemu czekowi istnienie prawne, przez co wszystkich dłużników zwalnia od odpowiedzialności wobec posiadacza zaginionego czeku. Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania lub zgłosić do protokołu sądowego. Należytość stemplowa jest taka sama, jak przy wniosku o umorzenie weksla; p. art. 94 prawa weksl. uw. 4.

5) Zob. art. 94 prawa weksl. uw. 5.

6) Co do tego warunku por. art. 94 prawa wekslowego uw. 6.

7) rejestru handlowego: p. art. 14 k. h. austr., § 11 k. h. niem. i art. 8 dekr. o rej. handl. z 7 lutego 1919 dz. pr. n. 14 poz. 164.

8) Z chwilą wydania tej uchwały następuje wdrożenie postępowania, sąd zarządzi zatem równocześnie zawiadomienie po myśli ostatniego ustępu art. 41. Ogłoszenie (art. 43) nastąpi dopiero po złożeniu kosztów.

9) Co do modus procedendi zob. art. 94 prawa weksl. uw. 10.

10) P. wyżej uw. 8, a co do skutków zawiadomienia art. 42.

11) tzn. o zaniechaniu postępowania lub wydaniu dekretu umorzenia.

Art. 42.

Trasat oraz dłużnik czekowy, który płaci czek po otrzymaniu zawiadomienia o wdrożeniu postępowania¹⁾, czyni to na własne niebezpieczeństwo²⁾; wolno mu jednak sumę czekową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności i tem samem zwolnić się od zobowiązania³⁾.

1) tzn. o uchwale sądu, wdrażającej postępowanie: art. 41 uw. 8.

2) Przedewszystkiem płaćący naraża się na to, że zapłata do rąk osoby, nie będącej właścicielem czeku, nie zwolni go, choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płaćący działał w dobrej wierze; w stosunku do trasata oznacza to utratę przywileju z art. 19 (p. tamże uw. 4), w stosunku do dłużnika czekowego grozi mu koniecznością powtórnej zapłaty, skoro bowiem płaćący — trasat czy dłużnik — zgłosi się z cekiem do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z osobą, żądającą umorzenia, nie będzie mógł zasłaniać się swą dobrą wiarą, która zresztą mogła istnieć po jego stronie mimo zawiadomienia (n. p. posiadacz czeku, mąż ze wszech miar szanowny, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szykany). Na tem jednak nie koniec; płaćącemu i drugie jeszcze grozi niebezpieczeństwo. Skutkiem np. niedopilnowania terminu może łatwo być wydany dekret, uznający ów zapłacony czek za umorzony; wówczas powstaje równocześnie surogat czeku, który daje prawo do żądania zapłaty od trasata (pod rygorem odpowiedzialności z art. 20) względnie do dochodzenia regresu, a ten, kto czek wykupił, nie będzie znów mógł powołać się na ową zapłatę. To jednak podkreślić należy, że jeżeli posiadacz czeku, przedstawiający go do zapłaty, miał legitymację formalną i dobrą

wiarę, wówczas był właścicielem i wierzycielem, któremu można było bezpiecznie płacić; za dobrą zaś wiarą przemawia domniemanie.

Czy żądający amortyzacji może w toku postępowania uzyskać inne środki zabezpieczające, o tem rozstrzygają przepisy prawa procesowego względnie egzekucyjnego, obowiązujące w miejscu płatności.

3) Złożenie obejmuje sumę czekową, bez innych należności; trasat zwalnia się przez złożenie od odpowiedzialności wobec wystawcy, którego ma prawo złożoną kwotą obciążyć; dłużnik czekowy zwalnia się od odpowiedzialności z swego podpisu.

Art. 43.

Jeżeli po ogłoszeniu wezwania ¹⁾ żądający umorzenia zgłosi się do trasata z żądaniem zapłaty, trasat może złożyć sumę czekową do depozytu ²⁾ lub zgłaszającemu się zapłacić ją za zabezpieczeniem ³⁾.

Gdyby trasat jednego i drugiego odmówił, żądający umorzenia może na podstawie odpisu czeku ⁴⁾ sporządzić protest lub uzyskać na tym odpisie oświadczenie trasata, a następnie wykonać poszukiwanie zwrotne ⁵⁾; może jednak domagać się od zwrotnie zobowiązanych jedynie złożenia do depozytu ⁶⁾ albo zapłaty za zabezpieczeniem ⁷⁾, według wyboru dłużnika ⁸⁾.

1) P. art. 40 uw. 8; w złożeniu kosztów leży gwarancja, że wniosek o umorzenie ma realną podstawę, a skutkiem tego art. 43 przyznaje proszącemu o umorzenie *anticipando* pewne uprawnienia.

2) Wynika to już z art. 42; p. tamże uw. 3.

3) Zabezpieczenie daje odbiorca na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby trasat, którego dokonana zapłata nie zwalnia — inaczej złożenie do depozytu — musiał, ze względu na swą odpowiedzialność wobec wystawcy (art. 20), zapłacić powtórnie lub gdyby, w razie odmówienia powtórnej zapłaty, narażony był na to, że zapłatą dokonaną nie będzie miał prawa obciążyć wystawcy; w jednym i drugim przypadku może on

żądać zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a zabezpieczenie służy do umocnienia tej pretensji o zwrot. Jeżeli strony nie mogą porozumieć się co do sposobu zabezpieczenia, trasat może zawsze skorzystać z prawa złożenia sumy czekowej do depozytu sądowego; gdyby tą drogą iść nie chciał, a pragnął uwolnić się od odpowiedzialności wobec wystawcy, wypadnie mu zwrócić się do sądu i uzyskać orzeczenie, że ofiarowane mu zabezpieczenie na podstawie przepisów ustawowych (art. 2040 i 2041 kod. nap., §§ 1373 i 1374 k. c. austr., §§ 232—240 k. c. niem.) przedstawia się jako niedostateczne. Orzeczenie takie wyklucza i regres, rzuca bowiem właściwe światło na protest, w którym stwierdzono, że trasat ani nie złożył sumy czekowej do depozytu, ani nie dokonał zapłaty.

Po amortyzacji zabezpieczenie staje się wolne; kto je dał, może żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. p.

4) Odpis czeku, w tym tylko przypadku przez prawo przewidziany, sporządza żądający umorzenia na własne niebezpieczeństwo; gdyby się okazało, że taki czek nie istniał, gdyby więc żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że czek, podpisany przez pozwanego, zgadzał się z tym odpisem co do istotnych części składowych, pozwany wolny będzie wobec niego od odpowiedzialności. Jasnym jest, że przy proteście musi być zachowany termin art. 32.

5) Do regresu tego stosują się wszystkie przepisy prawa czekowego o poszukiwaniu zwrotnem; wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub sumę czekową złożył do depozytu, może regresować się w taki sam sposób, a dalszą konsekwencją jest, że i tutaj stosuje się — z odpowiednimi zmianami — postanowienie art. 37.

6) Złożenie to różni się od złożenia z art. 42 i 43 ustęp 1 w dwóch istotnych punktach: ma nastąpić w tym sądzie, do którego żądający umorzenia miałby prawo wnieść skargę, więc niekoniecznie w sądzie miejsca płatności, i obejmuje wszystko, czego zwrotnie poszukujący miałby prawo żądać przy regresie (art. 35 i 36).

7) P. wyżej uw. 3. Różnica stanowiska trasata i zwrotnie zobowiązanego objawia się w tem, że gdyby co do sposobu zabezpieczenia nie doszło do zgody, wówczas albo sąd uzna ofiarowane zabezpieczenie za dostateczne i skaże dłużnika na zapłatę za tem zabezpieczeniem, albo nie uzna go za dostateczne i skargę regresową oddali; w ostatnim przypadku dłużnik może zresztą zdaniem mojem skorzystać z prawa depozycji, jakie mu daje art. 42, choć poprzednio wybrał zapłatę za zabezpieczeniem.

8) Wyrok musi zastrzegać dłużnikowi prawo wyboru, jeżeli go dłużnik jeszcze nie wykonał, co następuje przez oświadczenie, skierowane do strony przeciwnej. Gdyby wybór nie był jeszcze wykonany, a żądający umorzenia wymienił w skardze jedną tylko alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób odbywa się wykonanie przymusowe wyroku brzmiącego alternatywnie, o tem rozstrzyga prawo powszechne względnie prawo egzekucyjne.

Art. 44.

Na podstawie orzeczenia, uznającego czek za umorzony ¹⁾, można wykonywać wszystkie prawa z czeku ²⁾.

1) Orzeczenie takie nie może być unieważnione, skoro raz stało się prawomocne.

2) Co do dochodzenia praw z czeku na podstawie dekretu umorzenia p. art. 98 prawa weksl. uw. 2.

Tytuł IX.

Przedawnienie.

Art. 45.

Roszczenia zwrotne posiadacza ¹⁾ przeciw indosantom i wystawcy ²⁾, przedawniają się w sześć miesięcy od końca okresu przedstawienia.

Roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy ³⁾ przedawniają się w sześć miesięcy od dnia, w którym indosant wykupił czek ⁴⁾, albo w którym doręczono mu skargę ⁵⁾.

Przy obliczaniu tych okresów nie wlicza się dnia, który stanowi początek okresu.

1) Art. 35.

2) tudzież innym zobowiązanym z czeku, jak awalistom (art. 25 i 26).

3) Art. 36. Ustęp 2 art. 45 stosuje się także do regresu awalisty (art. 29 uw. 2).

4) przed doręczeniem mu skargi.

5) Od tej chwili może on przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 46 lit. c); okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozwany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Co do innych faktów, stojących na równi z doręczeniem skargi, p. art. 58.

Dobrowolne wykupienie czeku przedawnionego przedłuża odpowiedzialność poprzedników; zob. w tym względzie uw. 9 do art. 70 prawa weksl.

Art. 46. ¹⁾

Przedawnienie roszczeń czekowych przerywają jedynie:

- a) wytoczenie skargi;
- b) zgłoszenie roszczenia w postępowaniu upadłościowym lub układowem;
- c) przypozwanie ze strony pozwanego lub oznajmienie sporu;
- d) uznanie piśmienne roszczenia.

1) Zob. objaśnienia do art. 71 prawa weksl.

Art. 47. ¹⁾

Przerwane przedawnienie zaczyna biec na nowo:

- a) w przypadku wniesienia skargi i nienależytego popierania sporu — od ostatniej czynności procesowej; nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu;
- b) w przypadku zgłoszenia w postępowaniu upadłościowym lub układowem — od chwili zakończenia postępowania,

a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności — od chwili zaprzeczenia;

c) w przypadku przypozwania lub oznajmienia sporu — od prawomocnego ukończenia sporu;

d) w przypadku uznania — od daty dokumentu.

1) Zob. objaśnienia do art. 72 prawa weksl.

Art. 48.

Przerwa przedawnienia ma skutek jedynie w stosunku do tego dłużnika czekowego, którego dotyczy przyczyna przerwy ¹⁾.

1) P. art. 73 prawa weksl.

Art. 49.

Bieg przedawnienia nie ulega zawieszeniu ¹⁾.

1) P. art. 74 prawa weksl.

Tytuł X.

Roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia się.

Art. 50. ¹⁾

Wystawca, którego zobowiązanie czekowe zgasło wskutek przedawnienia lub wskutek zaniedbania aktów zachowawczych, jest zobowiązany wobec posiadacza czeku, o ile z bogacił się niesłusznie z jego szkodą.

Roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia się przedawnia się w trzy lata od dnia zgaśnięcia zobowiązania czekowego.

1) Zob. objaśnienia do art. 75 prawa weksl.

Tytuł XI.

Skutki braku pokrycia ¹⁾.

Art. 51.

Jeżeli zapłata czeku ²⁾ nie nastąpiła z powodu ³⁾, iż wystawca, wystawiając czek ⁴⁾, nie miał u trasata potrzebnego

funduszu do rozporządzenia⁵⁾, lub z powodu, iż po wystawieniu czeku⁶⁾ rozporządził pokryciem⁷⁾, odpowiada wobec posiadacza⁸⁾ za wszelką szkodę⁹⁾, co najmniej¹⁰⁾ zaś powinien zapłacić mu sześć procent od niepokrytej sumy¹¹⁾. Roszczenia powyższe przedawniają się w przeciągu trzech lat od dnia, w którym trasat odmówił zapłaty¹²⁾.

W przypadkach powyższych wystawca ulega nadto — o ile ten czyn nie stanowi przestępstwa cięższą karą zagrożonego¹³⁾ — karze aresztu do sześciu tygodni i grzywnie do 5000 zł. lub jednej z tych kar¹⁴⁾, chyba że, wystawiając czek, miał uzasadnioną podstawę do liczenia na pełne pokrycie w chwili przedstawienia¹⁵⁾, a brakło go z przyczyn od niego niezależnych¹⁶⁾.

1) Czeki niepokryte są dla rozwijającego się dopiero obrotu czekowego niebezpieczeństwem najgroźniejszym, bo przy nich przedewszystkiem zachodzi obawa, że trasat odmówi zapłaty, a w początkowych stadjach rozwoju nawet nieliczne przypadki odmowy zapłaty dyskredytują czek w obrocie, nie pozwalają mu zastąpić wypłaty w gotówce, odstręczają od trzymania gotówki w banku na rachunku czekowym i udaremniają wszelkie nadzieje, jakie można wiązać z rozpowszechnieniem się czeku (p. art. 2 uw. 1). To też ustawodawca polski powinien był użyć wszelkich środków, aby jak najbardziej zmniejszyć niebezpieczeństwo czeków bez pokrycia. Zdaniem mojem nie wyczerpał ich, w szczególności nie postawił za warunek ważności czeku użycia blankietu, wydanego przez trasata (art. 1 uw. 2 in fine); sankcja natomiast bezpośrednia wydaje mi się zupełnie dostateczna, a postanowienia art. 51, określające niekorzystne skutki wystawienia czeku bez pokrycia lub pozbawienia go pokrycia, uważam za wystarczająco energiczne, jakkolwiek mechaniczne zapobieganie czekom niepokrytym (konieczność blankietu trasata; surowe wymagania co do osoby trasata) większą zdaniem mojem stwarza gwarancję.

2) względnie — przy czeku rachunkowym — przeprowadzenie żądanego rozrachunku (art. 31 ustęp ostatni).

3) Brak pokrycia musi być obiektywnie stwierdzony: oświadczenie trasata, że odmawia zapłaty z innej przyczyny, nie uwalnia wystawcy od niekorzystnych następstw braku pokrycia, ale także oświadczenie trasata, że nie płaci z powodu braku pokrycia, nie przesądza sprawy na niekorzyść wystawcy i nie zamyka mu drogi do wykazania przeciwnieństwa.

4) Prawo polskie wymaga tedy w ustępie 1 art. 51 tzw. pokrycia współczesnego; inaczej, gdy chodzi o karę, przewidzianą w ustępie 2. Co do pokrycia blankietu czekowego, przeznaczonego przez wystawcę do wypełnienia, zob. art. 1 uw. 2, zwłaszcza przytoczone tamże (str. 267) O. S. N. z 7 marca 1927.

5) Ustawodawca nie dał odpowiedzi na pytanie, na czym ma się opierać wymagane po stronie wystawcy prawo rozporządzania funduszem u trasata tzn. jaki stosunek prawny ma tworzyć podstawę do tego prawa. Nie ulega wątpliwości, że podstawą taką nie będzie stosunek własności, bo nawet przy czeku depozytowym pokrycie nie stanowi własności wystawcy. Musi to być zatem stosunek obligacyjny tego rodzaju, aby na trasata wkładał obowiązek do wypłaty czeku za okazaniem i odpowiedzialność na wypadek niespełnienia tego obowiązku. Obowiązek taki może wypływać wprost z umowy między trasatem i wystawcą lub — przy stosunku komisowym — między trasatem i komitentem (wyżej str. 268); w tym przypadku obojętnym jest, jaką gospodarczą naturę miała ta umowa i czy wystawiane na jej podstawie чеки przedstawiają się jako depozytowe, czy jako kredytowe. Ale i wtedy, gdy nie było osobnej umowy z trasatem o wypłacenie czeku, trasat, będąc dłużnikiem wystawcy z jakiegokolwiek tytułu, może być na zasadzie prawa powszechnego, już jako dłużnik, zobowiązany do wykonania danego przez wierzyciela polecenia zapłaty (p. art. 20 uw. 1); i w tym przypadku czek ma pokrycie, byleby ono było istotnie do rozporządzenia wystawcy tzn. byleby dług był wymagalny każdej chwili (wynika stąd, że chwilowa nadwyżka na korzyść wystawcy przy stosunku rachunku bieżącego z trasatem nie stanowi pokrycia, albowiem wymagalne jest dopiero saldo przy zamknięciu okresu rachunkowego, i to tylko w przy-

padku rozwiązania stosunku rachunku bieżącego, a chwilowa nadwyżka przed tym momentem nie jest „funduszem do rozporządzenia“).

6) a przed upływem terminu przedstawienia; po upływie tego terminu wystawca może czek odwołać (art. 22 lit. a), a zatem za cofnięcie pokrycia po tej chwili nie można czynić go odpowiedzialnym.

7) np. wystawiając nowy czek, którego zapłata wyczerpała pokrycie, lub wycofując fundusze, jakie miał u trasata, albo realizując czy cedując wierzytelność do trasata, którą trasat miał umorzyć, płacąc czek i t. p.

8) Jest to odpowiedzialność za wystawienie czeku niepokrytego względnie za wycofanie pokrycia, zatem odpowiedzialność *ex delicto*, zupełnie niezawisła od tego, czy wystawca odpowiada z czeku albo z tego stosunku prawnego, który dał powód do wystawienia i wręczenia czeku, albo z tytułu niesłusznego z bogacenia; ciąży ona na wystawcy także wtedy, gdy wręczył czek pod tytułem darmym lub gdy w zamian za czek otrzymał pokwitowanie, a istnieje i wówczas, gdy czek nie został zaprotestowany. Co do odpowiedzialności w przypadku wręczenia blankietu czekowego bez daty p. O. S. N. z 7 marca 1927 przy art. 1 uw. 2.

9) „Wszelka szkoda“ sięga poza walutę, jaką posiadacz dał za czek; obejmuje przeto zdaniem mojem przede wszystkim pełną sumę regresową z art. 35, i to także, choćby protest nie był założony, następnie zaś każdy dalszy uszczerbek materialny, wynikły z niezyskania zapłaty czeku, więc np. zatek, który posiadacz czeku utracił, ponieważ skutkiem niewypłacenia mu czeku nie zapłacił na termin ceny kupna, itp. Odpowiedzialność za szkodę z art. 51 jest tedy ostrzejsza nie tylko od odpowiedzialności z tytułu niesłusznego z bogacenia, lecz także od odpowiedzialności regresowej, a dorównywać jej może jedynie odpowiedzialność z stosunku prawnego, na którego podstawie nastąpiło wystawienie i wręczenie czeku. Między temi różnemi tytułami skargi posiadacz ma prawo wyboru; stosunek wzajemny ciężących na wystawcy zobowiązań jest

taki, że to, co posiadacz otrzyma z jednego tytułu, zmniejsza jego pretensje z innych tytułów, nie pozbawia go jednak prawa do dochodzenia nadwyżki, która nie została pokryta. I tutaj więc zachodzi zbieg skarg przy zapłacie.

10) bez względu na to, czy i jaką posiadacz czeku poniósł szkodę, z czego wynika, że posiadacz czeku ma prawo żądać tego minimum bez dowodzenia szkody. Mamy tu zatem — przejętą z prawa szwajcarskiego — karę prywatną, środek wątpliwej wartości, w prawie nowoczesnem rzadko stosowany, w danym jednak przypadku zupełnie zdaniem mojem racjonalny.

11) Niezbyt szośliwe wyrażenie „co najmniej“ oraz brak wyraźnego zaznaczenia, że chodzi o karę, mogą wywołać wątpliwości np. czy te sześć procent należą się obok sumy regresowej, czy przeciwnie mieszczą już w sobie należytości uboczne z art. 35 lit. b) do d). Zdaniem mojem myśl ustawodawcy była taka: posiadacz może bez dowodu szkody żądać niepokrytej i niewypłaconej sumy czekowej wraz z owemi sześciu procent, a może domagać się więcej, jeżeli udowodni, że poniósł wyższą szkodę.

12) Sprawa jest prosta, jeżeli trasat odmówił wypłaty przed upływem terminu przedstawienia; natomiast w przypadku odmowy późniejszej konieczne jest zdaniem mojem odróżnienie. Kto wystawił czek bez pokrycia, dopuścił się bezprawia, którego nie usuwa bynajmniej fakt, że posiadacz czeku nie przedstawił go w terminie do zapłaty i że odwołanie czeku stało się skutkiem tego dopuszczalne lub nawet istotnie nastąpiło; skoro przy wystawieniu nie było pokrycia, a czek — choćby po terminie przedstawienia — wykupiony nie został, wystawca musi ponieść skutki tego bezprawia, a spóźniona odmowa zapłaty stanowi początek przedawnienia. Inaczej przy cofnięciu pokrycia; tu z upływem terminu przedstawienia następuje sanacja (p. wyżej uw. 6), cofnięcie pokrycia zaczyna skutkować, jak odwołanie, odpowiedzialność wystawcy z art. 51 odpada całkowicie, zatem o przedawnieniu niema wogóle mowy.

P. także uw. 9 do art. 75 pr. weksl.

13) np. surowszą karą zagrożonego oszustwa.

14) W myśl ustawy z 22 kwietnia 1926 dz. u. nr. 44 p. 268 do orzekania w sprawach o przestępstwo, przewidziane w art. 51, właściwemi są sądy powiatowe (pokoju); na obszarze mocy obowiązującej austr. k. k. z r. 1852 przestępstwo to jest przekroczeniem. Kodeks postępow. karnego z 19 marca 1928 dz. u. nr. 33 p. 313 w art. 15 przekazuje sprawy powyższe sądom grodzkim (powiatowym), uchylając dawniejsze przepisy o właściwości (art. 1 rozp. Prezyd. Rzpltej z 19 marca 1928 dz. u. nr. 33 p. 314).

15) np. otrzymał list od klienta, donoszący o dokonanej wpłacie pewnej kwoty na rachunek wystawcy u trasata, podczas gdy wpłata ta nastąpiła o parę dni później i wpłynęła do trasata już po upływie okresu przedstawienia. Okoliczności tego rodzaju nie uwalniają zresztą wystawcy od niekorzystnych następstw, przewidzianych w ustępie 1.

16) P. wyżej uw. 15. Taką przyczyną może być np. stosowana zbyt często przez banki praktyka przewlekania manipulacji celem trzymania cudzego kapitału choć przez kilka dni bez oprocentowania lub też — w czasach chwiania się waluty — celem zysku na różnicy kursu i t. p.

Tytuł XII.

Zbieg ustaw.

Art. 52. ¹⁾

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań czekowych ocenia się podług prawa państwa, którego jest obywatelem. Jeżeli to prawo uznaje ustawę innego państwa za właściwą, należy zastosować tę ustawę.

Kto wedle ustawy, określonej w poprzednim ustępie, nie ma zdolności czekowej, jest ważnie zobowiązany, jeśli zaciągnął zobowiązanie na obszarze państwa, którego ustawa przyznaje mu zdolność czekową.

1) Zob. objaśn. do art. 80 prawa weksl.

Art. 53.

Czek może być ważnie wystawiony na każdą osobę, która może być trasatem według prawa miejsca wystawienia lub według prawa miejsca płatności¹⁾.

1) Por. art. 54 zdanie 2. Znaczenie, przypisane w tych postanowieniach — za wzorem rezolucyj haskich — prawu miejsca płatności, zgadza się i z wolą stron, biorących udział w obiegu czeku, i z tendencją nowoczesnego prawa międzynarodowego.

Art. 54.

Formę oświadczenia czekowego ocenia się według prawa państwa, na którego obszarze oświadczenie podpisano¹⁾; jednak zachowanie formy, przepisanej prawem miejsca płatności, wystarczy do ważności oświadczenia²⁾.

1) P. art. 27 uw. 1. Miejsce wymienione przy oświadczeniu, zatem miejsce wystawienia, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, gdzie oświadczenie podpisano: kto twierdzi inaczej, musi twierdzenie swe udowodnić.

2) Por. art. 53. Poza *lex loci actus* i prawem miejsca płatności wszelkie inne prawa przy ocenie formy oświadczeń czekowych nie wchodzą w zasadzie w grę; wyjątki od tej zasady na korzyść prawa polskiego mieszczą się w przepisach art. 55 i 56.

Art. 55.

Do ważności zobowiązań, zaciągniętych zagranicą¹⁾ przez obywatela polskiego wobec obywatela polskiego, wystarczy zachowanie formy, przepisanej niniejszem prawem²⁾.

1) P. art. 27 uw. 1.

2) Por. uw. 3 do art. 81 prawa weksl.

Art. 56.

Ważności oświadczeń czekowych, dokonanych w Polsce¹⁾ zgodnie z formą przepisaną w niniejszem prawie, nie uwłącza

okolniczość, że inne oświadczenia czekowe, dokonane zagranicą, nie odpowiadają ani przepisom miejsca ich dokonania ¹⁾, ani przepisom miejsca płatności, byleby odpowiadały formie przepisanej niniejszem prawem ²⁾.

1) P. art. 27 uw. 1.

2) Jeżeli czek jest nieważny tak według prawa miejsca, gdzie go wystawiono, jak i według prawa miejsca płatności, konsekwencją musiałyby być nieważność wszelkich dalszych oświadczeń czekowych, umieszczonych na tym dokumencie (art. 4 uw. 1). Od tej konsekwencji wprowadza art. 56 wyjątek: jeżeli czek odpowiada przepisom prawa polskiego, stanowi na obszarze Polski wystarczającą podstawę do ważnych oświadczeń czekowych. P. zresztą uw. 2 do art. 83 prawa weksl.

Tytuł XIII.

Przepisy procesowe.

Art. 57.

Właściwość sądów dla sporów o roszczenia na podstawie niniejszego prawa ocenia się podług przepisów o właściwości sądów w sprawach wekslowych ¹⁾.

Jeżeli się wykonywa poszukiwanie zwrotne ²⁾, stosować należy odpowiednie przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych ³⁾.

1) Przepisy te podane są wyżej pod IV. str. 221 i nast. Dla określenia doniosłości postanowienia, zawartego w ustępie 1 art. 57, podnieść należy:

a) Roszczenia „na podstawie prawa czekowego“ to nie tylko roszczenie regresowe z art. 31, lecz także roszczenie o wydanie czeku z art. 18 i 37, roszczenie z art. 50 i roszczenie z art. 51 ustęp 1.

b) Przy w s z y s t k i c h powyższych roszczeniach właściwość sądu, i to — lege non distinguente — tak właściwość rzeczowa, jak i właściwość miejscowa, stosuje się do przepisów, obowiązujących co do właściwości w sprawach wekslowych.

Choćby zatem przepisy o właściwości w sprawach wekslowych odnosiły się tylko do pewnych kategorii tych spraw, a nie odnosiły się np. do opartego na prawie wekslowem roszczenia z tytułu niesłusznego z bogacenia, to w sferze prawa czekowego odróżnienie to jest bez znaczenia, a roszczenie o z bogacenie z art. 50 prawa czekowego dostanie się przed sąd dla spraw wekslowych. Tak będzie w szczególności w b. zaborze austriackim, gdzie i § 51 normy jurysd. i inne przepisy jurysdykcyjne, dotyczące spraw wekslowych, nie odnoszą się do skargi z art. 75 prawa wekslowego, a odnosić się będą do skargi z art. 50 prawa czekowego; nieinaczej przedstawia się sprawa i w b. zaborze pruskim. Jest tu jaskrawa dysharmonja, bo np. roszczenie z tytułu niesłusznego z bogacenia ma naturę jednakową w prawie wekslowem i w prawie czekowem; interpretacja jednak nie może jej usunąć wobec jasnego i wyraźnego brzmienia art. 57, a zdaniem mojem nie powinna nawet do tego dążyć, bo przepis prawa czekowego wydaje mi się najzupełniej racjonalny.

2) Art. 31, 43 i 44.

3) P. w tym względzie przepisy, przytoczone wyżej pod IV. str. 221 i nast.

Tytuł XIV.

Przepisy przejściowe.

Art. 58.

Aż do wydania jednolitej ustawy cywilnej i procesowej pozostają w mocy obowiązującej dotychczasowe przepisy ustaw cywilnych i procesowych, które, prócz wymienionych w art. 46 i 47¹⁾, także innym środkiem procesowym i egzekucyjnym przyznają równy skardze wpływ na rozpoczęcie i przerwę przedawnienia.

W szczególności²⁾:

1) na obszarze, na którym obowiązuje niemiecka procedura cywilna, § 209 l. 1, 3, 5 niem. kod. cywilnego, §§ 281 i 603 niem. procedury cywilnej oraz § 13 rozporządzenia Rady Związkowej z dnia 9 września 1915 r. (Dz. Ustaw Rzeszy str. 562);

2) na obszarze, na którym obowiązuje austriacka procedura cywilna, art. XLV ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną;

3) na obszarze, na którym obowiązuje rosyjska procedura cywilna, postanowienia procedury cywilnej, dotyczące wniosku o udzielenie klauzuli egzekucyjnej i doręczenia nakazu egzekucyjnego na podstawie weksla.

1) Przez pomyłkę nie wymieniono art. 45, który w ustępie 2 mówi o doręczeniu skargi jako początku przedawnienia. Pomyłka jest widoczna, bo art. 58 wspomina w dalszym ciągu o wpływie skargi na rozpoczęcie przedawnienia, o którym niema zupełnie mowy w art. 46 i 47.

2) Prawo węgierskie nie jest przytoczone, albowiem pozostało już przedtem obowiązywać w polskich częściach Spisza i Orawy (§ 2 l. 2 lit. c)—e) rozp. z 14 września 1922 dz. ust. n. 90 poz. 833). Co do przepisów, przytoczonych pod l. 1—3, zob. uwagi 2—6 do art. 103 prawa weksl.

Art. 59.

Prawo niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1925.

Z tą chwilą tracą moc obowiązujące dotąd w Polsce przepisy, odnoszące się do czeków ¹⁾, z wyjątkiem przepisów o opłatach państwowych i samorządowych ²⁾.

1) w szczególności ustawa czekowa austriacka i niemiecka. Przepisy dotychczasowe zachowują natomiast moc wiążącą pro praeterito, albowiem prawo czekowe żadnemu swemu przepisowi nie przyznaje mocy wstecznej, stoi tedy całkowicie na stanowisku zasady „lex retro non agit”. Wynika stąd, że wszelkie kwestje prawa czekowego, dotyczące zdarzeń dawniejszych, oceniać należy podług prawa poprzednio obowiązującego. Czek wystawiony prawidłowo za rządów dawnego prawa, pozostaje ważny, a umieszczone na nim oświadczenia skutkują po dniu 1 stycznia 1925 zupełnie tak samo, jak gdyby prawo dawne nie straciło jeszcze mocy obowiązującej; правило to odnosi się nietylko do formy czeku względnie oświadczenia czekowego, lecz także do natury i treści zobowiązania, i to do zarówno w kierunku pozytywnym, jak i w kierunku negatywnym, z czego

wynika, że np. wystawca, którego odpowiedzialność zgasa przez przedawnienie, nie jest narażony na skargę z tytułu niesłusznego z bogacenia, będzie natomiast odpowiadał podług prawa dawnego (np. z § 19 austr. ust. czekowej), i to zarówno wówczas, gdy przedawnienie upłynęło przed 1 stycznia 1925, jak i w przypadku, gdy koniec przedawnienia przypadł po tej dacie. Inaczej, gdy chodzi o t. zw. prawo formalne: protest po 1 stycznia 1925 stosować się będzie do przepisów prawa nowego, choć się protestuje czek wystawiony przed tym dniem, a i postępowanie amortyzacyjne pójdzie nowym torem, jakkolwiek zaginiony czek pochodził z czasu wejściem nowego prawa w życie, byleby postępowanie rozpoczęło dopiero po 1 stycznia 1925 (postępowanie rozpoczęte dawniej doprowadzone będzie do końca podług prawa dawniejszego). I tu jednakowoż co do kwestyj materialnych rządzi prawo dawne: ono rozstrzyga o tem, czy umorzenie jest dopuszczalne, ono określa skutki prawne amortyzacji tak, że np. regres na podstawie zaginionego czeku będzie ostatecznie wykluczony, jeżeli prawo, obowiązujące w czasie powstania zobowiązania, nie dawało po umorzeniu prawa do regresu czekowego.

Pewną trudność przy stosowaniu zasady „*lex retro non agit*” spotykamy, gdy chodzi o przedawnienie, które się rozpoczęło pod rządami dawnego prawa, ale w dniu 31 grudnia 1924 nie dobiegło jeszcze końca. W takim przypadku zobowiązany, który się powołuje na przedawnienie, może — według swego wyboru — albo stanąć na gruncie prawa dawnego i wykazać, że na podstawie tego prawa jego odpowiedzialność zgasa przez przedawnienie, albo też oprzeć się na prawie nowem i udowodnić, że od chwili wejścia tego prawa w życie wprowadzony przez nie czas przedawnienia upłynął już na jego korzyść. Kombinowanie dawnych i nowych przepisów byłoby możliwe tylko na podstawie pozytywnego postanowienia, którego prawo nowe nie zawiera.

2) Obecnie obowiązują w tym względzie następujące przepisy ustawy o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 poz. 570:

Art. 126. Przekaz, zawierający zlecenie wypłaty sumy pieniężnej... podlega opłacie stempłowej w wysokości 0,3% od sumy pieniężnej... jeżeli bądź przekazujący, bądź osoba, której przekaz wykonać zlecono, jest handlującym w rozumieniu kodeksu handlowego.

Wolne są od opłaty: a) przekazy, zawierające zlecenie wypłaty z rachunku bieżącego (on call); 2) przekazy, płatne nie później niż w tydzień po dacie wystawienia, jeżeli ta data nie jest późniejsza, niż dzień doręczenia przekazu uprawnionemu;... 4) przekazy, przy których przekazującym jest Bank Polski.

Art. 127. Opłaty od przekazu, przenośnego zapomocą indosu, a wystawionego w Polsce w tym przypadku, gdy przekaz jest płatny na własne zlecenie wystawcy, należy uiścić przed przyjęciem przekazu, względnie przed umieszczeniem pierwszego indosu; w innych przypadkach — przed wręczeniem przekazu osobie, uprawnionej do odbioru. Do uiszczenia opłaty są obowiązani solidarnie: wystawca przekazu i wszyscy indosanci, oraz posiadacz przekazu. Opłatę należy uiścić zapomocą znaczków stempłowych, skasowanych w sposób, podany w punkcie a) art. 23, lub w sposób przepisany dla weksli w art. 124; nadto stosuje się do przekazów przenośnych zapomocą indosów ustęp drugi art. 125.

.....

(Art. 23 punkt a) nakazuje „skasować znaczki stempłowe przez przepisanie ich początkowymi lub końcowymi wyrazami pisma, lub stwierdzającymi zawarcie umowy podpisami stron, względnie użyć papieru stempłowego; art. 124 i 125 podane są wyżej str. 257 i nast.).

Art. 128. Czek (rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 listop. 1924 dz. u. n. 100 p. 927) podlega opłacie stempłowej — według zasad, podanych w ustępie pierwszym art. 126, oraz w ustępie pierwszym art. 127 — tylko w przypadkach następujących: 1) jeżeli wystawca czeku wręczył go innej osobie przed dniem, oznaczonym datą wystawienia; 2) jeżeli w czeku na rzecz określonej osoby lub na jej zlecenie wystawca jest zarazem trasatem; nie

podlega jednak opłacie czek, w którym wystawcą i trasalem są dwa oddziały tego samego przedsiębiorstwa.

(P. wyżej art. 1 pr. czek. uw. 2 str. 267 i art. 5 uw. 5. Rozp. wykon. do ust. stempl. z 20 listop. 1926 dz. u. n. 123 p. 713 w § 159 nakazuje do opłaty od przekazu przenośnego zapomocą indosu, a wystawionego w Polsce (art. 127 ustęp pierwszy), jak również od czeku (art. 128) stosować analogicznie zasady podane w § 156 ustępach drugim i trzecim oraz w § 157. Postanowienia §§ 156 i 157 przytoczono wyżej pod V. na str. 258 do 260).

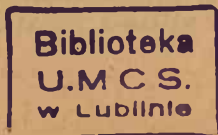
Art. 60.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oznaczy dni powszednie, które w sprawach, przewidzianych przez niniejsze prawo, mają być zrównane z ustawowemi dniami świątecznemi¹⁾.

1) P. art. 15 uw. 4. Dotychczas rozporządzenia takiego nie wydano.

Art. 61.

Wykonanie niniejszego prawa powierza się Ministrowi Sprawiedliwości.



Spis alfabetyczny.

(Liczby oznaczają strony).

- Abstrakcyjność zobowiązania: z czeku 265, z weksła 10 n.
Adnotacja wykonania przymusowego 226.
Adres weksła 16; w potrzebie 109 n., 191, 202.
Adwokacki przymus 233.
Akcept czeku 276 n., 280, 292, 299.
Akcept weksła 65, 66 n., 255, 256; przez wyłączenie 111 n., 255, 256; własnego 187; wtopisu 120 n.
Akcje 197, 198.
Akredytywa 270.
Akt notarialny 147.
Aktoryczna kaucja 229, 239, 248.
Alfabet w podpisie 18, 147, 269.
Alonge p. przydłużeń.
Alternatywny wyrok 183, 322.
Amortyzacja p. umorzenie.
Analfabeci 18, 146 n.
Animus: novandi 138 n.; obligandi 22, 51.
Apelacja p. odwołanie.
Arabskie pismo 18, 269.
Asystencja zastępcy 144, 301.
Autentyczność: indosów 49, 85 n., 284, 289 n.; podpisu 34 n., 67, 302.
Awał: czeku 298 n.; weksła 73 n., 255.
Awizo 12.
Bank 273; Polski 257, 335.
Banki kasujące stemple 257 n., 335.
Bankier trasatem czeku 271 n.
Bankierskie: czynności 271 n.; weksle 1, 4.
Bankowe przedsiębiorstwo 272 n.
Bankowy dom 273.
Bankrut 145.
Bez kosztów 45, 70, 94, 96 n., 191, 247, 308 n.
Bez obligo, odpowiedzialności 36, 46, 297 n.
Bez protestu p. bez kosztów.
Bezprytomność 146.
Bezskuteczna egzekucja 90 n., 138.
Bezwłasnowolność 142 n.
Bieg pocztowy 233.
Bieg przedawnienia 130 n., 324.
Bieżący rachunek 24, 53, 137, 326 n.
Bill of exchange 14.
Blanco: czek 366 n., 318, 335; weksel 21 n., 175 n., 188, 251 n.
Blankiet urzędowy 257.
Błąd przy podpisie 52, 304.
Bodmeryjny list 198.
Bon kupiecki 198.
Brak: adresu w indosie 94, 309; pełnomocnictwa 32, 67 n., 148 n., 299 n.; pokrycia czeku 324 n.; waluty 26, 54, 305; warunków ważności czeku 266, 273 n.; warunków ważności weksła 20 n., 237; woli 51 n., 142 n., 304; zdolności czekowej 300 n.; zdoln. proces. 234, 240; wekslowej 51, 87, 141 n., 234.
Budowlany kredyt 252.

- Cambium, campsor 1.
 Cedula morska 198.
 Certyfikat 277 n.
 Cesja: blankietu 25 n.; czeku 279 n.; rozszczenia o zbogacenie 135; weksla 38 n., 61.
 Choroba posiadacza 108.
 Choroba umysłowa 142 n.
 Chwila: podpisu 141 n.; powstania zobowiązania 10, 141 n., 151, 300 n.
 Ciężar dowodu przy: braku pełnomocnictwa 148; legitymacji formalnej 47 n., 87, 283; notyfikacji 94 n.; wypełnieniu blankietu 26; zwolnieniu od protestu 96 n., 310.
 Clearing 83, 272, 287.
 Cofnięcie: akceptu 72 n.; pełnomocnictwa 57 n., 285; pokrycia 325 n.; skargi 129, 240.
 Condicio iuris 14, 270.
 Condictio indebiti 27, 155, 302.
 Cudzoziemcy 150 n., 329.
 Czasokres: obliczanie 80, 149 n., 286, 323; protestu 92 n., 106, 114, 149, 152 n., 307, 314; przedawnienia 126 n., 130 n., 141, 191, 322, 324, 325; przedstawienia do przyjęcia 62—66, 92; przedstawienia do zapłaty 78, 285 n., 294, 314; wdania się w spór 239 n., 246.
 Czek 263; a banknot 275, 278; a przekaz 266, 274, 335; a weksel 263, 265 n., 276; certyfikowany 277 n.; czerwony 270; depozytowy 279, 291, 326; do samego siebie 275, 335; fałszywy 302; imienny 278 n.; in blanco 266 n., 318, 335; kaucyjny 279, 304; komisowy 268, 326; kredytowy 291, 326; krzyżowany 297; miejscowy 275, 285; na okaziciela 274, 278, 295, 299, 315; na zlecenie 274; nie na zlecenie 278; niepokryty 324 n.; przedawniony 318; przekazowy 270; rachunkowy 296, 306; zagraniczny 286 n., 307, 330; zamiejscowy 275, 285.
 Części składowe: czeku 266 n.; weksla 11 n., 186 n.
 Częściowa zapłata 51 n., 83 n., 210, 211, 288 n., 304, 306.
 Częściowy: akcept 69 n., 103, 163; awal 75; indos p. tamże.
 Czynności zachowawcze 92 n., 96 n., 114, 132, 149, 152 n., 173, 199, 306 n.
 Danie w miejsce zapłaty 53, 138, 305.
 Darowizna: czeku 327; weksla 139.
 Data: akceptu 66, 68, 79; okazania 191 n.; podpisu 301; przedstawienia 306; uznania 130, 324; wystawienia 17, 186, 271.
 Deklaracja przy blankiecie 21, 254 n.
 Deklaracyjny protest 92.
 Dekret umorzenia 179, 185 n., 231, 318, 322.
 Depozytariusz 121, 178.
 Déconfiture 293.
 Distantia loci 2.
 Dłużnik upadły 90 n., 92, 143, 145.
 Dni: świąteczne 149, 287, 336; ulgowe, względności 150.
 Do inkasa 56 n., 284.
 Dobra wiara: przy nabyciu 27 n., 50, 284; przy zapłacie 85 n., 180 n., 290; w procesie 230.
 Dodatki w: czeku 267 n.; wekslu 12 n.
 Dodatkowe postępowanie 243 n.
 Dokonanie protestu 171 n., 213 n., 219 n.

- Dokument: protestu 93, 152, 161, 214; wierzytelnosciowy 206 n.
 Dokumentowy proces 238 n.
 Dom: bankowy 273; skladowy 198.
 Domicyl 29.
 Domicyljat 29, 70, 83, 124, 158.
 Domniemanie: prawa 47 n., 283; zaplatty 84.
 Doplata nalezytosci 251, 257, 260.
 Doradca 143 n.
 Doręczenie: czeku 294; nakazu zaplatty 193, 232; skargi czekowej 322, 333; skargi wekslowej 78, 82, 126, 129, 192 n.
 Dorozumiane zezwolenie 143.
 Dowód ladunkowy, skladowy 198.
 Drukowany podpis 18, 147.
 Dyskont weksla 138.
 Dyskonto przy regresie 100.
 Dzieci 143 n.
 Dziedziczenie: blankietu 25 n., czeku 283; dlugu 224, 229, 298; weksla 38, 48.
 Dzień płatności 77 n.
 Dzierzenie weksla 47, 175 n.
 Effectiv 88.
 Egzekucja: bezskuteczna 90 n., 138; na weksel 40; w sprawach wekslowych 193 n., 223 n., 235, 247, 249; wykupujacego przeciw spolpozwanym 99; zabezpieczajaca 236.
 Elementarne klęski 106.
 Eskont weksla 138.
 Exceptio non adimpleti contractus 54, 305.
 Falszywa data 15, 271, 306.
 Falszywy: pelnomocnik 32 n., 299 n.; podpis 18, 34, 123, 301 n.
 Ferjalne sprawy 230, 238.
 Filja trasata 275, 281, 287, 336.
 Firma: trasata czeku 272 n.; w adresie 16; w podpisie 32, 68, 98, 297 n.
 Forma: czeków zagranicznych 330 n.; indosu 41, 151 n., 281, 330; pisemna 130, 148; protestu 152 n., 157 n., 307; weksli zagranicznych 151 n.
 Gdańsk 206.
 Głuchoniemi 142 n.
 Gminne kasy pozyczkowe 260.
 Godziny protestu 152 n.
 Górny Śląsk 253.
 Gra 54, 305.
 Groźba 52, 304.
 Grube niedbalstwo p. niedbalstwo.
 Grzeczność p. podpis.
 Gwałt 49, 50, 304.
 Haska konferencja 5 n., 263 n.
 Hebrajskie pismo 147.
 Hipoteka kaucyjna 13.
 Identyczność p. tozsamosc.
 Imienny: czek 278; weksel 39.
 Incydentalne postępowanie 222, 225, 227.
 Indos blankietu 25 n.
 Indos czeku 278 n.; autentycznosc 284, 289 n.; bez odpowiedzialności 297; częściowy 280; do inkasa p. zastępczy; in blanco 273, 281 n.; na okaziciela 278 n., 280; na rzecz trasata 280; nie na zlecenie 297 n.; otwarty 273, 281 n.; per procura p. zastępczy; pozorny 305; przekreślony 283, 313; spóźniony 279; trasata 280; zastępczy 284 n., 303, 305, 309.

- Indos weksła 37 n.; autentyczność 49, 85 n.; bez odpowiedzialności 46; częściowy 40; do inkasa p. zastępczy; in blanco 41 n.; komisaranta 46; na odpisie 122; na okaziciela 40; na rzecz poczty 57; na rzecz trasata 40, 84; nie na zlecenie 45 n.; otwarty 41 n.; per procura p. zastępczy; po terminie płatności 60 n., 190; pozorny 55 n.; przekreślony 49, 101; spóźniony 60 n., 190; stempel 254; w zaufaniu 55 n.; warunkowy 40; wtopisu 120 n.; zagraniczny 151 n.; zastawny 58 n., 95; zastępczy 56 n., 95, 261.
- Inkaso 56, 164 n.
- Interes przy umorzeniu 175, 177 n.
- Interpretacja weksła 20, 187, 231, 236.
- Izba rozrachunkowa 81, 272, 287, 296, 306, 314.
- Jarmark weksłowy 3.
- Język: czeku 269; weksła 14, 202 n.
- Kalendarz 80 n., 288.
- Kantor wymiany 273.
- Kara: stemplowa 260 n.; za brak pokrycia 324 n.
- Kasa oszczędności 271.
- Kasowanie stempli 257 n., 335.
- Kasy gminne, komunalne 260.
- Kaucja aktoryczna 229, 239, 248.
- Kaucyjna hipoteka 13.
- Kilku remitentów 17, 274; trasatów 16, 269; wystawców 19, 133, 270.
- Klauzula: egzekucyjna 192, 194, 223 n., 333; kassatoryjna 14, 120, 190, 270, 316.
- Kognicja ograniczona 240.
- Kolizja ustaw 150 n., 307, 329 n.
- Kolluzja 54 n., 60, 303, 305.
- Komis: a indos pozorny 55; nabycia weksła 46.
- Komisowa prowizja p. prowizja.
- Komisowy: czek 268, 326; weksel 11.
- Komornik przy proteście 199 n.
- Kompensacja p. potrącenie.
- Komunalne: kasy 260; opłaty od protestu 218 n.
- Konfiskata weksła 38.
- Koniec miesiąca 77, 80.
- Konkurs p. upadłość.
- Kontrakt czekowy, żyrowy 291.
- Kopja p. odpis.
- Korespondent 121.
- Koszta: organu protestującego 164 n., 211 n., 219; przy regresie 100, 101, 310 n.; sądowe 224, 227; sporu 228, 231, 233; wobec akceptanta 72.
- Kradzież: czeku 318; weksła 48 n., 108, 176.
- Kredyt: budowlany 252; otwarty 24.
- Krydalarz 90 n., 92, 143, 145, 145.
- Książeczka czekowa 268.
- Kupiec małoletni 142, 144 n.
- Kupieckie bony, przekazy 198.
- Kurs: waluty weksłowej 88 n., 253; weksła zwrotnego 103.
- Legalizacja 148 n.
- Legitymacja formalna 47 n., 62, 84, 86, 157, 177, 180, 282 n., 289 n., 303 n., 314.
- Lettera di cambio 14.
- Lettre de change 14.
- Lex retro non agit 195 n., 333 n.
- List: kredytowy 270; weksłowy 2, 14; zleceniowy 82, 206.
- Locus regit actum 33, 151, 153, 300, 330.
- Lokal: protestu 152, 157 n., 160 n.; zapłaty 70 n., 82.

- Małoletni 29, 141 n., 151, 234, 301, 329.
 Małżeństwo rytualne 67.
 Marnotrawca 141 n.
 Medio 77, 80.
 Mężatka 144.
 Miejsce płatności: czeku 275 n.; weksla 16 n., 21, 82, 186, 188.
 Miejsce podpisu 151, 152.
 Miejsce protestu 159, 160 n.
 Miejsce wystawienia 17, 21, 186, 188, 271.
 Miejsce zamieszkania 21, 62, 70, 186, 188.
 Mieszkanie protestata 159, 160 n.
 Mora p. zwłoka.
 Moratorium 107, 129, 153.
 Nabycie: blankietu 25 n.; czeku 278 n., 283, 290, 319 n.; weksla 44, 48 n.
 Nadzór sądowy 132, 293.
 Nakaz: egzekucyjny 193, 235; zapłaty 193, 231 n., 249 n.
 Nakazowe postępowanie 248 n.
 Należność za protest 212 n., 217 n., 308.
 Należytości stemplowe od: czeków 267, 275, 335; protestu 215, 217 n., 308; weksli 198, 251 n.; wniosku o umorzenie 177, 318.
 Należytości w procesie 224, 227.
 Należytości uboczne 72, 84, 99 n., 237, 247.
 Naturalne zobowiązanie 133.
 Nie na zlecenie 39, 70, 278 n., 297 n.
 Niebezpieczeństwo przy: notyfikacji 95; zapłacie czeku 302, 319; zapłacie weksla 85 n., 290, 302.
 Niedbalstwo przy: nabyciu 50, 283; zapłacie 85 n., 290, 302.
 Niedopuszczalność drogi sądowej 240.
 Niedziela 149, 233, 287.
 Niemi 142 n.
 Niemogący pisać 146.
 Nieobecność płatnika 81, 159, 160 n., 172 n., 211.
 Nieodwołalność akceptu 73.
 Nieumiejący pisać p. analfabeci.
 Nieważność: czeku 266, 273 n., 304; protestu 157 n.; weksla 20 n., 237.
 Niewłaściwość sądu 129, 240, 250.
 Niewypłacalność 90 n., 293.
 Niezależność zobowiązań: z czeku 299—301; z weksla 31, 75, 113, 124.
 Notariusz: kasuje stemple 257, 335; przy proteście 154 n., 164 n., 173 n., 217 n.
 Notyfikacja 94 n., 99, 106, 164, 191, 308 n., 314.
 Nowacja 53, 138, 305.
 Obca waluta 15, 88 n., 202, 253, 312.
 Obcy język 14.
 Obcy poddani 150 n., 329.
 Obliczanie czasokresów 80, 127 n., 141, 149 n., 233, 246, 286, 323.
 Obligi 198.
 Ochrona possessoryjna 49, 177.
 Odbiór zapłaty 83 n., 163 n., 307.
 Odebranie własnowolności 132 n.
 Odesłanie 151, 329 n.
 Odmówienie: akceptu 66, 69 n.; daty 66 n.; wizy 191 n.; p. także zwłoka.
 Odpis czeku 279, 321.
 Odpis protestu 173, 307.
 Odpis weksla 122 n., 183, 202; przy proteście 162, 163, 181, 183; stempel 251.

- Odpowiedzialność: akceptanta 69, 71 n.; akceptanta przez wyłączenie 112 n., 184; awalisty 75 n., 133, 148, 154, 184, 298; czekowa 296 n., 308 n.; indosanta 45 n., 297; organu protestującego 155 n., 160 n., 164, 173, 203, 208, 307; trasa czeku 290 n., 296 n., 319 n.; wekslowa 98 n.; wystawcy czeku 297; wystawcy weksła 36 n., 190 n.; z tytułu zubożenia 132 n., 324; z wtóropisów 120 n., 190, 316 n.; za brak pokrycia 324 n.; za opłatę stemplową 260 n., 335; zastępcy 32 n., 299 n.
- Odsetki: przy regresie 72, 84, 99, 101, 247, 311 n.; przy skardze o zubożenie 133; ustawowe 30; w czeku 270 n.; w wekslu 30 n.
- Odstąpienie od: procesu dokumentowego 241; skargi 129, 240.
- Odwołanie czeku 294 n., 297, 316.
- Odwołanie w sprawach wekslowych 230.
- Oferta przy proteście 159.
- Ogłoszenie: o umorzeniu 174, 178, 317; upadłości 90, 92, 293.
- Ograniczenia: akceptu 69 n., 73; awalu 75.
- Ograniczenie własnowolności 142 n.
- Okazanie w toku amortyzacji 179.
- Opieka tymczasowa 145.
- Opiekun 143 n., 178.
- Opłaty p. należność, należytości.
- Orawa 192 n., 333.
- Organ protestujący 152, 154, 199, 307.
- Osądzona sprawa 134, 138, 242, 245.
- Osobisto-trasowany weksel 28.
- Osoby prawnicze 144 n., 158.
- Oszustwo 328.
- Oświadczenie przy proteście 159.
- Otwarty kredyt 24.
- Oznajmienie sporu 129, 130, 323, 324.
- Pactum de non petendo 37, 53, 99, 304.
- Papier: na okaziciela 41, 45, 274 n.; wartościowy 11, 198, 265.
- Pełnomocnictwo: do podpisu 33 n., 146 n., 300; w indosie 56 n., 284 n.
- Pełnomocnik: do odbioru zapłaty 84, 152, 163, 307; przy proteście 158 n.
- Per procura 56 n., 284.
- Pieniądz papierowy 88.
- Pierwszeństwo przy wyłączeniu 117.
- Pisemna forma 130, 148.
- Pismo 18, 147, 269.
- Pluspetitio 183, 322.
- Płatnik 29, 70 n., 296.
- Płatność: czeku 273; weksła 16, 77 n.
- Płatny u wystawcy 29.
- Początek: czasokresu 149 n.; miesiąca 77, 80; przedawnienia 126 n., 130, 192 n., 196, 322 n., 324, 325.
- Pocztowa Kasa Oszczędności 272, 278, 286, 295.
- Podjęcie procesu 129, 130, 193.
- Podniesienie roszczenia na rozprawie 193, 194.
- Podpis 18, 67, 146 n., 269, 299; fałszywy 18, 34, 123, 301; firmy 98, 297 n.; hebrajski 147, 203; jako przyczyna zobowiązania 10, 141 n., 265; jako

- świadek 19, 37; podrobiony p. fałszywy; przekreślony 49, 72; przez pełnomocnika 32 n., 299 n.; spółki 98, 298; trasata 67 n.; własnoręczny 34 n.; wystawcy 18 n., 186; z grzeczności 52, 54 n., 304; żydowski 147.
- Podrobiony: akcept 67; podpis 18, 34, 123, 301.
- Podstęp przy: podpisie 52, 304; zapłacie 85.
- Podwyżka stemplowa 260.
- Pokrycie: czeku 268, 291 n., 326 n.; długu wekslem 137; weksla 11 n., 140.
- Pokwitowanie 83 n., 115 n., 138, 163 n., 213, 226, 255, 280, 288 n., 293.
- Polecenie zapłaty 11, 14, 265.
- Polisa 198.
- Polubowny sąd 240, 250.
- Pomocnicy przy proteście 173, 307.
- Pomyłki w: proteście 93; wekslu 18, 20.
- Popieranie sporu 130, 323.
- Pora protestu 152, 199 n., 213.
- Poręczenie: spółników za spółkę 53; p. zresztą awal.
- Porozumienie na szkodę dłużnika 54 n., 60, 303, 305.
- Porządek: pozwanych 233; regresu 98 n., 303.
- Posiadanie czeku 283; przez trasata 288; przy umorzeniu 317 n.
- Posiadanie weksla: przez trasata 84; przy nabyciu 10 n., 43; przy roszczeniu o zubożenie 134; przy umorzeniu 175 n.
- Postdatowanie 17 n., 267, 271, 273, 301, 335.
- Postępowanie: amortyzacyjne 174 n., 317 n.; dodatkowe 243 n.; nakazowe 248 n.; układowe 90, 92, 129 n., 293, 323; upominawcze 193, 194, 246; w sprawach czekowych 331 n.; w sprawach wekslowych 198, 221 n.
- Poszukiwanie zwrotne p. regres.
- Potrącenie 53, 96, 193, 305, 309.
- Potwierdzenie odbioru 270; p. także pokwitowanie.
- Pozorny: indos 55 n., 305; podpis 52, 304.
- Pożyczka procentowa 2.
- Pół miesiąca 80.
- Prawdziwość indosów 48, 87, 284 n., 289 n.
- Prawny posiadacz: czeku 283 n.; weksla 47 n., 260 n.
- Prawo zatrzymania 159, 178.
- Prekluzja 127.
- Prekluzyjny termin 230, 233, 250.
- Prima 118.
- Privilegium executionis 2.
- Prokurent 140.
- Prolongata 93, 99, 114 n., 127, 130, 255.
- Protest 92 n., 152, 154 n., 196, 306 n., 334; deklaracyjny 92; pocztowy 155 n., 171, 202 n., 218, 308; przeciw firmie, osobie prawniczej, spółce 158 n., 161; sądowy 199 n., 218; w toku amortyzacji 183, 320.
- Protest z powodu: braku daty 66 n., 79; braku wizy 191 n.; nieprzyjęcia 66 n., 79, 92; niewydania wtóropisu 121, 123, 163; niezapłaty 92, 306.
- Protestat 158 n.
- Prowizja 100, 101, 115, 311, 312.

- Przedawnienie odpowiedzialności: akceptanta 126 n.; akceptanta przez wyręczenie 113; awalisty 75; czekowej 322 n., 334; indosantów 126 n.; wystawcy weksla własnego 191.
- Przedawnienie roszczenia: o zubożenie 133, 141, 324; z powodu braku pokrycia 325 n.
- Przedawnienie wyroku 131.
- Przedawniony: czek 318; weksel 132 n., 175, 223, 234, 249.
- Przedłużenie: czasokresu 149; przedawnienia 127, 128.
- Przedstawienie do: przyjęcia 62 n., 65 n., 79, 247; zapłaty 72, 78 n., 81 n., 114, 247.
- Przedstawienie przez pocztę 82, 202 n.
- Przejęcie długu 98.
- Przekaz 18, 20, 135, 198, 266, 274, 335.
- Przekreślony: akcept 72; indos 49, 101, 283 n., 313.
- Przekroczenie pełnomocnictwa 32 n., 300.
- Przeniesienie firmy, przedsiębiorstwa 98, 298.
- Przenowienie p. nowacja.
- Przerachowanie weksli 13.
- Przerwa przedawnienia 129 n., 192 n., 323 n.
- Przyczyna zobowiązania 10, 52, 304 n.
- Przydłużek 41, 281, 298.
- Przyjęcie p. akcept.
- Przymus: adwokacki 233; przy podpisie 52, 304.
- Przypozwanie 129, 130, 323, 324.
- Przyrzeczenie zapłaty 186.
- Przysięga 240.
- Przywrócenie do pierwotnego stanu 230.
- Pseudonim 67.
- Rachunek: bieżący 24, 53, 137, 326 n.; zwrotny 101 n., 231, 262, 311 n.
- Raty 15, 16, 222.
- Ratyfikacja p. zatwierdzenie.
- Regres: awalisty 76 n., 303 n.; czekowy 297 n., 303, 331; płacącego przez wyręczenie 117 n.; przy przyjęciu przez wyręczenie 113; w toku amortyzacji 183, 320 n.; wekslowy 90 n., 189, 191; z odpisu 123; z wtóropisu 121 n., 316 n.
- Rejestrowana firma 271 n., 273.
- Rekurs w sprawach wekslowych 230, 233.
- Remitent 17, 274 n., 283.
- Renvoi p. odesłanie.
- Repertorium protestów 173.
- Retencja 59, 178.
- Retour 306, 325.
- Rewizja w sprawach wekslowych 230.
- Rewolucja 107.
- Ręczny znak 18, 76, 146 n., 260.
- Ręczyciel p. awal.
- Rok płatności 77.
- Roszczenie z tytułu zubożenia 132 n., 195, 229, 231, 245, 324, 332, 334.
- Rozrachunek 81, 296 n., 306.
- Rozszerzenie skargi 193.
- Różnica: kalendarza 80 n., 288; sum w czeku 270, 276; sum w wekslu 13, 31.
- Saldo 326 n.
- Samodzielność p. niezależność.
- Sąd: cechowy 3; polubowny 240, 250.
- Secunda 118.
- Sfałszowanie 123 n., 301 n.
- Siła wyższa 105 n., 314 n.
- Skarb Państwa 223.
- Skarga: o wydanie czeku 284, 288, 313, 331; o wydanie we-

- ksła 47 n., 123, 179, 231; o wydanie wtóropisu 121, 231, 245; ustalająca 129 n.; wzajemna 11, 193, 240, 245; p. także roszczenie.
- Skrócenie: przedawnienia 127: w podpisie 16, 68, 269.
- Skrypt dłużny 135.
- Słabość umysłu 142 n.
- Sola weksel 119.
- Solidarna odpowiedzialność: z czeku 297, 299, 303, 305; z weksła 98 n., 233; za opłaty stemplowe 260, 335; za zubożenie 133.
- Spiz 192, 333.
- Spoczywanie procesu 131, 193.
- Spółdzielnia kredytowa 273.
- Spółdzielnie kasują stemple 257 n.
- Spółka: akcyjna 98, 158, 298; firmowa (jawna) 98, 158, 245 n., 298; komandytowa 98, 298; z ogran. odpow. 32 n., 158.
- Sprawdzanie legitymacji 85 n., 289 n.
- Sprostowanie: protestu 93; weksła 18.
- Stampilja 18, 269.
- Stemple p. należności.
- Stenografia 18, 147, 269.
- Strajk 107, 315.
- Stręczne weksła zwrotnego 103.
- Suchy weksel 186 n.
- Sukcesja w: dług czekowy 298; dług wekslowy 98, 224, 229; prawa z czeku 279, 282 n., 304; prawa z weksła 25 n., 44.
- Suma: czekowa 270, 276; regresowa 101 n., 311 n.; wekslowa 14 n., 29, 88.
- Szereg indosów 46, 47 n.
- Szkoda przy: braku pokrycia 325 n.; skardze o zubożenie 132 n.
- Szyfr 147, 269.
- Słepi 147.
- Ślub ubóstwa 142.
- Śmierć: protestata 159; wystawcy czeku 292.
- Środek miesiąca 77, 80.
- Świadek 19, 37.
- Świąteczne dni 149, 287.
- Tekst: czeku 265 n.; weksła 14, 20, 24.
- Telefon 96, 309.
- Telegraficzne zarzuty 233.
- Termin p. czasokres, płatność.
- Tożsamość: indosatarjusza i posiadacza 87, 290; trasata i akceptanta 67 n.; wystawcy i trasata 28, 275, 335.
- Trasat: czeku 269, 271, 330; weksła 16.
- Trasowano-osobisty weksel 18.
- Travellerchecks 270.
- Tydzień 80.
- Tymczasowa wykonalność 223, 247.
- Tymczasowe: środki zabezpieczające 181; zabezpieczenie 236.
- Tytuł: egzekucyjny 131, 226, 235, 249; skargi 133, 138; zabezpieczenia 249.
- Ubezważnowolnienie 142 n.
- Uczestnicy sporu 222, 229, 238, 248.
- Uгода 53; sądowa 222; w postępowaniu układowem 130.
- Układowe postępowanie p. postępowanie.
- Ulgowe dni 150.
- Ultimo 77, 80.
- Umiejscowienie 29, 70.
- Umorzenie: czeku 317, 334; kupieckich obligów i przekazów -98; weksła 134, 174 n., 196.
- Umowa: czekowa, żyrowa 291.

- Upadłość: dłużnika 99; indosanta 56, 86; trasata 90 n., 92; wystawcy czeku 293; wystawcy weksła 90 n., 92, 191.
- Upętnienie 142 n.
- Uplata p. częściowa zapłata.
- Uptyw czasu przedstawienia: czeku 291 n.; weksła 104 n.
- Upominawcze postępowanie 193, 194, 246.
- Upoważnienie do prowadzenia handlu 142 n.; p. także pełnomocnictwo, pełnomocnik.
- Uprawdopodobnienie 177, 247.
- Usamowolnienie 142 n.
- Ustawowe odsetki 30.
- Utrata dzierżenia, posiadania: czeku 283, 316, 317 n.; weksła 47 n., 176.
- Utrata praw przez zaniedbanie 104 n., 305.
- Utrata zdolności do działania 292.
- Uwierzytelnienie 148 n.
- Uznanie: autentyczności podpisu 67, 123; roszczenia czekowego 323, 324; roszczenia wekslowego 129, 130, 143 n., 240, 242.
- Uzupełnienie wyroku 243.
- Vis maior 105 n., 314 n.
- Wadliwość: czeku 273 n.; skargi 129; weksła 20, 208, 231.
- Waluta: sumy czekowej 270; sumy wekslowej 15, 24, 88, 202, 253; za weksel 12, 140.
- Warrant 192.
- Wartość przedmiotu sporu 239.
- Wartość w gotówce 12.
- Warunki w: akceptacji 69 n., 73; czeku 268, 270; indosie 40, 280; weksłu 13, 14.
- Weksel a przekaz 10.
- Weksel: depozytowy 39; domicylowany 28, 63, 70; imienny 39; in blanco 21 n.; jako papier wartościowy 11; jar-marczny 17, 77, 80; kaucyjny 39, 127; komisyowy 11; krajowy 251; na okaziciela 17; na raty 15; na zlecenie własne 18; piwniczny 16; płatny w pewien czas po dacie 79 n.; płatny w pewien czas po okazaniu 64—66 n., 79 n., 106, 181, 191 n.; płatny za okazaniem 78, 93, 106, 181, 223; przedawniony p. tamże; sola 119; suchy 186 n.; targowy 17, 77, 80; trasowan-osobisty 28; trasowany 10 n.; umiejscowiony 28, 63, 70; własny 186 n.; zagraniczny 14, 151 n., 202, 252, 260; zwrotny 103 n.
- Wekslobiorca 17, 48.
- Wezwanie przy proteście 158.
- Wierzytelności uboczne p. należytości.
- Wiza: czeku 277; weksła 191.
- Własnoręczność podpisu 34 n., 67.
- Własność: czeku 283 n., 290; weksła 47 n.
- Właściwość sądu 129, 221, 224, 229, 237, 240, 248, 329, 331 n.
- Wniesienie skargi 78, 192 n., 323.
- Wniosek o: egzekucję 193; klauzulę egzekucyjną 194, 223 n., 333; umorzenie 177, 317 n., ustalenie 194.
- Wojna 107.
- Wpis: prawa zastawu 13; sądowy 224, 227.
- Wprowadzenie weksła do kraju 256.
- Wręczenie: czeku 282, 295; weksła 43, 137.

- Współakceptanci 133.
 Współręczyście 76, 303.
 Współwystawcy 19, 74, 133, 270, 299.
 Wstąpienie w prawa przy wyręczeniu 117 n., 128.
 Wstrzymanie: egzekucji 226—228; przedawnienia 132, 196, 324.
 Wtórópis czeku 316 n.
 Wtórópis weksła 118 n.; do akceptu, do obiegu 118; przy proteście 162, 202; przy wekslu własnym 190; stempel 251.
 Wydanie: czeku 283, 288; weksła 49 n., 83 n., 101 n., 179, 231; wtóropisu 121, 245.
 Wykaz protestów 173 n.
 Wykonalność 247, 249.
 Wykreślenie: akceptu 72; indosu 49, 283 n., 313; pokwitowania 84, 289; w indosie 42 n., 281 n.
 Wykupno przy regresie: czeku 312 n., 323; weksła 44 n., 47, 98, 100—103, 113, 223.
 Wyludzenie podpisu 76, 304.
 Wymagalność 16, 81, 149.
 Wymiana blankietów 258.
 Wymuszenie podpisu 51, 52, 304
 Wypełnienie: blanco-czeku 266, 302; blanco-weksła 22 n.; indosu in blanco 45 n., 282.
 Wyręczenie wekslowe 109, 191.
 Wyrok: przeciw dłużnikom wekslowym 99, 183; tymczasowy 243; zaoczny 242, 243.
 Wystawca: czeku 270; weksła trasowanego 19; weksła własnego 191 n.
 Wytoczenie skargi 129, 130, 192 n., 252, 323.
 Wzajemna skarga p. skarga.
 Wzajemne świadczenie za weksel 54.
- Wznowienie w sporach wekslowych 230, 243.
 Zabezpieczenie: powództwa 223, 226; przy zapłacie 181 n., 320 n.; p. także kaucja.
 Zachowawcze czynności 92 n., 96 n., 114, 132, 149 n., 152 n., 199.
 Zaczepienie: indosu 56; zapłaty 293.
 Zadatek 327.
 Zaginięcie: czeku 283, 317 n.; protestu 93 n.; weksła 174 n.
 Zagraniczna waluta p. obca.
 Zakaz: indosowania 37, 45 n.; przedstawienia do przyjęcia 63 n., 90, 111, 278, 297 n.; zapłaty w gotówce 296.
 Zakład: kredytowy 271 n.; zastawniczy 273.
 Zakonnik 142.
 Zaliczka na koszt protestu 164, 199, 219.
 Zamroczenie umysłu 146.
 Zaniedbanie staranności wekslowej 104 n.; p. także utrata praw.
 Zaoczność 242, 243.
 Zapłata: czeku 288, 305; częściowa p. tamże; przed płatnością 85, 180, 209 n.; przez wyręczenie 109, 113 n., 215; przy proteście 164 n., 211 n.; w toku amortyzacji 181, 319, 320 n.; w toku regresu 101 n., 313; weksła 81 n.; wtóropisu 119 n., 316; za zabezpieczeniem 181 n., 320 n.
 Zapobieganie upadłości 132.
 Zaprzeczenie wierzytelności w konkursie 130, 324.
 Zaprzestanie wypłat 90 n., 293.
 Zarzut: braku waluty 26, 54, 305; braku zdolności 51, 234; przedawnienia 126 n., 234,

- 249; sprawy osądzonej 134, 138, 242, 245; sprawy wiszącej 240; zapłaty 53.
- Zarzuty: awalisty 76; dłużnika czekowego 303 n.; dłużnika wekslowego 50 n., 58 n.; przeciw dekretowi umorzenia 188; przeciw nakazowi zapłaty 233 n., 250.
- Zaskarżenie weksła 44, 58.
- Zaskarżony: czek 318; weksel 175.
- Zastanowienie egzekucji 226, 227.
- Zastaw: czeku 284; weksła 58 n.
- Zastępca przy podpisie 32, 68, 148 n., 299 n.
- Zastrzeżenie: odsetek 30, 290 n.; p. także warunki.
- Zastrzeżenie wywiedzenia praw w wyroku 242 n.
- Zatrzymanie 59, 178.
- Zatwierdzenie 34, 67, 123.
- Zawiadomienie o: akceptacji 73; nieprzyjęciu lub niezapłaconiu 94 n., 191, 308 n.; proteście 172 n., 307; sile wyższej 106, 314; wdrożeniu amortyzacji 174, 180, 317 n.; weksłu 12; wyręczeniu 109.
- Zawiadawca spółki 32.
- Zawieszenie wypłat 90 n., 293; p. także wstrzymanie.
- Zawiśnięcie sporu 193.
- Zawity termin 230, 233, 250.
- Zbieg: skarg 327 n.; ustaw p. kolizja.
- Zbogacenie 132 n., 324.
- Zdolność: czekowa 300 n., 329; weksłowa 141 n., 150 n., 234.
- Zezwolenie: na wpis zastawu 13 n.; na zmianę tekstu 125; zastępcy usławowego 142 n., 301.
- Zgaśnięcie zobowiązania 53 n., 133, 305.
- Zgłoszenie w konkursie 129, 130, 323.
- Zgoda p. zezwolenie.
- Ziemia Wschodnie 145.
- Zlecenie pocztowe 82, 85, 155 n., 204 n., 286.
- Zła wiara 47, 85, 283, 290.
- Złożenie do depozytu: czeku 313; sumy czekowej 319, 320; sumy wekslowej 89 n., 180, 181 n.; weksła 83, 102.
- Zmiana: miejsca płatności 70; treści czeku 302 n.; treści weksła 22 n., 97, 124 n.; tytułu skargi 133, 138, 244.
- Znak ręczny 18, 76, 146 n., 269.
- Zobowiązanie kupca 144.
- Zrzeczenie się przedawnienia 127, 128.
- Zwłoka w: odbiorze 84, 89 n., 102, 183, 289; w zapłacie 166 n., 214 n.
- Zwolnienie od: odpowiedzialności 36, 46, 189 n., 297 n.; protektu 96 n., 191, 247, 308 n.
- Zwrot opłat stempłowych 258.
- Zwrotne poszukiwanie p. regres.
- Zwyczaj 23, 74, 88, 104.
- Żądanie wtóropisu 118 n.
- Żydowskie pismo 16, 147.
- Żyro p. indos.

~~PAŃSTWOWA SZKOŁA~~
~~Spółdzielca Rolniczej~~
w NAŁĘCZOWIE.



Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

A 14812

BIBLIOTEKA U. M. C. S.

Do użytku tylko w obrębie
Biblioteki

2



1000182571